

ks. Sławomir Zych



Szpital ubogich przy kościele
parafialnym w Zabierzowie
w latach ok. 1619-1939

VARIA KOLBUSZOWSKIE

ks. Sławomir Zych

Szpital ubogich przy kościele
parafialnym w Zabierzowie
w latach ok. 1619-1939

*Pracownia i Eryktywa Miejskiej
Biblioteki Publicznej z
zyczeniami Brosz. Biblioteczna
autor*

MAGAZYN

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna



M007061

SYG...5320.....

Kolbuszowa, dnia 26 IX 2002 r.

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna

Kolbuszowa 2002

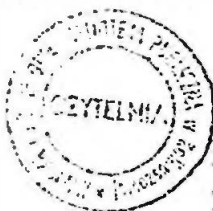
20/28
Redaktor serii "Varia Kolbuszowskie": Andrzej Dominik Jagodziński.
Redakcja: Jacek Bardan, Wojciech Mroczka, Zbigniew Lenart
Redaktor graficzny: Jarosław Hryczyszyn

Recenzent:

Ks. prof. dr hab. Bolesław Kumor

Korekta:

Jacek Ślusarz



ISBN 83-916150-0-6

ISSN 1231-6393

7061

Wydawca: Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Kolbuszowej.
adres: 36-100 Kolbuszowa, ul. Piłsudskiego 7, tel. (017) 227 18 23

Wydanie pierwsze

Kolbuszowa, lipiec 2002

Skład, łamanie i druk: ABAKUS. Kolbuszowa, ul. Wiktora 21
nakład 350 egz.

Spis treści

Słowo wstępne	5
Wykaz skrótów	9
Bibliografia	15
1. Źródła	15
a) Źródła archiwalne (rękopiśmienne)	15
b) Źródła drukowane	17
c) Epigrafika	21
2. Opracowania	22
Wstęp	35
I. Szpitalnictwo kościelne	43
1. Geneza i rozwój szpitalnictwa w Kościele powszechnym i polskim	44
2. Partykularne prawodawstwo szpitalne w diecezji przemyskiej ob. łac. ..	52
3. Sieć szpitali w dekanacie rzeszowskim	59
II. Powstanie i etapy rozwoju szpitala uboogich w Zabierzowie	69
1. Kościelna i dominialna przynależność Zabierzowa	71
2. Fundacje Mikołaja Spytki Ligęzy	82
a) Osoba fundatora	82
b) Wielka fundacja szpitalna i powstanie szpitala w Zabierzowie	89
3. Dzieje szpitala w Zabierzowie w latach 1631–1939	95
a) Czasy staropolskie	95
b) Okres niewoli narodowej	99
c) Dwudziestolecie międzywojenne	102
III. Organizacja i zarząd szpitala	105
1. Ustalenia fundacyjne i projekt statutu	107
2. Nadzór zewnętrzny nad szpitalem władz kościelnych i świeckich	113
3. Zarząd szpitala	123
a) prowizor świecki	123

b) proboszczowie zabierzowscy jako zarządy szpitala	127
4. Patronowie szpitala i przejawy ich troski o szpital ubogich	148
IV. Materialne podstawy działalności szpitala	169
1. Ziemia i formy jej zagospodarowania	171
a) Powierzchnia gruntów	171
b) Sposoby zagospodarowania	175
2. Ordynarie szpitalne	181
3. Zabezpieczenie finansowe	185
a) Kapitał	185
b) Jałmużna	189
c) Karbona	190
V. Pensjonariusze szpitala	191
1. Stan osobowy szpitala i pochodzenie ubogich	193
2. Warunki bytowe ubogich	202
a) Mieszkanie	202
b) Wyżywienie i ubiór	207
3. Życie religijne ubogich	213
4. Życie codzienne i obowiązki pensjonariuszy	219
Zakończenie	225

SŁOWO WSTĘPNE

Po przemianach jakie dokonały się w 1980 i 1989 r. w Polsce otworzyła się dla Kościoła w naszej Ojczyźnie możliwość podjęcia na nowo różnorodnej działalności, wynikającej z przesłania Ewangelii. Działalność ta została brutalnie zahamowana przez władze komunistyczne po II wojnie światowej. Jedną z dziedzin, w której Kościół od początku swego istnienia wykazywał dużą aktywność, była opieka nad ludźmi chorymi, ubogimi i opuszczonymi.

Przez całe stulecia Kościół zakładał przytułki i szpitale, które na przestrzeni wieków otrzymywały różne nazwy, aby dawać schronienie potrzebującym. Również w Polsce po przyjęciu chrztu pojawiły się szpitale przy klasztorach i parafiach. Pierwszym ciosem dla szpitalnictwa kościelnego była reformacja protestancka. Dlatego sobór trydencki z takim naciskiem polecał hierarchom, zakonnikom i duchowieństwu troskę o zakładanie szpitali. Wraz z laicyzującymi prądami myślowymi Oświecenia nadeszło kolejne zagrożenie dla szpitalnictwa kościelnego. Troskę o chorych i bezdomnych zaczęło przejmować państwo. Rewolucja francuska i sekularyzacja dóbr kościelnych w innych krajach, które ograżyły Kościół z zaplecza materialnego wytrąciły z jego rąk możliwość zapewnienia chorym i bezdomnym opieki. Na ziemiach polskich ogromnego zniszczenia w tej dziedzinie dokonały państwa zaborcze, w okresie okupacji hitlerowskie Niemcy, a w połowie XX w. ateistyczna władza komunistyczna, która chciała zadać klam słowom Chrystusa - "biednych zawsze mieć będziecie".

Do pięknych kart Kościoła w Polsce, pochyłającego się nad cierpiącym człowiekiem, należy działający w latach ok. 1619-1939 szpital w Zabierzowie koło Rzeszowa w ówczesnej diecezji przemyskiej. Właśnie tym ośrodkiem kościelnym, powstałym dzięki pobożnej fundacji Mikołaja Spytki Ligęzy i innych ludzi dobrej woli zainteresował się ks. mgr lic. Sławomir Zych, kapłan diecezji rzeszowskiej. Podjął się on dzieła pionierskiego dla terenu dawnej diecezji przemyskiej. Mimo iż bardzo samodzielnie musiał stawiać pierwsze kroki, nie mając dla terenu Podkarpacia gotowego już

wzorca, osiągnął duży sukces. Wykazał się solidną znajomością warsztatu historyka oraz wielką pasją.

Dzięki tej pasji, wykazywanej już w okresie szkoły średniej, o czym świadczą pojawiające się już wówczas pierwsze publikacje, oraz podczas studiów w Instytucie Teologicznym Wyższego Seminarium Duchownego w Rzeszowie, zdołał przeprowadzić bardzo szeroko zakrojoną kwerendę biblioteczną, dzięki której dotarł do blisko 50 publikacji źródłowych. Kwerenda biblioteczna zaowocowała również zgromadzeniem szerokiego wachlarza literatury przedmiotu i literatury pomocniczej. Nie pominął też ważnej bazy źródłowej jaką jest epigrafika. Wykorzystał ks. Zych napisy na dziewięciu epitafiach znajdujących się na cmentarzu parafialnym w Zabierzowie, i w tamtejszym kościele parafialnym, w kościele oo. Bernardynów w Rzeszowie oraz w kościele Świętego Krzyża w Rzeszowie.

Zgromadzony materiał pozwolił ks. Zychowi na dokładną i wielce interesującą rekonstrukcję dziejów szpitala ubogich w Zabierzowie. Osadził ją w szerokim kontekście dziejów szpitalnictwa w Kościele powszechnym, ze szczególniejszym zwróceniem uwagi na szpitalnictwo kościelne w Polsce. Zajął się podstawami prawnymi instytucji szpitali kościelnych - orzeczenia soborów powszechnych i synodów partykularnych oraz rozporządzenia biskupie. Od strony organizacyjnej zaprezentował sieć szpitali kościelnych w dekanacie rzeszowskim, w jego historycznym rozwoju.

W bardzo interesujący sposób, wprowadzając cały szereg nieznanych dotąd faktów, istotnych nie tylko dla dziejów szpitalnictwa kościelnego w regionie, ale również w skali całego Kościoła polskiego, zaprezentował powstanie i kolejne etapy rozwoju szpitala ubogich w Zabierzowie. Umiejętnie i z dużą znajomością przedmiotu zrekonstruował podstawy ustrojowe i organizacyjne zabierzowskiego szpitala, wykazując bardzo dobitnie, że szpitale były instytucjami kościelnymi. Ksiądz Zych wskazał pośrednio na istotną rzecz, często w historiografii przemilczaną lub przez niektóre publikacje, np. z okresu uprawiania dialektyki, fałszywie ukazywaną, a mianowicie na fakt, że dobra materialne posiadane przez Kościół służyły biednym i cierpiącym, którymi nikt się nie opiekował. Nie służyły one jedynie, co chętnie się powtarza w wielu kręgach, bogaceniu się duchowieństwa. Nie zabrakło też w publikacji ks. S. Zycha rozdziału poświęconego ubogim szpitala zabie-

rzowskiego, ich warunkom bytowym, troska o ich potrzeby materialne i duchowe. W oparciu o dostępne materiały źródłowe dokonano próby odtworzenia życia codziennego podopiecznych przebywających w szpitalu.

Prace historyczne, jakkolwiek dotyczą często odległej przeszłości, nie są sztuką dla sztuki. Warto z nich czerpać wzorce dla współczesności. Niewątpliwie niniejsza publikacja może stać się pożyteczną lekturą dla wszystkich zaangażowanych w dzieło kościelnej Caritas. Nadto stanowi potwierdzenie, że aktywność współczesnego Kościoła nie jest wdzieraniem się na płaszczyznę życia społecznego, ale powrotem do swobodnego realizowania przesłania Ewangelii nie tylko słowem ale i czynem. Dzieło to niegdyś zdławione zostało przez nieludzki system, dzisiaj niestety bywa tłumione przez monopol współczesnego liberalizmu i prądy sekularyzacyjne.

ks. dr hab. Stanisław Nabywaniec,
prof. Uniwersytetu Rzeszowskiego

Rzeszów, 15 czerwca 2002 r.

WYKAZ SKROTOW

AAPrz	– Archiwum Archidiecezjalne [obrazdku łacińskiego] w Przemyślu
ABMK	– “Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne”, Lublin 1959-
Actum in Castro Premisliensi	– Actum in Castro Premisliensi [...] Anno Domini Millesimo Septingentesimo Quinquagesimo Secundo [odpis dokumentu fundacyjnego księcia J. I. Lubomirskiego z 12 I 1752 r.], Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu, sygn. 1908, s. 113–123.
AGZ	– Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tzw. Bernardyńskiego we Lwowie, T. 1–25, wyd. O. Pietruski, X. Liske, A. Prochaska, Lwów 1868–1935.
AK	– “Ateneum Kapłańskie”, Włocławek 1909-
APR	– Archiwum Państwowe w Rzeszowie
APZ	– Archiwum Parafialne w Zabierzowie
ARM	– Archiwum Główne Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w Warszawie
ASUZ	– Archiwum Szpitala Ubogich w Zabierzowie
BMWSDPrz	– Biblioteka Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyślu
BWSDRz	– Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego w Rzeszowie
BURz	– Biblioteka Uniwersytetu Rzeszowskiego
c. k.	– cesarsko-królewski (a)
E Kośc.	– Encyklopedia Kościelna, T. 1–33, red. M. Nowodworski, A. Zaremba, S. Biskupski, Warszawa-Płock-Włocławek 1873–1933.

gr	– grosz
GRz	– “Głos Rzeszowa”, Rzeszów 1991–
hal.	– halerz
Inventarium 1788	– Inventarium Omnium Fundorum ac Proventum Hospitale pauperum penes Ecclesiam Parochialem in Pago Zabierzow fundatum concernentium, Archiwum Szpitala Ubogich w Zabierzowie, b.s.
Inventarium 1830	– Inventarium omnium fundorum ac proventum hospitale pauperum penes Ecclesiam Parochialem in Pago Zabierzów fundatum concernentium, Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu, sygn. 1907, s. 65.
Inwentarz ekonomiczny 1815	– Inwentarz Ekonomiczny Wsi Niechobrza z Przyległościami Racławowka y Kielanowka w Cyrkule Rzeszowskim leżących, do Massy s: p: Franciszka Borgiasza Skrzynskiego należących z mocy Rozporządzenia Wysokich: Ces. Krol: Sadow Szlacheckich Tarnowskich, dnia 22 ^o Lutego 1815 Roku do Liczby 1317 wydanego, podczas aktu detaxacyjnego, na Groncie teyze wsi przez nizey podpisanego komornika sporządzony, Archiwum Państwowe w Rzeszowie, sygn. 117, b.s.
KDP	– “Kronika Diecezji Przemyskiej”, Przemyśl 1901–
kr	– korona
krajc.	– krajcar
“Kurendy”	– “Kurendy Konsystorza Biskupiego o. ł. w Przemyślu”, Przemyśl 1711–1900
NP	– “Nasza Przeszłość”, Kraków 1949–
ob. łac.	– obrządku łacińskiego

- Opisanie 1813 – Opisanie Funduszu Szpitala Zabierzowskiego w Cyrkule i Dekanacie Rzeszowskim Diecezji Przemyskiej, Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu, sygn 316.2, b.s.
- PChP – “Przyjaciel Chrześcijańskiej Prawdy”, Przemyśl 1833–1840.
- Protokół 1885 – Protokół z powodu wydzierżawienia gruntów szpitalnych w Zabierzowie, Archiwum Szpitala Ubogich w Zabierzowie, b.s.
- Protokół 1891 – Protokół sporządzony dnia 25^o Lipca 1891 na plebani w Zabierzowie, Archiwum Szpitala Ubogich w Zabierzowie, b.s.
- PSB – Polski Słownik Biograficzny, T. 1– 36, Kraków 1935–
- I Tabella 1836 – I Tabella Beneficii ac Parochiae in Zabierzów Circuli ac Decanatus Ressoviensis pro actu visitationis decanalis, Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu, sygn. 1907, s. 103–106.
- I Tabella 1845 – I Tabella Beneficii ac Parochiae in Zabierzów Cir[culi]ac Decan[at]us Ressoviensis pro actu Visitationis Decanalis, Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu, sygn. 1907, s. 111–112.
- Rejestr 1628 Rejestr poborowy ziemi przemyskiej z 1628 roku, wyd. Z. Budzyński i K. Przyboś, w: Polska południowo-wschodnia w epoce nowożytnej. Źródła dziejowe, T. 1, Cz. 1, Przemyśl–Rzeszów 1997.
- Rejestr 1651 Rejestr poborowy ziemi przemyskiej z 1651 roku, wyd. Z. Budzyński i K. Przyboś, w: Polska południowo-wschodnia w epoce nowożytnej. Źródła dziejowe, T. 1, Cz. 2, Przemyśl–Rzeszów 1997.

Relatio 1903	– Relatio de visitatione decanali peracta die 10 mensis Decembris a. [1]903, Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu, sygn. XXII.4, b.s.
Rocznik 1997 A	– Rocznik Archidiecezji Przemyskiej 1997. Album, Przemyśl 1997.
RTK	– "Roczniki Teologiczno- Kanoniczne" (od 1991/1992 "Roczniki Teologiczne"), Lublin 1949–
Schematismus	– Schematismus universi venerabilis cleri saecularis et regularis dioecesis Premisliensis rit[us] lat[ini] pro anno Domini...
Specyfikacja 1813	– Specyfikacja Wszelkich Realności y Praw do Kościoła pod Tytułem wszystkich Świętych R. L. Wsi Zabierzowie Panstwie Zwięczyca w Dekanacie y Cyrkule Rzeszowskim, Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu, sygn. 1908, s. 137–143.
Statut fundacji 1931	– Statut fundacji [projekt statutu z 30 VIII 1931], Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu, b. sygn. [Akta parafii Zabierzów], b.s.
Statut fundacji 1939	– Statut Fundacji dobroczynnej im. Mikołaja Spytka Ligęzy na Przytulisko dla starców w Zabierzowie, [projekt statutu z 15 I 1939], Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu, b. sygn. [Akta parafii Zabierzów], b.s.
sygn.	– sygnatura
Tabella I 1843	– Tabella I Beneficii ac Parochiae in Zabierzów Circuli ac Decanatus Ressoviensis pro actu Visitationis Decanalis die 17 7 [-bris] [1]843, Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu, sygn. 1907, s. 107–110.
Tb	– Księga Tobiasza

VoxP	– “Vox Patrum”, Lublin 1981–
zł	– złoty
złp	– złoty polski
złr	– złoty reński
ŻDRz	“Źródło Diecezji Rzeszowskiej”, dodatek do Tygodnika Rodzin Katolickich “Źródło”, Rzeszów 1993–

Wobec tego dla dowolnego $\epsilon > 0$ istnieje $\delta > 0$ takie, że dla każdego $x \in \mathbb{R}^n$ i każdego $y \in \mathbb{R}^n$ zachodzi:

$|f(x) - f(y)| \leq \epsilon$ dla każdego $x, y \in \mathbb{R}^n$ takich, że $|x - y| < \delta$.

Wobec tego dla dowolnego $\epsilon > 0$ istnieje $\delta > 0$ takie, że dla każdego $x \in \mathbb{R}^n$ i każdego $y \in \mathbb{R}^n$ zachodzi:

$|f(x) - f(y)| \leq \epsilon$ dla każdego $x, y \in \mathbb{R}^n$ takich, że $|x - y| < \delta$.

Wobec tego dla dowolnego $\epsilon > 0$ istnieje $\delta > 0$ takie, że dla każdego $x \in \mathbb{R}^n$ i każdego $y \in \mathbb{R}^n$ zachodzi:

$|f(x) - f(y)| \leq \epsilon$ dla każdego $x, y \in \mathbb{R}^n$ takich, że $|x - y| < \delta$.

Wobec tego dla dowolnego $\epsilon > 0$ istnieje $\delta > 0$ takie, że dla każdego $x \in \mathbb{R}^n$ i każdego $y \in \mathbb{R}^n$ zachodzi:

$|f(x) - f(y)| \leq \epsilon$ dla każdego $x, y \in \mathbb{R}^n$ takich, że $|x - y| < \delta$.

Wobec tego dla dowolnego $\epsilon > 0$ istnieje $\delta > 0$ takie, że dla każdego $x \in \mathbb{R}^n$ i każdego $y \in \mathbb{R}^n$ zachodzi:

$|f(x) - f(y)| \leq \epsilon$ dla każdego $x, y \in \mathbb{R}^n$ takich, że $|x - y| < \delta$.

Wobec tego dla dowolnego $\epsilon > 0$ istnieje $\delta > 0$ takie, że dla każdego $x \in \mathbb{R}^n$ i każdego $y \in \mathbb{R}^n$ zachodzi:

$|f(x) - f(y)| \leq \epsilon$ dla każdego $x, y \in \mathbb{R}^n$ takich, że $|x - y| < \delta$.

Wobec tego dla dowolnego $\epsilon > 0$ istnieje $\delta > 0$ takie, że dla każdego $x \in \mathbb{R}^n$ i każdego $y \in \mathbb{R}^n$ zachodzi:

$|f(x) - f(y)| \leq \epsilon$ dla każdego $x, y \in \mathbb{R}^n$ takich, że $|x - y| < \delta$.

Wobec tego dla dowolnego $\epsilon > 0$ istnieje $\delta > 0$ takie, że dla każdego $x \in \mathbb{R}^n$ i każdego $y \in \mathbb{R}^n$ zachodzi:

$|f(x) - f(y)| \leq \epsilon$ dla każdego $x, y \in \mathbb{R}^n$ takich, że $|x - y| < \delta$.

Wobec tego dla dowolnego $\epsilon > 0$ istnieje $\delta > 0$ takie, że dla każdego $x \in \mathbb{R}^n$ i każdego $y \in \mathbb{R}^n$ zachodzi:

$|f(x) - f(y)| \leq \epsilon$ dla każdego $x, y \in \mathbb{R}^n$ takich, że $|x - y| < \delta$.

I ŹRÓDŁA

A. ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

1. **Archivio Segreto Vaticano**

- Archivum Sancti Concilii, Relationes Episcopales de statu Diocesis Premisliensis, fotokopie w zbiorach AAPrz, b. sygn.

2. **Archiwum Archidiecezjalne [ob. łac.] w Przemyślu¹**

- sygn. 3, Dział pergaminów, Dokument fundacyjny parafii Zabierzów (1318).
- sygn. 27, Acta Actorum
- sygn. 29, Acta Actorum
- sygn. 64, [Visitatio decanatum Jaroslaviensis, Ressoviensis, Leżajcensis, Sanocensis, Crosnensis, Denoviensis ex mandato Pauli Piasecki ep. Prem. a. D. 1646 facta], w: Acta actorum
- sygn. 156, lura ecclesiarum et beneficiorum decanatus Sanocensis in Visitatione Generali sub Celsissimo, Illustr. ac Rev. D. nostro Christophoro Joanne Szembek Dei et Apostolicae Sedis gratia episcopo tunc Premisliensi postea Varmiensi et praeposito Generali Miechoviensi collecta, per me [...] Casimirum A. Sandorski [...] redacta.
- sygn. 157, Jura ecclesiarum et beneficiorum solius Decanatus Samboriensis in Visitatione generali sub Celsissimo Ill. ac Rev. D. D. Christophoro Joanne Szembek Dei et Apostolice Sedis gratia episcopo tunc Premisliensi, postea Varmiensi ac praeposito generali Miechoviensi collecta, per me autem Casimirum Ant. Sandorski Custodem Coll. Brzozov. [...] redacta
- sygn. 159, lura ecclesiarum et beneficiorum decanatus Ressoviensis in visitatione generali sub. Celsis. Christophoro J. Szembek ep. Prem. collecta a. D. 1720-1721.
- sygn. 160, Visitatio generalis sub. regimine Alexandri Antoni Fredro ep. Prem. in decanatibus Jaroslaviensi, Crosnensi, Leżaj-

¹ W związku z występowaniem różnych nazw tegoż archiwum w wydanych ostatnio opracowaniach (po 1992 r.), w niniejszej pracy zastosowano nazwę, którą podaje urzędowy rocznik archidiecezji przemyskiej. Zob. Rocznik Archidiecezji Przemyskiej 1997. Informator, Przemyśl 1997, s. 38.

- censi, Ressoviensi [...] per Andream Pruski vicarium in spiritualibus Prem. a. D. 1727 expedita
- sygn. 163, Status ecclesiae Hospitalis Premisl., k. 674-734.
 - sygn. 163, Status et Visitatio Ecclesiae Cathedralis Premisliensis anni 1744-ti, k. 1-631.
 - sygn. 172, Acta Visitationis Decanatus Sanocensis p. Ill. Sierakowski Episc. Prem. a. 1745.
 - sygn. 174, Ecclesiarum decanatus Ressoviensis status [Acta visitationis decanatus Ressoviensis per Ill. Wenceslaum Sierakowski ep. Prem. a. D. 1745]
 - sygn. 175, Status Decanatus Brzosoviensis p. Illustriss. Sierakowski Ep. Prem. Anno 1745.
 - sygn. 181, Acta visitationis decanatus Ressoviensis per Ill. Wenceslaum Sierakowski ep. Prem a. D. 1754.
 - sygn. 248, Dekanat rzeszowski
 - sygn. 334, Status Ecclesiarum et Beneficiorum Decanatus Ressoviensis [...] anno [...] 1775to.
 - sygn. 335, [Akta wizytacyjne dekanatu rzeszowskiego z 1783r.]
 - sygn. 336, Protocollon. Visitationis Decanatus Ressoviensis per loci foraneum Decanum diebus Julii anno 1787.
 - sygn. 337, Dekanat rzeszowski [Akta z lat 1779-1856]
 - sygn. 1907, Akta 1784-1845.
 - sygn. 1908, Akta 1571-1830.
 - sygn. 2597, [Status animarum], rok 1858.
 - sygn. 316.1, Teczka parafii Zabierzów
 - sygn. 316.2, Teczka parafii Zabierzów
 - b. sygn., [Akta luźne parafii Zabierzów]
 - sygn. XXII. 1, Dekanat rzeszowski
 - sygn. XXII. 2, Dekanat rzeszowski
 - sygn. XXII. 3, Dekanat rzeszowski
 - sygn. XXII. 4, Dekanat rzeszowski
 - b. sygn. Tabele służbowe, Teczka P-S
- 3. Archiwum Główne Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w Warszawie**
- sygn. AZ IV 96 (1), Kronika Prowincji Najśw. Serca Jezusowego, red. 1.
 - sygn. AZ IV 96 (2), Kronika Prowincji Najśw. Serca Jezusowego, red. 2.

- sygn. VII, 221, Wspomnienia s. Anieli Szczepaniec
 - b. sygn. [List bpa J. S. Pelczara do ks. M. Sochańskiego z 17 IX 1908 r.].
 - 4. Archiwum Kapituły Katedralnej ob. iac. w Przemyślu**
 - sygn. 1, Liber Conclusionum, T. 1.
 - 5. Archiwum Kapituły Metropolitalnej w Krakowie**
 - nr 2, Acta visitationis exterioris decanatum Pilznensis, Ropciensis, Biecensis, Mielsensis, Jaslensis et Zmigrodensis ad archidiaconatum Sandecensem pertinentium per Christophorum Kazimirski expeditae
 - 6. Archiwum Państwowe w Krakowie. Zbiory na Wawelu**
 - nr 1734, Teki Schneidera. Zabierzów
 - 7. Archiwum Państwowe w Rzeszowie**
 - sygn. 117, Akta Sądu Obwodowego w Rzeszowie
 - 8. Archiwum Prowincji oo. Bernardynów w Krakowie**
 - sygn. XII-a-1, Archivum Conventus Ressoviensis
 - 9. Archiwum Szpitala Ubogich w Zabierzowie**
 - Akta z lat 1721-1939.
 - "Szpital ubogich od 1/6 {1}893" [księga rachunkowa]
 - 10. Archiwum Parafialne w Zabierzowie**
 - "Kronika parafii Zabierzów".
 - Kronika Trzeciego Zakonu św. Franciszka, b. s.
 - Teczka "Dokumenty kronikarskie par. Zabierzów"
 - Teczka "Msze fundacyjne"
 - 11. Archiwum Parafialne w Zgłobniu**
 - "Liber memorabilium in parochia r. 1. in Zgłobień"
 - 12. Zbiory własne autora.**
 - Pisarek B., Wspomnienia, 1988, rkps, b.s.
- B. ŹRÓDŁA DRUKOWANE**
- Absolvenci c. k. Gimnazjum w Rzeszowie w latach 1790-1859, Sprawozdanie Dyrekcji I Liceum Ogólnokształcącego im. St. Konarskiego w Rzeszowie za rok szk. 1989/90, s. 21-46.
 - Acta et Statuta Synodi dioecessanae premisliensis quam A. D. 1902, Diebus 19, 20, 21, 22 mensis Augusti habuit Iosephus Sebastianus Pelczar Episcopus Premisliensis Latinorum [...], Premisliae 1903.
 - AGZ, T. 13 i 19.



- Akta i Statuta Kongregacji Synodalnej czyli Synodu diecezjalnego 20-go odbytego 25-26-27 sierpnia 1908 r. w Przemyślu, Przemyśl 1909.
- Akta Kongregacji Synodalnej czyli Synodu diecezjalnego 21-go odbytego w dniach 7-8 i 9 lipca 1914 r. w Chyrowie, Przemyśl 1916.
- Catalogus cleri dioecesis Premisliensis anno 1805, w: Ordo officii divini pro dioecesis Premisliensis [...] ad annum Domini MDCCCV, Premisliae b.r.w.
- Canones et decreta concilii Tridentini, Lipsiae 1853.
- Constitutiones synodorum [...] provincialium [...] iussu [...] Joanne Wężyk editae Cracoviae reimpressae 1761.
- Droga do nabycia doskonałości chrześcijańskiej, y do dostąpienia zbawienia wiecznego przez sposób modlitwy wewnętrznej, albo medytacyi codziennych [...] od J.W. IMCI Księdza Wacława Hieronima z Bogusławic Sierakowskiego [...] z poprawą po trzeciej przedrukowana roku 1773.
- Epistola pastoralis ad clerum et populum dioecesis Crac[oviensis] ex mandato [...] Ioannis Alexandri [...] Lipski A. D. 1737 edita et 1740 reimpressa Cracoviae.
- Instalatio canonici vel praelati capituli cathedralis Premisliensis rit. lat., Premisliae 1938.
- Ioannis Długosz Senioris Canonici Cracoviensis Liber beneficiorum Dioecesis Cracoviensis, Vol. 2, Cracoviae 1863.
- Krukowski J., Teologia pasterska katolicka, T. 2, Przemyśl 1869.
- Lauda sejmikowe wiszeńskie, wyd. K. Prochaska, T. 1, Lwów 1909.
- [Ligęza M. S.], Ustawa dla Świlczy i Woliczki z 1628 r., wyd. A. Kamiński i F. Kotula, Rzeszów 1948.
- Lwowski synod archidiecezjalny R. P. 1930, b.m.r.w.
- [Maciejowski B.], Epistola pastoralis ad Parochos Provinciae Gnesnensis. Bernardus Miseratione Divina, tit. S. Joannis ante Portam Latinam S. R. E Presbiter Cardinalis, Maciejowski nuncupatus, Archiepiscopus Gnesnensis, Legatus Natus Regni Poloniae Primas et Primus Princeps, etc, w: Synodus provincialis Gnesnensis provinciae sub Illustrissimo et Reverendissimo Domino Joanne Wężyk [...] Archiepiscopo Gnesnensi [...] Petricoviae anno Domini 1628, die 22 mensis Maii celebrata, w: Constitutiones synodorum metropolitanae ecclesiae Gnesnen-

- sis provincialium autoritate synodi provincialis Gembicianae per deputatos recognitae, iussu vero et opera [...] Joannis Wężyk [...] editae, Cracoviae 1630, k. B3v–l2.
- [Manastyrski A.], De administratione Institutorum publicae beneficentiae, "Kurenda", Nr 4 (1864), s. 10–11;
 - [Manastyrski A.], O zarządzie funduszów szpitalnych, "Kurenda", Nr 2 (1869), s. 1.
 - [Manastyrski A.], [Pismo okólne z 12 VI 1868], "Kurenda", Nr 3 (1868), s. 1.
 - Missale Romanum ex decreto sacrosancti concilii Tridentini restitutum s. Pii V Pontificis Maximi jussu editum aliorum pontificum cura recognitum a Pio X reformatum et Benedicti XV auctoritate vulgatum, Ratisbonae b.r.w.
 - Nowak A., W sprawie akcji dobroczynnej, KDP, Z. 10–11 (1931), s. 380–381.
 - O[lcynghier] L., Kazanie w czasie wizyty kanonicznej jaśnie wielmożnego i najprzewielebniejszego Franciszka Ksawerego Wierchlejskiego biskupa przemyskiego miane w kościele parafijalnym tyczyńskim dnia 9 lipca 1847 r., Rzeszów 1847.
 - Orzechowski K. O., Przewodnik statystyczno-topograficzny i skrowidz obejmujący wszystkie miejscowości z przysiółkami w Królestwie Galicyi, w X. Krakowskiem i X. Bukowinie, według najświeższych skazówek urzędowych, Kraków 1872.
 - Pierwszy synod diecezji tarnowskiej 1928, Tarnów 1928.
 - Piotrowski J., Opisanie obrządków rejigijnych dla użytku sług Kościoła w języku polskim po raz pierwszy uczynione, Kraków 1816.
 - Pisma Mikołaja Ligęzy kasztelana sandomierskiego, starosty bieckiego, ropczyckiego etc., wyd. K. J. Turowski, Kraków 1859.
 - Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych, opracował zespół biblistów polskich z inicjatywy benedyktynów tynieckich, wyd. 4, Poznań–Warszawa 1991.
 - Poczet szlachty galicyjskiej i bukowińskiej, Lwów 1857.
 - Podręcznik dla urzędów parafialnych wedle kurend łać. konsystorza lwowskiego z lat 1841 do 1897 [...], oprac. K. Loga, Lwów 1899.
 - Rejestr poborowy ziemi przemyskiej z 1628 roku, w: Polska południowo-wschodnia w epoce nowożytnej. Źródła dziejowe, T. 1, Cz. 1, wyd. Z. Budzyński i K. Przyboś, Przemyśl–Rzeszów 1997.

- Rejestr poborowy ziemi przemyskiej z 1651 roku, w: Polska południowo-wschodnia w epoce nowożytnej. Źródła dziejowe, T. 1, Cz. 2, wyd. Z. Budzyński i K. Przyboś, Przemyśl-Rzeszów 1997,
- Processus dyspensy generalnej na kwadragesimę 1737-mego, Kraków 20 II 1737.
- Projekt Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o nadzorze i kontroli nad działalnością instytucji opiekuńczych, Gazeta Kościelna, Nr 10 (1927), s. 112-113.
- Relacje o stanie diecezji krakowskiej 1615-1765, wyd. W. Müller, Lublin 1978.
- Rituale Sacramentorum [...] auctum. Cracoviae Typis Collegij. Majoris Universitatis, Anno Domini 1743.
- Rocznik Archidiecezji Przemyskiej 1997. Informator, Przemyśl 1997.
- Schematismus universi venerabilis cleri saecularis et regularis dioecesis Premisliensis rit[us] lat[in]i pro anno Domini 1871, Jasło 1870.
- Schematismus universi venerabilis cleri saecularis et regularis dioecesis Premisliensis rit.[us] lat.[in]i pro anno Domini 1912, Premislae 1911.
- Schematyzm diecezji rzeszowskiej 1993, Rzeszów b. r. w.
- Schematyzm diecezji rzeszowskiej 1997, Rzeszów 1997.
- Series Praelatorum et Canonorum Capituli rit[us] lat[in]i Premisl[iensis], w: Schematismus 1912, s. 18-26.
- Sawicki J., Concilia Poloniae. Źródła i studia krytyczne, T. 8, Synody diecezji przemyskiej i ich statuty, Wrocław 1955.
- Skorowidz wszystkich miejscowości położonych w Królestwie Galicji i Łodomerji [...], Lwów 1855.
- Synodus dioecesana Leopoliensis praesidente Illustrissimo ac Reverendissimo Domino, D. Stanislao a Grochowce opoliense Abbatiae Stiechievoviensis Perpetuo Administratore. In Ecclesia Metropolitana Leopoliensi. Anno Domini, MDCXLI Die 3 Mensis Iulii inchoata et Quinta eiusdem finita. Leopoli, In Officina Michaelis Sloska, Archiepiscopalis Typographi. Anno Domini 1641.
- Synodus dioecesana Leopoliensis sub Celsissimo ac Reverendissimo Domino Domino Venceslao Hieronymo de Bogusławice Siemirakowski, Dei et Apostolicae Sedis Gratia Archiepiscopo Metropolitano Leopoliensi. Anno Domini 1765. Diebus XX, XXI et XXII Maji in Ecclesia Metropolitana Leopoliensi celebrata. Leopoli Typis S. R. M. Academicis. Anno Domini 1765.

- Synodus dioeciesana Praemysliensis [sic] praesidente Illustrissimo ac Reverendissimo Domino Petro Gembicki Dei et Apostolicae Sedis Gratia episcopo Praemysliensi, Decano Cracoviensi, Plocensi et Miechoviensi Generali Preposito supremo regni cancellario in Ecclesia Cathedrali Praemysliensi, Anno Domini MDCXLI die XIII. Mensis Maij inchoata et triduo celebrata, Cracoviae in Officina Andreae Petricouij S. R. M. Typhographi Anno Domini 1642.
- Synodus dioeciesana Praemysliensis [sic] praesidente Ill[ustris-si]mo et R[everend]iss[im]o Domino Andrea Szoldrski Dei et Apostolicae Sedis Gratia episcopo Praemysliensi nominato Poznani[si] In Ecclesia Cathedrali Praemysliensi Anno D[omi]ni Millesimo Sexcentesimo Trigisimo Sexto Die vigesima sexta Mensis Augusti celebrata, Cracoviae In Officina Andreae Petricouij S. R. M. Typographi Anno Domini MDCXXXVI.
- [Szembek K.], Christophorus Episcopus Premisliensis Praepositus Generalis Miechoviensis, Edictum publicum pro Visitatione Generali Ecclesiarum totius Dioecesis Premisliensis, Kurendy 1 (1701–1741), b.s.
- Wykaz statystyczny stowarzyszeń na polu miłosierdzia i akcji społecznej katolickiej i zakładów dobroczynnych i społecznych w diecezji przemyskiej za r. 1904, KDP, Z. 2 (1906), s. 114–115.
- Zbiór dokumentów małopolskich, wyd. S Kuraś, Cz. 1, Wrocław–Warszawa–Kraków 1962.
- Źródła do dziejów Polski, wyd. F. Nowakowski, T. 1, Berlin 1841.

C. EPIGRAFIKA

Cmentarz parafialny w Zabierzowie

Krzanowicz Karol, ks. (1798–1881)

Kujałowicz Józef, ks. (†1851)

Sochański Marcei, ks. (1859–1944)

Kościół parafialny w Zabierzowie

Dąbska Teresa Jadwiga z hr. Bobrowskich (1797–1845)

Dąbski Aleksander z Lubrańca Godziemba (1792–1865)

Jędrzejowicz Ludwik (1820–1882)

Skrzyński Franciszek Borgiasz (†1814)

Kościół Bernardynów w Rzeszowie

Ligęza Mikołaj Spytek z Bobrku (ok. 1572–1637)

Kościół św. Krzyża w Rzeszowie

Jerzy Ignacy Lubomirski (1687–1753)

II OPRACOWANIA

- A.D., Szpitale w Polsce, w: E Kośc., T. 28, Warszawa 1905, s. 5–69.
- Ataman J., Diecezja przemyska w dwudziestoleciu międzywojennym (artykuł niedokończony), Przemyśl 1975, mps, BMWSDPrz
- Ataman J., W. H. Sierakowski i jego rządy w diecezji przemyskiej, Varsoviae 1936.
- Ataman J., Zarys dziejów diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego, Przemyśl 1985.
- Bachórz, w: Rocznik 1997 A, s. 68–69.
- Baranowski B., Chłopskie ruchy społeczne w naszych dziejach do końca XVIII w., Warszawa 1950.
- Bardach J., Leśniodorski B., Pietrzak M., Historia ustroju i prawa polskiego, wyd. 4, Warszawa 1997.
- Basta J., Okręgowe Towarzystwo Rolnicze w Rzeszowie 1881–1939. Powstanie, organizacja, główne kierunki działalności, w: Z przeszłości Rzeszowa, Rzeszów 1995, s. 129–138.
- Bandyk J., Działalność duszpasterska biskupa Jana Aleksandra Kardynała Lipskiego w diecezji krakowskiej w latach 1732–1746, Kraków 1997.
- Białobrzegi, w: Rocznik 1997 A, s. 289.
- Bielałowicz Z., Pochylony nad człowiekiem (Słowo o bł. Biskupie Józefie Sebastianie Pelczarze), "Zwiastowanie", Nr 2 (1994), s. 88–93.
- Błażkiewicz H., Szkolnictwo parafialne w diecezji przemyskiej w latach 1636–1754 w świetle wizytacji biskupich, NP, T. 46 (1976), s. 153–206.
- Bochenek K., VI wieków parafii Dąbrowa Tarnowska, b.m.r.w.
- Borcz A., Działania wojenne na terenie ziemi przemyskiej i sanockiej w latach "Potopu" 1655–1657, Przemyśl 1999.
- Borcz H., Archidiecezja przemyska – zarys dziejów, Rocznik 1997 A, s. 5–19.
- Borcz H., Kościelno-diecezjalne tło życia i działalności sługi Bożego ks. Jana Balickiego (1869–1948), w: Pasterz według Serca Bożego. Materiały sympozjum naukowego poświęconego służbie

- Bożemu ks. Janowi Balickiemu (10–11 marca 1993), red. S. Ha-
rężga, Przemyśl 1993, s. 31–46.
- Borcz H., Organizacja łacińskiej diecezji przemyskiej od XVI do
połowy XVII stulecia, Lublin 1979, mps, AAPrz.
 - Borek Stary, w: Rocznik 1997 A, s. 43–44.
 - Budzyński Z., Dzieje opieki społecznej w ziemi przemyskiej i sa-
nockiej (XV–XVIII), Przemyśl–Kraków 1987.
 - Budzyński Z., Ochrona zdrowia i opieka społeczna przed rozbio-
rami (XV–XVIII w.), w: Szpitalnictwo rzeszowskie. Z dziejów Wo-
jewództwskiego Szpitala Zespolonego (do 1990 r.), red. tenże, Rzeszów
1997, s. 30–61.
 - Budzyński Z., Rola Rzeszowa w dziejach Kościoła (w okresie sta-
ropolskim), w: Z przeszłości Rzeszowa, Rzeszów 1995, s. 63–71.
 - Budzyński Z., Stosunki społeczne i życie kulturalne, w: Dzieje
Rzeszowa, T. 1, red. F. Kiryk, Rzeszów 1994, s. 273–295.
 - Budzyński Z., Życie społeczno-religijne i kulturalne, w: Dzieje
Rzeszowa T.1, red. F. Kiryk, Rzeszów 1994, s. 365–380.
 - F. Bujak, Wielka fundacja szpitalna z pierwszej połowy XVI wie-
ku, w: Z odległej i bliskiej przeszłości. Studja historyczno-gospo-
darcze, Lwów–Warszawa–Kraków 1924, s. 60–69.
 - Burda E., Sierakowski Wacław Hieronim z Bogusławic h. Ogoń-
czyk (1700–1780), PSB, T. 37, s. 306–313.
 - Burszta J., Kultura wsi od końca XVIII do początku XX wieku,
w: Historia chłopów polskich, red. S. Inglot, T. 2, Toruń 1972,
s. 629 – 671.
 - Ch[odyński] S., Patronat w Polsce, w: E Kośc., T. 18, Warszawa
1892, s. 380–399.
 - Codello A., Mieszczanie i chłopci rzeszowscy w czasach saskich,
w: Pięć wieków miasta Rzeszowa, red. F. Błoński, Warszawa
1958, s. 241–322.
 - Czarnota M., Rzeszowskie ulice i okolice. Gawędy telewizyjno –
gazetowe, Rzeszów 2001.
 - Dembiński S., Rok 1846. Kronika dworów szlacheckich, Jasło
1896.
 - Dola K., Opieka społeczna Kościoła, w: Historia Kościoła w Pol-
sce, red. B. Kumor i Z. Obertyński, Poznań–Warszawa 1979,
T. 2, Cz. 1, s. 343–345.
 - Dola K., Opieka społeczna Kościoła, w: tamże, s. 699–712.

- Dola K., Szpitale średniowiecznego Śląska, Rocznik Teologiczny Śląska Opolskiego, Nr 1 (1968), s. 239–292.
- Dudzińska H., Z rozwianej przeszłości, Nowiny, Nr 132 (1997), s. 5.
- Dymnicka H., Lubomirska ze Steinów Joanna (1723–1783), PSB, T. 17, s. 629–631.
- Dymnicka H., Lubomirska z Branickich Urszula, PSB, T. 17, s. 634–636.
- Eckmann A., Troska o ubogich w nauczaniu i działalności świętego Augustyna, VoxP, Z. 30–31, s. 161–181.
- Faygiel F., Dokończenie wiadomości o bractwach chrześcijańskich, [Cz. 2], PChP, Z. 2 (1835), s. 27–30.
- Federkiewicz J., Kapituła przemyska ob. łac., Cz. VI (18), KDP, Z. 6 (1910), s. 348–352.
- Felczyński Z., 500 – lat szpitalnictwa w Przemyśle 1461–1964, Przemyśl 1965.
- Folta S., Kret W., Szkice z dziejów parafii św. Józefa w Staromieściu, b.m.r.w.
- Gierowski J., Lubomirska l. v. Denhoffowa z Bielińskich Mariana (ok. 1685–1730), PSB, T. 17, s. 632–633.
- Gierowski J., Lubomirski Jerzy Ignacy h. Szreniawa (1687–1753), PSB, T. 18, s. 23–25.
- Gil A., Działalność trzeźwościowa duchowieństwa w diecezji przemyskiej w latach 1844–1914, mps, BWSDRz, Rzeszów 1997.
- Glemma T., Synody prowincjonalne w Polsce przedrozbiorowej i ich wpływ na życie katolickie w kraju, Poznań 1938.
- Glemma T., Z dziejów miłosierdzia chrześcijańskiego w Polsce, Kraków 1947.
- Głowa W., Niedzielna służba Boża w kościołach parafialnych diecezji przemyskiej w pierwszej połowie XVIII wieku w świetle wizytacji biskupich, Przemyśl 1993.
- Gottman J., O konfederacji barskiej na ziemi rzeszowskiej, GRz, Nr 1 (1995), s. 9.
- Górzyński S., Kochanowski J., Herby szlachty polskiej, Warszawa 1990.
- Guldon Z., Kowalski W., Szpitale w województwie sandomierskim w drugiej połowie XVII w., NP, T. 84 (1995), s. 81–134.
- Gurda K., Wspomaganie ubogich i potrzebujących w Kościele

- Mediolańskim za czasów św. Ambrożego, *VoxP*, Z. 30–31, s. 151–159.
- Gwoździcki W., *Dzieje miasteczka i parafii Czudec*, Przemyśl 1992.
 - *Historia Zgłobnia*, mps w zbiorach Archiwum Parafialnego w Zgłobniu, b.s.
 - *Historia zjawienia się statuy Najśw. Maryi Panny, która w kościele OO. Bernardynów Rzeszowskich cudownymi słynie łaskami*. Wydana w roku 1765 z archiwum Konwentu Rzeszowskiego, a teraz na nowo przedrukowana. Rzeszów b.r.w.
 - Homerski J., *Caritas w Starym Testamencie*, *VoxP*, Z. 30–31 (1996), s. 65–74.
 - Homola I., *Organizacja terytorialna i duszpasterska diecezji przemyskiej rzymskokatolickiej w latach 1867–1914*, *NP*, T. 43 (1975), s. 238–274.
 - Jonecko A., *Królewski szpital Świętego Ducha w Bieczu*, *Wiadomości Lekarskie*, Nr 18 (1986), s. 1285–1295.
 - Jedynak W., *Parafia Nowosielce w latach 1870–1939*, Łańcut 1996.
 - K[aczm]ar B., *Mikołaj Spytek Ligęza (1562–1637)*, w: *O patronach rzeszowskich ulic*, Rzeszów 1994, s. 63 – 65.
 - Kaczm]ar B., *Rzeszów i region w dobie wojny północnej (1700–1721)*, w: *Rzeszów–Rzeszowszczyzna. Przeszłość daleka i bliska (materiały pomocnicze dla nauczycieli)*, red. S. Czopek, Rzeszów 2000, s. 69–71.
 - Kamiński A., *pierwsze dwa wieki dziejów miasta Rzeszowa*, w: *Pięć wieków miasta Rzeszowa XIV–XVIII*, red. F. Błoński, Warszawa 1958, s. 9–56.
 - Kania W., *Caritas u św. Jana Chryzostoma*, *VoxP*, Z. 30–31, s. 141–149.
 - Karaś M., *Dzieje Borku Starego w okresie przedrozbiorowym*, dodatek do: R. Świętochowski, *Dzieje parafii w Borku Starym*, Tyczyn 1997, s. 69–83.
 - Karbownik H., *Ofiary iura stolae na ziemiach polskich w latach 1285–1918. Studium historycznoprawne*, Lublin 1995.
 - Kasperkiewicz K. M., *Sługa Boży Józef Sebastian Pelczar biskup przemyski obrz. łac. Szkic biograficzny*, Rzym 1972.
 - Kersten A., *Lubomirski Jerzy Sebastian h. Szreniawa (1616–1667)*, *PSB*, T. 18, s. 14–18.

- Kociubiński M., Księża diecezji przemyskiej do roku 1772, T. 1: Biogramy, T. 2: Parafie, Jarosław-Przemyśl 1989, mps, BWSDPrz.
- [Korczyński M.], Dokończenie wiadomości o początkach Kapituły i katedry Przemyskiej, PChP, Z. 4 (1834), s. 82–95.
- [Korczyński M.], O powstaniu, uposażeniu, statutach, przywilejach główniejszych kapituły Przemyskiej obrz. łac., PChP, Z. 1 (1834), s. 83–99.
- Kotula F., Tamten Rzeszów czyli wędrówka po zakątkach i historii miasta, wyd. 2, Rzeszów 1997.
- Kracik J., Rodzime wątki w duszpasterstwie polskim XVIII wieku, AK, T. 106 (1986), s. 414–425.
- Kret W., Ks. Jan Stączek 1902–1989, Sandomierz 1995.
- Kreutzwald, Szpital, w: E Kośc., T. 28, Warszawa 1905, s. 1–5.
- Krętosz J., Organizacja archidiecezji lwowskiej obrządku łacińskiego od XV wieku do 1772 roku, Lublin 1986.
- Kuchowicz, Obyczaje staropolskie w XVII i XVIII w., Łódź, b.r.w.
- Kumor B., Organizacja terytorialna diecezji przemyskiej 1772–1850, NP, T. 43 (1975), s. 135–170.
- Kumor B., Opieka społeczna Kościoła w polskim ustawodawstwie synodalnym (przed rokiem 1772), RTK, T. 20 (1973), s. 55–64.
- Kumor B., Sierakowski Antoni Maciej h. Ogończyk, PSB, T. 37, s. 258–259.
- Kurpiewski J., Zarys historii pieniądza polskiego, Warszawa 1988.
- Kurtyka J., Osadnictwo średniowieczne. Początki osady i miasta, w: Dzieje Rzeszowa, T. 1, red. F. Kiryk, Rzeszów 1994, s. 97–155.
- Kwolek J., Archiwa diecezji przemyskiej ob. łac., Przemyśl 1927.
- Kwolek J., Archiwum Diecezjalne Przemyskie w roku 1930 (Sprawozdanie archiwisty), KDP, Z.1 (1931), s. 48–50.
- Kwolek J., Początki biskupstwa przemyskiego, NP, T. 43 (1975), s. 7–24.
- Langkammer H., Rafał, w: Tenże, Słownik biblijny, wyd. 4, Katowice 1990, s. 136.
- Lasek J., Cześć Najśw. Sakramentu w diecezji przemyskiej w ubiegłych wiekach, Cz. 1 (do połowy 16. w.), Przemyśl 1936.
- Lech M. J., Lubomirski Aleksander Jakub h. Szreniawa (1695–1772), PSB, T. 18, s. 1–2.
- Lech M. i Skała B., Dzieje parafii w Zaczerniu, Rzeszów 1999.

- Litak S., Kościół łaciński w Rzeczypospolitej około 1772 roku. Struktury administracyjne, Lublin 1996.
- Litak S., Struktura i funkcje parafii w Polsce, w: Kościół w Polsce, T. 2, red. J. Kłoczowski, Kraków 1969, s. 420–434.
- Longosz S., Ksenodochium–hospicjum wczesnochrześcijańskie (Nazwa, geneza, rozwój regionalny, struktura i organizacja), VoxP, Z. 30–31, s. 275–336.
- Łopuszański B., Udział księży diecezji przemyskiej w konspiracjach galicyjskich w latach 1831–1846, NP, T. 43 (1975), s. 171–199.
- Łoziński W., Prawem i lewem. Obyczaje na Czerwonej Rusi w pierwszej połowie XVII wieku, T. 1, Czasy i ludzie, T. 2, Wojny prywatne, wyd. 5, Kraków 1957.
- Majka J., Kościelna działalność dobroczynna w Polsce w XIX w. i w pierwszej połowie XX w., „Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego”, Nr 9 (1960), s. 116–125.
- Majka J., Oswobodzenie Rzeszowa w 1918 r., w: Z przeszłości Rzeszowa (II), Rzeszów 1997, s. 57–74.
- Majka J., Rosyjska okupacja Rzeszowa, GR, z Nr 11 (1994), wkładka, s. 6.
- Malak F., Dzieje parafii Słocina, Słocina 1997.
- Malak F., Dzieje parafii Tyczyn, Tyczyn 1996.
- Malak F., Sześć wieków parafii Malawa, KDP, Z. 3–4 (1970), s. 158–163.
- Malczewski J., Dzieje Rzeszowa do roku 1914, Rzeszów 1985.
- Malczewski J., Obecnie dzielnice Rzeszowa niegdyś przedmieścia i wsie podmiejskie, Rzeszów 1989.
- Malczewski J., Zabytki architektury sakralnej Rzeszowa, Rzeszów 1992.
- Malczewski J., Zamek w Rzeszowie, jego otoczenie i właściciele, Rzeszów 1995.
- Marczewski M., Posługa charytatywna diakona w Kościele pierwszych wieków, VoxP, Z. 30–31 (1996), s. 217–227.
- Męczkowski W., Prowizorowie szpitalni w dawnej Polsce, Warszawa 1908.
- Męczkowski W., Szpitale dawnej Rzeczypospolitej w uchwałach synodów polskich, wyd. L. Zembruski, Poznań 1936.
- Michalik K., Przemiany gospodarczo-społeczne powiatu rzeszowskiego w okresie międzywojennym (1918–1939), „Zeszyty Nauko-

we Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie", Nr 10 (1993) s. 123–134.

- Mierzwa M., Duchowość chrześcijańska według ks. Jana Balickiego (1869–1948), Sandomierz 1998.
- Motyka A., Życie religijne w Rzeszowie w okresie międzywojennym (1918–1939), Lublin–Rzeszów 2000.
- Müller W., Organizacja terytorialna diecezji przemyskiej w okresie przedrozbiorowym (1375–1772), NP, T. 46 (1976), s. 29–52.
- Nabywaniec S., "Idź i ty czyn podobnie". Dziesięć lat działalności Caritas Diecezji Rzeszowskiej 1992–2002, Rzeszów 2002.
- Na pamiątkę stuletniej koronacji Najświętszej Maryi Panny w kościele OO. Bernardynów Rzeszowskich na dniu 8 września 1863 odbyć się mającej, Rzeszów 1863.
- Nasiorowski S., "List pasterski" kard. Bernarda Maciejowskiego, Lublin 1992.
- Naumowicz J., Instytucje charytatywne św. Bazylego. "Bazyliada", VoxP, Z. 30–31, s. 125–138.
- Nieć J., Rzeszowskie za Sasów. Szkic historyczny, Rzeszów 1938.
- Niesiecki K., Herbarz polski, wyd. J. N. Babrowicz, T. 6, T. 8, Lipsk 1841.
- Nitka K., Z najstarszych dziejów Głogowa, Głogów 1933.
- Obrycki J., Problematyka charytatywna w pismach Tertuliana, VoxP, Z. 30–31, s. 91–108.
- Ochendusko T., Hieronim Augustyn Lubomirski herbu Szreniawa (ok. 1647–1706), GRz, Nr 4 (1997), s. 19;
- Ochendusko T., Jerzy Sebastian Lubomirski herbu Szreniawa (1616–1667), GRz, Nr 7 (1997), s. 19.
- Ochendusko T., Mikołaj Spytek Ligęza z Bobrku h. Półkozic (ok. 1562–1637), GRz, Nr 10 (1996), s. 1.
- Opas T., Rzeszów na przełomie dwóch epok, w: Z przeszłości Rzeszowa, Rzeszów 1995, s. 81–89.
- Ordon H., Pawłowa argumentacja na rzecz niesienia pomocy potrzebującym, VoxP, Z. 30–31 (1996), s. 75–82.
- Osadnik K., Szpitalnictwo i służba zdrowia w Przeworsku, w: Siedem wieków Przeworska, Rzeszów 1974, s. 257–323.
- Pankiewicz R., Pieniądz w działalności dobroczynnej Kościoła Afrykańskiego za czasów św. Cypriana, VoxP, Z. 30–31, s. 111–122.
- Parafia w Strzyżowie i kult Matki Bożej Niepokalanej, oprac. L. Grzebień, Kraków 1997.

- [Pawłowski F.], Krasne, w: Schematismus 1912, s. 210.
- [Pawłowski F.] Łąka, w: Schematismus 1912, s. 210.
- [Pawłowski F.], Malawa, w: Schematismus 1912, s. 278–279.
- Pawłowski F., Premisla sacra, sive series et gesta episcoporum r.l. Premisliensium, Cracoviae 1869.
- [Pawłowski F.], Przeworsk, w: Schematismus 1912, s. 204–205.
- [Pawłowski F.], Rzeszów, w: Schematismus 1912, s. 212–214.
- [Pawłowski F.], Staromieście, w: Schematismus 1912, s. 216.
- [Pawłowski F.], Tyczyn, w: Schematismus 1912, s. 279.
- [Pawłowski F.], Zabierzów, w: Schematismus 1912, s. 217–218.
- Pelczar J. S., Zarys dziejów miłosierdzia w Kościele katolickim, Kraków 1916.
- Pelczar R., Szkolnictwo parafialne w ziemi przemyskiej i sanockiej (XIV–XVIII w.), Warszawa 1998.
- Peresłucha E., Archiwalia dotyczące szpitalnictwa na terenie majątności rzeszowskiej do końca XVIII wieku, "Prace Humanistyczne", Nr 26 (1986), s. 59–70.
- Peresłucha E. Szpitalnictwo i inne formy opieki społecznej na terenie majątności rzeszowskiej w XIV–XVIII wieku, Rzeszów 1982, mps, BURz.
- Pęckowski J., Dzieje miasta Rzeszowa do końca XVIII wieku, Rzeszów 1913.
- Płaszczycza S., Historia sanktuarium w Borku Starym, oprac. P. M. Bełch, w: Z dziejów sanktuarium w Borku Starym k. Rzeszowa, Tyczyn 1995, s. 69–83.
- Półciwiatek J., Latyfundium rzeszowskie, w: Dzieje Rzeszowa, red. F. Kiryk, Rzeszów 1994, s. 551–606.
- Półciwiatek J., Wieś Markowa w okresie systemu pańszczyźnianego, w: Z dziejów wsi Markowa, red. J. Półciwiatek, Rzeszów 1993, s. 13–54.
- Półciwiatek J., Rzeka Wisłok w życiu i gospodarce człowieka doby nowożytnej, w: Wisłok. Rola rzeki w krajobrazie naturalnym i kulturowym regionu. Materiały z konferencji–Rzeszów 7–8 XI 1994, red. K. Ruszel, Rzeszów 1995, s. 81–122.
- Półciwiatek J., Wsie dominium rzeszowskiego jako zaplecze gospodarcze miasta (Wybrane zagadnienia), Z przeszłości Rzeszowa, Rzeszów 1995, s. 47–61.
- Półciwiatek J., Z badań nad rolą gospodarczo–społeczną pleba-

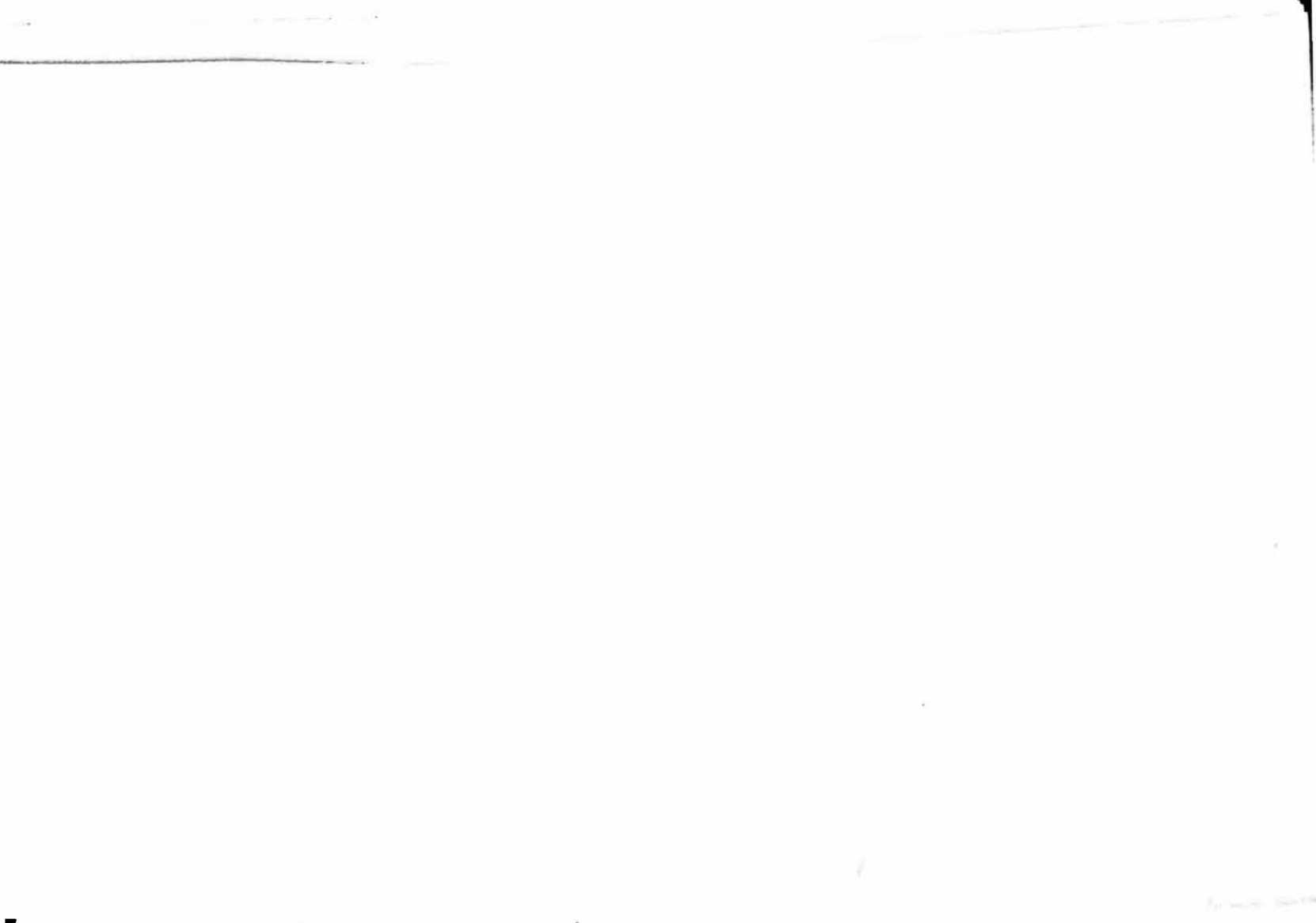
- nli na wsi pańszczyźnianej ziemi przemyskiej i sanockiej w XV–XIX wieku, Rzeszów 1974.
- Przyboś A., Fundacje szpitalne Mikołaja Spytki Ligęzy w XVII w., „Rocznik Naukowo–Dydaktyczny WSP w Krakowie”, Z. 14 (1968), s. 72–83.
 - Przyboś A., Ligęza Mikołaj Spytek h. Półkoźic (ok. 1562–1637), PSB, T. 17, s. 319–321.
 - Przyboś A., Rzeszów na przełomie XVI i XVII wieku, w: Pięć wieków miasta Rzeszowa XIV–XVIII w., red. F. Błoński, Warszawa 1958, s. 63–158.
 - Przyboś K., Wielka własność ziemska w ziemi przemyskiej i sanockiej w drugiej połowie XVII wieku, w: Sąsiedztwo. Osadnictwo na pograniczu etnicznym polsko–ukraińskim w czasach nowożytnych, red. J. Półciwarteł, Rzeszów 1997, s. 79–101.
 - Puchalski W., Drobne dzieje Łąki, Kraków 1892.
 - Pykosz W., Parafia Załęże w latach 1805–1918, b.m.r.w.
 - Racławówka, w: Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, Warszawa 1888, s. 368.
 - Rąb J., Krasne wieś obok Rzeszowa dawniej i dziś. Sześć stuleci życia, rozwoju i postępu (XIV–XX wiek). Monografia geograficzno–historyczno–etnograficzna, b.m. 1965, mps, BMWSDPrz.
 - Rąb J., Zarys dziejów parafii diecezji przemyskiej, Cz. 1 Albigoła – Łukowe, Cz. 2 Majdan – Żyznów, Przemyśl 1973, mps, BMWSDPrz.
 - Rodziński A., Bogactwo i ubóstwo w świetle myśli chrześcijańskiej pierwszych trzech stuleci, VoxP, Z. 30–31 (1996), s. 85–89.
 - Sarna W., Episkopat przemyski o. ł. [Biskupi przemyscy obrz. łac.], Cz. 1 (1375–1624), Cz. 2 (1624–1900), Przemyśl 1902–1910.
 - S[emkowicz] A., Officjał, w: E Kośc., T.17, Warszawa 1891, s. 137–143.
 - S[otkiewicz] A., Patronat, w: E Kośc., T.17, Warszawa 1892, s. 378–380.
 - Stanaszek B., Parafia Brzostek w latach 1918–1939, Brzostek 1994.
 - Synowiec D., Życie religijno–moralne w diecezji przemyskiej w XVII–XVIII w., NP, T. 43 (1975), s. 73–100.
 - Szczepanowski S., Nędza galicyjska w cyfrach i program energetycznego rozwoju gospodarstwa krajowego, Lwów 1885.

- Szczygielski W., Lubomirski Teodor h. Szreniawa (1683–1745), PSB, T. 18, s. 60–63.
- Szela K., Kościół Św. Ducha i dom ubogich, w: Kościoły, klasztory i parafie dawnego Rzeszowa. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej dla uczczenia Wielkiego Jubileuszu Chrześcijaństwa 15–16 XI 2000 r., red. M. Jarosińska, Rzeszów 2001, s. 75–86.
- Szkoła charakterów. Księga jubileuszowa I Gimnazjum i Liceum w Rzeszowie, oprac. J. Świeboda, Rzeszów 1985.
- Szurek S., Ustawy synodów lwowskich z lat 1564, 1593, 1641, 1765, Lwów 1931.
- Szymczak - Hoff J., Życie towarzyskie i kulturalne Rzeszowa w dobie autonomii Galicji, Rzeszów 1993.
- Ślawska G., Związki z Bieczem królowej Jadwigi, Biecz 1997.
- Śliwa T., Biskupi przemyscy połowy XVI w., Cz. 1. Stanisław Tarło i Jan Dziaduski, Cz. 2. Charakterystyka diecezji, KDP, Z. 5 (1972), s. 121–138.
- Śliwa T., Diecezja przemyska, w: Życie religijne w Polsce pod okupacją 1939–1945. Metropolie wileńska i lwowska, zakony, red. Z. Zieliński, Katowice 1992, s. 172–199.
- Śliwa T., Duchowieństwo parafialne diecezji przemyskiej w połowie XVI w., RTK, T. 15 (1969), s. 61–87.
- Śliwa T., Skład osobowy kapituły przemyskiej w początkach XVI wieku (1500–1525), KDP, Z. 5 (1978), s. 104–120.
- Śliwa T., Stanisław Sieciński – biskup przemyski 1609–1619, PCh, T. 6 (1993/1995), s. 153–159.
- Śliwa T., Z dziejów archidiecezji przemyskiej, Kronika Archidiecezji Przemyskiej, wydanie okolicznościowe 1993–1994, s. 99–102.
- Świeboda J., Popijarski zespół architektoniczny w Rzeszowie, Rzeszów 1991.
- Turoń A., Dzieje szpitala w Malawie, ŻDRz, Nr 20 (1996), s. 19.
- Wachholz L., Szpitale krakowskie 1220–1920, T. 1, Kraków 1921, Cz. 2, Kraków 1924.
- Weiss A., Biskupstwa bezpośrednio zależne od Stolicy Apostolskiej w średniowiecznej Europie, Lublin 1992.
- Wiktor A., Wnęk S., Przewodnik po gminie Boguchwała, Boguchwała 1997.

- Wilk S., Episkopat Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1918–1939, Warszawa 1992.
- Wimmer J., Lubomirski Hieronim Augustyn h. Szreniawa (ok. 1647–1706), PSB, T. 18, s. 11–14.
- Wit Z., Troska liturgiczna o człowieka chorego w świetle polskich rytuałów potrydenckich (1631–1964), Lublin 1995.
- Witos W., Wspomnienia, Warszawa 1978.
- Wnęk S., Boguchwała. Boguchwała 1991.
- Wojnar S., Stan prawny parafii w diecezji przemyskiej za rządów biskupa Antoniego Gołaszewskiego w świetle ustaw józefiańskich, *Studia Koszalińsko-Kołobrzeszkie*, Nr 1 (1992), s. 137–159.
- Włoczyk P., Szkoły i szpitale w diecezji sandomierskiej w okresie rządów bpa Adama P. Burzyńskiego (1820–1830), *NP*, T. 85, s. 207–266.
- Wójcik W., Z dziejów kościelnego szpitalnictwa. Archidiakoniat sandomierski, *AK*, T. 51 (1949), s. 265–274.
- Wójcik Z. K., Z dziejów Rzeszowa 1935–1939, Rzeszów 1994.
- Wójtowicz H., Gościnność wczesnochrześcijańska, *VoxP*, Z. 30–31, s. 229–238.
- Wyczawski H., Przemyskie biskupstwo Piotra Gembickiego 1636–1642, nadbitka z "Polonia Sacra", *R*, 4, Z. 3.
- Zachariasiewicz F., *Vitae episcoporum Premisliensium*, Viennae 1844.
- Zacios E., Rola parafii w życiu społeczności wiejskiej (na przykładzie parafii Zabierzów), Rzeszów 1996, mps, BURz.
- Zalewski W., Święci na każdy dzień, Warszawa 1995.
- Zych S., Kilka uwag do artykułu J. Półciwarka "Latyfundium rzeszowskie", "Zwiastowanie", Nr 1 (1995), s. 122–124.
- Zych S., Szpital ubogich przy kościele parafialnym w Zabierzowie (1619–1950), *ŻDRz*, Nr 5 (1994), s. 3.
- Zych S., Z dziejów parafii Zabierzów, "Communitas", Nr 3 (1992–1993), s. 10–11.
- Zych S., Z dziejów parafii Zwiężycy XV–XVIII w., "Zwiastowanie", Nr 4 (1995), s. 82–83.
- Zych S., Zarys dziejów parafii zamkowej w Rzeszowie w latach 1740/43–1772, "Zwiastowanie", Nr 1 (1997), s. 93–96.
- Zych S., Zarys dziejów szpitala ubogich w Zabierzowie, "Zwiastowanie", Nr 3 (1995), s. 51–59.

- Zych S., Z kościelnych dziejów Zwięzcy, "Małopolskie Wędrówki", Nr 3 (1996), s. 19-21.
- Związek J., Katolickie poglądy polityczno-społeczne w Polsce na przełomie XVI i XVII wieku w świetle kazań, w: Studia Kościelno-historyczne, T. 2, Lublin 1977.
- Żołynia, w: Rocznik 1997 A, s. 551.
- Żurek A., Działalność charytatywna Kościoła w Galii V-VI w., VoxP, Z. 30-31, s. 189-196.
- Żurek A., "Res Ecclesiae" w Kościele na przełomie V-VI wieku na przykładzie Galii, "Analecta Cracoviensia", T. 27 (1995), s. 354-360.

Wstep



Niniejsza praca poświęcona jest dziejom szpitala ubogich przy kościele parafialnym w Zabierzowie koło Rzeszowa, w latach ok. 1619-1939¹.

Szpital ten nie doczekał się dotychczas monografii, powstały jedynie dwa artykuły autora niniejszej pracy przedstawiające krótki zarys jego dziejów². Zasadniczo dzieje tego szpitala są mało znane, czego przykładem jest praca E. Peresłuchy, dotycząca szpitalnictwa na terenie majątności rzeszowskiej, gdzie niemal zupełnie pominięto zagadnienia związane ze szpitalem zabierzowskim³. Należy dodać, że własnej monografii nie posiada prawie żaden z przytułków, zarówno miejskich, jak i wiejskich z terenu diecezji przemyskiej ob. łac. Problemy związane z działalnością szpitali ujmowano przy okazji opracowań dziejów danej miejscowości⁴. Wyjątkiem od tej reguły są dwie publikacje poświęcone dziejom szpitalnictwa w Przemyślu⁵ i Przeworsku⁶.

Niniejsza praca stawia sobie za cel ukazanie, w miarę możliwości, dziejów szpitala ubogich w Zabierzowie od początków jego istnienia do 1939 r. Wtedy to szpital funkcjonował głównie w oparciu o postanowienia fundacyjne. Stan ten uległ zmianie w okresie II wojny światowej, kiedy to okupacyjne władze niemieckie wprowadziły szereg rozporządzeń dotyczących ustroju i organizacji szpitali,⁷ natomiast prawodawstwo komunistyczne odebrało Kościołowi zarząd nad tymi instytucjami lub je zniósł.

1 Obecnie (2002) Zabierzów nie istnieje jako samodzielna miejscowość. W latach dwudziestych obecnego stulecia włączono go do pobliskiej Raclawówki i do dnia dzisiejszego stanowi jej przysiółek. Mimo tego funkcjonuje parafia o tej nazwie. Zob. Schematyzm diecezji rzeszowskiej 1997, Rzeszów 1997, s. 97.

2 Zob. S. Zych, Szpital ubogich przy kościele parafialnym w Zabierzowie. ŻDRz, Nr 5 (1994), s. 3; Tenże, Zarys dziejów szpitala w Zabierzowie, Zwiastowanie, Nr 3 (1995), s. 51-59.

3 Zob. E. Peresłucha, szpitalnictwo i inne formy opieki społecznej na terenie majątności rzeszowskiej w XIV - XVIII wieku, Rzeszów 1982, mps, BURz, passim

4 Zob. B. Stanaszek, Parafia Brzostek w latach 1918 - 1939, Brzostek 1994, s. 162; W. Pykosz, Parafia Załęże w latach 1805-1918, b.m.r.w., s. 77; Parafia w Strzyżowie i kult Matki Bożej Niepokalanej; oprac. L. Grzebień, Kraków 1997, s. 44-46.

5 Zob. Z. Felczyński, 500 lat szpitalnictwa w Przemyślu 1461-1964, Przemyśl 1965.

6 Zob. K. Osadnik, Szpitalnictwo i służba zdrowia w Przeworsku, w: Siedem wieków Przeworska, Rzeszów 1974, s. 257-323.

7 Por. E. Peresłucha, Archiwalia dotyczące szpitalnictwa na terenie majątności rzeszowskiej do końca XVIII w., „Prace Humanistyczne”, Nr 26 (1986), s. 68.

Celem niniejszej pracy jest też szukanie odpowiedzi na zasadnicze pytanie: jak wyglądały dzieje szpitala ubogich przy kościele parafialnym w Zabierzowie. Tak sformułowane pytanie pociąga za sobą szereg problemów związanych z organizacją i zarządem szpitala, jego uposażeniem oraz pensjonariuszami przytułku, co z kolei obejmuje takie zagadnienie jak problem stanu osobowego i pochodzenia ubogich, ich warunków bytowych oraz kwestię życia religijnego i codziennego podopiecznych.

Pierwsza wzmianka o funkcjonowaniu szpitala zabierzowskiego ukazała się drukiem w 1864 r. w przemyskim schematyzmie diecezjalnym. Stanowiła ona część krótkiego opracowania dziejów parafii Zabierzów pióra ks. Franciszka Pawłowskiego, wybitnego historyka łacińskiej diecezji przemyskiej. Ta krótka informacja ukazywała się na łamach schematyzmów diecezjalnych do 1912 r.⁸. Opublikowano je również w zarysie dziejów Raławówki zamieszczonym w „Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich” w 1888 r.⁹.

Problematyką szpitala ubogich w Zabierzowie zajęła się również E. Zacios w pracy magisterskiej „Rola parafii w życiu społeczności wiejskiej w XIX w. (na przykładzie parafii Zabierzów)”. W prezentacji problematyki szpitalnej nie wyszła ona poza ustalenia autora niniejszej pracy¹⁰.

Szpital w Zabierzowie powstał prawdopodobnie na pocz. XVII w. Pierwszy udokumentowany zapis na rzecz tego przytułku pochodzi bowiem z 1619 r. Refundował go dwanaście lat później (1631) Mikołaj Spytek Ligęza w ramach swej wielkiej fundacji szpitalnej. Przytułek ten jako instytucja charytatywna funkcjonował do 1950 r., a budynek przytułku służył ubogim pięć lat dłużej (do 1955 r.). Szpital ten służył nie tylko mieszkańcom miejscowości należących do parafii Zabierzów, ale również sąsiednich miejscowości.

Zasadniczą podstawę, na której oparto niniejszą pracę, stanowią źródła rękopiśmienne i drukowane. Wykorzystywano przede wszystkim zbiory Archiwum Szpitala Ubogich w Zabierzowie. Znaj-

8 „Hospitale pauperum a. 1631 fundavit Nicolaus Spytek Ligęza, Castell. Sandom., Capit. Biezens.” [F. Pawłowski], Zabierzów, Schematismus 1912, s. 218.

9 Zob. Raławówka, w: Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i Innych krajów słowiańskich, Warszawa 1888, T. 9, s. 368.

10 E. Zacios, Rola parafii w życiu społeczności wiejskiej w XIX wieku (na przykładzie parafii Zabierzów), Rzeszów 1996, mps, BURz, s. 88-100; por. S. Zych, Zarys dziejów szpitala ubogich, s. 51-59.

dują się w nim akta z lat 1721–1939, a szczególnie kopie dokumentu fundacyjnego z 1631 r.¹¹, w tym odpisy dokumentu fundacyjnego księcia Jerzego Ignacego Lubomirskiego (1752) z XIX w., inwentarze i wykazy kapitałów szpitalnych. Na szczególną uwagę zasługuje korespondencja prowizorów szpitala z Konsystorzem i Kurią Biskupią ob. łac. w Przemyślu oraz z urzędami państwowymi z okresu autonomii galicyjskiej i II Rzeczypospolitej. Skarbnicą wiadomości odnośnie uposażenia i stanu finansowego szpitala w latach 1893–1920 jest księga rachunkowa szpitala p.t. „Szpital ubogich od 1/6 [1]893”. Na uwagę zasługują polisy ubezpieczeniowe przytułku, arkusze podatkowe oraz informacje dotyczące finansów szpitalnych, przesyłane na specjalnych kartach pocztowych. Należy zaznaczyć, że materiał źródłowy znajdujący się w tymże archiwum został po raz pierwszy uporządkowany przez autora niniejszej pracy w 1993 r. Przed tym rokiem ów zbiór nie był znany. E. Peresłucha w swym artykule dotyczącym archiwów szpitalnych na terenie majątności rzeszowskiej nie wspomina o istnieniu tegoż archiwum¹². Kwerendą objęto również Archiwum Archidiecezjalne [obrzędki łacińskiego] w Przemyślu. Najcenniejsze wśród nich są odnalezione w aktach parafii Zabierzów projekty statutu szpitala z lat 1931 i 1939, korespondencja Kurii Biskupiej z zarządcami szpitala, rachunki, dokumentacje odnośnie uposażenia szpitala w ziemię, wykazy kapitałów szpitalnych w tym najstarszy z 1786 r. Na szczególną uwagę zasługują protokoły wizytacji biskupich parafii Zabierzów z lat ok. 1638–1943, gdzie znajdują się dane o stanie szpitala, oraz wizytacje dziekańskie (1775–1893). Niekiedy sięgnięto do danych odnoszących się do szpitali w innych miejscowościach, wykorzystano w tym celu protokoły wizytacyjne szpitali m.in. w Przemyślu, Brzozowie i Sanoku.

Przeprowadzono również kwerendę w Archiwum Parafialnym w Zabierzowie, w którym znajduje się „Kronika parafii Zabierzów”. Zawiera ona szereg danych dotyczących szpitala. Wykorzystano również fragmentaryczne dane dotyczące kolatorów oraz proboszczów parafii zarządzających szpitalem znajdujące się w teczce „Dokumenty kronikarskie par. Zabierzów”.

11 Zob. *Inventarium Omnium Fundorum ac Proventum Hospitale pauperum penes Ecclesias Parochialem in Pago Zabierzów fundatum concernentium* (dalej *Inventarium* 1788). ASUZ, b.s.

12 Zob. E. Peresłucha, *Archiwalia*, s. 62–67.

Z innych archiwów na uwagę zasługują: Archiwum Prowincji oo. Bernardynów w Krakowie (znajduje się tam m.in. testament M. S. Ligęzy), Archiwum Państwowe w Krakowie. Zbiory na Wawelu (tzw. Teki Schneidera), Archiwum Państwowe w Rzeszowie (akta dotyczące dominium niechobrzańskiego i jego właścicieli-kolatorów szpitala w Zabierzowie), Archiwum Parałfalne w Zgłobniu (kronika) oraz Archiwum Główne Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w Warszawie (dane dotyczące opieki zdrowotnej w przytułku).

Podczas pisania niniejszej pracy wykorzystano źródła drukowane, m.in. teksty uchwał synodów przemyskich opublikowanych przez T. Sawickiego¹³, w kilku przypadkach sięgnięto do staropolskich edycji partykularnych synodów przemyskich i lwowskich. Starodruki te znajdują się m.in. w Bibliotece Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyśle. Wykorzystano również statuty synodów przemyskich z lat 1902, 1908 i 1914 oraz rozporządzenia biskupie zamieszczane na łamach „Kurend” (1711–1900) oraz „Kroniki Diecezji Przemyskiej” (od 1901 r.). Na uwagę zasługuje też „Pastoralna” kard. Bernarda Maciejowskiego, dotycząca zagadnień związanych ze szpitalnictwem.

Przydatne okazały się ponadto opracowania ogólne dotyczące dziejów szpitalnictwa w Kościele powszechnym i polskim autorstwa bpa J. S. Pelczara¹⁴ i ks. T. Glemmy,¹⁵ a także historii opieki społecznej w wymiarze diecezjalnym¹⁶ i dominialnym¹⁷. Na uwagę zasługują również prace historyków Kościoła ujmujące problem szpitalnictwa na

13 Zob. J. Sawicki, *Concilia Poloniae. Źródła i studia krytyczne*, T. 8. Synody diecezji przemyskiej i ich statuty. Wrocław 1955.

14 Zob. J. S. Pelczar, *Zarys dziejów miłosierdzia w Kościele katolickim*, Kraków 1916.

15 Zob. T. Glemma, *Z dziejów miłosierdzia chrześcijańskiego w Polsce*, Kraków 1947.

16 Zob. Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej w ziemi przemyskiej i sanockiej (XV - XVIII w.)*, Przemyśl-Kraków 1987.

17 E. Pereslucha, *Szpitalnictwo*, passim

18 F. Pawłowski, *Premisla sacra, sive series et gesta episcoporum r.l. Premisliensis*, Cracoviae 1869, passim

19 Biskupi przemyscy połowy XVI w. . Cz. 1. Stanisław Tarło i Jan Dziaduski, Cz. 2. Charakterystyka diecezji, KDP, Z. 5 (1972), s. 121–138; Diecezja przemyska, w: *Życie religijne w Polsce pod okupacją 1939–1945*. Metropolie wileńska i lwowska, zakony, red. Z. Zieliński, Katowice 1992, s. 172–199; Duchowieństwo parałfalne diecezji przemyskiej w połowie XVI w., RTK, T. 15 (1969), s. 61–87; Skład osobowy kapituły przemyskiej w początkach XVI wieku (1500–1525), KDP, Z. 5

terenie łacińskiej diecezji przemyskiej autorstwa księży: F. Pawłowskiego¹⁸, T. Śliwy¹⁹, H. Borcza²⁰, W. Sarny²¹. Ponadto wykorzystano publikacje J. Półciwarka²² i A. Codella²³, które dotyczą zagadnień społecznych i gospodarczych wsi podrzeszowskich oraz dotyczące dziejów sąsiednich miejscowości, w których istniały przytułki. Na uwagę zasługują również biogramy fundatorów i kolatorów szpitala zamieszczone w „Polskim słowniku biograficznym”.

Pracę podzielono na pięć działów, ze względu na zarysowaną wcześniej problematykę i charakter zabranego materiału. W pierwszym zarysowano tło działalności przytułku zabierzowskiego: genezę i rozwój szpitalnictwa kościelnego, partykularne prawodawstwo szpitalne łacińskiej diecezji przemyskiej oraz sieć szpitali w dekanacie rzeszowskim, do którego należał Zabierzów. Rozdział drugi ukazuje genezę i rozwój szpitala ubogich w Zabierzowie. Kwestie związane z organizacją i zarządem szpitala omówiono w rozdziale trzecim. Sprawom związanym z uposażeniem szpitala poświęcono rozdział czwarty. W rozdziale piątym zaprezentowano problematykę związaną z życiem wewnętrznym szpitala.

Niniejsza praca powstała pod fachowym kierownictwem ks. prof. dr. hab. Stanisława Nabywańca. Dlatego pragnę złożyć w tym miejscu

(1978), s. 104–120; Stanisław Sieciński – biskup przemyski 1609–1619, PCh. T. 6 (1993/1995), s. 153–159; Z dziejów archidiecezji przemyskiej, Kronika Archidiecezji Przemyskiej, wydanie okolicznościowe 1993–1994, s. 99–102.

20 Archidiecezja przemyska – zarys dziejów, Rocznik 1997 A, s. 5–19; Kościelno-diecezjalne tło życia i działalności sługi Bożego ks. Jana Balickiego (1869–1948), w: Pasterz według Serca Bożego. Materiały sympozjum naukowego poświęconego słudze Bożemu ks. Janowi Balickiemu (10–11 marca 1993), red. S. Haręzga, Przemysł 1993, s. 31–46; Organizacja łacińskiej diecezji przemyskiej od XVI do połowy XVII stulecia, Lublin 1979, mps, AAPrz.

21 Episkopat przemyski o. ł. [Biskupi przemyscy obrz. łac.], Cz. 1 (1375–1624), Cz. 2 (1624–1900), Przemysł 1902–1910.

22 Łatyfundium rzeszowskie, w: Dzieje Rzeszowa, red. F. Kiryk, Rzeszów 1994, s. 551–606; Wieś Markowa w okresie systemu pańszczyźnianego, w: Z dziejów wsi Markowa, red. J. Półciwark, Rzeszów 1993, s. 13–54; Rzeka Wisłok w życiu i gospodarce człowieka doby nowożytnej, w: Wisłok. Rola rzeki w krajobrazie naturalnym i kulturowym regionu. Materiały z konferencji–Rzeszów 7–8 XI 1994, red. K. Ruszel, Rzeszów 1995, s. 81–122; Wsie dominium rzeszowskiego jako zaplecze gospodarcze miasta (Wybrane zagadnienia), Z przeszłości Rzeszowa, Rzeszów 1995, s. 47–61; Z badań nad rolą gospodarczo-społeczną plebanii na wsi pańszczyźnianej ziemi przemyskiej i sanockiej w XV–XIX wieku, Rzeszów 1974.

23 Mieszczenie i chłopie rzeszowscy w czasach saskich, Pięć wieków miasta Rzeszowa, red. F. Błoński, Warszawa 1958, s. 241–322, w:

serdeczne podziękowanie Księdzu Profesorowi za wszelką pomoc świadczoną podczas kwerendy i pisania pracy. Słowa wdzięczności kieruję również pod adresem ks. dr. Henryka Borcza, dyrektora Archiwum Archidiecezjalnego w Przemyślu oraz Jego Ekscelencji ks. bpa dr. Adama Szala za życzliwe udostępnienie potrzebnych do pracy materiałów. Dziękuję także ks. prof. dr. hab. Bolesławowi Kumorowi za recenzję z cennymi uwagami i sugestiami, które wykorzystałem przygotowując tekst do druku. Serdeczne podziękowanie składam również na ręce starosty kolbuszowskiego p. mgr. Zbigniewa Lenarta, p. mgr. Ryszardy Czapki, przewodniczącej Komisji Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki, Władz Samorządowych Kolbuszowej oraz p. mgr. Andrzeja Dominika Jagodzińskiego, dyrektora Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Kolbuszowej, dzięki którym niniejsza praca ukazała się drukiem. Panu mgr. Jackowi Ślusarzowi dziękuję za adiustację i korektę tekstu pracy.

Rozdział I

Szpitalnictwo kościelne

1. Geneza i rozwój szpitalnictwa w Kościele powszechnym i polskim

Dobroczynność i miłosierdzie wobec ludzi chorych, kalekich, starych i potrzebujących znane były już w Starym Testamencie¹. Problem ten podejmuje „Kodeks Przymierza” (Wj 20, 22–23, 33), „Dekalog” (Wj 20, 1–17; Pwt 5, 6–21), „Kodeks deuteronomiczny” (Pwt 12–26) i „Kodeks świętości” (Kpł 17–26). Poza tym o dobroczynności mówią księgi mądrościowe oraz Księga Tobiasza.

Chrześcijaństwo przejęło wiele form starotestamentalnej dobroczynności, rozbudowało je i instytucjonalizowało różne przejawy jej aktywności, a przede wszystkim uczyniło miłosierdzie środkiem uświęcenia i osobistej doskonałości. Stało się to dzięki nauce Chrystusa, który utożsamiał miłość bliźniego z miłością Boga: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25, 40). W nauczaniu Syna Bożego ludzkie miłosierdzie jest wyrazem miłości samego Boga². Prawda ta znalazła odzwierciedlenie w nauczaniu apostoelskim, a zwłaszcza w listach św. Pawła apostoła³. Problemem dobroczynności zajmowali się ponadto ojcowie Kościoła i pisarze chrześcijańscy⁴.

Oprócz rozważań teoretycznych praktykowano miłosierdzie⁵. Szczególną rolę w tej dziedzinie odgrywali diakoni⁶.

1 J. Homerski, *Caritas w Starym Testamencie*, VoxP, Z. 30–31 (1996), s. 65–661.

2 Tamże, s. 73–74.

3 Zob. H. Ordon, Pawłowa argumentacja na rzecz niesienia pomocy potrzebującym, VoxP, Z. 30–31 (1996), s. 75–82.

4 Zob. A. Rodziński, Bogactwo i ubóstwo w świetle myśli chrześcijańskiej pierwszych trzech stuleci, VoxP, Z. 30–31 (1996), s. 85–89; K. Obrycki, Problematyka charytatywna w pismach Tertuliana, tamże, s. 91–108; A. Eckmann, Troska o ubogich w nauczaniu i działalności świętego Augustyna, tamże, s. 161–181; W. Kania, Caritas u św. Jana Chryzostoma, tamże, s. 141–149.

5 Zob. H. Wójtowicz, Gościnność wczesnochrześcijańska, tamże, s. 229–238; R. Pankiewicz, Pieniądz w działalności dobroczynnej Kościoła Afrykańskiego za czasów św. Cypriana, tamże, s. 111–122; K. Gurda, Wspomaganie ubogich i potrzebujących w Kościele Mediolańskim za czasów św. Ambrożego, tamże, s. 151–159; A. Żurek, Działalność charytatywna Kościoła w Galii V–VI w., tamże, s. 189–196; tenże, „Res Ecclesiae” w Kościele na przełomie V–VI wieku na przykładzie Galii, „Analecta Cracoviensia”, T. 27 (1995), s. 357–359.

6 M. Marczewski, Posługa charytatywna diakona w Kościele pierwszych wieków, VoxP, Z. 30–31 (1996), s. 217–227.

Jedną z form pełnienia miłosierdzia było szpitalnictwo. Pierwsze szpitale chrześcijańskie powstały po edykcie mediolańskim Konstantyna Wielkiego⁷. Wtedy to zaczęto zakładać przy świątyniach chrześcijańskich przytułki. Nosiły one nazwy związane ze swym przeznaczeniem: brechotrophia (dla niemowląt), orphanotropia (dla sierot), nosocomia (dla chorych), xenodochia (dla podróżujących), Gerantocomia (dla starców), ptochotropia (dla ubogich)⁸. Początkowo pojawiły się one we wschodniej części Cesarstwa Rzymskiego. Nieco później zaczęto zakładać je w zachodniej części Imperium. Najpierw pojawiły się one w Rzymie, skąd w VI i VII w. rozszerzyły się na całą Italię i Galię. Ich rozwój we wczesnym średniowieczu zahamowały najazdy plemion barbarzyńskich oraz wędrówki ludów⁹.

Na szczególną uwagę zasługują instytucje charytatywne zakładane przez św. Bazylego Wielkiego (†379). Największą z nich była tzw. „Bazyliada”, czyli przytułek założony ok. 368 r. w Cezarei Kapadockiej. Znajdowali w nim schronienie podróżni, ubodzy i chorzy (także trędowaci). Przy hospicjum funkcjonowała szkoła dla sierot i ubogich dzieci. Uczono w niej rzemiosła oraz sztuk pięknych¹⁰. Wielu biskupów naśladowało dzieło św. Bazylego, zakładając w swych miastach podobne instytucje¹¹.

W IV–V w. pojawia się duża ilość fundacji szpitalnych. Wiele z tych zakładów tworzyły osoby świeckie. Wszystkie przytułki podlegały jurysdykcji biskupiej. Ordynariusz miejsca mianował przełożonych zakładu i miał prawo kontroli stanu finansowego szpitala. Ponadto biskupi dbali o utrzymanie zakładu, przeznaczając na ten cel część ofiar wiernych¹².

Prawodawstwo kościelne regulowało status szpitali. Na uwagę zasługuje fakt, że na synodzie chalcedońskim (451) nałożono ekskomunikę na duchownych i świeckich, którzy nie będąc ubogimi, zamieszkiwali w przytułkach. Szpitale cieszyły się również prawem azylu. Synody partykularne z V–VI w. przewidywały surowe kary na krzywdzicieli ubogich zamieszkujących szpitale, przykładem są sta-

7 Kreutzwald. Szpitale, w: E. Kość., T. 28, s. 2; zob. J. S. Pelczar, dz. cyt., s. 47.

8 A. D., Szpitale w Polsce, w: E. Kość., T. 28, s. 6.

9 Tamże, s. 308; S. Longosz, Ksenodochium–hospicjum wczesnochrześcijańskie, VoxP, Z. 30–31, s. 289–307.

10 Zob. J. Naumowicz, Instytucje charytatywne św. Bazylego. „Bazyliada”, tamże, s. 125–138.

11 J. S. Pelczar, dz. cyt., s. 48.

12 Tamże, s. 48.

tuty synodów: wasioneńskiego (442), lerydzkiego (524) oraz toledańskiego (589)¹³.

W czasach karolińskich prawodawstwo frankońskie przywłaszczyło sobie prawo do szpitali, które zsekularyzował wcześniej Karol Młot. Ponadto wiele szpitali otrzymało od Stolicy Apostolskiej prawo egzekucji spod jurysdykcji biskupiej. Wtedy zaczęły powstawać również tzw. prepozytury szpitalne, czyli szpitale posiadające własnego kapelana, nie podlegające władzy miejscowego proboszcza¹⁴.

Na wiek IX przypada okres upadku i stagnacji szpitalnictwa, co ujawniło się zwłaszcza w Państwie Kościelnym¹⁵. W owym stuleciu nastąpił rozwój przytułków, zwłaszcza w Rzymie, kiedy to papież Grzegorz VI ufundował szpital pod wezwaniem S. Maria della Grazia. Wtedy też nastąpił rozwój hospicjów narodowych w Wiecznym Mieście¹⁶. Przejawem troski o szpitale ze strony Kościoła były dekrety soboru w Vienne (1311) odnośnie obsady prepozytur szpitalnych.

W średniowieczu opiekę nad szpitalami sprawowały wyłącznie władze kościelne. Według dekretów Innocentego III z 1215 r., sprawy wdów, nieletnich, sierot oraz ludzi ubogich należą do kompetencji sądów kościelnych¹⁷. W tym okresie nastąpił gwałtowny rozwój szpitali. Powstały wtedy zakony szpitalne. Na Bliskim Wschodzie takim zgromadzeniem byli parabolanie, którzy umieszczali chorych w przytułkach i grzebali zmarłych. Na Zachodzie bł. Sorore (832–898) założył pierwsze bractwo szpitalne w Sienie przy szpitalu Maria della Scala. Bractwa te rozwijały się bardzo szybko, pod koniec XII w. bractwa szpitalne funkcjonowały przy każdym przytułku¹⁸.

Popularnością cieszyli się również szpitalnicy św. Antoniego (antonici). Istniały wtedy stowarzyszenia na wpół zakonne, których członkowie opiekowali się chorymi i ubogimi: woronsi, bracia pokutni w Belgii, begwinki i begwardzi, aleksjanie i in. Przestrzegały one reguły augustyńskiej. W związku z wyprawami krzyżowymi powstały zakony rycerskie (joannitów, krzyżaków i in.), które przyczyniły się również do rozwoju szpitalnictwa w Europie. Obok nich opiekowały się chorymi tercjarki franciszkańskie i kanoniczki św. Augustyna oraz elżbietanki¹⁹.

13 A. D., dz. cyt., s. 6.

14 Kreutzwald, dz. cyt., s. 4.

15 J. S. Pelczar, dz. cyt., s. 65.

16 Tamże.

17 Tamże, s. 266.

18 Kreutzwald, dz. cyt., s. 3.

19 Tamże.

Specjalną kategorią chorych, którą objęto w średniowieczu szczególną opieką, byli trędowaci. Rozporządzenie odnośnie organizacji opieki wydał Sobór Laterański III²⁰. Sobór zajął się ponadto losem zapisów fundacyjnych. Poleciał on, aby zapisów na rzecz szpitali używano zgodnie z wolą fundatorów i ofiarodawców. W przypadku jakichkolwiek nadużyć należało przywrócić poprzedni stan, nawet pod groźbą użycia cenzur i innych kościelnych środków karnych²¹.

W XVI w. nastąpił kryzys szpitalnictwa pod wpływem reformacji²². W związku z tym problemami struktury i organizacji szpitali zajął się sobór trydencki (1545–1563). Na sesji VII ojcowie soborowi nakazali biskupom, aby czuwali nad wiernym i starannym wypełnianiem swoich obowiązków przez zarządców szpitalnych²³.

Na szczególną uwagę zasługują postanowienia XXII sesji soboru. Wtedy to uchwalono, że wykonawcami pobożnych zapisów będą biskupi. Mieli oni wizytować wszystkie szpitale oraz inne instytucje z wyjątkiem podporządkowanych miejscowym monarchom²⁴. Powinni również każdego roku otrzymywać sprawozdania, chyba, że fundatorzy zastrzegali inaczej²⁵. Na sesji XXIV zakazano łączenia uposażenia

20 J. S. Pelczar, dz. cyt., s. 103–105.

21 W. Wójcik, Z dziejów kościelnego szpitalnictwa. Archidiakonat sandomierski, AK, T. 51, s. 267.

22 J. S. Pelczar, dz. cyt., s. 116–119; Kreutzwald, dz. cyt., s. 3.

23 Conc. Trid. sess. 7 c. 15 de ref.; J. Pelczar, dz. cyt., s. 120.

24 Conc. Trid. sess. 22 c. 8 de ref. "Episcopi etiam tanquam sedis apostolicae delegati, in casibus a iure concessis omnium piarum dispositionum tam in ultima voluntate quam inter vivos sint exsecutores; habeant ius visitandi hospitalia, collegia quaecunque ac confraternitates laicorum, etiam quas scholas sive quocunque alio nomine vocant. (non tamen quae sub regnum immediata propectione sunt, sine eorum licentia), eleemosynas montis pietatis sive caritatis, et pia loca omnia, quomodocunque nuncupentur, etiam si praedictorum locorum cura ad laicos pertineat, atque eadem pia loca exemptionis privilegio sint munita; ac omnia, quae ad Dei cultum aut animarum salutem seu pauperes sustentandos instituta sunt, ipsi ex officio suo iuxta sacrorum canonum statuta cognoscant et exsequantur, non obstantibus quacunque consuetudine, etiam immemorabili, privilegio aut statuto". Canones et decreta concilii Tridentini, Lipsiae 1853, s. 167.

25 Conc. Trid. sess. 22 c. 9 de ref. "Administratores tam ecclesiasticam quam laici fabricae cuiusvis ecclesiae, etiam cathedralis, hospitalis, confraternitatis, eleemosynae montis pietatis et quorumcunque piorum locorum, singulis annis teneantur reddere rationem administrationis ordinario; consuetudinibus et privilegiis quibuscunque in contrarium sublati, nisi secus forte in institutione et ordinatione talis ecclesiae seu fabricae expresse cautum esset. Quod si ex consuetudine aut privilegio, aut ex constitutione aliqua loci aliis ad id deputatis ratio reddenda esset, tunc cum iis adhibeatur etiam ordinarius, et aliter factae liberationes dictis administratoribus minime suffragentur." Canones et decreta, s. 167.

parafii z majątkiem prepozytury szpitalnej²⁶. Podczas kolejnej (XXV) sesji ojcowie soboru polecieli wszystkim beneficjantom, aby odznaczali się gościnnością i miłosierdziem. Zarządcy szpitali i hospicjów powinni spełniać nałożone na nich obowiązki. Ponadto przyznano biskupowi i dwóm kanonikom kapituły katedralnej prawo zmiany przeznaczenia zakładu.

Na wypadek niewypełnienia obowiązków szpitalnych przez zarządców – po nałożeniu kar – powinni być odsunięci od obowiązków i zastąpieni przez innych. Określono również, że zarządca przytułku może sprawować swój urząd nie dłużej niż trzy lata²⁷.

W czasach reformy katolickiej nastąpiło odrodzenie szpitalnictwa, zwłaszcza w Italii i Francji²⁸. Powstało wiele zgromadzeń zakonnych zajmujących się niesieniem pomocy ludziom starym i kalekim, np. siostry miłosierdzia, siostry szkolne, bracia miłosierni i inne²⁹.

Rozwój szpitalnictwa został zahamowany we Francji wraz z wybuchem rewolucji francuskiej (1789) i reformami józefińskimi w Cesarstwie Rzymskim oraz rozwojem komunizmu (1917–1989). Mimo tego opieka nad ubogimi i chorymi należy nadal do priorytetowych zadań Kościoła katolickiego³⁰.

Nie wiadomo dokładnie, kiedy zaczęły powstawać pierwsze szpitale w Polsce, chociaż święci Wojciech i Stanisław słynęli z troski o ubogich. Podobne opinie krążyły o bł. Wincentym Kadłubku, Iwonie Odrowążu, Janisławie (arcybiskupie gnieźnieńskim) i innych³¹. Do najstarszych polskich szpitali ubogich należy przytułek w Jędrzejowie, fundowany przez abpa Janisława w 1152 r. Drugi znany dom ubogich ufundował książę sandomierski Henryk w Zagościu (1166). W 1170 r. książę Mieszko III ufundował szpital św. Michała w Poznaniu, natomiast w 33 lata później bp krakowski Pelka (†1207) założył przytułek w Sławkowie. Ponadto do najstarszych instytucji tego typu na ziemiach polskich należał szpital Św. Ducha w Prądniku pod Krakowem ufundowany przez Iwona Odrowąża w 1220 r. oraz przytułek pod tym samym tytułem założony w 24

26 Conc. Trid. sess. 24 c. 13 de ref.

27 Conc. Trid. sess. 25 c. 8 de ref.

28 J. S. Pelczar, dz. cyt., s. 122–141.

29 Kreutzwald, dz. cyt., s. 3; J. S. Pelczar, dz. cyt., s. 133.

30 Tamże, s. 139–143.

31 Tamże, s. 78; A. D., dz. cyt., s. 7.

lata później (1244) przez bpa Prandotę w Krakowie³². W późnym średniowieczu szpitale fundowano głównie w miastach, np. w XV w. w Krakowie istniało 8 przytułków. Kilka przytułków założyła pod koniec XIV stulecia królowa Jadwiga Andegaweńska, m. in. szpital w Bieczu³³.

Zagadnienia związane z troską Kościoła w Polsce o ubogich znalazły swe odzwierciedlenie w prawodawstwie synodalnym. Pierwsza wzmianka w uchwałach polskich synodów odnośnie opieki społecznej pochodzi z 1180 r. Wtedy to książęta i biskupi na czele z arcybiskupem gnieźnieńskim Zbigniewem wzięli pod opiekę ludzi ubogich, a ich krzywdziicielom zagrozili ekskomuniką³⁴.

Ważną rolę w rozwoju szpitalnictwa w średniowiecznej Polsce odegrały zakony szpitalne. Jednym z nich byli kanonicy regularni Ducha Św. de Saxia, którzy zasłużyli się dla rozwoju opieki społecznej i medycyny w Krakowie³⁵. Obok duchaków, szpitale prowadzili również joannici czyli szpitalnicy św. Jana Jerozolimskiego. Pierwsza komandoria powstała na ziemiach polskich w 1187 r. w Poznaniu z fundacji księcia Mieszka III. Na ziemiach polskich prowadzili szpitale również tzw. stróżowie grobu Chrystusowego zwani bożogrobcami lub miechowitami (od ich głównego klasztoru w Polsce, który mieścił się w Miechowie). Zakonnicy ci oprócz pracy duszpasterskiej prowadzili również szpitale, m.in. w Kielcach, Pyzdrach, Sieradzu, Krakowie oraz Przeworsku³⁶.

Rozwój szpitalnictwa zahamowała reformacja. Jego odrodzenie nastąpiło w dobie reformy katolickiej, gdy powstało wiele szpitali w parafiach wiejskich³⁷. Ten stan znalazł odzwierciedlenie między

32 L. Wacholiz, Szpitale krakowskie 1220–1920, T. 1, Kraków 1921, s. 5–6; T. Glemma, Z dziejów miłosierdzia chrześcijańskiego w Polsce, s. 26; por. A. D., dz. cyt., s. 6.

33 Zob. G. Ślawska, Związki z Bieczem królowej Jadwigi, Biecz 1997, s. 39; zob. A. Jonecko, Królewski szpital Świętego Ducha w Bieczu, „Wiadomości Lekarskie”, Nr 18 (1986), ss. 1285–1295.

34 B. Kumor, Opieka społeczna Kościoła, s. 56.

35 T. Glemma, Z dziejów miłosierdzia chrześcijańskiego w Polsce, s. 37–38. Według ks. T. Śliwy w średniowieczu duchacy prowadzili również szpital ubogich w Łańcucie. Fundatorką klasztoru mogła być Elżbieta, trzecia żona W. Jagielly, dobrodziejka konwentu krakowskiego. T. Śliwa, Biskupi przemyscy połowy XVI w., Cz. 2. Charakterystyka diecezji. KDP, Z. 5 (1972), przyp. 94.

36 T. Glemma, Z dziejów miłosierdzia chrześcijańskiego w Polsce, s. 39; Z. Budzyński, Dzieje opieki społecznej, *passim*; [F. Pawłowski], Przeworsk, Schematismus 1912, s. 204–205.

37 Por. J. Krętosz, Organizacja archidiecezji lwowskiej obrządku łacińskiego od XV wieku do 1772 r., Lublin 1986, s. 259.

innymi w ówczesnym ustawodawstwie synodalnym. Według ks. B. Kumora opierało się ono na dekretach soboru trydenckiego. Niekiedy polskie synody prowincjonalne wyprzedzały czasowo postanowienia soborowe, czego przykładem są uchwały synodu piotrkowskiego z 1551 r.³⁸ Problematykę związaną ze szpitalnictwem podejmowały synody prowincjalne z lat 1607, 1621, 1628, 1634 oraz synody diecezjalne krakowskie (1621, 1711), przemyski (1636), chełmski (1624), płocki (1733), poznańskie (1642, 1720, 1738) i łucki (1726)³⁹.

Jednym z najznakomitszych dokumentów w dziedzinie prawodawstwa kościelnego była „Pastoralna” kard. Bernarda Maciejowskiego. Nosiła ona nazwę „Epistola pastoralis ad parochos dioecensis Cracoviencis Bernardi Maciejowski Episcopi Cracov[iensi].” Postanowienia w niej zawarte przyjęły synody prowincjalne (1607 i 1628) oraz wiele synodów diecezji polskich. Podawała ona zasady zarządzania szpitalami, rozporządzenia odnośnie ich uposażenia, warunków mieszkaniowych i materialnych ubogich oraz opieki na pensjonariuszami⁴⁰. W niektórych diecezjach stosowano „Konstytucje szpitalne” bpa Stefana Wierzbowskiego, które regulowały sprawy związane z ustrojem i organizacją szpitala⁴¹.

Od poł. XVII w. rozpoczyna się okres upadku szpitali w Polsce. Stało się to między innymi wskutek ówczesnych wojen⁴². Jednocze-

38 B. Kumor. Opieka społeczna Kościoła. s. 57.

39 Tamże.

40 [B. Maciejowski], *Epistola pastoralis ad Parochos Provinciae Gnesnensis*. Bernardus Miseratione Divina. tit. S. Joannis ante Portam Latinam S. R. E Presbiter Cardinalis, Maciejowski nuncupatus, Archiepiscopus Gnesnensis. Legatus Natus Regni Poloniae Primas et Primus Princeps. etc. w: *Synodus provincionalis Gnesnensis provinciae sub Illustrissimo et Reverendissimo Domino D[omi]no Joanne Wężyk [...] Archiepiscopo Gnesnensi [...] Petricoviae anno Domini 1628. die 22 mensis Maii celebrata*. w: *Constitutiones synodorum metropolitanae ecclesiae Gnesnensis provincialium autoritate synodi provincialis Gemblicanae per deputatos recognitae, iussu vero et opera [...] Joannis Wężyk [...] editae, Cracoviae 1630. k. G4 – G4v.*; S. Nasiorowski, „List pasterski” kard. Bernarda Maciejowskiego, Lublin 1992, s. 244–245; B. Kumor *Opieka społeczna Kościoła*, s. 58; T. Glemma, *Synody prowincjalne w Polsce przedrozbiorowej i ich wpływ na życie katolickie w kraju*. Poznań 1938, s. 12; Tenże, *Z dziejów miłosierdzia chrześcijańskiego w Polsce*, s. 28–29; J. S. Pelczar, dz. cyt., s. 153.

41 Tamże, s. 155.

42 Por. J. Związek, *Katolickie poglądy polityczno-społeczne w Polsce na przełomie XVI i XVII wieku w świetle kazań*, w: *Studia Kościelnohistoryczne*, T. 2. Lublin 1977, s. 214–215; J. S. Pelczar, dz. cyt., s. 157; P. Włoczyk, *Szkoły i szpitale*

śnie pojawiło się wiele zgromadzeń zakonnych zajmujących się ubogimi⁴³. W okresie rozbiorów Polski wiele szpitali przestało funkcjonować. W monarchii austriackiej cesarz Józef II usiłował podporządkować je państwu⁴⁴. Wiele przytułków odebrano Kościołowi i podporządkowano władzom samorządowym w 2. poł. lat sześćdziesiątych XIX w.⁴⁵ W Królestwie Kongresowym władze carskie odebrały Kościołowi nadzór nad funduszami szpitalnymi i oddały radom opiekunich w latach czterdziestych XIX stulecia⁴⁶.

Podobne akcje podjęły władze Rzeczypospolitej Polskiej w latach dwudziestych i trzydziestych obecnego stulecia⁴⁷. Dopiero jednak władze komunistyczne zniszczyły strukturę szpitalnictwa kościelnego w dawnym kształcie. W obecnych czasach, po 1989 r., zaczęło się ono odradzać, czego przykładem może być refundacja szpitala ubogich w Cmolasie w diecezji rzeszowskiej⁴⁸.

2. Partykularne prawodawstwo szpitalne w diecezji przemyskiej ob. łac.

Początki szpitalnictwa na terenie diecezji przemyskiej ob. łac. sięgają przełomu XIV i XV w.⁴⁹ Wydaje się, że najstarszym przytułkiem tego typu na tym terenie był dom ubogich w Krośnie⁵⁰. W XV stuleciu istniało ok. 13 przytułków⁵¹, a pod koniec następnego (XVI) wie-

diecezji sandomierskiej w okresie rządów bpa Adama P. Burzyńskiego (1820–1830), NP, T. 85 (1996), s. 226; Z. Guldón, W. Kowalski, Szpitale w województwie sandomierskim w drugiej połowie XVII w., NP, T. 84 (1995), s. 81; K. Dola, Opleka społeczna Kościoła, w: Historia Kościoła w Polsce, red. B. Kumór i Z. Obertyński, T. 2, Cz. 1, Poznań–Warszawa 1979, s. 343.

43 J. S. Pelczar, dz. cyt., s. 157.

44 Tamże; S. Wojnar, dz. cyt., s. 146.

45 Zob. par. 2. niniejszego rozdziału.

46 J. S. Pelczar, dz. cyt., s. 157.

47 S. Wilk, Episkopat Kościoła Katolickiego w Polsce w latach 1918–1939, Warszawa 1992, s. 141 i nast., s. 312 i nast.

48 Zob. Schematyzm diecezji rzeszowskiej 1997, s. 31; S. Nabywaniec, "Idź i ty czyn podobnie". Dziesięć lat działalności Caritas Diecezji Rzeszowskiej, 1992–2002, Rzeszów 2002, s. 49.

49 Z. Budzyński, Dzieje opieki społecznej, s. 41.

50 Tamże, s. 40, tab. 3, poz. 7; H. Borc, Organizacja łacińskiej diecezji przemyskiej, s. 298.

51 Z. Budzyński, Dzieje opieki społecznej, s. 41.

ku – 54⁵². Na pocz. XVII w. nastąpił szybki wzrost liczby szpitali. Z obliczeń ks. H. Borcza wynika, że w roku 1650 na terenie diecezji funkcjonowało 70 szpitali⁵³. W związku z najazdem wojsk księcia J. Rakoczego w siedem lat później (1657), wiele przytułków uległo zniszczeniu. Relacja bpa Stanisława Sarnowskiego (1658–1677), dotycząca stanu diecezji przemyskiej z 1660 r., którą przesłano Kongregacji Soboru w Rzymie, podaje, że na terenie biskupstwa funkcjonowały wówczas 63 szpitale⁵⁴. Ich liczba wzrosła w 2. poł. XVII i XVIII w. Przed 1772 r. istniały w diecezji 122 szpitale⁵⁵. Wiele z nich upadło w wyniku reform józefińskich. Przytułki położone na terenie łacińskiej diecezji przemyskiej w 1. poł. XIX w. przeżywały regres⁵⁶.

W 2. poł. tego stulecia nastąpiło wznowienie pracy charytatywnej wśród duchowieństwa. Wtedy też nastąpił „renesans” szpitali ubogich⁵⁷. W 1904 r. funkcjonowały one w 75 parafiach⁵⁸. Niektóre z nich ucierpiały w czasie I i II wojny światowej. Pozostałe zniszczyły władze komunistyczne po 1950 r.

W związku z funkcjonowaniem szpitali na terenie diecezji, pojawiła się potrzeba prawnej regulacji zasad ich działalności. Zasady te określały statuty synodalne oraz rozporządzenia biskupów (w razie nieobsadzenia stolicy biskupiej – administratorów diecezji).

a) Ustawodawstwo synodalne

Odgrywało ono ważną rolę w prawnym regulowaniu organizacji i ustroju szpitalnictwa. Pierwsze rozporządzenie dotyczące tej kwestii wydano w łacińskiej diecezji przemyskiej dopiero na synodzie partykularnym, który odbył się 26 VIII 1636 r. w katedrze przemyskiej.

52 Śliwa T., *Z dziejów archidiecezji przemyskiej*, s. 100.

53 H. Borcz, *Organizacja łacińskiej diecezji przemyskiej*, s. 299.

54 [Relacja bpa S. Sarnowskiego o stanie diecezji, 1660], *Archivio Segreto Vaticano. Archivum Sancti Concilii. Relationes Episcopales de statu Dioecesis Premisliensis*, fotokopia w zbiorach AAPrz, b. sygn., s. 5.

55 Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 58.

56 H. Borcz, *Kościelno-diecezjalne tło życia i działalności sługi Bożego ks. Jana Balickiego*, s. 39.

57 Tenże, *Archidiecezja przemyska – zarys dziejów*, s. 13; por. M. Mierzwa, *Duchowość chrześcijańska według ks. Jana Balickiego (1869–1948)*, Sandomierz 1998, s. 15.

58 Wykaz statystyczny stowarzyszeń na polu miłosierdzia i akcji społecznej katolickiej i zakładów dobroczynnych i społecznych w diecezji przemyskiej za r. 1904, KDP, Z. 2 (1906), s. 114–115; Z. Bielamowicz, *Pochylony nad człowiekiem* (Słowo o bł. Biskupie Józefie Sebastianie Pelczarze), „Zwiastowanie”, Nr 2 (1994), s. 90.

Wtedy to określono funkcje duszpasterzy w zarządzie przytułkiem: prepozyta szpitalnego i proboszcza (w przypadku szpitali miejskich). W związku z nadużyciami dotyczącymi niewłaściwego zarządzania majątkiem szpitalnym, nakazano, aby zarządcy przytułków składali każdego roku rachunki proboszczowi miejsca lub kapłanowi wydelegowanemu przez niego oraz ordynariuszowi miejsca i jego wikariuszowi generalnemu. Zarządców, którzy dopuścili się nadużyć, należało usuwać z urzędu, a na ich miejsce przyjmować innych. Według synodu proboszczowie i rządcy szpitali mieli dbać o przyjmowanie odpowiednich osób do szpitala. Uczestnicy synodu nie uregulowali wszystkich zagadnień związanych z działalnością szpitali na terenie diecezji, nakazali jedynie, aby w przytułkach przestrzegano przepisów synodu prowincjonalnego z 1607 r. „De iuvandis pauperibus”⁵⁹. Warto w tym miejscu przytoczyć opinię ks. T. Glemmy, według którego do wytycznych synodu prowincjonalnego „późniejsze synody niewiele mogły dodać”⁶⁰. Dlatego kolejny synod zajął się marginalnie sprawami szpitalnictwa.

Synod diecezjalny, który odbył się w dniach 13–15 V 1641 r. w kościele katedralnym w Przemyślu, przypominał, odwołując się do konstytucji papieża Grzegorza XIV „Cum alias” z 24 V 1591 r., że m. in. szpitale cieszą się prawem azylu⁶¹.

Kolejnym synodem partykularnym, który zajął się funkcjonowa-

59 Synodus dioecisana Praemysliensis [sic] praesidente Ill[ustrissim]o et R[evere]nd[issim]o Domino D[omin]o Andrea Szoldrski Dei et Apostolicae Sedis Gratia episcopo Praemysliensi [sic] nominato Poznaniensi In Ecclesia Cathedrali Praemysliensi [sic] Anno D[omi]ni Millesimo Sexcentesimo Trigisimo Sexto Die vigesima sexta Mensis Augusti celebrata, Cracoviae In Officina Andreae Petricouj S. R. M. Typographi Anno Domini MDCXXXVI, De hospitalibus s. 18–19; T. Sawicki, dz. cyt., T. 8, s. 233; W. Sarna, dz. cyt., Cz. 2, s. 302; M. Borcz, Organizacja łacińskiej diecezji przemyskiej, s. 305; zob. F. Pawłowski, Premislia sacra, s. 432, przyp. 4; zob. B. Kumor, Opieka społeczna Kościoła, s. 57.

60 T. Glemma, Synody prowincjonalne, s. 12.

61 Synodus dioecisana Praemysliensis [sic] praesidente Illustrissimo ac Reverendissimo Domino D[omin]o Petro Gembicki Dei et Apostolicae Sedis Gratia episcopo Praemysliensi [sic], Decano Cracoviensi, Plocensi et Miechoviensi Generali Preposito supremo regni cancellario in Ecclesia Cathedrali Praemysliensi [sic], Anno Domini MDCXLI die XIII. Mensis Maij inchoata et triduo celebrata, Cracoviae In Officina Andreae Petricouj S. R. M. Typhographi Anno Domini 1642 (fotokopia w zbiorach AAPrz). De immunitatibus Ecclesiarum, k. E₂–E₃; J. Sawicki, dz. cyt., T. 8, s. 265–266; H. Wyczawski, Przemyskie biskupstwo Piotra Gembickiego 1636–1642, nadbitka z „Polonia Sacra”. R. 4, Z. 3, s. 216; por. F. Pawłowski, Premislia sacra, s. 442, przyp. 1.

niem przytułków w diecezji, była kongregacja synodalna, która odbyła się w dniach 19–22 VIII 1902 r. w Przemyślu z inicjatywy bpa J. S. Pelczara. Problematykę dobroczynności i troski nad ubogimi zebrano w rozdziale piątym pod tytułem: „De cura pauperum, orphantorum et infirmorum”. W rozdziale tym znalazło się teologiczne uzasadnienie potrzeby uczynków miłosierdzia. W statucie 535. zamieszczono argumenty z Pisma św.⁶² Kolejny statut (536) ukazywał skrótowno tę problematykę historii Kościoła, ze szczególnym uwzględnieniem postaci świętych, którzy nieśli pomoc ubogim: Jana Bożego i Wincentego á Paulo⁶³. Następnie synod przypominał, że miłosierdzie powinno być cnotą przede wszystkim kapłanów, a zwłaszcza proboszczów. Na uwagę zasługuje fakt odwołania się na tym miejscu przez uczestników synodu do uchwał pierwszego synodu diecezji mediolańskiej, który odbył się pod przewodnictwem św. Karola Boromeusza⁶⁴. W statucie 538. ojcowie synodalni zwrócili uwagę, że podmiotem uczynków miłosiernych jest cały człowiek, a nie tylko jego sfera somatyczna⁶⁵. Kolejny statut (539) dotyczył funkcjonowania instytucji dobroczynnych w diecezji. Zwrócono uwagę na fakt, że wiele przytułków uległo zniszczeniu. Istniejące przytułki polecono pasterskiej trosce proboszczów oraz zachęcano do zakładania nowych⁶⁶.

W statucie 540. zachęcano ponadto do zakładania ochronek⁶⁷. Zwrócono również uwagę na zagadnienia związane z posługą duszpasterską proboszczów wobec chorych i ubogich⁶⁸. Proponowano również, aby w każdej parafii utworzyć oddział Towarzystwa św. Wincentego á Paulo⁶⁹. Postanowienia synodu dotyczące dzieł miłosierdzia oparto na zaleceniach zawartych w encyklikach papieża Leona XIII: „Rerum novarum” i „Graves de communi”.

Problematyką funkcjonowania szpitali ubogich w diecezji zajął się synod przemyski z 1908 r. Obrady odbyły się w dniach 25–27 VIII pod przewodnictwem bpa J. S. Pelczara, W rozdziale VII „De cura pasto-

62 Acta et Statuta synodi dioecese sane Premysliensis quam A. D. 1902. Diebus 19, 20, 21, 22 Mensis Augusti habuit Josephus Sebastianus Pelczar episcopus Premisliensis Latinorum, Premislae MCMIII, s. 285.

63 Tamże, s. 285–286.

64 Tamże, s. 286.

65 Tamże.

66 Tamże, s. 287.

67 Tamże.

68 Tamże.

69 Tamże, s. 287–288.

mieli oni dbać o stan bydynków szpitalnych, rewindykować zagarnięte uposażenie i zadbać o życie wspólne pensjonariuszy⁸⁵.

Na uwagę zasługuje również postać bpa Antoniego Gołaszewskiego, ordynariusza diecezji przemyskiej ob. łac. w latach 1786–1824. W dobie józefizmu, bp Gołaszewski, publikując w „Kurendach” rozporządzenia cesarskie, dodawał do nich własne zalecenia zgodne z prawem kościelnym. Ponadto uzupełniał w dekretach dworu cesarskiego braki dotyczące opieki religijnej w szpitalach⁸⁶.

Do połowy XIX w. przytułkami w diecezji przemyskiej zarządzało zasadniczo na podstawie prawa ogólnokościelnego i postanowień „Pastoralnej” kard. B. Maciejowskiego oraz rozporządzeń józefińskich. W związku z tym ordynariusz przemyski bp Antoni Manastyrski (1863–1869) wydał 27 XII 1864 r. dekret „De administratione Institutorum publicae beneficentiae”. Opublikowano go w „Kurendzie” nr IV z tegoż roku⁸⁷. W dekreście tym bp Manastyrski zawarł wskazania odnośnie zarządzania przytułkami, a zwłaszcza ich uposażeniem. Ordynariusz przypomniał, że szpitale są instytucjami kościelnymi i zarządzanie przytułkami należy do proboszczów. Zobowiązał ponadto dziekanów do wizytowania szpitali według instrukcji z 12 IX 1849 r. i odsyłania relacji do konsystorza⁸⁸.

Kolejne rozporządzenia dotyczące szpitali na terenie diecezji wydał tenże biskup w 2. poł. lat sześćdziesiątych XIX w. w związku z wypadkami odbierania proboszczom zarządu nad szpitalami i oddawania ich gminom. C. k. Namiestnictwo we Lwowie wydało dwukrotnie nakaz przekazania zarządu władzom samorządowym⁸⁹. Pierwszy nakaz wydano 30 XII 1868 r., a drugi 28 V następnego roku⁹⁰.

85 AAPrz. sygn. 156. 159. 160. 174. 175 i 181, passim.

86 S. Wojnar, Stan prawny parafii w diecezji przemyskiej za rządów biskupa Antoniego Gołaszewskiego w świetle ustaw józefiańskich, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie”, Nr 1 (1992), s. 146.

87 *De administratione Institutorum publicae beneficentiae*, „Kurenda”, Nr 4 (1864), s. 10–11; zob. W. Sarna, dz. cyt., Cz. 2, s. 215; H. Borcz, Kościelno-diecezjalne tło życia i działalności sługi Bożego ks. Jana Balickiego (1869–1948), s. 37.

88 *De administratione*, s. 11; zob. *Instructio pro Decanis intuitu instituendae Visitationis decanalis*, AAPrz. sygn. XXII. 1, b.s., poz. 8.

89 J. Krukowski, Teologia pasterska katolicka, T. 2, Przemyśl 1869, s. 515; zob. Podręcznik dla urzędów parafialnych wedle kurend łac. konsystorza lwowskiego z lat 1841–1897, oprac. K. Loga, Lwów 1899, s. 398.

90 J. Krukowski, dz. cyt., s. 515.

W związku z tym na łamach kurendy konsystorza biskupiego ukazał się okólnik z 12 VI 1868 r., w jaki sposób należy interpretować ustawę gminną z 12 VIII 1866, na mocy której zarządcy wszelkich zakładów dobroczynnych, które posiadały charakter prywatny, powinni je oddać samorządowi gminnemu (§ 27). Aby utrzymać zarząd kościelny tych instytucji, należało przedstawić władzom państwowym dokumenty fundacyjne, według których zarząd fundacji miał należeć do osób stanu duchownego⁹¹.

Biskup A. Manastyrski wydał po raz drugi okólnik w tej sprawie 19 I 1869 r. Nosił on tytuł „O zarządzie funduszków szpitalnych” i zawierał wskazówki, jakie działania powinien podjąć proboszcz–prowizor szpitala na wypadek przejęcia zarządu szpitala przez gminę⁹². W związku z przejmowaniem przez samorządy gminne przytułków nie posiadających dokumentów fundacyjnych, bp Manastyrski wydał 22 VII 1869 r. kolejne pismo okólne. Informował on w nim o odwołaniu się w tej sprawie przez konsystorz biskupi ob. łac. w Przemyślu do c. k. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Wiedniu. Ponadto zachęcał proboszczów–prowizorów szpitalnych, aby bronili swych praw do zarządu szpitalem, oraz informowali konsystorz o próbach odebrania szpitali⁹³.

Okólniki bpa Manastyrskiego były ostatnimi rozporządzeniami biskupów przemyskich dotyczącymi szpitali na terenie diecezji. Późniejsi biskupi poświęcali więcej uwagi ogólnie pojmowanej działalności charytatywnej, poruszając jedynie przy tej okazji problemy przytułków⁹⁴.

3. Sieć szpitali w dekanacie rzeszowskim

W dniach 3–13 I 1594 r. na synodzie diecezjalnym bp Wawrzyniec Goślicki, ordynariusz przemyski w latach 1591–1601, podzielił die-

91 Kurenda, Nr 3 (1868), s. 1. Podobne rozporządzenie wydał konsystorz lwowski. Zob. Podręcznik dla urzędów parafialnych, s. 398–399.

92 [A. Manastyrski]. O zarządzie funduszków szpitalnych, „Kurenda”, Nr 2 (1869), s. 1.

93 Okólnik bpa A. Manastyrskiego z 22 VII 1869 r., AAPrz, Dekanat rzeszowski, sygn. XXII. 1, b.s.

94 Zob. K. M. Kasperkiewicz, dz. cyt., s. 294–295; A. Nowak, W sprawie akcji dobroczynnej, KDP, Z. 10–11 (1931), s. 380–381.

ceję na siedem dekanatów. Wśród nowoutworzonych jednostek znalazł się rzeszowski wikariat foralny⁹⁵. W tymże roku w skład dekanatu rzeszowskiego weszły następujące parafie: Rzeszów, Tyczyn, Świlcza, Przybyszówka, Staromieście, Zaczernie, Krasne, Malawa, Łąka, Kraczkowa, Wysoka, Markowa, Albigowa, Handzlówka, Wola Rafałowska, Słocina, Lubenia, Piotraszówka (obecnie Boguchwała), Zabierzów, Nienadówka i Sokółów⁹⁶.

W 1603 r. w skład dekanatu rzeszowskiego weszła parafia w Chmielniku⁹⁷. 12 I 1630 r. bp Adam Nowodworski, ordynariusz przemyski w latach 1628–1631, utworzył dekanat leżajski. W jego skład weszły następujące parafie z wikariatu foralnego w Rzeszowie: Zaczernie, Nienadówka, Łąka, Krzemienica, Wysoka, Albigowa i Sokółów⁹⁸.

Szpitalne na terenie dekanatu rzeszowskiego powstawały stopniowo. Jedynie dwa przytułki założone na terenie dekanatu rzeszowskiego powstały w średniowieczu. Były to szpitalne prepozyturalne w Rzeszowie i Tyczynie. Należy dodać, że na terenie diecezji przemyskiej szpitalne ubogich w okresie średniowiecza fundowano przeważnie w miastach. Jak wiadomo, przytułki zakładano przy kościołach parafialnych, a pierwsze parafie na terenie Rusi Czerwonej, do której należały tereny dekanatu rzeszowskiego zaczęły powstawać dopiero w XIV⁹⁹.

Pozostałe szpitale powstały na przeł. XVI i XVII w. po kryzysie szpitalnictwa spowodowanym przez reformację. Wytworzyła się wtedy w miarę stabilna organizacja diecezji. Przytułki te powstały jako agendy parafii. W dekanacie rzeszowskim każda parafia posiadała swój szpital. Jedynym wyjątkiem była parafia w Wysokiej. Był to wskaźnik bardzo wysoki, ponieważ w połowie XVII w. tylko 46% parafii łacińskiej diecezji przemyskiej posiadało przytułki¹⁰⁰.

Najstarszym szpitalem na terenie dekanatu rzeszowskiego był

95 F. Pawłowski, *Premislia sacra*, s. 334, p. 3, J. Kwolek, dz. cyt., s. 20.

96 *Acta actorum*, AAPrz, sygn. 27, Wkładka, k. 4.

97 W. Sarna, dz. cyt., Cz. I, s. 227.

98 Tamże, s. 275.

99 Por. H. Borcz, *Archidiecezja przemyska-zarys dziejów*, s. 8; J. Ataman, *Zarys dziejów diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego*, *Przemyśl* 1985, s. 3–5; F. Pawłowski, *Premislia sacra*, s. 60, przyp. 2 i s. 82, przyp. 1; W. Sarna, dz. cyt., Cz. I, s. 22; J. Kwolek, *Początki biskupstwa przemyskiego*, NP, T. 43 (1975), s. 19.

100 H. Borcz, *Organizacja łacińskiej diecezji przemyskiej*, s. 299.

szpital prepozyturalny Rzeszowie. Należał on do najstarszych w łacińskiej diecezji przemyskiej. Według Z. Budzyńskiego powstał on przed 1469 r.¹⁰¹ W tym bowiem roku Rafał z Przeworska zapisał sumę 500 grzywien na utrzymanie ubogich i utrzymanie kapelana, zwanego prepozytem.¹⁰² Od ok. poł. XV w. istniał w Rzeszowie szpital p. w. Świętego Ducha¹⁰³, erygowano go w 1463 r. jako kościół prebendar-ski¹⁰⁴. Przez cały XVI w. prepozytura szpitalna funkcjonowała w oparciu o zasady ustalone przez Rafała z Przeworska¹⁰⁵.

W latach 1605 i 1631 szpital i probostwo refundował M. S. Ligęza¹⁰⁶. Po śmierci Ligęzy (1637) szpital podupadł¹⁰⁷. Pojawiły się wówczas legaty mieszczan na rzecz szpitala¹⁰⁸. W 1657 r. wojska księcia Rakoczego spaliły zabudowania szpitalne wraz z kościołem. Odbudowano je ze środków pozostawionych przez prezpozyta szpitalnego ks. Wojciecha Pawłowskiego. Kościół prepozyturalny odbudowano i nadano mu wezwanie Trójcy Świętej. Obrzędu poświęcenia świątyni dokonał w 1661 r. Stanisław Kwecisz, prepozyt i dziekan rzeszowski, na podstawie licencji bpa przemyskiego Stanisława Sarnowskiego¹⁰⁹.

W związku z wylewami pobliskiego Wisłoka, w 1720 r. budynki szpitalne jak i kościół nie nadawały się do użytku. W 19 lat później

-
- 101 Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 38; tenże, *Ochrona zdrowia i opieka społeczna przed rozbiorami (XV–XVIII w.)*, w: *Szpitalnictwo rzeszowskie. Z dziejów Wojewódzkiego Szpitala Zespołonego (do 1990 r.)*, red. tenże, Rzeszów 1997, s. 30; K. Szela, *Kościół Św. Ducha i dom ubogich*, w: *Kościół, klasztor i parafia dawnego Rzeszowa. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej dla uczczenia Wielkiego Jubileuszu Chrześcijaństwa 15–16 XI 2000*, red. M. Jaro-sińska, Rzeszów 2001, s. 75; zob. J. Malczewski, *Zabytki architektury sakralnej Rzeszowa*, Rzeszów 1992, s. 19.
- 102 AAPrz, sygn. 159 s. 280–281; tamże, sygn. 174, k. 44; Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 38.
- 103 A. Kamiński, *Pierwsze dwa wieki dziejów miasta Rzeszowa*, w: *Pięć wieków miasta Rzeszowa XIV–XVIII*, red. F. Błoński, Warszawa 1958, s. 51.
- 104 E. Pereslucha, *Szpitalnictwo*, s. 49.
- 105 Z. Budzyński, *Stosunki społeczne i życie kulturalne*, w: *Dzieje Rzeszowa*, T. 1, red. F. Kuryk, Rzeszów 1994, s. 288.
- 106 Zob. rozdz. II, par. 2; J. Malczewski, *Zabytki*, s. 19.
- 107 [Visitatio decanatum Jaroslaviensis, Ressoiviensis, Leżajcensis, Sanocensis, Crosnensis, Denoviensis ex mandato Pauli Piasecki ep. Prem. a. D. 1646 facta], w: *Acta actorum*, AAPrz, sygn. 64, s. 144.
- 108 Z. Budzyński, *Stosunki społeczne*, s. 291.
- 109 AAPrz, sygn. 174, k. 43v; zob. A. Borcz, *Działania wojenne na terenie ziemi prze-myskiej i sanockiej w latach „Potopu” 1655–1657*, Przemyśl 1999, s. 102.

(1739) dzięki poparciu biskupa przemyskiego Walentego Czapskiego, ówczesny prowizor szpitalny uzyskał (w części odkupił) od oo. pijarów kościół św. Jerzego wraz z otaczającymi go budynkami¹¹⁰. Później jednak po dokonaniu remontu przez J. I. Lubomirskiego ubodzy powrócili do zabudowań szpitalnych. Tenże książę wyremontował kościół Św. Trójcy. Świątynia ta spłonęła w 1763 r. Na jej miejscu zbudowano kaplicę cmentarną w latach 1787–1792¹¹¹. W XVIII w. liczba pensjonariuszy wynosiła 11–13 osób¹¹².

Pod koniec XVIII w. na gruntach szpitalnych urządzono cmentarz miejski, obecnie tzw. Stary Cmentarz¹¹³. Ponadto zniesiono prepozyturę szpitalną. Prawdopodobnie wtedy wzniesiono nowy budynek¹¹⁴. W okresie międzywojennym szpital nosił nazwę: Schronisko dla ubogich chrześcijan im. Spytki Ligęzy. W zakładzie przebywało około 45 starców i kalek. Pensjonariuszami opiekowało się pięć siostr albertynek. Przełożoną zakonnic i kierowniczką schroniska w 2. poł. lat trzydziestych była s. Leonarda Gibała. Przytułek podlegał opiece Chrześcijańskiej Rady Miasta Rzeszowa¹¹⁵. Posiadał on własną kaplicę, w której codziennie odprawiano mszę św.¹¹⁶ Ulegał on likwidacji po 1949 r.¹¹⁷

Nieco młodszą metrykę miał szpital prepozyturalny w Tyczynie. Założono go w latach 1500–1505¹¹⁸. Nowo złożony przytułek otrzymał w 1505 r. od mieszczan: Stanisława Lunaka, Piotra Pośrodka i Urbana wieś Lutoryż, której wartość wynosiła wówczas 100 grzywien¹¹⁹. Rolę kościoła prepozyturalnego pełnił kościół Św. Krzyża. Świątynię uposażyli 24 I 1500 r. właściciele miasta: Mikołaj, Stanisław i Jan

110 AAPrz. sygn. 174. k. 43v.; Z. Budzyński, *Życie społeczno-religijne i kulturalne*, s. 372. J. I. Lubomirski przeznaczył na kupno kościoła 100 dukatów węgierskich. AAPrz. sygn. 174. k. 43v.

111 Z. Budzyński, *Życie społeczno-religijne*, s. 373; K. Szela, dz. cyt., s. 84.

112 Tamże, s. 374.

113 F. Kotuła, *Tamten Rzeszów czyli wędrówka po zakątkach i historii miasta*, wyd. 2. Rzeszów 1997, s. 327.

114 Tamże, s. 326.

115 Z. K. Wójcik, *Z dziejów Rzeszowa 1935–1939*, Rzeszów 1994, s. 71.

116 W. Kret, *Ks. Jan Stączek 1902–1989*, Sandomierz 1995, s. 75.

117 Por. tamże.

118 Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 39.

119 AAPrz. sygn. 159, s. 326–328; tamże, sygn. 174, k. 74; Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 39.

120 Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 39; [F. Pawłowski], *Tyczyn. w: Schematismus 1912*, s. 279. F. Małak, *Dzieje parafii Tyczyn, Tyczyn 1996*, s. 78.

Pileccy¹²⁰. Prepozyturę tyczyńską erygował 9 V 1506 r. ordynariusz przemyski Maciej Drzewicki (1503–1514). W późniejszych latach zwiększyło się uposażenie szpitala¹²¹. W 1600 r. Tatarzy spalili kościół szpitalny wraz z zabudowaniami mieszkalnymi i gospodarczymi¹²². Odbudował je po 1621 r. prepozyt ks. Tomasz Ząbkowicz, on również postarał się o zwrot uposażenia szpitalnego¹²³. Po raz drugi kościół spalili żołnierze księcia J. Rakoczego w 1657 r.¹²⁴ Odbudował go własnymi środkami prepozyt ks. Marcin Golankiewicz.¹²⁵

Po śmierci ostatniego prepozyta szpitalnego (1783) zlikwidowano samodzielną kapelanię szpitalną, a sam przytułek powierzono opiece proboszczów tyczyńskich¹²⁶. Szpital funkcjonował do 1957 r., kiedy to upaństwowiono jego majątek, a przytułek przeznaczono na przedszkole¹²⁷.

Szpital ubogich w Piotraszówce (obecnie Boguchwała) powstał zapewne na przełomie XVI i XVII w. Posiadał on ogród (hortus) zwany „Janiełowka”. W 1624 r. przytułek spalili Tatarzy. Budynku już nigdy nie odbudowano¹²⁸.

Szpital ubogich w Świnczy (obecnie Świlcza) powstał na przełomie XVI i XVII w.¹²⁹ Uposażył go przed 1628 r. M. S. Ligęza rolą „Kameczyńską”, ogrodem oraz rocznym czynszem w wysokości 40 złp. W 1628 r. tamże fundator zarządził, aby folwark świnecki realizował ordynarie na rzecz przytułku¹³⁰. W 1631 r. szpital ponownie fundował Ligęza, określając ramy prawne jego działalności¹³¹. Po śmierci fundatora przytułek zaczął podupadać.¹³² Przestał istnieć w XVIII lub następnym stuleciu, z pewnością przed 1912 r.¹³³

Przytułek w Krasnem ufundowano przed 1619 r.¹³⁴ Refundował go

121 Tamże.

122 AAPrz, sygn. 174, k. 74.

123 F. Malak, *Dzieje parafii Tyczyn*, s. 80.

124 AAPrz, sygn. 174, k. 74.

125 F. Malak, *Dzieje parafii Tyczyn*, s. 80.

126 Tamże, s. 81.

127 Tamże, s. 90.

128 AAPrz, sygn. 174, k. 134v; tamże, *Status Ecclesiarum et Beneficiorum Decanatus Ressoiviensis [...] Anno 1775to*, sygn. 334, k. 34v.

129 Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 46, tab. 6, poz. 30.

130 [M. S. Ligęza], *Ustawa dla Świnczy i Woliczki z 1628 r.*, wyd. A. Kamiński i F. Kotuła, Rzeszów 1948, art. 14 (szpital świnecki); A. Przyboś, *Rzeszów na przełomie XVI i XVII wieku*, w: *Pięć wieków miasta Rzeszowa XIV–XVIII w.*, s. 149.

131 F. Bujak, *dz. cyt.* s. 60–61.

132 AAPrz, sygn. 64, s. 47.

133 Por. *Schematismus* 1912, s. 112.

134 AAPrz, sygn. 159, s. 610–615.

wtedy oraz w 1631 r. M. S. Ligęza¹³⁵. Szpital ten fundator przeznaczył dla 8 ubogich. Uposażenie szpitala stanowiła m. in. rola „Maziarowska”, ogród i czynsz. Ubodzy szpitalni posiadali ponadto prawo „wolnego mlewa” w młynach dominialnych¹³⁶. W 1745 r. szpital posiadał drewniany dom kryty strzechą, usytuowany przy drodze wiodącej do Rzeszowa¹³⁷. W 1912 r. przebywało w nim czterech pensjonariuszy¹³⁸. Instytucja uległa likwidacji po II wojnie światowej.

Początki szpitala ubogich w Przybyszówce sięgają pierwszych lat XVII w.¹³⁹ W 1619 r. M. S. Ligęza zapisał mu sumy wyderkafowe¹⁴⁰. Refundował on przytułek przybyszowski w 1631 r. wydając dokument fundacyjny. W szpitalu miało przebywać ośmiu ubogich, na utrzymanie których Ligęza przeznaczył czynsz w wysokości 40 złp, z rolą „gdzie była Skotnia” i ogrodem¹⁴¹. Należy przypuszczać, że szpital przybyszowski przestał istnieć w XVIII w.

Przytułek w Słocinie powstał prawdopodobnie na przełomie XVI i XVII w. Po raz pierwszy występuje ona w aktach wizytacyjnych ks. F. Alembeka z 1638 r.¹⁴² Wtedy przebywało w nim 3 pensjonariuszy. Oprócz ogrodu i budynku nie było żadnego uposażenia. Ubodzy pracowali na folwarku plebańskim jeden dzień w tygodniu, za co otrzymywali od proboszcza 16 florenów rocznie¹⁴³. W 1. poł. XVII w. szpital otrzymywał kapitał w wysokości 2 tys. fl. Zabezpieczony na synagodze żydowskiej w Przemyślu. Żydzi jednak nie oddali tych pieniędzy, mimo przegranego procesu sądowego (1666). W 1722 r. nie odnotowano żadnych wpłat z tego tytułu¹⁴⁴.

W 1744 r. w domu ubogich mieszkało 5 podopiecznych, natomiast w 1779 r. 6 osób. Utrzymywał ich proboszcz i parafia. Budy-

135 Tamże: zob. tamże, sygn. 174, k. 86; F. Bujak, dz. cyt., s. 60–61; [F. Pawłowski], Krasne, w: Schematismus 1912, s. 210; Z. Budzyński. Dzieje opieki społecznej, s. 46, tab. 6, poz. 10.

136 AAPrz. sygn. 159, s. 610–615; tamże, sygn. 174, k. 86v, A. Przyboś, Rzeszów, s. 149.

137 AAPrz. sygn. 174, k. 89.

138 Schematismus 1912, s. 210.

139 Z. Budzyński. Dzieje opieki społecznej, s. 46, tab. 6, poz. 21.

140 AAPrz. sygn. 159, s. 276–277; por. F. Bujak, dz. cyt., s. 60–61.

141 Tamże; A. Przyboś, Rzeszów, s. 149.

142 AAPrz. sygn. 159, s. 1057; Z. Budzyński. Dzieje opieki społecznej, s. 46, tab. 6 poz. 27.

143 AAPrz. sygn. 159, s. 1057; F. Malak. Dzieje parafii Słocina, Słocina 1997, s. 68.

144 Tamże.

nek uległ zniszczeniu w 1791 r. Szpital ubogich w Słocinie upadł w 1845 r.¹⁴⁵

Początki szpitala w Malawie sięgają 1. poł. XVII w. W 1619 r. M. S. Ligęza dokonał zapisu sum wyderkaflowych na rzecz tego szpitala,¹⁴⁶ a w 1631 r. refundował przytułek¹⁴⁷. Szpital w Malawie fundator przeznaczył dla sześciu ubogich. W skład uposażenia szpitalnego wchodziły: rola zwana „Litwinowska”, czynsz w wysokości 60 fl. oraz ordynarie zbożowe (6 korców żyta lub pszenicy, tyle samo miar jęczmienia, cztery miary grochu i dwie miary owsa). Ponadto szpital posiadał tzw. prawo mlewa, tzn. bezpłatnego korzystania z młyna dominialnego. W skład ordynarii wchodziło ponadto 78 fur drewna rocznie.

W 1754 r. szpital posiadał drewniany budynek w złym stanie. Stan materialny poprawiła fundacja księcia J. I. Lubomirskiego z 1752 r., kiedy to szpital malawski otrzymał czynsz w wysokości 60 złp. rocznie. W 1893 r. spłonął budynek szpitalny. Odbudowano go jednak w roku następnym, ale uległ on zniszczeniu podczas walk w czasie I wojny światowej. Instytucję reaktywowano w latach dwudziestych. Szpital przejęły władze państwowe w 1952 r., a w rok później przekazały wyposażenie szpitalne Spółdzielni Produkcyjnej „Błyskawica” w Malawie¹⁴⁸.

Szpital w Staromieście powstał przed 1619 r.¹⁴⁹ W 1631 r. refundował go M. S. Ligęza¹⁵⁰. Szpital ten fundator przeznaczył dla ośmiu ubogich. Wyposażono go w rolę „Wiszniowską” oraz w ogród. Budynek szpitalny mieli obowiązek konserwować właściciele Staromieścia.

¹⁴⁵ Tamże.

¹⁴⁶ F. Bujak, dz. cyt., s. 60–61; J. Półciwarteck, *Latyfundium*, s. 598.

¹⁴⁷ AAPrz, sygn. 159, s. 631; tamże, sygn. 174, k. 91v; F. Bujak, dz. cyt., s. 61. Ks. F. Malak i ks. A. Turoń błędnie podają rok 1634 jako datę powstania szpitala. Zob. F. Malak, *Sześć wieków parafii Malawa*, KDP, Z. 3–4 (1970), s. 162; A. Turoń, *Dzieje szpitala w Malawie*, ŻDRz, Nr 20 (1996), s. 19.

¹⁴⁸ Tamże; F. Malak, *Sześć wieków parafii Malawa*, s. 162.

¹⁴⁹ AAPrz, sygn. 159, s. 374–375; Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 47; J. Malczewski, *Obecnie dzielnice Rzeszowa. niegdyś przedmieścia i wsie podmiejskie*, Rzeszów 1989, s. 23. S. Folta i W. Kret oraz J. Rąb mylnie podają rok 1634 jako początek funkcjonowania szpitala. Zob. S. Folta, W. Kret, *Szkice z dziejów parafii św. Józefa w Staromieście*, b.m.r.w., s. 8; J. Rąb, *Zarys dziejów parafii diecezji przemyskiej*, Cz. 2, Przemysł 1973, mps. BMWSDPrz, b.s.

¹⁵⁰ AAPrz, sygn. 159, s. 374–375; A. Przyboś, *Fundacje szpitalne Mikołaja Spytka Ligęzy w XVII w.*, s. 78 i nast.; F. Bujak, dz. cyt. *passim*; J. Malczewski, *Obecnie dzielnice Rzeszowa*, s. 23; Tenże, *Zabytki*, s. 30.

Ponadto poddani chłopci z dóbr staromiejskich mieli uprawiać grunty należące do przytułku. Poddani świadczyli na rzecz staromiejskiego szpitala ubogich daniny w naturze (żywność i drewno na opał). Z czynszu zapisanego przez M. S. Ligęzę ubodzy mieli dostawać co kwartał 8 złp. na wyżywienie oraz ubranie i obuwie. Ponadto otrzymywali po 30–40 fl. od kapituły krakowskiej¹⁵¹. Szpital ubogich w Staromieściu funkcjonował do 1800 r., kiedy to spłonął budynek szpitalny. Nigdy go nie odbudowano.¹⁵² Należy przypuszczać, że również na początku XVII w. powstał przytułek w Zabierzowie, którego dzieje stanowią przedmiot niniejszej pracy.

Szpital ubogich w Łące ufundowała w 1626 r. Anna z Pileckich Opalińska¹⁵³. Przeznaczyła ona ten przytułek dla 12 ubogich: 6 mężczyzn i tyle samo kobiet. W czasie siedemnastowiecznych wojen szpital podupadł, dlatego wznowiono fundację w 1678 r. Obowiązki prowizora szpitalnego pełnił miejscowy proboszcz¹⁵⁴. Przytułek posiadał własną kaplicę p.w. św. Jadwigi Śląskiej wzniesioną w 1635 r. z fundacji Teofili Ostrogskiej. W 1694 r. kaplicę rozbudowano i przeznaczono na kościół parafialny¹⁵⁵. Szpital w Łące przestał istnieć przed 1912 r.¹⁵⁶

Nieco młodszy był szpital w Lubeni. Ufundował go Jan Nowomiejski przed 1637 r.¹⁵⁷, natomiast przytułek w Woli Rafałowskiej powstał prawdopodobnie w 1666 r. z fundacji Zofii Czerwińskiej¹⁵⁸. Dalsze jego dzieje nie są znane.

Szpital ubogich w Markowej powstał w 1701 r.¹⁵⁹ Ufundował go Antoni Korniański. Podlegał on jurysdykcji miejscowych proboszczów. Posiadał niewielki budynek z małym ogrodem. Istnienie szpitala

151 AAPrz. sygn. 174. k. 53v; J. Malczewski, Obecnie dzielnice Rzeszowa, s. 25; F. Bujak, dz. cyt., *passim*; S. Folta, W. Krel, dz. cyt., s. 8.

152 Tamże.

153 W. Puchalski, Drobne dzieje Łąki, Kraków 1892, s. 39; Z. Budzyński, Dzieje opieki społecznej, s. 51, tab. 7 poz. 13; J. Rąb, Zarys dziejów parafii diecezji przemyskiej, Cz. 1, b.s.; [F. Pawłowski] Łąka, w: Schematismus 1912, s. 210.

154 W. Puchalski, dz. cyt., s. 39 i nast.; J. Rąb, Zarys dziejów parafii diecezji przemyskiej Cz. 1, b.s.; zob. [F. Pawłowski], Łąka, s. 210.

155 W. Puchalski, dz. cyt., s. 20–23.

156 [F. Pawłowski], Łąka, s. 211.

157 AAPrz. sygn. 64, s. 190; Z. Budzyński, Dzieje opieki społecznej, s. 51, tab. 7, poz. 12.

158 AAPrz. sygn. 174. k. 119; Z. Budzyński, Dzieje opieki społecznej, s. 57, tab. 9, poz. 25.

159 AAPrz. sygn. 159. s. 720–721.

w następnych latach potwierdzają akta wizytacji bpa W. H. Sierakowskiego z 1744 r. oraz tzw. „Metryka Józefińska” z lat 1785–1788¹⁶⁰. W dziesięć lat po fundacji przytułku w Markowej powstał szpital w Handzlówce (1711)¹⁶¹.

Szpital ubogich w Borku Starym powstał prawdopodobnie pod koniec XVII w.¹⁶² Pierwsza wzmianka źródłowa pochodzi z 1730 r.¹⁶³ Podobnie jak do przytułków fundowanych przez M. S. Ligęzę, do szpitala w Borku Starym przyjmowano „vere pauperes”, którzy stracili zdrowie w pracy pańszczyźnianej lub byli chorzy oraz pozbawieni środków utrzymania¹⁶⁴. W 1733 r. szpital ten przestał spełniać swoje funkcje, ponieważ dom przytułku z jego wyposażeniem zagarnął chłop pańszczyźniany z Nowego Borku¹⁶⁵. Wizytujący w 1745 r. parafię bp W. H. Sierakowski polecił ówczesnemu proboszczowi parafii Tyczyn i Borek odebrać zagarniętą własność szpitala i wznowić jego działalność¹⁶⁶. Według M. Karaś, zalecenie to nie zostało wykonane. Brak wzmianek źródłowych na ten temat sugeruje, że szpital w Borku w następnych latach już nie istniał¹⁶⁷. Należy przypuszczać, że prepozyci tyczyńscy, którzy w latach 1598–1888 pełnili funkcję proboszczów boreckich, nie byli zainteresowani losem przytułku w Borku Starym, tym bardziej, że szpital w Tyczynie wystarczał dla obu parafii¹⁶⁸.

Oprócz szpitala parafialnego w Borku starym istniał w XVII–XVIII w. przy klasztorze oo. dominikanów dom opieki (określany w aktach jako xenodochium). Służył on jako przytułek ubogich członków bractwa różańcowego. W 1722 r. budynek był już poważnie zniszczony¹⁶⁹. Odbudowano go w krótkim czasie. Na jego utrzymanie szlachcic Jan Kosowski zapisał sumę 500 złp w 1721 r.¹⁷⁰

160 J. Półciwarteł, *Wieś Markowa w okresie systemu pańszczyźnianego*, s. 52.

161 AAPrz, sygn. 159, s. 910; Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 54, tab. 8 poz. 13

162 Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 54, tab. 8 poz. 8

163 AAPrz, sygn. 174, k. 81.

164 M. Karaś, *Dzieje Borku Starego w okresie przedrozbiorowym*, dodatek do: R. Świętochowski, *Dzieje parafii w Borku Starym, Tyczyn* 1997, s. 74.

165 AAPrz, sygn. 174, k. 84.

166 Tamże.

167 M. Karaś, *dz. cyt.*, s. 75.

168 Tamże, zob. Borek Stary, w: *Rocznik* 1997 A, s. 43.

169 S. Płaszczycza, *Historia sanktuarium w Borku Starym*, oprac. P. M. Belch, w: *Z dziejów sanktuarium w Borku Starym* k. Rzeszowa, Tyczyn 1995, s. 114.

170 Tamże.

Jako ostatni w dekanacie powstał, ok. 1775 r., przytułek w Zaczer-
niu¹⁷¹. Jego dalsze dzieje nie są znane¹⁷².

171 AAPrz, sygn. 334, k. 14; Z. Budzyński, *Zarys dziejów opieki społecznej*, s. 54, tab. 8, poz. 43.

172 Zob. M. Lech i B. Skala, *Dzieje parafii w Zaoczeraniu*, Rzeszów 1999, passim.

Rozdział II

Powstanie i etapy rozwoju
szpitala ubogich w Zabierzowie

Sieć szpitalna diecezji przemyskiej ob. łac. powstawała stopniowo. Początkowo fundowano szpitale w dużych miastach. Tak było aż do końca XVI w. Koniec tego stulecia i pierwsza połowa XVII w. przyniosły zmianę w tej dziedzinie. Wtedy to pojawiło się wiele nowych fundacji, zwłaszcza w parafiach wiejskich. Przytulki te były agenda-mi parafii. Szpitale fundowała przeważnie szlachta i magnaci¹. W diecezji przemyskiej na szczególną uwagę zasługują fundacje M. S. Ligęzy², w ramach których powstał szpital w Zabierzowie.

1. Kościelna i dominialna przynależność Zabierzowa

Nie wiadomo kiedy powstał Zabierzów. Nie ma też danych, kiedy stał się wsią parafialną. Według akt wizytacyjnych bpa Jana Krzysztofa Szembeka z 1721 r., pierwszy kościół w Zabierzowie ufundowano już w 1115 r.³ Ponadto opisując powinności poddanych chłopów pracujących na folwarku zabierzowskim, sekretarz wizytatora stwierdził, że posiadają oni wolne pastwisko „od fundacyi Kościoła Świętego ab anno D[omi]ni 1115 iako naucza Inskrypcya Malarska na siostronie w Kościele Świętym położona”⁴. Inskrypcja ta nie zachowała się do naszych czasów. Znajdowała się w kościele określanym przez akta tejże wizytacji jako *Ecclesia Parochialis lignea* w odróżnieniu od kościoła murowanego, którego budowę rozpoczęto w 1719 r. Na informacje zawarte w aktach wizytacyjnych z 1721 r. powołują się również akta wizytacji z 1729 r.⁵

W zasobach Archiwum Archidiecezji Przemyskiej ob. łac. znajduje się pergaminowy dokument fundacyjny parafii z 1318 r. Według niego kawaler maltański Bartłomiej Pakosz wznosił drewniany kościół oraz uposażył go, nadając mu bliżej nie określony obszar ziemi, dwa lasy i pastwisko. Ponadto rektor kościoła otrzymał drewnianą pleba-

1 Z. Budzyński, Dzieje opieki społecznej, s. 30–31; H. Borcz, Organizacja łacińskiej diecezji przemyskiej, s. 309.

2 Tamże.

3 Por. *Visitatio Ecclesiae Parochialis in Zabierzów* (1721), AAPrz, sygn. 1908, s. 6.

4 Tamże, s. 14.

5 S. Zych, Z dziejów parafii Zabierzów, „Communitas”, Nr 3 (1992–93), s. 10.

nię z ogrodem oraz pobierał dziesięcinę ze wsi: Zabierzów, Nosówka, Raclawówka i Kielanówka⁶. Dokument ten ks. Franciszek Ksawery Pawłowski uznał w 1864 r. za falsyfikat⁷. Wizytujący w 1638 r. parafię Zabierzów ks. Fryderyk Alembek nie odnotował istnienia tego dokumentu⁸, natomiast wizytujący w 1646 r. parafię ks. Samuel Malicki zapisał: *privilegia nulla*⁹. Protokoły wizytacyjne z lat 1721 i 1728 oraz 1745 i 1754 nie powołują się na dokument z 1318 r.¹⁰ Według ks. J. Kwołka i ks. W. Gwoździckiego dokument ten sfalszowano w XVIII w.¹¹

Pierwsza zachowana wzmianka o istnieniu parafii w Zabierzowie pochodzi z 1409 r. Zawiera ją dokument erekcyjny parafii Łąka. Jako świadek występuje ks. Marcin, rektor kościoła w Zabierzowie¹².

Według J. Kurtyki, mimo że nie zachował się oryginalny akt erekcyjny parafii w Zabierzowie, można ustalić, że do parafii należały wsie: Nosówka, Kielanówka i Raclawówka¹³. Do ustaleń J. Kurtyki należy dodać, że do parafii zabierzowskiej należała Zwiężczyca. W 1469 r. ordynariusz przemyski bp Mikołaj z Błażejowic (1452–1474) nadał kościołowi zabierzowskiemu łękę jako odszkodowanie za odłączenie Zwiężczy od parafii. Wieś ta stała się wówczas samo-

6 Dokument fundacyjny (1318), AAPrz, Dział pergaminów, sygn. 3, b.s.

7 Zob. [F. Pawłowski], Zabierzów, s. 217. Podobną opinię o tym dokumencie podzielał: ks. J. Kwolek, Archiwum Diecezjalne Przemyskie w roku 1930 (Sprawozdanie archiwisty), KDP, Z. 1 (1931), s. 48; Raclawówka, w: Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego, s. 368; W. Gwoździcki, Dzieje miasteczka i parafii Czudec, Przemysł 1992, s. 207–208.

8 Ks. Alembek podaje, że z powodu zniszczeń wyrządzonych przez najazd tatarski parafia nie posiada żadnych dokumentów fundacyjnych: *Dos nullis probatur instrumentis. A D cum millesimo sexcentesimo vigesimo quatro a Tartaris irruentibus Domus Plebanalis una cum Ecclesia spoliata est* AAPrz, sygn. 159, s. 917.

9 AAPrz, sygn. 64, s. 187.

10 [F. Pawłowski], Zabierzów, s. 217.

11 Tamże: J. Kwolek, dz. cyt., s. 48; W. Gwoździcki, dz. cyt., s. 207–208; por. Raclawówka, s. 368.

12 [F. Pawłowski], Zabierzów, s. 218; Zych S., Kilka uwag do artykułu J. Półciwarka „Latyfundiū rzeszowskie”. „Zwiastowanie”. Nr 1 (1995), s. 123. W XV w. urząd proboszcza zabierzowskiego sprawowali ponadto: Michał (1469), Jan (1476 do po 1482) i Stanisław (1485). Wiadomo również, że w 1488 r. ks. Filip był wikariuszem w Zabierzowie. Kościół zabierzowskiego Fundusz (1469, kopia z 1571 r.), AAPrz., sygn. 1908, s. 107; M. Kocubiński, Księża diecezji przemyskiej do roku 1772, T. 2, hasło: Zabierzów.

13 J. Kurtyka, Osadnictwo średniowieczne. Początki osady i miasta, w: Dzieje Rzeszowa, T. 1, s. 145.

dzielnią parafią. Posiadała drewniany kościół p.w. św. Jana Chrzciciela. Nowo utworzonej parafii przekazano nadto dzwon z kościoła zabierzowskiego¹⁴.

W latach ok. 1619–1939 parafia zabierzowska znajdowała się w strukturach diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego¹⁵. Początki tejże diecezji sięgają roku 1340. Wtedy to papież Benedykt XII (1334–1342) dla Przemyśla, który znajdował się we władaniu książąt halicko-włodzimierskich mianował biskupem Iwana (*Ivanus*). 14 maja 1352 r. następcą bpa Iwana został Mikołaj, zwany Rusinem (*Nicolaus Rutenus*)¹⁶. Po włączeniu ziem Rusi Halicko-Włodzimierskiej do Polski (1340) papież Grzegorz XII bullą *Debitum pastoralis officii* z 13 II 1375 r. utworzył metropolię ze stolicą w Haliczu, włączając do niej jako sufraganię m.in. biskupstwo w Przemyśle¹⁷. W XV w. przeniesiono stolicę metropolii z Halicza do Lwowa i zmieniono nazwę na metropolię lwowską¹⁸.

Przynależność parafii Zabierzów do struktur łacińskiej diecezji przemyskiej wiązała się z obowiązkiem utrzymania przez diecezjan niektórych instytucji biskupstwa. Według pierwszego tomu *Liber conclusionum*, datowanego na lata 1424–1439, opłaty te kształtowały się następująco:

14 AAPrz., sygn. 1908, ss. 107–109. Dokumentu tego nie znał zapewne ks. F. Pawłowski, ponieważ nie widnieje on w spisie *Documenta ad tempora episcopatus Nicolai de Błazejowice*. Zob. F. Pawłowski, *Premisla sacra*, s. 113–116.

15 Należy przypuszczać, że w poł. XIV w. tereny należące do parafii Zabierzów znajdowały się pod jurysdykcją biskupów krakowskich, por. J. Kurtyka, dz. cyt., s. 122–123.

16 H. Borcz, *Archidiecezja przemyska-zarys dziejów*, s. 7; A. Weiss, *Biskupstwa bezpośrednio zależne od Stolicy Apostolskiej w średniowiecznej Europie*, Lublin 1992, s. 275–276; por. F. Pawłowski, *Premisla sacra*, s. 52–53.

17 H. Borcz, *Archidiecezja przemyska-zarys dziejów*, s. 8; F. Pawłowski, *Premisla sacra*, s. 33–34; A. Weiss, dz. cyt., s. 276.

18 Zob. I. Homola, *Organizacja terytorialna i duszpasterska diecezji przemyskiej rzymskokatolickiej w latach 1867–1914*, NP, T. 43 (1975), s. 237–238; Kumor B., *Organizacja terytorialna diecezji przemyskiej 1772–1850*, NP, T. 43 (1975), passim; W. Müller, *Organizacja terytorialna diecezji przemyskiej w okresie przedrozbiorowym (1375–1772)*, NP, T. 46 (1976), s. 31.

Tab. 1. Wysokość dziesięciny płaconej przez parafian zabierzowskich w 1. poł. XV w.¹⁹

Lp.	Wieś	Kwota
1.	Topolowa	3 wiardunki i 3 gr.
2.	Raławówka	1 grzywna i 4 gr.
3.	Zabierzów	2 grzywny i 4 gr.
4.	Zwierzycza (z Białobrzegami)	3 grzywny i 11 gr.

Mieszkańcy Zabierzowa płacili dziesięcinę kapitule, a nie biskupowi przemyskiemu. Geneza tej praktyki sięga roku 1390, gdy pierwszy biskup diecezji przemyskiej Henryk z Winsen (1377–1391) nadał kapitule katedralnej w Przemyśle dziesięciny biskupie z okręgu rzeszowskiego i łańcuckiego²⁰. Donację zatwierdził legat papieski kard. Demetriusz²¹. Wartość tej dziesięciny spadała w miarę upływu czasu. Praktyka jej pobierania ustała w 1784r.²² Od 1398 r. zamiast dziesięciny snopowej pobierano opłatę pieniężną. Według ugody zawartej w tymże roku przez bpa przemyskiego Macieja z diecezjanami, płacono po 6 groszy szerokich (praskich) z każdego łanu czynszowego (kmiecego)²³.

Ogniwem pośrednim w organizacji terytorialnej diecezji są wikariaty foralne, zwane popularnie dekanatami. Od 1594 r. Zabierzów wchodził w skład dekanatu rzeszowskiego. Jednak pierwsza wzmianka o istnieniu tegoż dekanatu pochodzi z XV w. Według ks. M. Kociubińskiego w 1480 r. urząd dziekana rzeszowskiego sprawował ks. Andrzej²⁴. Jak twierdzi ks. J. Kwolek, w początkowej fazie swego istnienia diecezja przemyska była podzielona na dekanaty, wzmianki o istnieniu niektórych pochodzą z XIV w., jednak podział ten nie utrzymał się długo. Funkcje dekanatów przejęły okręgi bractwa ka-

19 AAPrz. Archiwum Kapituły Katedralnej ob. łac. w Przemyśle. Liber conclusio-num. T. 1. sygn. 1. k. 6. Białobrzegi nie należały do parafii w Zabierzowie. Zob. Białobrzegi. w: Rocznik 1997 A, s. 289.

20 [M. Korczyński]. O Powstaniu, uposażeniu, przywilejach Kap. Przem. obrz. łac. (Ciąg dalszy). PChP, Z. 2 (1834), s. 110; F. Zachariasiewicz. Vitae episcoporum Premisliensium, Viennae 1844, s. 3; F. Pawłowski. Premisla sacra, s. 62 przyp. 2; T. Śliwa. Skład osobowy kapituły przemyskiej w początkach XVI wieku, s. 115.

21 [M. Korczyński], dz. cyt., PChP, Z. 1 (1834), s. 84, przyp.

22 Tamże, Z. 2 (1834), s. 110.

23 Tamże.

24 M. Kociubiński. dz. cyt., s. 359.

ślańskiego²⁵. W okręgu rzeszowskim i tyczyńskim bractwo otrzymało aprobatę biskupią w 1419 r.²⁶

Na synodzie diecezjalnym w 1594 r. bp Wawrzyniec Goślicki (1591–1601) podzielił diecezję na siedem dekanatów. Wśród nowo utworzonych jednostek znalazł się rzeszowski wikariat foralny²⁷. W skład dekanatu rzeszowskiego oprócz Zabierzowa weszły następujące parafie: Rzeszów, Tyczyn, Świlcza, Przybyszówka, Staromieście, Zaczernie, Krasne, Maława, Łąka, Kraczkowa, Wysoka, Markowa, Albigowa, Handzlówka, Wola Rafałowska, Słocina, Lubenia, Piotraszówka (obecnie Boguchwała), Nienadówka i Sokółów²⁸. Przynależność Zabierzowa do dekanatu rzeszowskiego utrzymała się do końca omawianego okresu.

W 1751 r. parafia zabierzowska, wraz z dekanatem, znalazła się w granicach archidiecezji jarosławskiej²⁹, kiedy to biskup przemyski W. H. Sierakowski podzielił diecezję na 3 archidiecezje. 26 III 1751 r. wydał dekret o utworzeniu archidiecezji jarosławskiej³⁰, w skład której weszły 4 dekanaty: jarosławski, leżajski, rzeszowski i tarnogrodzki³¹. Nie wiadomo dokładnie, jak długo funkcjonował archidiecezja. Wg ks. B. Kumora załamanie się sieci archidiecezjalnej w diecezji przemyskiej wskutek reform józefińskich nastąpiło przed 1785 r.³² Formalnie urząd archidiecezji jarosławskiej został zniesiony na mocy dekretu cesarza Józefa II z 9 lutego 1784 r., który znosił wszystkie kapituły kolegiackie w Galicji³³.

25 J. Kwolek. Początki biskupstwa przemyskiego, s. 19–20. Rolę bractwa w dziejach diecezji przemyskiej przedstawił ks. F. Faygiel, Dokończenie wiadomości o bractwach chrześcijańskich, [Cz. 2], PChP, Z. 2 (1835), ss. 28–30.

26 J. Kwolek ks., dz. cyt., s. 20.

27 F. Pawłowski, Premisla sacra, s. 334; przyp. 3, J. Kwolek, dz. cyt., s. 20; W. Müller, Organizacja terytorialna diecezji przemyskiej w okresie przedrozbiorowym, s. 45, tab. 3; por. Sawicki, dz. cyt., T. 8, s. 72.

28 Acta Actorum, AAPr, sygn. 27, [wkładka], k. 4; Z. Budzyński, Stosunki społeczne i życie kulturalne, s. 275; por. Tenże, Rola Rzeszowa w dziejach Kościoła (w okresie staropolskim), w: Z przeszłości Rzeszowa, Rzeszów 1995, s. 66.

29 Zob. S. Litak, Kościół łaciński w Rzeczypospolitej około 1772 roku. Struktury administracyjne, Lublin 1996, s. 401. Ze względu na istniejące w diecezji trzy kapituły biskup utworzył tyle samo archidiecezji. Na czele archidiecezji przemyskiej stał archidiecezja kapituły katedralnej, natomiast na czele archidiecezji jarosławskiej i brzozowskiej archidiecezja tamtejszych kapituł kolegiackich. J. Ataman, W. H. Sierakowski i jego rządy w diecezji przemyskiej, s. 85.

30 Tamże, s. 86; F. Pawłowski, Premisla sacra, s. 581, przyp. 7.

31 F. Pawłowski, Premisla sacra, s. 48; W. Müller, dz. cyt., s. 45, tab. 3.

32 Kumor B., Organizacja terytorialna diecezji przemyskiej 1772–1850, NP, T. 43 (1975), s. 143.

33 Ostatecznie kolegiata jarosławska została zniesiona dekretem z dnia 20 lutego 1800 r. i zamieniona na probostwo z kolegią 4 wikariuszy. Tamże.

Do koncepcji podziału diecezji przemyskiej na archidiakonaty powrócił bp J. S. Pelczar. Na synodzie diecezjalnym w Przemyśle w 1908 r. dokonano podziału diecezji na 2 arcydekanaty i ustanowiono dwóch arcydziekanów: ks. inf. Jakuba Federkiewicza i ks. prałata Karola Krementowskiego³⁴. Nie wiadomo, do którego z arcydekanatów należał Zabierzów. Obydwie te jednostki administracyjne funkcjonowały bardzo krótko, nie wiadomo kiedy zakończyły swą działalność, prawdopodobnie nastąpiło to przed 1918 r.³⁵

O znaczeniu parafii Zabierzów w diecezji świadczy udzielenie klerykowi Antoniemu Maciejowi Sierakowskiemu (1731–1781), późniejszemu bpowi inflanckiemu, czterech święceń niższych (*minores*) przez bpa przemyskiego W. H. Sierakowskiego w kościele parafialnym w Zabierzowie I IX 1754 r.³⁶

W swych dziejach Zabierzów należał do różnorodnych dominów, co również miało wpływ na powstanie i rozwój szpitala ubogich w Zabierzowie. Według J. Kurtyki najstarszą wsią nad granicą polsko-ruską w okolicach Rzeszowa do 1340 r. był Zabierzów. Należał on do włości rzeszowskiej, która przed 1340 r. stanowiła własność książąt ruskich. Polscy osadnicy zaczęli przenikać na teren wsi na przełomie XIII i XIV w., a część kolonistów z Zabierzowa założyła pobliskie wsie. Około 1390 r. Raclawówka była jeszcze częścią Zabierzowa³⁷, natomiast ok. 1440 r. obecna Nosówka (do r. 1465 nosiła nazwy: Topolówka i Topolowa) występuje jako Wola Zabierzowska³⁸.

Włość Rzeszowską Kazimierz Wielki nadał w 1354 r. Janowi Pakosławicowi ze Stróżysk, herbu Półkozic³⁹. W 1398 r. Jan Feliks z Rzeszowa uważał się za dziedzica Zabierzowa. Nie ma pewności, że jest to pierwsza wzmianka o tej wsi podrzeszowskiej. Istnieje możliwość, że Jan Feliks z Rzeszowa był dziedzicem Zabierzowa leżącego pod Krakowem, można sądzić, że wieś leżąca pod Rzeszowem „została

34 Akta i Statuta Kongregacji Synodalnej 1908 r. w Przemyśle, § 415, s. 92–93; K. M. Kasperkiewicz, dz. cyt., s. 217; I. Homola, dz. cyt., s. 241.

35 J. Ataman, Diecezja przemyska w dwudziestolecu międzywojennym (artykuł niedokończony), Przemyśl 1975. mps, BMWSDPrz. passim.

36 B. Kumor, Sierakowski Antoni Maciej h. Ogończyk, PSB. T. 37, Warszawa–Kraków 1996, s. 258.

37 Nie wiadomo, gdzie autor znalazł tę informację. skoro pierwsze wzmianki o obu miejscowościach są znacznie późniejsze – przyp. aut.

38 J. Kurtyka, dz. cyt., s. 145.

39 Tamże, Aneks 1, Donatio oppidi Rzeschow Pacosla. s. 156–159.

lokowana po 1354 r. przez Jana Pakosławica lub jego synów i otrzymała nazwę przeniesioną ze wsi Półkożiców pod Krakowem⁴⁰.

Po śmierci Feliksa Zabierzów odziedziczył jego syn Jan, a następnie jego trzech synowie o tym samym imieniu, którzy początkowo nie przeprowadzili podziału dóbr. Sprzedali oni Topolówkę wraz z gruntem w Zabierzowie Mikołajowi Żarnowieckiemu herbu Topór (1438/40), natomiast Zabierzów z sołectwem Klemensowi *de Hylikowicze* w 1440 r.⁴¹ Od tego momentu wieś miała kilku współwłaścicieli. Klemens zmarł dwa lata później. Zabierzów odziedziczyli jego dwaj synowie: Mikołaj i Jan († przed 4 V 1485). Mikołaj zmarł prawdopodobnie bezpotomnie. Po śmierci Jana współwłaścicielami wsi zostały jego dzieci: Mikołaj (w 1487 r. dokonał wymiany części Zabierzowa na 2 łany ziemi w Pawłowym Siole), Jadwiga, Konstancja i Michał. Ten ostatni sprzedał swą część wsi Mikołajowi Zarzeckiemu.

W XV w. sołectwo zabierzowskie zmieniał właścicieli. W 1471 r. sołtysem zabierzowskim był Marcin Sobek († przed 3 XII 1446 r.), bratanek Klemensa z Ilikowic, w 1495 r. był on wójtem w Niechobrze. Po jego śmierci majątek odziedziczyli: Paweł, Anna i Feliks. Sprzedali oni swoje części Zabierzowa Spytkowi z Jarosławia⁴².

W 1458 r. akta ziemskie przeworskie wymieniają niejakiego *Benassio de Zabyerzow*, jednakże trudno ustalić, czy był on posiadaczem części dóbr zabierzowskich⁴³.

Na przełomie XV i XVI w. wieś znalazła się w posiadaniu Andrzeja z Przybyszówki, który był ostatnim męskim potomkiem rodziny Rzeszowskich. Na początku XVI w. należał do niego Rzeszów oraz 26 wiosek w pobliżu miasta⁴⁴. Po śmierci Andrzeja z Przybyszówki († 1528/1532) Zabierzów przeszedł prawdopodobnie w ręce innej linii Rzeszowskich, która pieczętowała się herbem Doliwa. Nie wiadomo, do kogo w tym czasie należał Zabierzów⁴⁵. Przez małżeństwo Mikołaja Spytki Ligęzy z Zofią Rzeszowską, Rzeszów wraz z kompleksem dóbr przeszedł na własność Mikołaja Spytki Ligęzy⁴⁶. W 1589 r. Zabierzów wchodził w skład jego majątności rzeszowskiej. Majętność

40 Tamże, s. 141–142, przyp. 150.

41 Tamże, s. 153.

42 Tamże, Aneks 2. Tabl. 8. Dziedzice Zabierzowa (wkładka).

43 AGZ, T. 13, s. 330.

44 E. Pereslucha, Szpitalnictwo, s. 15.

45 E. Zacios, dz. cyt., s. 13.

46 J. Półciwarteł, Łatyfundium rzeszowskie, s. 555; Tenże, Wsie dominium rzeszowskiego jako zaplecze gospodarcze miasta, s. 50.

ta liczyła wtedy 126 łanów ziemi (ok. 2700 morgów)⁴⁷. Rozrastała się ona z upływem lat. W 1637 r. dobra Ligęzy stanowiły już latyfundium magnackie⁴⁸.

Po śmierci Mikołaja Spytki Ligęzy (1637) wraz z całym dominium rzeszowskim Zabierzów znalazł się w posiadaniu jego starszej córki Zofii Pudencjanny, która była żoną księcia Władysława Dominika Ostrońskiego-Zasławskiego. Dobra rzeszowskie odebrał zbrojnie księciu jego szwagier Jerzy Sebastian Lubomirski, mąż Konstancji Ligęzińskiej⁴⁹, i włączył je do swego latyfundium⁵⁰.

W 1667 r. dobra rzeszowskie z Zabierzowem odziedziczył trzeci syn Jerzego Sebastiana Lubomirskiego Hieronim, późniejszy wojewoda krakowski i hetman wielki koronny. Jego latyfundium obejmowało 2 miasta: Rzeszów i Głogów oraz 40 wsi⁵¹. Po jego śmierci (1706) trzech synowie: Jerzy Ignacy, Aleksander Jakub i Jan Kazimierz sprawowali wspólny zarząd nad dobrami do roku 1722, kiedy to dokonano podziału dóbr. W wyniku umowy z tegoż roku Zabierzów znalazł się w posiadaniu księcia Aleksandra Jakuba Lubomirskiego. Posiadał on ponadto trzecią część Rzeszowa, klucz godowski z Piątkową, Futomą, Baryczą, Łomną i Krajną, Podzamczem, Niechobrzem, Krzemienicą, Węglówką, Medynią, Trzebosią i Rudną Małą⁵². Następ-

47 E. Peresłucha, Szpitalnictwo, s. 18.

48 W 1637 r. w skład latyfundium rzeszowskiego wchodziły następujące dobra:

- a) klucz rzeszowski (zamek rzeszowski, folwark zamkowy, miasto Rzeszów, wsie: Staroniwa, Staromieście z folwarkiem, Drabinianka z folwarkiem, Zwięczyca z folwarkiem, Niechobrz Wielki z folwarkiem, Kamieńskie i Zabierzów z folwarkiem, Świlcza z folwarkiem, Wolica z folwarkiem);
- b) klucz głogowski (miasto Głogów, Rudna z folwarkiem od Głogowa, Rudna z folwarkiem od Milocina, Przybyszówka z folwarkiem, Gumńska i Bzianka, Kielanówka z folwarkiem, Malawa z folwarkiem, Wilkowyja z folwarkiem, Pobitno, Załęże z folwarkiem, Strażów z folwarkiem, Zawadka);
- c) klucz sędziszowski (miasto Sędziszów, Przedmieście Sędziszowskie, Folwark Wielki przy dworze sędziszowskim, Piaskowa Wola, Ługowa Wola, Kawęczyn, Sielce z folwarkiem, Nockowa z folwarkiem, Grzymalińskie z folwarkiem, połowa folwarku Olchowa, Wiśniowa z folwarkiem) oraz szereg wsi w województwie sandomierskim i krakowskim. J. Półciwarteł, Wsie dominium rzeszowskiego, s. 50.

49 K. Przyboś, Wielka własność ziemska w ziemi przemyskiej i sanockiej w drugiej połowie XVII wieku, w: Sąsiedztwo. Osadnictwo na pograniczu etnicznym polsko-ukraińskim w czasach nowożytnych, red. J. Półciwarteł, Rzeszów 1997, s. 96.

50 J. Półciwarteł, Wsie dominium rzeszowskiego, s. 50; E. Peresłucha, Szpitalnictwo, s. 18; K. Przyboś, dz. cyt., s. 91, przyp. 36.

51 J. Półciwarteł, Wsie dominium rzeszowskiego, s. 51–52.

52 J. Półciwarteł, Latyfundium rzeszowskie, s. 562.

nie Zabierzów (podobnie jak Raławówka i część Nosówki) znalazł się przejściowo w strukturach dominium boguchwalskiego, które stanowiło własność Teodora Lubomirskiego, wojewody krakowskiego⁵³. Przed 1745 r. wieś znalazła się w dominium rzeszowskim księcia Jerzego Ignacego Lubomirskiego⁵⁴. Zabezpieczył on sumę 48 tys. zł. p. na, Niechobrzu i Zabierzowie. Były to pieniądze pożyczone od Józefa Jelca, chorążego sanockiego, którego w czasie pojedynku zabił książę Jerzy Ignacy Lubomirski. Właśnie spór o zwrot tej sumy był przyczyną tragedii⁵⁵. Jerzy Ignacy Lubomirski zmarł w 1753 r. W chwili jego śmierci do jego majątności należała włość rzeszowska (1 miasto i 22 wsie, w tym Zabierzów), dobra rozwadowskie (miasto Rozwadów i 21 wsi), klucz rzeczycki (10 wsi), klucz Woli Gołkowskiej (4 wsie) oraz dobra kresowe⁵⁶. Następnie latyfundium rzeszowskie wraz z kluczem niechobrzańskim przeszło na własność Teodora Hieronima (1753–1761), syna Jerzego Ignacego, a po śmierci Teodora i jego żony spadkobiercami zostali jego niepełnoletni bracia. W ich imieniu rządy w dominium sprawowała żona Jerzego Ignacego Joanna ze Steinów Lubomirska. Latyfundium rzeszowskie odziedziczył Franciszek Lubomirski, późniejszy wielki podkomorzy Królestwa Galicji i Lodomerii⁵⁷.

Tab. 2. Właściciele Zabierzowa

Lp.	Imię i nazwisko	Lata
1.	Jan Feliks z Rzeszowa ?	1398
2.	Jan, Jan i Jan	przed 1440
3.	Klemens de Hylikowicze	1440–1442
4.	Mikołaj *	1442–?
5.	Jan *	1442–1485
6.	Jadwiga *	1485–1487
7.	Konstancja *	1485–1487
8.	Michał *	1485–?

53 J. Nieć, Rzeszowskie za Sasów. Szkic historyczny, Rzeszów 1938, s. 22. K. Przyboś, dz. cyt., s. 97.

54 AAPrz, sygn. 174, k. 140v.

55 J. Nieć, dz. cyt., s. 65–66.

56 J. Półciwarteł, Latyfundium rzeszowskie, s. 564; Tenże, Wsie dominium rzeszowskie, s. 52.

57 J. Półciwarteł, Latyfundium rzeszowskie, s. 566; Tenże, Wsie dominium rzeszowskie,

9.	Mikołaj Zarzecki *	po 1485
10.	<i>Benassio de Zabyerzow</i> * ?	1458 ?
11.	Andrzej z Przybyszówki	?–1528/1532
12.	Mikołaj Spytek Ligęza	przed 1589–1637
13.	Zofia Pudencjanna i Dominik Ostrogski–Zasławski	1637–po 1640
14.	Jerzy Sebastian Lubomirski	po 1640–1667
15.	Hieronim Lubomirski	1667–1706
16.	Jerzy Ignacy, Aleksander Jakub i Jan Kazimierz Lubomirski	1706–1722
17.	Aleksander Jakub Lubomirski	1722–?
18.	Teodor Lubomirski	?–przed 1745
19.	Jerzy Ignacy Lubomirski	ok. 1745–1753
20.	Teodor Hieronim Lubomirski	1753–1761
21.	Joanna Lubomirska	1761–1781
22.	Franciszek Lubomirski	1781–1801

*–właściciel/ka części wsi

W 2. poł. XVIII w. Zabierzów znalazł się w strukturach dominialnych klucza niechobrzańskiego. Lubomirscy dzierżawili te dobra od ok. 1748 r.⁵⁸ W latach 1753–58 dzierżawił go Franciszek Moszczeński, kapitan gwardii konnej koronnej. Po 1758 r. dobra Niechobrz dzierżawił Józef Cieszanowski, podstarości grodzki sanocki⁵⁹. W roku 1788 dzierżawcą klucza był Marcin Drelechowski, co potwierdza jego podpis na inwentarzu szpitala ubogich z dopiskiem „Domini Niechobrz”⁶⁰. Wiadomo, że w roku 1796 do gimnazjum rzeszowskiego uczęszczał Stanisław Sosnowski, syn dzierżawcy dóbr niechobrzań-

skiego, s. 52; por. J. Malczewski, Zamek w Rzeszowie. Jego otoczenie i właściciele, Rzeszów 1995, s. 25–28.

58 Por. Replika ad desideria Xiędza Plebana Zabierzowskiego pro Re et Interesse Te-goż, AAPrz, sygn. 1908, s. 62.

59 A. Codello, Mieszczanie i chłopie rzeszowscy w czasach saskich, s. 304.

60 Inventarium 1788, b.s.

61 A. Wiktor, S. Wnęk. Przewodnik po gminie Boguchwała, Boguchwała 1997, s. 34.

skich⁶¹. W ostatnich latach XVIII w. klucz niechobrzański dzierżawił Franciszek Borgiasz Skrzyński, późniejszy jego właściciel⁶².

Tab. 3. Dzierżawcy klucza Niechobrz w XVIII w.

L.p.	Imię i nazwisko	Rok
1.	?	1748
2.	Franciszek Moszczeński	1753–1758
3.	Józef Cieszanowski	1758–?
4.	Marcin Drelechowski	1788
5.	Sosnowski ?	ok. 1796
6.	Franciszek Borgiasz Skrzyński	przed 1801

Następnie klucz przeszedł w ręce możnej rodziny szlacheckiej Skrzyńskich. Jako właściciele klucza posiadali oni prawo patronatu nad kościołem i szpitalem w Zabierzowie.

W 1801 r. dobra niechobrzańskie należały do Franciszka Borgiasza Zaremby Skrzyńskiego⁶³. Założył on przy kościele zabierzowskim fundację mszalną 20 sierpnia 1805 r. W dokumencie fundacyjnym występuje jako właściciel Niechobrza i kolator kościoła⁶⁴. Zmarł on w 1814 r. Jego spadkobiercami zostali trzej synowie: Feliks, Erazm i Ferdynand. W wyniku umowy zawartej między braćmi w 1817 r. dobra niechobrzańskie odziedziczył syn Erazm Skrzyński⁶⁵. Po śmierci Erazma (1865) majątek i funkcje kolatora kościoła oraz szpitala ubogich przejął Klemens Skrzyński. Oprócz Niechobrza w skład jego włości wchodziła również Raclawówka, Kielanówka, Zwiężczyca, Drabinianka i folwark na Podzamczu w Rzeszowie. W swym testamencie z 21 XII 1866 r. zapisał szpitalowi w Zabierzowie *po wieczne czasy* 6 korcy zboża rocznie⁶⁶.

Z chwilą śmierci Klemensa Skrzyńskiego (1867) dobra Niechobrz

62 J. Półewiartek, *Latyfundium rzeszowskie*, s. 568. Wykaz kapitałów szpitala ubogich w Zabierzowie z 1786 r. wskazuje, że już wtedy Franciszek Borgiasz Skrzyński był właścicielem Niechobrza. [Wykaz kapitałów 1786]. AAPrz. sygn. 1908, s. 184.

63 *Visitatio Decanatus Ressoviensis 1802 anno peracta*. AAPrz. sygn. 337, s. 94.

64 *Litera fundationales p. d. Borgia Skrzyński*, APZ. Teczka „Msze fundowane”, b.s.

65 E. Zacios, dz. cyt., s. 19; Kronika parafii Zabierzów, APZ, b.s.; Skorowidz wszystkich miejscowości położonych w Królestwie Galicji i Łódomerji [...], Lwów 1855, s. 142.

66 S. Zych, *Zarys dziejów szpitala ubogich*, s. 57.

stały się na około dwadzieścia lat własnością barona Christianiego Kronwalda z Trzciany; przejął on również funkcje kolatorskie Skrzyńskich⁶⁷. Według „Kroniki parafii Zabierzów” baron przekazał Niechobrz wraz z prawem patronatu jako wiano córce Irenie Dolańskiej⁶⁸.

W r. 1900 folwarkiem zarządzał dzierżawca dr Maurycy Staszewski, właściciel dóbr Boguchwała i Lutoryż. Następnie folwark przejęło Krakowskie Towarzystwo Ubezpieczeń „Florianka”, które jeszcze w 1911 r. posiadało prawa kolatorskie⁶⁹. Towarzystwo to doprowadziło do parcelacji folwarku i rozsprzedało ziemię chłopom⁷⁰.

2. Fundacje Mikołaja Spytki Ligęzy

Wielka fundacja szpitalna M. S. Ligęzy była największą w diecezji przemyskiej. Była owocem postawy fundatora. Warto więc przyjrzeć się jego postaci.

a) Osoba fundatora

Fundator szpitala ubogich w Zabierzowie Mikołaj Spytek Ligęza herbu Półkozic urodził się około 1562 roku. Był synem Mikołaja i Elżbiety Jordanówny primo voto Bonerowej.⁷¹ Jego ojciec Mikołaj (ok. 1530–1603) był starostą bieckim i kasztelanem wiślickim⁷². Ród Ligęzów wywodził się z województwa łęczyckiego. Jako pierwszych przedstawicieli tego rodu K. Niesiecki wymienia Jana wojewodę łęczyckiego (1369) i Dobiesława kasztelana krakowskiego (1379)⁷³. Rodzina słynęła z patriotyzmu, Niesiecki podaje, że Ligęzowie to „dom [...] dobru ojczyźnie z dawnych wieków zasłużony”⁷⁴.

67 Por. Schematismus 1871, s. 124.

68 Kronika parafii Zabierzów, b.s.

69 Zabierzów (sprawozdanie z wizytacji generalnej), KDP, 10–11 (1911), s. 593.

70 Kronika parafii Zabierzów, b.s.

71 A. Przyboś, Ligęza Mikołaj Spytek z Borku h. Półkozic (ok. 1562–1637), PSB, T. 17, s. 319.

72 Zob. H. Kowalska, Mikołaj z Borku h. Półkozic (ok. 1530–1603), PSB, T. 17, s. 318–319.

73 K. Niesiecki, Herbarz polski, T. 6, Lipsk 1841, s. 94.

74 Tamże, s. 93.

O jego młodości prawie nic nie wiadomo. W 1590 r. M. S. Ligęza został kasztelanem czechowskim, a w dwa lata później ojciec scedował na jego rzecz starostwo żydaczowskie. Po śmierci ojca (1603) otrzymał starostwo bieckie. W tym samym czasie nabył wójtostwa: bieckie, ciężkowickie, lubczańskie i turzańskie. W 1613 r. został kasztelanem żarnowskim, a w rok później starostą ropczyckim. W sześć lat później otrzymał nominację na kasztelana sandomierskiego⁷⁵.

Na ostatnie dziesięciolecie XVI w. przypada początek jego kariery politycznej. Był zwolennikiem królewskim. W 1596 r. szlachta województwa ruskiego zaprotestowała przeciwko jego manipulacjom wyborczym na sejmiku w Sądowej Wiszni⁷⁶. Na początku XVII wieku stał się znaczącym politykiem w kraju. W czasie rokoszu Mikołaja Zebrzydowskiego opowiedział się po stronie króla Zygmunta III Wazy. Ligęza sprawował funkcje posła i senatora Rzeczypospolitej. Wiadomo, że w 1613 r. był sejmowym komisarzem do spraw zapłaty żołdu konfederatom. W latach 1618–1619, 1629 i 1631 pełnił funkcję rezydenta przy królu. Ponadto przez pięć lat był członkiem komisji do spraw zabezpieczenia granicy polsko-węgierskiej. Jako poseł sejmowy słynął z krasomówstwa, wiedzy, pobożności oraz przekonań prokrólewskich. Był światłym politykiem dbającym o dobro ojczyzny, np. podczas obrad sejmowych w 1627 r. domagał się poprawy systemu monetarnego państwa, nowych podatków, opodatkowania żydów i kupców oraz proponował przeniesienie walk w trwającej wojnie polsko-szwedzkiej na terytorium wroga. Na sejmie koronacyjnym mówił 14 II 1633 r. o konieczności obrony państwa⁷⁷, a w dwa lata później (1635) poruszył problemy zapłaty żołdu żołnierzom, dyscypliny w wojsku, relacji polsko-szwedzkich oraz reformy sejmu. Wskazał również na słabość ustroju Rzeczypospolitej: „konsultacje, concilia, progresy, konkluzje sejmowe złe, nieporządne, szkodliwe miewamy, nic prawie gruntownego w deliberacjach naszych in-

75 A. Przyboś, dz. cyt., s. 319–320; T. Ochenduszek, Mikołaj Spytek Ligęza z Bobruku h. Półkozic (ok. 1562–1637), GRz, Nr 10 (1996) s. 1; J. Malczewski, Zamek w Rzeszowie, jego otoczenie i właściciele, s. 5; tenże, Dzieje Rzeszowa do roku 1914, Rzeszów 1985, s. 23; zob. B. Kłaczmar], Mikołaj Spytek Ligęza (1562–1637), w: O patronach rzeszowskich ulic, Rzeszów 1994, s. 63; A. Przyboś, Rzeszów na przełomie XVI i XVII w., s. 113–114.

76 Lauda sejmikowe wiszeńskie, wyd. K. Prochaska, T. 1, Lwów 1909, s. 98, nr 57; A. Przyboś, Ligęza Mikołaj Spytek, s. 319–320.

77 M. S. Ligęza wydał drukiem to wotum. Zob. Źródła do dziejów Polski, wyd. F. Nowakowski, T. 1, Berlin 1841, s. 369–389.

necessitatibus regni providere conclusive nie możemy⁷⁸. W wotum przesłanym na sejm w 1637 r. (złożył je na ręce króla) nawoływał m.in. do obrony kraju przed Turkami, do uregulowania kwestii kozackiej, a także do zaopiekowania się stanem chłopskim i mieszczańskim⁷⁹. Jego mowy sejmowe współcześni uważali za wzór do naśladowania⁸⁰. W 1859 r. Kazimierz Józef Turowski wydał jego dzieła, w tym mowy sejmowe⁸¹.

Mikołaj Spytek Ligęza żenił się trzykrotnie. Po raz pierwszy M. S. Ligęza ożenił się ok. 1580 r. z Zofią Rzeszowską. Była ona córką Jana de Zyrków i Urszuli de Koczmarów. Po śmierci Zofii jego drugą żoną była Elżbieta (Halszka) Komarnicka (†1602), wdowa po Adamie Rzeszowskim. Trzecią jego żoną została ok. 1625 r. Zofia Kasińska z Krasnego, córka Stanisława, wojewody Płockiego i Anny z domu Michałowskiej. Z tego ostatniego małżeństwa Mikołaj Spytek miał dwie córki: Konstancję i Pudencjanę⁸² (późniejszą właścicielkę dóbr rzeszowskich z Zabierzowem).

Przez małżeństwo z Zofią Rzeszowską w jego posiadaniu znalazły się dobra rzeszowskie, natomiast druga żona wniosła mu w posagu klucz kasiński (Krasne z kompleksem dóbr). M. S. Ligęza dbał o rozwój swych posiadłości. Rozwijał handel, szczególnie bydłem i zbożem⁸³. W 1589 r. na mocy konstytucji sejmowej uzyskał prawo do spławiania towarów Wisłokiem z własnym cłem⁸⁴, zatwierdzał dawne przywileje handlowe i nadawał nowe. Dzięki jego staraniom Rzeszów uzyskał prawo składu ryb i win węgierskich w 1633 r. Popierał ponadto rozwój rzemiosła⁸⁵.

M. S. Ligęza dbał o obronność swych włości, zwłaszcza po wal-

78 A. Przyboś, Rzeszów, s. 126.

79 Tamże, A. Przyboś, Ligęza Mikołaj Spytek, s. 319–320; zob. T. Ochendusko, dz. cyt., s. 1.

80 J. Malczewski, Dzieje Rzeszowa, s. 23.

81 Zob. Pisma Mikołaja Ligęzy kasztelana sandomierskiego, starosty bieckiego, ropczyckiego etc., wyd. K. J. Turowski, Kraków 1859, *passim*.

82 T. Ochendusko, dz. cyt., s. 1. A. Przyboś, Mikołaj Spytek Ligęza, s. 319–321. J. Malczewski, Dzieje Rzeszowa, s. 23; Tenże Zamek w Rzeszowie, s. 5; B. K[aczmar], dz. cyt., s. 63; A. Przyboś, Rzeszów, s. 114. Po śmierci M. S. Ligęzy Zofia wyszła za mąż za Krzysztofa Ossolińskiego, wojewodę sandomierskiego. Tamże.

83 A. Przyboś, dz. cyt., s. 320.

84 Tamże; J. Półciwarteł, Rzeka Wisłok w życiu i gospodarce człowieka doby nowożytnej, s. 99–100.

85 A. Przyboś, dz. cyt., s. 320.

kach ze słynnym „Diabłem” Stanisławem Stadnickim z Łańcuta oraz po prywatnej wojnie ze swym bratankiem Andrzejem Ligęzą z Piotraszówki. 10 VI 1624 r. odparł oddział tatarski, nie pozwalając mu zdobyć Rzeszowa⁸⁶. Ligęza otoczył wałami Rzeszów i Głogów. W Rzeszowie wznosił zamek obronny zwany Ligęzowem⁸⁷. W obu tych miastach wznosił ratusze⁸⁸. Ponadto wydał w 1628 r. specjalną „Ustawę dla wsi Świlczy i Woliczki”, w której określił ustrój wsi w dziedzinie gospodarczo-społecznej, administracyjnej i obronnej⁸⁹.

Mikołaj Spytek Ligęza był gorliwym katolikiem, napisał kilka dzieł religijnych. Największą popularność zdobyła „Schola Iesu Christi meditationum mentalium”, która ukazała się w 1613 r.⁹⁰ Wzorując się na włoskich mecenasach, otaczał się uczonymi artystami, którzy często gościli na jego zamku w Dąbrowie Tarnowskiej⁹¹. W tejże miejscowości założył ponadto własną drukarnię dworską⁹². Oprócz wielkiej fundacji szpitalnej, o której będzie mowa, na szczególną uwagę zasługuje fundacja obronnego kościoła i klasztoru oo. bernardynów w Rzeszowie, wzniesionego w latach 1624–1629 oraz uposażenie go⁹³. Ligęza wybudował również kaplicę na zamku w Rzeszowie (po 1620 r.)⁹⁴. Dzięki niemu w 1623r. odbudowano kościół farny w Rzeszowie po pożarze, który zniszczył

86 Tamże: J. Malczewski, Zamek w Rzeszowie, s. 8.; por. W. Łoziński. Prawem i lewem. Obyczaje na Czerwonej Rusi w pierwszej połowie XVII wieku, wyd. 5. Kraków 1957, s. 153–155; T. Ochendusko, dz. cyt., s. 1. Relację Ligęzy z walki z Tatarami opublikował A. Przyboś. Zob. A. Przyboś, Rzeszów, s. 120–121.

87 J. Malczewski, Zamek w Rzeszowie, s. 5–9; K. Niska, Z najstarszych dzieł Głogowa, Głogów 1933, s. 18.

88 A. Przyboś, Mikołaj Spytek Ligęza, s. 320.

89 Zob. Ustawa dla Świlczy i Woliczki, *passim*; A. Przyboś, Mikołaj Spytek Ligęza, s. 320.

90 Tamże.

91 K. Bochenek, VI wieków parafii Dąbrowa Tarnowska. b.m.r.w., s. 18.

92 Tamże; A. Przyboś, Mikołaj Spytek Ligęza, s. 320.

93 Z. Budzyński, Stosunki społeczne, s. 287–288; J. Malczewski, Zabytki architektury sakralnej Rzeszowa, Rzeszów 1992, s. 37; por. Donatia Kościoła Murowanego y Konwentu w Rzeszowie na Wolicy od Jaśnie Wielmożnego Jegomości Pana Mikołaja Spytka Ligęzy Fundatora, Kasztelana Sandomierskiego wystawionego, służąca oo. Bernardynom, Archiwum Prowincji oo. Bernardynów w Krakowie, Archivum Conventus Ressoiviensis, sygn. XII-a-1. b.s.

94 S. Zych, Zarys dzieł parafii zamkowej w Rzeszowie w latach 1740/43–1772. „Zwiastowanie”. Nr 1 (1997) s. 93.

95 AAPrz. sygn. 159, s. 55; J. Malczewski, Zabytki, s. 15; A. Przyboś, Mikołaj Spytek Ligęza, s. 320; Z. Budzyński, Stosunki społeczne, s. 277.

świątynię trzy lata wcześniej (1621)⁹⁵. Był również fundatorem kościoła i parafii w Głowowie (obecnie Głogów Małopolski) w 1606 r.⁹⁶ Według J. Malczewskiego Ligęza odbudował również po 1624 r. kościół parafialny w Staromieściu⁹⁷, jednakże akta wizytacji tejże parafii z 1745 r. nie potwierdzają tego faktu⁹⁸. Wiadomo, że w 1627 r. M. S. Ligęza ufundował drewniany kościół w Krasnem (rozebrany w 1741 r.) p.w. Ducha Świętego, Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny i św. Małgorzaty⁹⁹. Również z jego fundacji wzniesiono w 1638 r. modrzewiowy kościół w Świlczy p.w. św. św. apostołów Szymona i Judy¹⁰⁰, natomiast w 1612 roku – świątynię w Dąbrowie Tarnowskiej¹⁰¹ oraz kościół i klasztor oo. reformatów w Bieczu (1630)¹⁰².

Oprócz fundacji kościołów 25 marca 1629 r. uposażył kościół i klasztor bernardynów, nadając klasztorowi grunt w pobliżu oraz sumę 100 złp rocznie¹⁰³. Ponadto 10 VI 1636 r. ufundował altarię przy ołtarzu św. Różańca w kościele farnym w Rzeszowie¹⁰⁴. Jej erekcja nastąpiła 7 VII 1639 r.¹⁰⁵. Warto dodać, że fundator szpitala w Zabierzowie powiększył uposażenie parafii staromiejskiej, gdy w 1636 r. nadał jej kapitał w wysokości 5000 fl., zabezpieczonych na dobrach Zalesie i Matysówka, a w dwa lata później nadał jej dwie role¹⁰⁶. Był ponadto dobrodziejem krakowskiego konwentu oo. jezuitów przy kościele św. Barbary¹⁰⁷. W testamencie spisany w 1637 r. M. S. Ligęza zapisał oo. bernardynom 1000 złp rocznie oraz paramenty kościelne, wycenione na 1 800 złp¹⁰⁸. Zobowiązał jednakże zakonników do

96 K. Nitka, dz. cyt. s. 19.

97 J. Malczewski, Zabytki s. 28; S. Folla, W. Kret, dz. cyt., s. 7–8; por. J. Rąb, Zarys dziejów parafii diecezji przemyskiej, Cz. 2, b.s.

98 Por. AAPrz, sygn. 174, k. 49.

99 Tamże. k. 84v; J. Rąb, Zarys dziejów parafii diecezji przemyskiej, Cz. 1, b.s.

100 Tamże, Cz. 2, b.s.

101 K. Bochenek, dz. cyt., s. 36

102 A. Przyboś, Rzeszów, s. 117.

103 Donatia, b.s. A. Przyboś, Rzeszów, s. 155–156.

104 J. Malczewski, Zabytki, s. 15; Według ks. W. Sarny prebenda nosiła tytuł św. św. Apostołów Piotra i Pawła. W. Sarna, dz. cyt., Cz. 2, s. 296.

105 J. Malczewski, Zabytki, s. 15; Z. Budzyński, Stosunki społeczne, s. 284, przyp. 51.

106 J. Półciwarteck, Z badań, s. 17; J. Malczewski, Zabytki, s. 28.

107 A. Przyboś, Rzeszów, s. 117.

108 Testamentum fundatoris ex protocollo actorum curiae Jacobi Zadzik [...] episcopi Cracoviensis [...] sub sigillo eiusdem extractum A. D. 1638 [...], Archivum Provincie oo. Bernardynów w Krakowie. Archivum Conventus Rzesoviensis, sygn. XII-a-1, s. 742; A. Przyboś, Rzeszów, s. 156–157.

odprawienia jednej mszy św. tygodniowo w intencji jego oraz rodziny¹⁰⁹. W tym samym roku założył fundację posagową dla ubogich dziewcząt o kapitale 1000 złp¹¹⁰. Los tej fundacji nie jest znany¹¹¹.

Współcześni uważali M. S. Ligęzę za wzór szlachcica i chrześcijanina¹¹². Z powodu wydania „Ustawy dla Świlczy i Woliczki”, historycy A. Kamiński i F. Kotula uznali go za rycerza i statystę. Określili jako „doskonałego gospodarza i hojnego dobroczyńcę”¹¹³. Inni historycy podkreślali, że był on człowiekiem wykształconym, dobrym mówcą i miał ambicje naukowe¹¹⁴. Według W. Łozińskiego M. S. Ligęza dbał o los chłopów w swych dobrach, o czym miał świadczyć brak skarg na Ligęzę w aktach grodu przemyskiego¹¹⁵.

Do postaci M. S. Ligęzy negatywnie ustosunkował się A. Przyboś w swym artykule „Rzeszów na przełomie XVI i XVII wieku”¹¹⁶. Według niego M. S. Ligęza był człowiekiem chciwym, mimo jego „pozornego humanizmu”. Zauważył on, że olbrzymi majątek Ligęzy wzrastał kosztem wyzysku feudalnego poddanych. Nie wiadomo, co było motywem jego fundacji: pycha czy pobożność. W dobrach rzeszowskich usiłował wprowadzić pełną pańszczyznę sprzężającą i w tym celu „stosował rozmaite metody wyzysku feudalnego”¹¹⁷. Również w dobrach królewskich dzierżawionych przez Ligęzę dochodziło do wyzysku chłopów¹¹⁸. Jeden z tego typu przypadków miał miejsce we wsi Ostrusze w starostwie bieckim. O chciwości Ligęzy miało świadczyć wykupywanie gruntów chłopskich, m. in. w Nockowej i Niechobrze. Metodą nieuczciwego wzbogacania się było odrywanie wsi należących do królewskich starostw, o czym świadczy instrukcja poselska sejmiku w Sądowej Wiszni z 9 XII 1636 r.¹¹⁹ Ponadto Ligęza toczył krwawe spory o dobra ziemskie z Chodorowskimi oraz z Zofią Kryską o dobra Bobrek¹²⁰.

109 Tamże.

110 Tamże, s. 151; Z. Budzyński. Stosunki społeczne, s. 292.

111 Tamże.

112 Z. Budzyński. Stosunki społeczne, s. 293.

113 Ustawa dla Świlczy i Woliczki, s. X.

114 Por. W. Łoziński, dz. cyt., T. 1, s. 322, T. 2, s. 158.

115 F. Bujak, dz. cyt., s. 60.

116 Artykuł ten ukazał się w monografii „Pięć wieków miasta Rzeszowa XIV–XVIII” wydanej w okresie PRL.

117 A. Przyboś, Rzeszów, s. 85.

118 Tamże, s. 118.

119 Zob. AGZ, T. 20, nr 20, s. 401.

120 A. Przyboś, Rzeszów, s. 119.

Nie można się zgodzić z tezą A. Przybośa jakoby patriotyzm M. S. Ligęzy i jego służba ojczyźnie nie były bezinteresowne. W argumentacji posługuje się on bowiem tylko na fakt manipulacji z 1596 r. na sejmiku w Sądowej Wiszni¹²¹.

Przed śmiercią Ligęza zaprosił na swój pogrzeb wszystkich księży, którzy pełnili funkcje duszpasterskie w jego dobrach, a także zakonników z Jarosławia, Przemyśla i Biecza, ofiarując każdemu z nich po 1 fl. (czerwonym złotym polskim), natomiast 100 złp dla kaznodziei pogrzebowego. Przeznaczył ponadto 500 złp na jałmużnę dla połowy tysiąca żebraków biorących udział w pogrzebie¹²².

Fundator szpitala ubogich w Zabierzowie zmarł w pierwszej połowie maja 1637 r. na zamku w Dąbrowie Tarnowskiej¹²³. Jego pogrzeb odbył się 19 V. Pochowano go zgodnie z wolą wyrażoną w testamencie w kościele oo. bernardynów w Rzeszowie, w kościele zakonnym pod progiem kościelnego babińca, tak „aby każdy [...] wchodzący do kościoła [...] trumnę moją [...] nogami zawsze deptał”¹²⁴. Przed śmiercią wyraził życzenie, aby pochowano go w habicie bernardyńskim w trumnie sosnowej, którą z kolei należało umieścić w trumnie cynowej¹²⁵. W kościele oo. bernardynów w Rzeszowie znajduje się jego posąg dłuta Jana Pfistera¹²⁶.

b) Wielka fundacja szpitalna i powstanie szpitala w Zabierzowie

Niewątpliwie do największych osiągnięć życiowych M. S. Ligęzy należy zaliczyć jego wielką fundację szpitalną.

121 Tamże, s. 122–123.

122 Testamentum fundatoris, s. 747; A. Przyboś, Rzeszów, s. 70; Z. Budzyński, Stosunki społeczne, s. 293.

123 Na wieść o śmierci M. S. Ligęzy, Albrycht Rudnicki w swoim diariuszu zapisał: „rumor altus de morte Castellani Sendomiriensis Ligęza, qui centenarium numerum annorum fere expleverat”. K. Niesiecki, dz. cyt., T. 6, s. 96, przyp. Według obliczeń A. Przybośa, fundator szpitala zabierzowskiego zmarł w wieku 75 lat. Autor ten obalił legendę A. Rudnickiego, którą rozpowszechnili: W. Łoziński i J. Pęckowski. A. Przyboś, Rzeszów, s. 115, przyp. 230; por. W. Łoziński, dz. cyt., s. 158; J. Pęckowski, dz. cyt., s. 26.

124 Testamentum fundatoris, s. 747; A. Przyboś, Ligęza Mikołaj Spytek, s. 320; tenże, Rzeszów, s. 157; Z. Budzyński, Stosunki społeczne, s. 288.

125 A. Przyboś, Rzeszów, s. 117.

126 A. Przyboś, Ligęza Mikołaj Spytek, s. 320. Pod posągiem znajduje się tablica z następującą inskrypcją: NICOLAVS SPYTEK LIGEZA / DE BOREK IN RZESZOW GLO / WOW SEDZISOW GORZICE / HA[E]RES CASTELL[ANVS] SANDO-MIRI / EN BIECENSIS ROPCICEN / SIS CAPITANEVS CASTEL / LANI WISLICEN FILIVS.

Według dokumentów fundacyjnych, motywem jej założenia były względy religijne, a zwłaszcza miłość bliźniego. Każdy z dokumentów wydanych w 1631 r. zawierał klauzulę: "Iż miłość bliźniego zawisła na dobroczynności ku upadłym, funduję szpital wiecznemi czasy..."¹²⁷. Jak twierdzi F. Bujak, Ligęza nie tylko głosił w sejmie hasła sprawiedliwości społecznej i opieki nad stanem mieszczańskim i chłopskim, ale wprowadzał je w życie, czego dowodem jest wielka fundacja szpitalna¹²⁸. Do tych motywów być może dochodził następny: aby zadbać o przyszłość chłopów pańszczyźnianych, którzy stracili zdrowie i nie byli zdolni do pracy. Świadczy o tym zapis mówiący o kryteriach, kogo należało przyjmować do szpitala¹²⁹. Jak twierdzi Z. Budzyński M. S. Ligęza tworzył ją stopniowo. Fundator zaadaptował do nowych potrzeb hospicja założone dużo wcześniej lub rozbudował przytułki parafialne zbudowane pod koniec XVI w. lub na początku XVII w.¹³⁰ Biorąc pod uwagę ustalenia Z. Budzyńskiego, można wyróżnić pięć etapów tworzenia wielkiej fundacji szpitalnej.

1. Budowa przytułków w poszczególnych miejscowościach. Według autora „Dziejów opieki społecznej w ziemi przemyskiej i sanockiej (XV–XVIII w.)” fundator jedynie zaadaptował hospicja założone wcześniej, bądź też rozbudował skromne przytułki parafialne zbudowane pod koniec XVI w. i na pocz. XVII w. Wiadomo jednak, że miejscowości w których fundowano szpitale, już wtedy należały do latyfundium M. S. Ligęzy, dlatego temu właścicielowi Rzeszowa należy przypisać budowę szpitali.
2. Opracowanie założeń organizacyjnych wraz z refundacją szpitala rzeszowskiego w 1605 r.¹³¹
3. Zapisanie przytułkom kapitału w 1619 r.
4. Określenie zasad działalności szpitala w Świlczy ok. 1628 r.¹³²

127 F. Bujak, dz. cyt., Akt fundacji szpitala w Sędziszowie, s. 66; ASUZ. Kopła dokumentu fundacyjnego. b.s.: AAPrz, sygn. 159. s. 610 (Krasne). s. 628 (Mala-wa), s. 276 (Przybyszówka), s. 374 (Staromieście). s. 374 (Świlcza).

128 F. Bujak, dz. cyt. s. 60.

129 Z. Budzyński, Dzieje opieki społecznej, s. 48; J. Półciwarteł, Z badań nad rolą gospodarczo-społeczną plebanii, s. 133.

130 Z. Budzyński, Dzieje opieki społecznej, s. 49; E. Peresłucha, Szpitalnictwo, s. 49.

131 Z. Budzyński, Dzieje opieki społecznej, s. 49; por. J. Półciwarteł, Latyfundium rzeszowskie, s. 598, przyp. 139.

132 Ustawa dla Świlczy i Woliczki, s. 8; Z. Budzyński, Dzieje opieki społecznej, s. 48. Jako datę powstania szpitala w Świlczy ks. J. Rąb przyjmuje rok 1631. J. Rąb, Zarys dziejów parafii diecezji przemyskiej. Cz. 2, b.s.

5. Wydanie jednolitych dokumentów fundacyjnych dla wszystkich szpitali i pełne uposażenie ich w 1631 r.

Pierwsza fundacja tego typu miała miejsce w 1605 r. Wtedy to fundował na nowo szpital ubogich w Rzeszowie¹³³. Instytucję tę ufundował w 1479 r. Rafał z Przeworska¹³⁴, natomiast Ligęza uposażył przytułek m.in. ośmioma stajaniem i łanowymi roli położonymi pod Zwiężycą¹³⁵ oraz zapisał ordynarie ze spiżami zamkowej. Ponadto wznosił budynek szpitalny. Składał się on z dużej izby, jadalni, kuchni, 20 komór na mieszkania dla ubogich, pomieszczenia dla kapłana oraz infirmerii (izby dla chorych)¹³⁶. W związku z fundacją M. S. Ligęza określił warunki funkcjonowania szpitala. Postanowienia te uległy nieznacznej zmianie w 1631 r.¹³⁷

W 1619 r. niektóre przytułki w latyfundium rzeszowskim otrzymały zapisy pieniężne. Otrzymały je szpitale w Krasnem, Łące, Mała wie, Przybyszówce, Staromieściu, Świnczy (obecnie Świlcza) oraz Zabierzowie¹³⁸. Jak podaje M. S. Ligęza w swym późniejszym dokumencie fundacyjnym z 1631 r., dla szpitala w Zabierzowie 12 lat wcześniej (1619) dokonał on zapisu w urzędzie grodzkim Nowego Miasta Korczyna pewnych sum wyderkałowych, polecając swym następcom i ich faktorom, aby wypłacali szpitalowi zabierzowskiemu 32 złp rocznie¹³⁹. Nie zachowały się dokumenty tej pierwotnej, niepełnej jeszcze fundacji, w odniesieniu do Zabierzowa, ponieważ w 1624 r. Tatarzy ograbili kościół tak, że wizytujący w 1638 r. parafię ks. F. Alembek stwierdził brak jakichkolwiek dokumentów¹⁴⁰.

Fundację z 1619 r. Ligęza zmienił w 1631 r., ponieważ jej postanowienia nie były zgodne z prawem polskim¹⁴¹. Według zapisu z 1619 r.,

133 Z. Budzyński, *stosunki społeczne*, s. 289; E. Peresłucha, *Szpitalnictwo*, s. 55. Ks. F. Pawłowski podaje mylnie, że stało się to w trzy lata później. F. Pawłowski, *Rzeszów. Schematismus* 1912, s. 214.

134 AAPrz. sygn. 159, s. 280–281; tamże, sygn. 174, k. 44–45.

135 AAPrz. sygn. 174, k. 45; por. J. Półciwiatek, *Latyfundium rzeszowskie*, s. 598, przyp. 139; por. Z. Budzyński, *Rola Rzeszowa w dziejach Kościoła*, s. 70.

136 Z. Budzyński, *Stosunki społeczne*, s. 290.

137 Tamże, s. 289–290; tenże, *Rola Rzeszowa*, s. 70.

138 J. Półciwiatek, *Latyfundium rzeszowskie*, s. 598; J. Malczewski, *Obecnie dzielnice Rzeszowa*, s. 23; A. Przyboś, *Fundacje szpitalne Mikołaja Spytka Ligęzy w XVII w.*, *Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie*, Z. 14 (1968), s. 78; E. Peresłucha, *Szpitalnictwo*, s. 52, tab. 3.

139 Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), ASUZ, b.s.

140 AAPrz. sygn. 159, s. 917.

kapitał, od którego płacono czynsz na rzecz ubogich, można było przenieść na inne dobra na żądanie plebana, w którego parafii znajdował się szpital. Zapis ten był sprzeczny z obowiązującym wówczas prawem. Stanowiło ono, że czynsz (wyderkaś) mógł być splecony tylko z inicjatywy obciążonego nim, a nie uprawnionego¹⁴². Zapis ten niósł niebezpieczeństwo zmiany przeznaczenia fundacji. Według postanowień z 1619 r. zapis ten miał mieć charakter wyderkafowy, a w 1631 r. został on zmieniony na wieczysty¹⁴³. Według F. Bujaka można wnioskować, że sposób urządzenia szpitali określany w dokumentach fundacyjnych dla poszczególnych przytułków jest „owocem doświadczenia w prowadzeniu ich przez szereg lat”. Dokumenty te utrwalają formy zarządu sprawdzone przez dłuższy okres czasu¹⁴⁴. Jak twierdzi Z. Budzyński, powołując się na refundacje szpitala rzeszowskiego z lat 1605 i 1631, domy ubogich, które objęła fundacja z 1631 r., powstały znacznie wcześniej. Według niego przytułki w Świlczy, Staromieściu i Krasnem powstały w końcu XVI w., natomiast szpitale w Malawie, Przybyszówce i Zabierzowie na pocz. następnego stulecia¹⁴⁵.

Dnia 30 IV 1631 r. kancelaria zamkowa w Rzeszowie wydała dokumenty fundacyjne dla szpitali ubogich w następujących miejscowościach: w Rzeszowie (przy kościele prepozyturalnym Św. Ducha), w Głowowie (obecnie Głogów Małopolski), Malawie, Staromieściu, Świlczy, Przybyszówce, Krasnem, Zabierzowie, Sędziszowie i Nockowej oraz w Dąbrowie (Tarnowskiej) i Otwinowie¹⁴⁶. Fundator chciał zabezpieczyć prawnie egzystencję szpitali, dlatego polecił, aby dokumenty fundacyjne oblatowano wpisując w biecekie księgi grodzkie¹⁴⁷. Uczyniono to dopiero w 3 lata później „sub actu sabbat[h]o post Do-

141 F. Bujak, dz. cyt., s. 61.

142 Tamże, s. 66.

143 Tamże.

144 Tamże; por. Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 47-49; E. Pereslucha, *Szpitalnictwo*, s. 54.

145 Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 49; A. Przyboś, *Fundacje szpitalne*, s. 79-80; E. Pereslucha, *Szpitalnictwo*, s. 52. Wiadomo, że w kilka lat po fundacji z 1631 r. podczas wizytacji kanonicznej parafii Staromieście (1638), której dokonał ks. F. Alembek, budynek szpitala był już stary. Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 47; E. Pereslucha, *Szpitalnictwo*, s. 54.

146 Z. Bujak, dz. cyt., s. 61; A. Przyboś, *Fundacje szpitalne*, s. 78 i nast.; E. Pereslucha, *Szpitalnictwo*, s. 56. Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 51, tab. 7.

147 Tamże, s. 60. Wpis w księgi biecekie zapewniał pamięć o fundacji. Miasto było ważnym ośrodkiem administracyjnym i sądowym. Biecz był siedzibą kasztelanii, a od XV w. powiatu. Do tego miasta przybywał od XV w. królewski sąd ziemski.

minicam cantate proxima [20 maja] a D 1634”¹⁴⁸. W związku z wpisaniem dokumentów fundacji w bieckie księgi grodzkie dopiero w 1634 r., niektórzy historycy błędnie uważają ten rok za datę fundacji, która w rzeczywistości nastąpiła 3 lata wcześniej¹⁴⁹. Ligęza nakazał ponadto, żeby podobnego wpisu dokonano w księgach grodzkich Nowego Korczyna oraz w księgach wójtowskich miejskich (dla Rzeszowa, Głowowa, Sędziszowa i Dąbrowy) oraz wiejskich (dla pozostałych miejscowości)¹⁵⁰. Poleciał on również, aby kancelaria przygotowała po dwa oryginały każdego dokumentu fundacyjnego, z których jeden miał być przechowywany w skrzyni w kościele parafialnym, a drugi miał znajdować się w budynku szpitalnym. Do obowiązków urzędnika szpitalnego należało odczytywanie go w każdą niedzielę pensjonariuszom¹⁵¹. Inwentarz szpitala zabierzowskiego z 1788 r. podaje, że jeden z oryginalnych dokumentów znajdował się w archiwum szpitalnym¹⁵². Został on zapewne przekazany Gubernium we Lwowie i tam zaginął¹⁵³.

Aby zapewnić istnienie fundacji, oprócz wpisu dokumentów fundacyjnych w księgi grodzkie oraz miejskie i wójtowskie, fundator zarządził, że gdyby jego akcesorowie uchylali się od obowiązków na rzecz szpitali, wówczas pleban i rada miejska lub na wsi wójt z ławnikami obowiązani byli wnieść skargę do biskupa lub jego oficjała¹⁵⁴. Szpital zabierzowski, podobnie jak i pozostałe szpitale znajdujące się w obrębie majątności rzeszowskiej, jako instytucje kościelne podlegały opiece biskupa przemyskiego¹⁵⁵. Osoby piastujące wyżej wymienione urzędy Ligęza zobowiązał „na sumienie” i na „sąd Boży”, gdyby nie dbały o utrzymanie szpitali¹⁵⁶.

Obok Krakowa i Nowego Sącza. Biecz był siedzibą sądu wyższego prawa magdeburskiego. Por. G. Ślawska, dz. cyt., s. 11.

148 AAPrz. sygn. 159, s. 63 i 918-919, por. tamże, sygn. 174, k. 45v, 53v, 91v.

149 Por. F. Malak, *Sześć wieków parafii Maława*, s. 162; [F. Pawłowski], *Staramieście*, w: *Schematismus* 1912, s. 216. Pomyłka ta wzięła się stąd, że w aktach wizytacyjnych powoływano się na bieckie księgi grodzkie, zob. AAPrz. sygn. 174, k. 45v, 53v i 91v.

150 Bujak, dz. cyt., s. 65. Kopia dokumentu fundacyjnego (1721), b.s.

151 Tamże, Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.; S. Zych, *Zarys dziejów szpitala ubogich*, s. 54.

152 *Inventarium* 1788, b.s., poz. 4.

153 Por. J. Kwolek, *Archiwa diecezji przemyskiej ob. lać.*, *Przemyśl* 1927, s. 14.

154 F. Bujak, dz. cyt., s. 65; Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.

155 Por. Tamże.

156 Tamże, F. Bujak, dz. cyt., s. 65.

Fundacja M. S. Ligęzy przeznaczona była dla 128 osób. Szpitale mogły przyjąć liczbę pensjonariuszy odpowiednią do wielkości parafii lub wsi. Największe przytulki znajdowały się w Rzeszowie i Dąbrowie Tarnowskiej (w każdym z nich miało zamieszkiwać 18 ubogich)¹⁵⁷. Trzy szpitale Ligęza przeznaczył dla 12 osób. Dwa z nich znajdowały się w miasteczkach: W Głogowie, Sędziszowie, a trzeci w Otwinowie nad Dunajcem¹⁵⁸. W Świńcy (obecnie Świlcza) fundator przeznaczył szpital dla 10 osób, natomiast po 8 pensjonariuszy miał mieć szpitale w Staromieściu, Przybyszówce, Krasnem, Zabierzowie i Nockowej. Najmniejszy był szpital w Malawie, gdyż mógł przyjąć 6 osób¹⁵⁹. Według woli fundatora szpitale przeznaczone były dla „emerytów pracy pańszczyźnianej”¹⁶⁰. W dokumentach fundacyjnych znalazła się klauzula, według której do wszystkich szpitali należy przyjmować nie włóczęgów (biegunów) lecz prawdziwie ubogich „którzyby na pańskich robotach nie wyrobili” oraz „do ubóstwa [...] i ułomności jakiej przyszedli”¹⁶¹. W szpitalu zabierzowskim miało przebywać 8 ubogich z Zabierzowa lub ze wsi należących do tego klucza dóbr. Podobnie jak pozostałe szpitale zakładane przez Ligęzę, przytułek zabierzowski „stanowił rodzaj azylu dla tych poddanych, którzy stracili siły i zdrowie w czasie pracy na folwarku i pozostawali na łaskawym chlebie rodziny lub włóczyli się po wsiach w poszukiwaniu środków do życia”.

W skład uposażenia szpitali wchodziły budynki (wybudowane wcześniej¹⁶²), rola, ordynarie i świadczenia pieniężne. Szpital zabierzowski otrzymał uposażenie podobne jak pozostałe szpitale fundowane dla 8 osób¹⁶³. W myśl postanowień zawartych w dokumencie fundacyjnym dla szpitala w Zabierzowie M. S. Ligęza nadał utworzonemu przez siebie szpitalowi łakę, rolę i ogród. Obowiązek uprawy roli spoczywał na gromadzie zabierzowskiej. Dokument wymienia obowiązki ciążące na poddanych chłopach, do których należało zasiewanie szpitalnego gruntu „pierwej niżeli sobie”¹⁶⁴. Ponadto pod-

157 F. Bujak, dz. cyt., s. 61; J. Malczewski, Zabytki, s. 20; K. Bochenek, dz. cyt., s. 85.

158 F. Bujak, dz. cyt., s. 61; K. Nitka, dz. cyt., s. 23.

159 F. Bujak, dz. cyt., s. 61; Według ks. F. Malaka szpital ten M. S. Ligęza przeznaczył dla 8 osób. F. Malak, Sześć wieków parafii Malawa, s. 162.

160 F. Bujak, dz. cyt., s. 61; Z. Budzyński, Dzieje opieki społecznej, s. 48; E. Pereśłucha, Szpitalnictwo, s. 54.

161 Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.; H. Borcz, Organizacja łacińskiej diecezji przemyskiej, s. 309.

162 Z. Budzyński, Dzieje opieki społecznej, s. 47.

163 F. Bujak, dz. cyt., s. 63–64.

164 Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.

dani mieli obowiązek w ramach pańszczyzny zbierać i zwozić zboże z pól szpitalnych, a także w jesieni uprawiać ogród. Oprócz nadania ziemi fundator wznosił w Zabierzowie budynek szpitalny i budynki gospodarcze, akt fundacyjny mówi o gumnie szpitalnym¹⁶⁵.

Na utrzymanie ubogich w szpitalu Mikołaj Spytek Ligęza zapisał oprócz nieruchomości następujące świadczenia swego folwarku: korzec żyta i jęczmienia na każde „suche dni” według miary rzeszowskiej, a także korzec owsa „na post”, pół korca grochu na kwartał, jednego wieprza co roku. Do obowiązku właścicieli dóbr rzeszowskich należało również uiszczenie darów w naturze: pół faski i szesnastu kwart masła, a także pół kopy sera w ciągu roku, ponadto na święta Wielkanocne i Boże Narodzenie cielę lub barana i pół beczki piwa¹⁶⁶. Oprócz tego właściciele folwarku w Zabierzowie mieli obowiązek dostarczać w zimie trzy wozy drewna na tydzień, natomiast w lecie jeden wóz. Do dochodów szpitala należy nadto doliczyć kwotę 32 złp, zapisaną w 1619 r., którą Mikołaj Spytek Ligęza przeznaczył na zakup mięsa i ryb dla ubogich¹⁶⁷. Mikołaj Spytek Ligęza zastrzegął, aby ubodzy szpitalni byli ubrani w specjalne suknie wykonane z białego płótna wytwarzanego w jego dobrach w Bieczu i Ciężkowicach. Ponadto mieli również otrzymywać buty. W zamian za umieszczenie w szpitalu ubodzy mieli obowiązek odmawiać codziennie podczas mszy św. pięć pacierzy („Ojcze nasz”, „Zdrowaś Maryjo”, „Credo”) przed wielkim ołtarzem „padłszy krzyżem na ziemię” w intencji fundatora i jego rodziny. Taką klauzulę zawierały dokumenty fundacyjne szpitali fundowanych przez M. S. Ligęzę¹⁶⁸. W myśl dokumentu fundacyjnego, podobnie jak w przypadku innych szpitali fundacji M. S. Ligęzy, szpital nie podlegał tylko i wyłącznie jurysdykcji proboszczów zabierzowskich, lecz przede wszystkim spadkobiercom fundatora i urzędnikowi zwanemu szpitalnym, wybieranemu w dniu św. Marcina (11 XI) corocznie przez faktora przy udziale administratora majątku szpitalnego (gumiennika), wójta i przysiężników – ławników zabierzowskich oraz urzędnika fundatora lub jego spadkobierców. Był nim najczęściej jeden z poddanych chłopów, ponieważ dokument fundacyjny przewiduje zwolnienie z niektórych świadczeń poddanego na rzecz właścicieli dóbr zabierzowskich, gdyby został on urzęd-

165 Tamże.

166 Tamże.

167 Tamże.

168 F. Bujak, dz. cyt., s. 65; por. AAPrz. sygn. 174, k. 46, 54, 92.

nikiem szpitalnym. Po wyborze miał on w postawie klęczącej składać przysięgę, której tekst znajduje się w dokumencie fundacyjnym. Zobowiązywał się on dbać o ubogich szpitalnych, bronić ich, oraz czuwać nad majątkiem fundacyjnym. W razie nadużyć ze strony faktorów miał prawo odwołać się do biskupa przemyskiego lub jego oficjała, którzy mieli czuwać nad rozwojem fundacji. Do jego obowiązków należało również odczytywanie w każdą niedzielę ubogim szpitalnym przywileju M. S. Ligęzy i sprawdzanie, czy ubodzy modlą się za fundatora i jego rodzinę¹⁶⁹.

Szpital fundacji M. S. Ligęzy funkcjonowały w większości przypadków aż do XX wieku. Należy dodać, że szpital zabierzowski funkcjonował na zasadach określonych przez tę fundację, aż do końca swego istnienia (1950)¹⁷⁰.

3. Dzieje szpitala w Zabierzowie w latach 1631–1939

W swych dziejach szpital przeżywał chwile świetności i upadku, podobnie jak i inne instytucje tego typu w Kościele w Polsce. Momenty wzlotów i upadków występowały w różnych okresach historycznych.

a) Czasy staropolskie

M. S. Ligęza aż do śmierci († 1637) troszczył się o ufundowane przytułki¹⁷¹. Świadczy o tym choćby zapis na rzecz szpitala rzeszowskiego z 1636 r.¹⁷² W swoim testamencie zapisał wszystkim szpitalom po 50 złp rocznego czynszu. Napominał swoich spadkobierców, by dbali o majątek szpitalny¹⁷³. Ks. Fryderyk Alembek, kanonik kapituły katedralnej w Przemyślu, wizytujący w 1638 r. parafię Zabierzów odnotował istnienie szpitala. Według niego szpital zamieszkiwało 6 ubogich, chociaż wcześniej wizytator wspomniał, że szpital jest „supernominatus pro pauperibus sex”¹⁷⁴. Natomiast wizytujący w 1646 r. parafię ks.

169 Kopia dokumentu fundacyjnego (1721), b.s.; F. Bujak. dz. cyt., s. 64–65.

170 Zob. Statut fundacji 1931, b.s.; Statut fundacji 1939. *passim*.

171 Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 49.

172 AAPrz., sygn. 174, k. 45v.

173 Testamentum Fundatoris, Archiwum Prowincji oo. Bernardynów w Krakowie, sygn. XI-a-1, s. 747.

174 AAPrz, sygn. 159, s. 918–919.

Samuel Malicki w ogóle nie odnotowuje istnienia szpitala¹⁷⁵, chociaż wspomina o przytułkach w innych miejscowościach dekanatu rzeszowskiego¹⁷⁶. Wzmianka znajdująca się w aktach wizytacyjnych ks. F. Alembekajest ostatnim przekazem o szpitalu w Zabierzowie w XVII stuleciu. Następna pochodzi z 1721 r. Należy przypuszczać, że już wtedy szpital zaczął podupadać. Wiadomo, że po 1637 r. w czasie walk i procesów, w które zaangażowali się spadkobiercy M. S. Ligęzy, znaczna część zobowiązań fundacyjnych wobec szpitali w latyfundiach rzeszowskim nie była realizowana i z czasem zaczęto o nich zapominać¹⁷⁷. Ksiązę Dominik Ostrogski-Zasławski oraz Lubomirscy, którzy weszli w posiadanie dóbr rzeszowskich, nie przywiązywali wagi do funkcjonowania szpitali¹⁷⁸. Świadczy o tym wzmianka w aktach przytułku rzeszowskiego z 1646 r.: „proventus census et legumina ab annis post mortem fundatoris subsequentibus non extraduntur, nec est, qui ea iura vindicat”¹⁷⁹.

Druga połowa XVII i XVIII w. to okres trudny dla szpitali, w tym zapewne i dla szpitala w Zabierzowie. Było to konsekwencją ruiny gospodarczej kraju w wyniku wojen Rzeczypospolitej z państwami sąsiednimi. Należy przypuszczać, że w wyniku zniszczeń wojennych zaczęły zanikać wszelkie świadczenia na rzecz szpitali, co z kolei zmuszało pensjonariuszy do żebrania o jałmużnę. W wyniku demoralizacji niektórych warstw społeczeństwa, pojawili się rozmaici włóczędzy i oszuści, co spowodowało niechęć społeczeństwa do żebraków¹⁸⁰. W tym czasie daje się zauważyć tendencja w społeczeństwie polskim, że legaty testamentowe przeznaczano przede wszystkim na kult i duchowieństwo, natomiast jedynie „okruchy dostawały się ubogim szpitalnym i przybyłym dziadom”¹⁸¹.

Akta wizytacyjne bpa Jana Krzysztofa Szembeka z 1721 r. podają, że szpital ufundował M. S. Ligęza dla ośmiu ubogich¹⁸², jednakże

175 Por. AAPrz, sygn. 64, s.

176 Zob. Tamże, ss. 114, 174, 181–182, 183, 184–185; E. Pereslucha, s. 66.

177 A. Przyboś, Rzeszów, s. 133 i nast.; Z. Budzyński, Dzieje opieki społecznej, s. 49.

178 Tamże.

179 AAPrz, sygn. 64, s. 114; H. Borcz, Organizacja łacińskiej diecezji przemyskiej, s. 304, przyp. 102.

180 Ł. J[anczak], A. Zaremba, Szpital, w: E Kośc., T. 28, Warszawa 1905, s. 9; por. E. Pereslucha, Szpitalnictwo, s. 58.

181 J. Kracik, Rodzime wątki w duszpasterstwie polskim XVIII wieku, AK, T. 106 (1986), s. 420.

182 Visitatio 1721, s. 8.

biskup wspomina, że szpital nie posiada tej liczby pensjonariuszy¹⁸³. Budynek szpitalny był już wtedy zniszczony, instytucja posiadała uposażenie w postaci ogrodu i pola, wizytator nie wspomina ordynarii szpitalnych¹⁸⁴. Wizytujący w 7 lat później (1728) parafię Zabierzów bp Andrzej Pruski (z polecenia bpa Aleksandra Fredry) oprócz informacji podanych w aktach wizytacyjnych bpa Szembeka¹⁸⁵ odnotował dane o roli szpitalnej¹⁸⁶.

W 1745 r. nie było budynku szpitalnego, a sześciu ubogich mieszkało po różnych domach. Zamiast ordynarii ubodzy otrzymywali rocznie 75 złp z zamku rzeszowskiego. Ponadto ubodzy posiadali ogród i część pola w Kielanówce. Zarządcą szpitala był proboszcz zabierzowski¹⁸⁷. W związku z brakiem budynku szpitalnego, w trzy lata po pierwszej wizytacji bpa W. H. Sierakowskiego zarządzający szpitalem proboszcz zabierzowski ks. Stefan Czyżowski, realizując wskazania z dekretu powizytacyjnego, skierował list do kolatora księcia Jerzego Ignacego Lubomirskiego, w którym prosił księcia o wybudowanie budynku szpitalnego. Proboszcz, pisząc o szpitalu, określa go mianem „upadłego od kilkunastu lat”¹⁸⁸. W odpowiedzi na ten list z 31 VII 1748 r. kolator zapewnia, że jego dzierżawca wybuduje nowy budynek *ex pietate* księcia¹⁸⁹. Tym samym dał książę do zrozumienia, że nie bierze pod uwagę zobowiązań nałożonych przez M. S. Ligęzę na właścicieli dóbr rzeszowskich, aby dbali o stan budynku szpitala¹⁹⁰. Kolator stwierdził, że w odbudowie budynku szpitalnego powinien wziąć udział również proboszcz, ponieważ jako zarządca pobierał pieniężny ekwiwalent za ordynarie dla ośmiu ubogich, podczas gdy w rzeczywistości było ich mniej¹⁹¹. Udział proboszcza–prowizora w kosztach budowy był zapewne wysoki, skoro w 1754 r. sekretarz bpa W. H. Sierakowskiego zapisał: „hospitale sumptibus [...] Reverendi Loci Rectoris reedificatum”¹⁹².

183 Zob. *Decretus Reformationis*, AAPrz., sygn. 159, s. 927.

184 *Visitatio* 1721, AAPrz., sygn. 1908, s. 8.

185 Por. *Visitatio* 1728, AAPrz., sygn. 1908, s. 21.

186 Tamże.

187 *Visitatio* 1745, AAPrz., sygn. 1908, s. 35; *Decretum Reformationis ex Visitatione Generali pro Ecclesia Parochiali in Zabierzów*, tamże, sygn. 316.2, b.s.

188 *Desideria* Kościoła Zabierzowskiego, AAPrz., sygn. 1908, s. 61.

189 Replika, tamże, s. 62.

190 Por. Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.

191 Replika, s. 62.

192 *Visitatio* 1754, AAPrz., sygn. 1908, s. 74.

W 1752 r. właściciel dóbr rzeszowskich J. I. Lubomirski, postanowił polepszyć stan materialny szpitali w swych dobrach. Utworzył dla nich nową fundację na wzór fundacji M. S. Ligęzy¹⁹³. Dnia 12 I 1752 r. na zamku rzeszowskim książę Jerzy Ignacy Lubomirski wydał dokument fundacyjny. W myśl postanowień zawartych w tymże dokumencie książę przeznaczył kwotę 21 tys. złp na budowę nowych szpitali i wydzwigniecie starych¹⁹⁴. Fundator zapisał po 5 tys. złp szpitalom w Rozwadowie i Żelechowie, 3 tys. na szpital w Rzeszowie, po tysiącu przytułkom w Bolechowie, Staromieściu, Korczynie, Malawie, Husowie i Zabierzowie¹⁹⁵. Ponadto prowizor szpitala w Rzeszowie otrzymał sumę w wysokości 2 tys. złp¹⁹⁶. Książę postanowił, że pieniądze te zostaną ulokowane na dobrach księcia Stanisława Lubomirskiego, hrabiego na Wiśniczu i Jarosławiu, wojewodzica czernihowskiego. Książę – fundator zobowiązał go, aby corocznie, w święto św. Marcina wypłacał rządcom przytułków sumę w wysokości 6% zapisanych kapitałów¹⁹⁷.

3 marca 1752 r. kancelaria zamkowa w Rzeszowie wydała oddzielny akt fundacyjny dla szpitala w Zabierzowie. Oprócz zapisu 1000 złp „pro sola commoditate et utilitate ubogich szpitalnych” na warunkach fundacji z 12 I tegoż roku, fundator zobowiązał swych spadkobierców, dziedziców Niechobrza i Zabierzowa, aby w przypadku pożaru budynku szpitalnego wybudowali nowy¹⁹⁸. Ponadto Jerzy Ignacy Lubomirski pozwolił ówczesnemu plebanowi zabierzowskiemu i jego następcom pobierać rocznie z lasów rzeszowskich 30 wozów drewna „dla wygody” duchownych i ubogich szpitalnych. Fundator zastrzegł, podobnie jak M. S. Ligęza, aby do szpitala przyjmowano jego poddanych – ośmiu ubogich „wiary Świę[tej] Katolickiey wystarczających, wypracowanych y Kalikow” z Niechobrza, Zabierzowa, Raclawówki, Kiełanówki i Zwińczycy¹⁹⁹. Książę J. I. Lubomirski nałożył ponadto na ubogich obowiązki dewocyjne. Ubodzy mieli codziennie odmówić w kościele zabierzowskim po jednym pacierzu, jedno „Zdrowaś Maryjo” i „Wierzę

193 A. Codello, dz. cyt., s. 244; Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 49; E. Peresłucha, *Archiwalia*, s. 61; Tenże, *Szpitalnictwo*, s. 59.

194 *Actum in Castro Premisliensi 1752*, s. 115.

195 Tamże, s. 115–116.

196 Tamże, s. 116.

197 Tamże, s. 116–117.

198 Odpis dokumentu fundacyjnego z 3 V 1752 r., ASUZ, b. sygn., b.s.; por. Kronika parafii Zabierzów, b.s.; S. Zych, *Zarys dziejów szpitala ubogich w Zabierzowie*, s. 56.

199 Odpis dokumentu fundacyjnego z 1752 r., b.s.; S. Zych, *Zarys dziejów szpitala ubogich*, s. 56.

w Boga", natomiast w święto patrona księcia – św. Jerzego, przypadające 24 IV, mieli obowiązek wypowiadać się i przyjąć komunię św. w intencji odpuszczenia grzechów fundatorowi²⁰⁰.

Według woli fundatora, protektorem fundacji został jeden z najwybitniejszych biskupów polskich XVIII w. bp Wacław Hieronim Sierakowski, ordynariusz przemyski ob. łac. w latach 1742–1760, późniejszy arcybiskup lwowski ob. łac., a po nim jego następcy na stolicy biskupiej w Przemyśle.

Fundacja J. I. Lubomirskiego poprawiła stan materialny szpitala²⁰¹, nie zmieniła natomiast radykalnie jego stanu prawnego. Zmiany te wprowadziły w następnym okresie przepisy józefińskie.

b) Okres niewoli narodowej

Od 1772 r., kiedy to nastąpił pierwszy rozbiór Polski, Zabierzów znalazł się w granicach monarchii austriackiej. Ówczesny cesarz Józef II narzucił nowe formy działalności charytatywnej. Dążył on przede wszystkim do likwidacji żebractwa²⁰². Władze austriackie upaństwowiły i częściowo zagarnęły dawne uposażenie szpitali. Cesarz zaplanował więc rozwiązanie problemu opieki nad niepełnoletnimi sierotami, obłożnie chorymi i pozbawionymi opieki przez umieszczenie ich w domach prywatnych, w przytułkach gminnych i szpitalach parafialnych²⁰³.

Główny ciężar tej akcji spoczął na władzach gminnych, dominialnych i kościelnych. W 1785 r. cesarz Józef II nakazał, aby w każdej gminie utworzono tzw. Fundusz Ubogich. Do zarządu tegoż Funduszu wchodził proboszcz, wójt i dwóch członków gminy. Na tenże Fundusz składały się: kary pieniężne, taksy za imprezy z tańcami oraz taksy za pozwolenie na otwarcie szynków po godzinie policyjnej, ofiary składane w skarbonie kościelnej przeznaczone na ubogich, trzecia część spadku po zmarłych kapłanach, którzy nie pozostawili testamentu, a także dobrowolne składki, pieniądze przeznaczone na ten cel oraz jeden procent ceny kupna przy licytacjach dobrowolnych²⁰⁴. Popiera-

200 Odpis dokumentu fundacyjnego z 1752 r., b.s.: S. Zych, Zarys dziejów szpitala ubogich, s. 56; K. Krzanowicz, Powinności ubogich. ASUZ. b.s.

201 Por. Visitatio 1754, s. 75–76.

202 S. Wojnar, dz. cyt., s. 146; Zob. R. Kasperek, Zbiór ustaw i rozporządzeń administracyjnych, T. 3, wyd. 3, Lwów 1885, s. 241–242.

203 J. S. Pelczar, dz. cyt., s. 142–143; S. Wojnar, dz. cyt., s. 146.

204 R. Kasperek, dz. cyt., s. 2480–2488; S. Wojnar, dz. cyt., s. 146, przyp. 76; J.

na przez władze akcja charytatywna okazała się nieskuteczna²⁰⁵. Stąd w parafii Zabierzów szpital ubogich spełniał nadal swe funkcje, jak w czasach staropolskich.

Wzniesienie nowego budynku przez ks. S. Czyżowskiego (przy udziale księcia J. I. Lubomirskiego) oraz fundacja z 1752 r. zapewniły dobre funkcjonowanie szpitala na długie lata. Świadczą o tym akta wizytacji dziekańskich z 1775 r.²⁰⁶, 1779 r.²⁰⁷ i 1791²⁰⁸ oraz inwentarz szpitalny z 1788 r.²⁰⁹ i z 1814 r.²¹⁰. Następnie budynek ten uległ zniszczeniu.

W 1. poł. XIX w. zapisy fundacyjne były już niewystarczające. Oprócz wyżywienia otrzymywanego od instytucji ubodzy utrzymywali się własnym sumptem²¹¹. Stan ten poprawiały nieznacznie legaty na rzecz szpitala. W omawianym okresie pojawiają się zapisy testamentowe na rzecz szpitala ubogich, np. ks. Andrzeja Skrzyńskiego, który zapisał 20 złp. na ubogich szpitalnych²¹². Sytuację materialną szpitala poprawiła fundacja kolatora parafii Klemensa Skrzyńskiego. Fundator w swym testamencie z 21 XII 1866 r. zapisał „po wieczne czasy” klasztorowi oo. bernardynów w Rzeszowie 12 korcy zboża rocznie, a szpitalowi ubogich w Zabierzowie 6 korców: dwa żyta i po jednym korcu grochu, bobu, jęczmienia i pszenicy²¹³. Świadczenia te wpisano na hipotekę dóbr Podzamcze w Rzeszowie. Początek prawnemu istnieniu fundacji dała Prokuratura Skarbu w Krakowie dokumentem z 11 V 1867 r. (L. 2642/67)²¹⁴.

Pelczar, dz. cyt., s. 143–144; J. Majka, Kościelna działalność dobroczynna w Polsce w XIX w. i w pierwszej połowie XX w., ZN KUL, Nr 9 (1960), s. 120.

205 S. Wojnar, dz. cyt., s. 146.

206 Status Ecclesiarum et Beneficiorum Decanatus Ressoviensis [...] anno 1775to, AAPrz, sygn. 334, k. 34v.

207 Ecclesiae Decanatus Ressoviensis 1779, AAPrz, sygn. 337, s. 14.

208 Protocollon Visitationis Decanatus Ressoviensis per Decanum Foraneum Loci in anno 1791 Diebus Octobris inceptae in Februario 1792, AAPrz, sygn. 248, s. 35.

209 Inventarium 1788, b.s.

210 Opisanie 1813, b.s.

211 Tamże.

212 [Kopia testamentu ks. Antoniego Skrzyńskiego], Archiwum Państwowe w Krakowie. Zbiory na Wawelu. Teki Schneidera. Zabierzów, sygn. 1734, b.s.

213 Odpis dokumentu fundacyjnego (1867), ASUZ, b.s.; por. Pismo Galicyjskiej Prokuratury Skarbu we Lwowie z dnia 15 XI 1905 r., tamże, b.s.; Kronika parafii Zabierzów, b.s.; S. Zych, Zarys dziejów szpitala ubogich, s. 58.

214 Kopia pisma Krakowskiej Prokuratury Skarbu z dnia 11 V 1867 r., ASUZ, b.s., Statut fundacji 1939, s. 1.

Donator zobowiązał pensjonariuszy przytułku do odśpiewania codziennie różańca i ofiarowania go za dusze zmarłych²¹⁵. Po śmierci Klemensa i rozpadzie dominium Skrzyńskich – jak wynika z pisma c. k. Galicyjskiej Prokuratury Skarbu we Lwowie z 15 XI 1905 r. – obowiązek dostarczania szpitalowi ubogich 6 korców zboża ciążył na posiadłości Wojciecha Jandy w Drabiniance²¹⁶, a następnie na dobrach Jędrzejowiczów, właścicieli Staromieścia²¹⁷.

W drugiej połowie XIX w. szpitale na terenie diecezji przemyskiej ob. łac. przeżywały regres²¹⁸. Pod koniec lat sześćdziesiątych rząd austriacki rozpoczął akcję odbierania proboszczom zarządu szpitalami i oddawania go gminom. W związku z tym c.k. Namiestnictwo Galicji i Lodomerii dwukrotnie wydało rozporządzenia nakazujące przekazanie zarządu gminom: 30 XII 1868 r. i 28 V roku następnego²¹⁹.

Na mocy reskryptu z 15 XI 1874 r., powołując się na ustawę gminną z dnia 15 VIII 1866 r., c.k. Starostwo w Rzeszowie wydało nakaz oddania szpitala w zarząd władzom gminnym²²⁰. Według „Kroniki Parafii Zabierzów” przez pewien okres czasu szpital został podporządkowany władzom świeckim. W wyniku starań ks. K. Krzanowicza c.k. Namiestnictwo we Lwowie wydało 26 XI 1877 r. reskrypt, na mocy którego przytułkiem mieli zarządzać proboszczowie zabierzowscy²²¹. Dopiero 3 XI 1893 r. Wydział Powiatowy wydał pismo podporządkowujące się decyzji Namiestnictwa²²².

Lata osiemdziesiąte to okres upadku szpitala. Chory prowizor szpitalny ks. Jan Gwoździowski nie mógł zajmować się przytułkiem. W czasie wizytacji kanonicznej, której dokonał bp Łukasz Ostoja Solecki w 1883 r., budynek szpitalny był poważnie zniszczony²²³. Dalszemu upadkowi szpitala i ruinie jego uposażenia zapobiegła

215 K. Krzanowicz, Powinności ubogich umieszczonych w szpitalu w Zabierzowie (1878), ASUZ, b.s.

216 Pismo Galicyjskiej Prokuratury Skarbu we Lwowie z 15 XI 1905 r., tamże, b.s.

217 S. Zych, Zarys dziejów szpitala ubogich w Zabierzowie, s. 58.

218 H. Borcz, Kościelno-diecezjalne tło życia i działalności Sługi Bożego ks. Jana Balickiego (1869–1948), s. 39.

219 J. Krukowski, Teologia pasterska katolicka, T. 2, s. 515.

220 Odpis reskryptu c.k. Starostwa w Rzeszowie z 15 XI 1874 r., do l. 11294 do wieloletniego Urzędu parafialnego w Zabierzowie wystosowanego [sic], AAPrz, sygn. 316.2, s. b.s.; Zob. J. R. Kasparek, dz. cyt., T. 1, Lwów 1885, s. 15; tamże t. 3, s. 2501.

221 K. Krzanowicz, Powinności ubogich, b.s.

222 Statut fundacji 1939, art. V, s. 4.

223 Dekret reformacyjny z dnia 30 stycznia 1884 r., AAPrz, sygn. 1908, s. 183.

nominacja ks. Andrzeja Karakulskiego na tymczasowego prowizora szpitala (przed 1891 r.)²²⁴. Sytuacja poprawiła się dopiero w 1893 r., gdy ówczesny wikariusz ks. Marcelli Sochański wybudował nowy budynek szpitalny²²⁵ oraz osobiście przejął zarząd nad szpitalem²²⁶.

W dobie autonomii galicyjskiej szpital dobrze funkcjonował gospodarczo, był samowystarczalny finansowo, dla przykładu w 1894 r. osiągnął kwotę 294 koron wpływów, z czego wydano 205 koron, natomiast w 1910 r. – 489 koron przy 479 wydatku²²⁷. Według akt wizytacyjnych, pod koniec XIX w. ubodzy słynęli z pobożności²²⁸. W tym okresie szpital utracił część obszaru ziemi. W 1911 r. Konsystorz Biskupi ob. łac. w Przemyślu oraz Prokuratura Skarbu we Lwowie wydały pozwolenie na sprzedaż części pola szpitalnego pod rozbudowę kościoła parafialnego w Zabierzowie. Odsprzedany obszar liczył 800 sążni gruntu. Natomiast 137 sążni zajęły władze państwowe pod budowę drogi Nosówka–Zwięczyca²²⁹.

Pierwsza wojna światowa nie wpłynęła negatywnie na działalność przytułku. Szpital nie poniósł większych strat w wyniku działań wojennych. Jedynie w 1915 r. zniszczeniu uległy uprawy szpitalne. 9 maja 1915 r. wojska rosyjskie wykopały rowy strzeleckie na polu szpitalnym w Raclawówce²³⁰. Po zakończeniu działań wojennych w szpitalu znaleźli schronienie m.in. inwalidzi wojenni²³¹.

c) Dwudziestolecie międzywojenne

Początkowe lata niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej negatywnie odbiły się na działalności szpitala. W wyniku wymiany walutowej i galopującej inflacji marki polskiej gwałtownie zmalał kapitał szpitala²³². W omawianym okresie zmalał ponadto obszar gruntów szpitalnych. Na mocy zezwolenia Kurii Biskupiej ob. łac. w Przemyślu z dnia 10 VII 1930 r. sprzedano gminie Kielanówka 166 sążni pola

224 Por. Protokół 1891, b.s.

225 Relatio 1903, b.s.

226 Szpital ubogich od 1/6 [1]893, b.s.

227 Tamże.

228 Relatio 1903, b.s.

229 Statut fundacji 1939, art. II, s. 2; S. Zych, Zarys dziejów szpitala ubogich, s. 59.

230 Wojna światowa w parafii Zabierzów ad Rzeszów według dziennika przewlebnego Księdza Jubilata Marcellego Sochańskiego, proboszcza w Zabierzowie, APZ, Teczka „Dokumenty kronikarskie par. Zabierzów”, b.s.

231 Szpital ubogich od 1/6 [1]893, b.s.

232 Statut fundacji 1939, art. II, s. 3; F. Bujak, dz. cyt., s. 66.

szpitalnego pod budowę szkoły za cenę 1800 złp²³³. Jednak wskutek wielkiego kryzysu gospodarczego spłata ciągnęła się do 1939 r. i prawdopodobnie nie wpłynęła ostatnia rata²³⁴. W latach trzydziestych zaczęła podupadać fundacja Klemensa Skrzyńskiego. Upadek ten zaczął się pogłębiać od 1932 r., kiedy to folwark Jędrzejowiczów otrzymał sądownie ustanowiony przymusowy zarząd dóbr Staromieście. Od tego czasu rozpoczęły się zaległości w dostawie zboża dla szpitala, ciągnące się aż do wojny, o czym świadczą listy Jana Jędrzejowicza do ks. M. Sochańskiego²³⁵.

Podobnie jak w czasach austriackich, w dwudziestoleciu międzywojennym władze państwowe starały się rozciągnąć kontrolę państwa nad instytucjami dobroczynnymi. Proces ten rozpoczęło wydanie przez Prezydenta Rzeczypospolitej w dniu 22 kwietnia 1927 r. rozrządzenia „O nadzorze i kontroli nad działalnością instytucji opiekuńczych”²³⁶. Rozmowy między episkopatem a stroną rządową trwały kilka lat²³⁷. W 1936 r. ogłoszono projekt ustawy o fundacjach²³⁸. 15 IV 1930 r. rzeszowski starosta powiatowy dr A. Friedrich skierował pismo do zarządu fundacji. Starosta zażądał m.in. sprawozdań z działalności szpitala i podważył kościelny charakter fundacji. Zalecił ponadto opracowanie statusu fundacji i regulaminu przytułku. Regulamin sporządził proboszcz – prowizor w 1931 r.²³⁹ Natomiast projekt statutu fundacji sporządził ks. Sochański 15 stycznia 1939 r. i przesłał do zatwierdzenia Kurii Biskupiej w Przemyślu. Statut ten prawdopodobnie nie został zatwierdzony²⁴⁰.

233 Statut fundacji 1939. b.s.; Odpis uchwały Rady gminnej w Kielanówce z posiedzenia w dniu 15 czerwca 1930. L. 6/30, AAPrz. [Akta luźne parafii Zabierzów], b. sygn., b.s.; Pozwolenie bpa Anatola Nowaka na sprzedaż gruntu z 10 VII 1930 r., ASUZ, b.s.

234 Odpis protokołu posiedzenia Rady gminnej w Kielanówce, powiatu Rzeszów z dnia 7 maja 1933, L. 1/33; AAPrz, b. sygn. [Akta luźne parafii Zabierzów], b.s.; Statut fundacji, Art II, s. 13; S. Zych, Zarys dziejów szpitala ubogich, s. 59.

235 S. Zych, Zarys dziejów szpitala ubogich, s. 58; List J. Jędrzejowicza do ks. M. Sochańskiego z 13 XI 1939 r., ASUZ, b.s.

236 Dz. U. RP, Nr 40 (1927), poz. 354; por. Projekt Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o nadzorze i kontroli nad działalnością instytucji dobroczynnych, „Gazeta Kościelna”, Nr 10 (1927), s. 112–114.

237 S. Wilk SDB, Episkopat Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1918–1939, Warszawa 1992, s. 312–316.

238 Tamże, s. 318–319.

239 Regulamin [z 1931 r.], ASUZ, b.s.; E. Zacios, dz. cyt., s. 97.

240 Zob. Statut fundacji 1939, s. 7.

Szpital przetrwał II wojnę światową i pierwsze lata po tzw. „wyzwoleniu”. W 1950 r. przytułek zabierzowski zniszczyły władze komunistyczne. W tymże roku Urząd Ziemski w Rzeszowie odebrał 25 hektarów z folwarku plebańskiego i grunty należące do szpitala ubogich, oddając je spółdzielni produkcyjnej „Przyszłość” z Raciawówki, która rychło upadła²⁴¹. W ten sposób zniszczono instytucję, która przez ok. 250 lat niosła pomoc ludziom ubogim.

241 Kronika parafii Zabierzów, b.s.; S. Zych, Zarys dziejów szpitala ubogich, s. 59; por. Kwestionariusz dotyczący stanu parafii w Zabierzowie [1959], AAPrz, [Akta luźne parafii Zabierzów], b. sygn., b.s.

Rozdział III

Organizacja i zarząd szpitala

Do ważnych zagadnień związanych z działalnością szpitala ubogich w Zabierzowie należy jego ustrój i organizacja, ponieważ to one warunkowały jego działalność na przestrzeni ok. 250 lat.

1. Ustalenia fundacyjne i projekt statutu

Kwestie związane z organizacją szpitala regulowały ustalenia fundacyjne. Wydaje się, iż szpital do końca swego istnienia nie posiadał statutu. Zagadnienia związane z działalnością szpitala ustalały dokumenty fundacyjne. Niestety nie zachowały się żadne z ustaleń fundacyjnych M. S. Ligęzy z 1619 r., odnoszące się do szpitala w Zabierzowie, ani dotyczące innych szpitali z terenu majątności rzeszowskiej¹. Życie szpitala regulował i normował dokument fundacyjny, który wydał M. S. Ligęza 30 IV 1631 r. na zamku rzeszowskim zwanym Ligęzowem². Rozporządzenie to miało podobną strukturę jak dokumenty fundacyjne dla innych szpitali ufundowanych przez M. S. Ligęzę³. Dokumenty te układano według jednego schematu⁴.

W odniesieniu do szpitala zabierzowskiego M. S. Ligęza określił, do kogo należy zarząd szpitala, jednak bez wyraźnego rozgraniczenia praw i obowiązków właścicieli dóbr zabierzowskich, administratorów klucza dóbr oraz tamtejszych plebanów. Protektorem fundacji ustanowił łacińskich biskupów przemyskich i ich oficjałów. Określił nadto sposób odwoływania się do biskupa i jego oficjała, gdyby jego sukcesorowie oraz ich dzierżawcy zaniedbywali swe obowiązki⁵.

Ligęza określił również sposób, w jaki należało wybierać urzędnika szpitalnego – prowizora świeckiego i określił szczegółowo jego obowiązki. Wymienił również zalety, jakimi powinien się on odznaczać, oraz tekst przysięgi, którą powinien złożyć w chwili objęcia urzędu⁶.

1 S. Zych. Zarys dziejów szpitala ubogich, s. 52; por. J. Półciwarteł, *Latyfundium rzeszowskie*, s. 598; J. Malczewski, *Obecnie dzielnice Rzeszowa*, s. 23; A. Przyboś, *Fundacje szpitalne Mikołaja Spytka Ligęzy*, s. 78; E. Peresłucha, *Szpitalnictwo*, s. 52; Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 47–49; E. Peresłucha, *Archiwalia*, s. 61

2 Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.; F. Bujak, dz. cyt., s. 60.

3 Tamże, *Akt fundacji szpitala w Sędziszowie*, s. 66; *AAPrz.*, sygn. 159, *passim*.

4 F. Bujak, dz. cyt., s. 61

5 Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.; por. F. Bujak dz. cyt., s. 65.

Fundator określił ponadto, kogo należy przyjąć do szpitala⁷, liczbę ubogich oraz ich obowiązki dewocyjne⁸. Podał również dokładnie rodzaj produktów składających się na ordynarie szpitalne, uposażenie przytułku oraz sposób uprawy ziemi przez chłopów pańszczyźnianych. Określił ponadto w dokumencie fundacyjnym ubiór ubogich.

Wskutek braku troski ze strony kolatorów zmieniła się forma zarządu szpitalem – zanikł urząd tzw. „szpitalnego”, a kolatorzy nie byli zainteresowani szpitalem, jednak akta wizytacyjne powoływały się nieustannie na dane zawarte w tym dokumencie⁹.

Nowa fundacja księcia Jerzego Ignacego Lubomirskiego nie wniosła nowych postanowień odnośnie organizacji i zarządu szpitala. W tworzeniu fundacji wzorował się na postanowieniach M. S. Ligęzy¹⁰, mimo że ówczesne refundacje zmieniały ustrój i organizację szpitali¹¹. Dokument fundacyjny wystawiła kancelaria zamku w Rzeszowie. Jego oryginał nie zachował się do naszych czasów, prawdopodobnie podzielił los dokumentu z 1631 r. Zapisując 1000 złp kapitału szpitalowi, nowy fundator potwierdził pośrednio, że jedynym zarządcą szpitala jest ówczesny pleban zabierzowski – ks. Stefan Czyżowski. Oprócz podania kryteriów naboru pensjonariuszy do szpitala i ich liczby, książę – fundator potwierdził rozporządzenia M. S. Ligęzy. Ustalił jednak nowe praktyki pobożnościowe i zobowiązał swych spadkobierców – dziedziców Niechobrza i Zabierzowa – do troski o budynek szpitalny. Książę J. I. Lubomirski ustanowił nadto ordynariusza diecezji przemyskiej ob. łac. bpa Wacława Hieronima Sierakowskiego protektorem fundacji. Również właściciele Niechobrza i Zabierzowa mieli dbać o rozwój fundacji¹².

Kolejna fundacja Klemensa Skrzyńskiego, która otrzymała za-

6 Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.; por. F. Bujak, dz. cyt., s. 64–65.

7 Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.; H. Borcz, *Organizacja łacińskiej diecezji przemyskiej*, s. 309; Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 48; J. Półciwiatek, *Z badań nad rolą gospodarczo-społeczną plebanii*, s. 133.

8 Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.; por. F. Bujak, dz. cyt., s. 65.; K. Krzanowicz, *Powinności ubogich*, b.s.; por. W. Głowa, *Niedzielną Służba Boża w kościołach parafialnych diecezji przemyskiej w pierwszej połowie XVIII wieku w świetle wizytacji biskupich*, Przemyśl 1993, s. 386.

9 Por. AAPrz. sygn. 1908, *passim*.

10 A. Codello, dz. cyt., s. 244.

11 Por. Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 47.

12 Odpis dokumentu fundacyjnego z 1752 r.; K. Krzanowicz, *Powinności ubogich*, b.s.

twierdzenie Krakowskiej Prokuratury Skarbu w 1867 r., nie wprowadzała żadnych zmian w funkcjonowaniu szpitala¹³. Fundator nałożył jedynie na ubogich obowiązki dewocyjne¹⁴.

Dopiero w dwudziestoleciu międzywojennym przystąpiono do regulacji związanych z ustrojem i organizacją szpitala. 15 IV 1930 r. starosta rzeszowski dr A. Friedrich skierował pismo do ks. Marceliego Sochańskiego. W punkcie siódmym tego pisma polecił ks. Sochańskiemu jako zarządcy szpitala opracować projekt statutu. Treść projektu miały stanowić postanowienia fundacyjne z lat 1631 i 1752. W projekcie należało ponadto zamieścić wstęp historyczny oraz kwestie związane z nazwą fundacji, jej majątkiem, przeznaczeniem, zarządem i jego funkcjonowaniem, sposobem dopełnienia celu fundacji, postanowieniami o kontroli bezpośredniej nad zarządem oraz kwestie związane z działaniem władz nadzorczych. Według starosty najbardziej odpowiedni do sprawowania kontroli byliby: wojewoda lwowski oraz Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej. Starosta nie wymienił biskupa przemyskiego ob. łac., ponieważ według niego szpital był instytucją świecką¹⁵.

W roku następnym, 30 VIII 1931 r., ks. M. Sochański sporządził projekt statutu. Uczynił to po kilkakrotnym upomnieniu ze strony starosty rzeszowskiego¹⁶. W opracowaniu projektu posłużył się wytycznymi starosty rzeszowskiego. Projekt statutu zawierał zarys dziejów szpitala i przytaczał trzy uprzednie fundacje. Treść statutu podzielił na paragrafy. Pierwszy z nich dotyczył nazwy fundacji, która brzmiała: „Szpital ubogich przy łac. Kościele parafialnym w Zabierzowie pow. Rzeszów” [sic]¹⁷. Prowizor zaznaczył, że nazwy tej „używało Państwo zaborcze” [sic], chociaż według ks. Sochańskiego instytucję należałoby nazwać przytuliskiem dla starców.

Kolejne paragrafy projektu zawierały opis majątku szpitalnego (§ 2), przeznaczenia fundacji (§ 3), zarządu (§ 4), jego funkcjonowania (§ 5) oraz sposobu wygaśnięcia fundacji. Paragraf siódmy dotyczył obowiązków ubogich, ósmy sposobu kontroli i zarządu, dziewiąty – władz nad-

13 Odpis dokumentu fundacyjnego (1867), b.s.; por Kronika parafii Zabierzów, b.s.; S. Zych, Zarys dziejów szpitala ubogich, s. 57–58.

14 K. Krzanowicz, Powinności ubogich, b.s.; Kronika parafii Zabierzów, b.s.; S. Zych, Zarys dziejów szpitala ubogich, s. 58.

15 Pismo starosty rzeszowskiego A. Friedricha do ks. M. Sochańskiego z 15 IV 1930 r., ASUZ, b.s., p. 7; por tamże p. 1.

16 Pisma starosty rzeszowskiego do ks. M. Sochańskiego z 13 I, 17 III i 10 VIII 1931 r., ASUZ, b.s.

17 Statut fundacji 1931, § 1, b.s.

zorczych, wśród których na pierwszym miejscu ks. M. Sochański wymienił biskupa ob. łac. w Przemyślu oraz instytucje proponowane przez A. Friedricha. Ostatni paragraf dotyczył liczby ubogich (§ 10)¹⁸.

Projekt ten przesłał ks. M. Sochański staroście rzeszowskiemu, o czym świadczy pismo A. Friedricha z 1 IX 1931 r.¹⁹ Projekt nie został jednak zatwierdzony przez władze wojewódzkie. Miano go rozpatrzyć dopiero po złożeniu wyjaśnień dotyczących sprzedaży części gruntów szpitalnych w 1911 i 1930 r. Wyjaśnień tych zażądał Urząd Wojewódzki we Lwowie reskryptem z dnia 31 X 1931 r. LW. 23415/31/F²⁰. Mimo upływu czasu nie zatwierdzono nadal statutu, ponieważ Urząd Wojewódzki zwrócił się ponownie o wyjaśnienie niektórych zagadnień związanych ze sprzedażą gruntów szpitalnych w 1930 r.²¹

Prace nad statutem wznowiono dopiero w 1936 r. Do wznowienia prac przyczynił się prawdopodobnie projekt ustawy państwowej o fundacjach²². 6 X tego roku starosta rzeszowski skierował pismo do „Zarządu Fundacji im. Mikołaja Spytka Ligęzy w Zabierzowie” (szpital nie nosił takiej nazwy), w którym stwierdził, że projekt statutu szpitala opracowany przez prowizora ks. M. Sochańskiego jest zgodny z obowiązującym prawem. Dodał jednak, że posiada on braki natury formalnej, dlatego Urząd Wojewódzki we Lwowie reskryptem z dnia 29 IX 1936 r., LW 543/36/F nadesłał wzór statutu. Starosta prosił o uzupełnienie tego wzoru danymi dotyczącymi liczb hipotecznych oraz numerów katastralnych poszczególnych parcel wchodzących w skład upoważnienia szpitala, oraz kapitałów szpitalnych.

Starosta polecił, by projekt przepisano w czterech egzemplarzach, a następnie po zatwierdzeniu przez proboszcza zabierzowskiego i Kurię Biskupią w Przemyślu, należało go przesłać w ciągu 6 tygodni staroście²³. Jednak statut szpitala znajdował się w fazie projektu jeszcze w 1939 r. 15 I 1939 tego roku ks. Marcei Sochański sporządził kolejny projekt statutu według wzoru nadesłanego z Urzędu Wojewódz-

18 Tamże, b.s.

19 Pismo starosty rzeszowskiego A. Friedricha z 1 IX 1931 r., ASUZ, b.s.

20 Tamże.

21 Tamże, Pismo starosty rzeszowskiego z 30 III 1932 r., b.s.; Pismo starosty rzeszowskiego z 26 IV 1932 r., tamże, b.s.

22 Zob. S. Wilk, dz. cyt., s. 143 i 318–319.

23 Pismo starosty rzeszowskiego do „Zarządu Fundacji im. Mikołaja Spytka Ligęzy w Zabierzowie” z 6 X 1936 r., AAPrz. b. sygn., b.s. W archiwum szpitalnym znajduje się odpis tego aktu.

kiego we Lwowie²⁴. W archiwum Archidiecezji Przemyskiej ob. łac. zachowały się dwa egzemplarze tego statutu w formie maszynopisu. Noszą one podpis ks. Marcelego Sochańskiego jako zarządcy szpitala. Podobnie jak i na innych dokumentach i aktach szpitalnych – na projekcie widnieje pieczęć parafii²⁵. Brakuje natomiast pieczęci i zatwierdzenia Kurii Biskupiej ob. łac. w Przemyśle²⁶.

Projekt z 1939 r. nosił tytuł „Statut Fundacji dobroczynnej im. Mikołaja Spytka Ligęzy [sic] na Przytulisko dla starców w Zabierzowie”. Podobnie jak projekt z 1931 r., ten również posiada wstęp historyczny. Dzieli się on na 14 artykułów. Pierwszy z nich zawierał postanowienia o zmianie nazwy fundacji. W chwili zatwierdzenia statutu zamiast nazwy „szpital ubogich” użyto terminu: „Przytulisko dla ubogich starców w Zabierzowie”²⁷.

Artykuł drugi dotyczył majątku fundacji. W kolejnych podano zasady dzierżawy gruntów szpitalnych (art. III), celu fundacji (art. IV), zarządu (art. V), obowiązków proboszcza zabierzowskiego jako zarządcy szpitala (art. VI), czasu pobytu ubogich w przytułku (art. VII) i ich liczby (art. VIII) oraz obowiązków pensjonariuszy (art. IX). Według art. X statutu, bezpośredni nadzór nad działalnością fundacji przysługiwał Kurii Biskupiej ob. łac. w Przemyśle. W projekcie statutu znalazły się także postanowienia dotyczące państwowego nadzoru nad przytułkiem: wojewody lwowskiego oraz Ministra Opieki Społecznej (art. XI), zagadnień związanych z zatwierdzeniem przez państwową władzę fundacyjną, obciążeń, pozbycia się lub zamiany majątku przytułku (art. XII). W artykule XIII umieszczono postanowienie, że w sprawach nie określonych przez statut należy stosować obowiązujące przepisy prawne.

Statut przepisano w czterech egzemplarzach. Zarząd fundacji, Kuria Biskupia w Przemyśle, wojewoda lwowski oraz Ministerstwo Opieki Społecznej w Warszawie – mieli otrzymać tekst statutu²⁸. Nie uzyskał on jednak zatwierdzenia. W pięć dni po sporządzeniu projektu, 20 I 1939 r., ks. M. Sochański skierował pismo do Kurii Biskupiej w Przemyśle, w którym stwierdził, że działania władz pań-

24 Na projekcie znajduje się dopisek „Wzór z Województwa”. Zob. Statut fundacji 1931, AAPrz, s. 1.

25 Tamże. Pieczęć nosi napis: SIGILL[UM] ECCL[ESIAE] PAR[OCHIALIS] ZABIERZOWIENSIS DEC[ANATUS] RESSOVIENSIS. Podpis ks. Sochańskiego oraz pieczęć parafii znajduje się również na projekcie z 1931 r. Zob. Statut fundacji 1931, b.s.

26 Zob. Tamże, s. 7.

27 Tamże, s. 2, art. I.

28 Tamże, passim.

stwowych mają na celu doprowadzenie do przejęcia szpitala przez państwo. Do pisma ks. prowizor dołączył wyżej wymieniony projekt statutu, który uznał za możliwy do przyjęcia. Przesłał on projekt do zatwierdzenia. Proponował, aby do proponowanej przez Urząd Wojewódzki laicyzującej nazwy „Przytulisko dla starców” dodać jako człon nazwy „przy kościele parafialnym w Zabierzowie pow. Rzeszów”. W tymże piśmie ks. M. Sochański zawarł ponadto wyjaśnienia związane z brakiem wpłaty części pola szpitalnego odsprzedanego pod budowę szkoły w Kielanówce²⁹.

Do dnia 25 I 1939 r. Kuria Biskupia w Przemyślu przesłała Urzędowi Wojewódzkiemu we Lwowie jeden z egzemplarzy projektu z prośbą o wyrażenie opinii na jego temat³⁰. W odpowiedzi Departament Fundacyjny Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie stwierdził, że przed ostatnią redakcją statutu należy rozwiązać problem zabezpieczenia majątku fundacyjnego, a zwłaszcza uzyskania pieniędzy ze sprzedaży w 1930 r. części gruntu szpitalnego³¹.

Zachowany materiał źródłowy pozwala wysunąć przypuszczenie, że statut nie został zatwierdzony. Jeszcze 1 IV 1939 r. Departament Fundacyjny Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie zwrócił się o wyjaśnienie do Kurii Biskupiej ob. łac. w Przemyślu z pytaniami dotyczącymi transakcji z 1930 r.³² Z adnotacji na odwrocie tego pisma wynika, że kuria przekazała tę sprawę ks. M. Sochańskiemu³³. Prowizor szpitalny nie udzielił prawdopodobnie informacji, skoro jeszcze 4 VIII 1939 r. Urząd Wojewódzki skierował pytanie odnośnie do poprzedniego pisma do kurii³⁴. Ta z kolei skierowała upomnienie do zarządcy przytułku następnego dnia³⁵. Nie zachowały się akta pozwalają-

29 Pismo ks. M. Sochańskiego do Kurii Biskupiej w Przemyślu z 20 I 1939r., AAPrz. b. sygn. b.s.

30 Pismo Kurii Biskupiej ob. łac. w Przemyślu do Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie z 25 I 1939 r., tamże, b.s.

31 Pismo Wojewody Lwowskiego do Kurii Biskupiej ob. łac. w Przemyślu z 20 III 1939 r., ASUZ, b.s.

32 Pismo Wojewody Lwowskiego do Kurii Biskupiej ob. łac. w Przemyślu z 1 IV 1939 r., AAPrz. b. sygn. b.s.

33 Tamże, Pismo Wojewody Lwowskiego do Kurii Biskupiej ob. łac. w Przemyślu z 10 IV 1939 r., tamże, b. sygn., b.s.

34 Pismo Wojewody Lwowskiego do Kurii Biskupiej ob. łac. w Przemyślu z 4 VIII 1939 r., tamże, b. sygn., b.s.

35 Tamże, Pismo Kurii Biskupiej ob. łac. w Przemyślu do ks. M. Sochańskiego z 5 VIII 1939 r., tamże, b. sygn., b.s.

ce stwierdzić, czy zatwierdzono statut. Prawdopodobnie do tego nie doszło. Koniec sierpnia 1939 r. był okresem przygotowań do wojny, a kampania wrześniowa i zajęcie Lwowa przez Związek Sowiecki przekreśliły te zamierzenia.

2. Nadzór zewnętrzny nad szpitalem władz kościelnych i świeckich

Zwierzchnikiem wszystkich szpitali na terenie diecezji był biskup ordynariusz. Przepisy synodów prowincjonalnych w oparciu o dekrety soboru trydenckiego (1545–1563) określały jego obowiązki duszpasterskie. Miał on obowiązek rezydencji w diecezji. Winien czuwać nad swoim dworem, kurią, urzędami i duchowieństwem, aby nie dochodziło do rozprzestrzeniania się herezji i zła. Miał obowiązek wizytować osobiście lub przez wyznaczonych wizytatorów diecezję. Przepisy synodalne stanowiły, że szczególnym obowiązkiem biskupa było głoszenie słowa Bożego. Powinien on również troszczyć się o czystość wiary, m. in. przez dbałość o biblioteki, szkoły i drukarnie. Przez sprawowanie sakramentów św. i sakramentaliów miał uświęcać siebie i swoich diecezjan. Biskup diecezjalny był również odpowiedzialny za dzieła miłosierdzia w swej diecezji. Ponieważ był tylko zarządcą dóbr kościelnych, a nie ich właścicielem, jedną czwartą część dochodów miał przeznaczać na biednych i potrzebujących³⁶. W Polsce zwierzchnictwo biskupów nad szpitalami ubogich w ich diecezji podkreślił już synod prowincjonalny piotrkowski w 1551 r.³⁷.

Według postanowień soboru trydenckiego, biskupi winni czuwać,

36 *Constitutiones synodorum [...] provincialium [...] iussu [...] Joanne Wężyk editae Cracoviae reimpressae* 1761, s. 71–76; J. Bendyk, *Działalność duszpasterska biskupa Jana Aleksandra Kardynała Lipskiego w diecezji krakowskiej w latach 1732–1746*, Kraków 1997, s. 22.

37 „Szpitale, które podlegają na równi z innymi obowiązkami trosce duszpasterskiej biskupów, niech będą w ich specjalnej opiece. Niech się tedy pilnie zatroszczą, by w każdym wypadku ci, którzy kierują i pracują w szpitalach, bardzo pilnie i rzetelnie wypełniali swoje obowiązki, by [...] nie używali funduszków szpitalnych na inne cele, jak tylko te, dla których zostały przeznaczone. Sami też biskupi winni, ile tylko potrafią, popierać szpitale i wspomagać z dziedzictwa Chrystusowego, którego są tylko włodarzami. Na chwałę bowiem poczytuje się biskupowi, jak mówi św. Hieronim, kiedy potrzebującym spieszy z pomocą, niesławę natomiast gotuje sobie kapłan, kiedy myśli o wzbogaceniu siebie”. Cytał za: B. Kumor, *Dzieje opieki społecznej*, s. 57.

aby rządcy szpitalni wiernie i starannie zarządzali szpitalami³⁸. Biskupi mieli prawo wizytacji szpitali z wyjątkiem instytucji objętych patronatem królewskim³⁹. Pasterze łacińskiej diecezji przemyskiej korzystali z tego prawa. Dowodem na to jest m.in. edykt bpa Jana Krzysztofa Szembeka na temat wizytacji kanonicznej diecezji. Wymieniał on szpital jako instytucję podlegającą wizytacji⁴⁰. Biskup kontrolował ponadto stan finansów szpitalnych. Partykularny synod przemyski z 1636 r. polecił, aby zarządcy szpitala przedkładali biskupom sprawozdania z działalności finansowej⁴¹. Tenże synod wymagał zgody ordynariusza miejsca na wydzierżawienie majątku szpitalnego i ewentualne sprzedanie go. W wypadku nadużyć ze strony zarządców szpitalnych biskup mógł nałożyć na nich kary pieniężne lub inne, przewidziane w prawie kanonicznym, z usunięciem ze sprawowanej funkcji włącznie⁴².

Zgodnie z postanowieniami fundacyjnymi z lat 1631 i 1752 biskup przemyski ob. łac. był najwyższym zwierzchnikiem szpitala ubogich w Zabierzowie⁴³. Funkcje protektorów szpitala pełniło 33 biskupów przemyskich.

38 Conc. Trid. sess. 7 c. 15 de ref. Na ten przepis powoływały się niemal wszystkie synody polskie, m. in. przemyski z 1631 r. i krakowski z 1765 r. J. Sawicki, dz. cyt., T. 8, s. 233; Synodus Dioecesis Leopoliensis sub Celsissimo ac Reverendissimo Domino Vencelsao Hieronymo de Bogusławice Sierakowski, Del et Apostolicae Sedis Gratia Archiepiscopo Metropolitano Leopoliensi. Anno Domini 1765. Diebus XX, XXI, et XXII Maji in Ecclesia Metropolitana Leopoliensi Typids S. R. M. Academicis. Anno Domini 1765, s. 3, s. 5; S. Szurek, Ustawy synodów lwowskich z lat 1564, 1593, 1641, 1765, Lwów 1931, s. 14.

39 Conc. Trid. sess. 14 c. 5 de ref. W Polsce nie respektowano tego zastrzeżenia. W. Męczkowski, Szpitale dawnej Rzeczypospolitej w uchwałach synodów polskich, wyd. L. Zemburski, Poznań 1936, s. 22.

40 [J. K. Szembek], Christophorus Episcopus Premisliensis Praepositus Generalis Miechoviensis, Edictum publicum pro Visitatione Generali Ecclesiarum totius Dioecesis Premisliensis. „Kurendy” I (1701–1741), b.s., W. Głowa, dz. cyt., s. 102.

41 J. Sawicki, dz. cyt., T. 8, s. 233; por. Synodus Dioecesis Leopoliensis, s. 3. c. 5.

42 Tamże.

43 Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.; Odpis dokumentu fundacyjnego z 1752 r., b.s.

Tab. 4. Biskupi przemyscy obrządku łacińskiego - protektorzy szpitala ubogich w Zabierzowie (1631-1950)

L. p.	Imię i nazwisko	Lata
1.	Adam Nowodworski	1631
2.	Henryk Firley	1631-1635
3.	Andrzej Szoldrski	1635-1636
4.	Piotr Gembicki	1636-1642
5.	Aleksander Trzebieński	1642-1644
6.	Paweł Piasecki	1644-1649
7.	Jan Zamoyski	1649-1654
8.	Andrzej Trzebicki	1654-1658
9.	Stanisław Sarnowski	1658-1677
10.	Jan Stanisław Zbąski	1677-1688
11.	Jerzy Albrecht Doenhoff	1689-1701
12.	Jan Kazimierz de Alten Bokum	1701-1718
13.	Jan Krzysztof Szembek	1719-1724
14.	Aleksander Antoni Fredro	1724-1734
15.	Walenty Czapski	1734-1741
16.	Wacław Hieronim Sierakowski	1741-1760
17.	Michał Wodzicki	1760-1764
18.	Walenty Węzyk	1765-1766
19.	Andrzej Stanisław Młodziejowski	1766-1768
20.	Józef Tadeusz Kierski	1768-1783
21.	Antoni Wacław Betański	1783-1786
22.	Antoni Gołaszewski	1786-1824
23.	Jan Antoni de Potoczki	1825-1832
24.	Michał Korczyński	1834-1839
25.	Franciszek Ksawery Zachariasiewicz	1840-1845
26.	Franciszek Wierzchlejski	1846-1860
27.	Adam Jasiński	1860-1862
28.	Antoni Manastyrski	1863-1869
29.	Maciej Hirschler	1870-1881

30.	Łukasz Solecki	1881–1900
31.	Józef Sebastian Pelczar	1900–1924
32.	Anatol Nowak	1924–1933
33.	Franciszek Barda	1933–1950

Projekt statutu przytułku z 1931 r. zawierał klauzulę, że najwyższą władzą nadzorczą przytułku jest Kuria Biskupia ob. łac. w Przemyśle⁴⁴. Artykuł IX projektu z 1939 r. stanowił, że bezpośredni nadzór nad działalnością fundacji należy do kurii przemyskiej. Nadzór ten miał być sprawowany „w osobie Księdza Biskupa w czasie wizytacji kanonicznej, a corocznie przez swego delegata w osobie Księdza Dziekana rzeszowskiego kontroluje działalność fundacji, działalność zarządu, sprawdza rachunki i udziela albo odmawia absolutorium”⁴⁵.

Biskupi przemyscy mieli zatwierdzać również fundacje szpitalne. Nie udało się odnaleźć wzmianki o potwierdzeniu fundacji z 1631 i 1867 r. Według akt wizytacyjnych 1754 r., bp W. H. Sierakowski zatwierdził 5 IV 1752 r. fundację księcia J. I. Lubomirskiego przeznaczoną dla przytułku w Zabierzowie⁴⁶.

Ponadto konsystorz biskupi, a następnie Kuria Biskupia ob. łac. w Przemyśle zatwierdzała każdorazowego dzierżawcę gruntów szpitalnych⁴⁷. Na uwagę zasługuje fakt, że w przypadku sprzedaży majątku szpitalnego – biskup przemyski miał obowiązek wyrazić zgodę na dokonanie transakcji. W 1911 r. Konsystorz Biskupi w Przemyśle wydał zgodę na sprzedaż części gruntów pod rozbudowę kościoła parafialnego⁴⁸. Pismem z 10 VII 1930 r., biskup przemyski Anatol Nowak upoważnił ks. M. Sochańskiego do sprzedaży części fundacyjnego pola szpitala ubogich pod budowę szkoły w Kielanówce⁴⁹. Ponadto konsystorz, a następnie kuria przemyska opiekowała się ka-

44 Statut fundacji 1931, b.s., par. IX.

45 Statut fundacji 1939, s. 6, art. 10.

46 Visitatio 1754, AAPrz. sygn. 1908, s. 75–76. Według E. Persluchy fundacja J. I. Lubomirskiego nie posiadała takiego zatwierdzenia. Wobec powyższego faktu jest to twierdzenie nieprawdziwe. E. Peresłucha, Szpitalnictwo, s. 196, przyp. 82.

47 Protokół 1891, b.s., pkt 8.

48 Statut fundacji 1939, s. 2, art. II.

49 Pismo biskupa przemyskiego ob. łac. Anatola Nowaka z dnia 10 VII 1930 r., ASUZ, b.s.

pitałami szpitalnymi, lokując je w papierach wartościowych⁵⁰. Na przykład 500 kr, które uzyskano ze sprzedaży części pola szpitalnego w 1911 r. konsystorz wpłacił do Kasy Oszczędności miasta Przemysła⁵¹. W jednym przypadku konsystorz przemyski dokonał ingerencji w obronę urzędu prowizora, mianując ks. Andrzeja Karakulskiego tymczasowo na to stanowisko⁵².

Protektorzy fundacji niejednokrotnie zwracali uwagę na zły stan szpitala, co znalazło odzwierciedlenie w dekretach reformacyjnych. Uczynił to np. bp Jan Szembek w 1721 r., ukazując, że szpital nie ma odpowiedniej liczby ubogich⁵³. Podobnie postąpił bp W. H. Sierakowski, nakazując proboszczowi, by zwrócił się do kolatora z prośbą o odbudowę ówczesnego budynku szpitalnego⁵⁴. Bp Łukasz Ostoja-Solecki, wizytując parafię, wskazał w swym dekrete na konieczność budowy nowego przytułku⁵⁵.

W okresie międzywojennym przemyska Kuria Biskupia interesowała się stanem szpitali, czego dowodem jest ankieta na temat stanu szpitala z 16 XII 1929 r.⁵⁶. Wyrazem troski biskupów o szpital były również jego wizytacje kanoniczne, dokonywane przy okazji wizytacji parafii. Dane o nich zawiera tabela 5.

Tab. 5. Wizytacje biskupie szpitala zabierzowskiego

L. p.	Rok	Biskup-protektor	Wizytator	Podstawa źródłowa
1.	ok. 1638	bp Piotr Gembicki	ks. Fryderyk Alembek	AAPrz, sygn. 159, s. 918-919 (status antiquus)
2.	1646	bp Paweł Piasecki	ks. Samuel Malicki	AAPrz, sygn. 64, ss. 186-188*
3.	1721	bp Jan Krzysztof Szembek	ks. Jan Kurdwanowski	AAPrz, sygn. 1908, s. 9.
4.	1727	bp Aleksander Antoni Fredro	bp Andrzej Pruski	AAPrz, sygn. 1908, s. 21

50 Zob. Rachunki z lat 1880-1915, ASUZ; Statut fundacji 1939, s. 3, art. II.

51 S. Zych, Zarys dziejów szpitala ubogich, s. 59.

52 Tamże.

53 Visitatio 1721. AAPrz, sygn. 1908, s. 10.

54 Decretum reformationis, 1745, b.s.; Desideria Kościoła Zabierzowskiego, tamże, sygn. 1908, s. 31.

55 Tamże, s. 183.

56 Ankieta z 16 XII 1929 r., ASUZ, b.s.

cd. tab. 5

5.	1745	bp Wacław Hieronim Sierakowski	bp Wacław Hieronim Sierakowski	AA Prz, sygn. 1908, s. 35-36
6.	1754	bp Wacław Hieronim Sierakowski	bp Wacław Hieronim Sierakowski	AAPrz, sygn. 1908, s. 74-76.
7.	?	bp Józef Kierski	bp Józef Kierski	Kronika parafii Zabierzów, b.s. *
8.	1847	bp Franciszek Ksawery Wierchlejski	bp Franciszek Ksawery Wierchlejski	Kronika parafii Zabierzów b.s. *
9.	1883	bp Łukasz Ostoja-Solecki	bp Łukasz Ostoja-Solecki	AA Prz, sygn. 1908, s.183
10.	1900	bp Łukasz Ostoja-Solecki	bp Józef Sebastian Pelczar	AAPrz, sygn. 1908, s.178-179.
11.	1911	bp Józef Sebastian Pelczar	bp Karol Fischer	Zabierzów, KDP, Z. 10-11 (1911), s. 593.
12.	1943	bp Franciszek Barda	bp Wojciech Tomaka	AAPrz, b. sygn., dekret reformacyjny*.

*brak wzmianki o stanie szpitala

Akt fundacyjny wydany przez Mikołaja Spytka Ligęzę w 1631 r. zobowiązywał oprócz biskupa diecezjalnego również jego oficjała, aby w razie niewywiązywania się spadkobierców ze zobowiązań fundacyjnych – dochodził tychże zobowiązań na drodze sądowej. M. S. Ligęza zobowiązał proboszcza zabierzowskiego, wójta i przysięgłych, aby donosili o nadużyciach biskupowi i oficjałowi.⁵⁷

57 Kopia aktu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.: Do 1917 r. oficjałowie przemyscy byli równocześnie wikariuszami in spiritualibus. Według ks. H. Borcza połączenie obydwu urzędów w jednym ręku dokonało się w 1454 r. Było to zgodne z obowiązującym wówczas prawem kościelnym. Urzędy te rozdzielił dopiero „Codex Iuris Canonici” z 1917 r. Oficjał-wikariusz generalny (Officialis-vicarius generalis) był osobą prawnie posiadającą władzę do wykonywania w diecezji całej jurysdykcji biskupiej w zastępstwie biskupa i na jego odpowiedzialność. Czynności i postanowienia oficjała miały tę samą moc prawną i pociągały takie same skutki jak decyzje biskupa. Władza oficjała była powszechna (iurisdictio generalis seu universalis), tzn. rozciągała się na obszar całej diecezji, odnosila się do wszystkich spraw i osób. Urząd ten znano w Kościele przed końcem XIII wieku, o czym świadczy fakt, że jego status regulowały dekretały Bonifacego VIII z 1298 r. W diecezji przemyskiej urząd ten pojawił się za rządów pierwszego biskupa przemyskiego Eryka Winsena (1377-1391), przed rokiem 1386. W związku z tym,

W aktach zgromadzonych w archiwum Archidiecezji Przemyskiej udało się znaleźć tylko jeden fakt świadczący o działalności oficjała w odniesieniu do szpitala zabierzowskiego. W 1727 r. wizytował parafię Zabierzów, w tym szpital⁵⁸, ks. Andrzej Pruski⁵⁹. W Zablezowie był po raz drugi w 1732 r., gdy konsekrował kościół parafialny⁶⁰. Jednak jego czynności nie odnosiły się do wskazań zawartych w akcie fundacyjnym.

Od 1751 r. szpital w Zabierzowie podlegał jurysdykcji archidiakona kolegiaty jarosławskiej⁶¹. Obowiązkiem archidiakona było wizytowanie parafii archidiakonu, nie wyłączając tych parafii, których proboszczami byli kanonicy katedralni⁶². W zachowanym materiale

że biskupi przemyscy niejednokrotnie nie rezydowali w diecezji, oficjałowie-wikariusze in spiritualibus byli osobistymi zastępcami biskupów w rządach diecezją. Dlatego też biskupi powoływali na ten urząd kanoników kapituły katedralnej, jako że ci posiadali najczęściej wymagane kwalifikacje intelektualne. Zob. H. Borcz. Organizacja łacińskiej diecezji przemyskiej, s. 101-102 i 106. A. Słotkiewicz], Oficjał, E. Kość., T. 17, Warszawa 1891, s. 137 i 139; M. Bendyk. Działalność duszpasterska biskupa Jana Aleksandra Kardynała Lipskiego, s. 31.

58 *Visitatio generalis sub. regimine Alexandri Antoni Fredro ep. Prem. in decanatus Jaroslaviensi, Crosnensi, Leżajcensi, Ressoventi [...]* per Andream Pruski vicarium in spiritualibus Prem. a. D. 1727 expedita, AAPrz, sygn. 160, s. 284 i nast.

59 Biskup Andrzej Pruski urodził się w 1682 r. w rodzinie szlacheckiej. Według ks. W. Gwoździckiego pochodził prawdopodobnie z Łączek Jagiellońskich (ówczesna diecezja krakowska). W 1710 r. był on kaznodzieją i prepozytem szpitala ubogich w Strzyżowie. W tymże r. oficjał pilzneński ks. Jan Wojciech Olszowski instytuował go prepozytem w Czudcu. 7 VIII tegoż roku instalował go na ten urząd dziekan strzyżowski ks. Józef Pankiewicz. Dzięki jego staraniom ówczesny kolator wznosił w 1717 r. nowy kościół w Czudcu. W 1728 r. został mianowany biskupem tytularnym tenneńskim i sufraganiem przemyskim. Był on również archidiakonem kapituły katedralnej w Przemyśle oraz oficjałem i wikariuszem generalnym in spiritualibus. Z polecenia bpa Aleksandra Fredry, ordynariusza przemyskiego ob. łac. w latach 1724-34, przeprowadził wizytację kanoniczną w czterech dekanatach diecezji. Na rok przed śmiercią, 5 IX 1758 r. zrezygnował z funkcji oficjała. Zmarł w 1759 r. W liście skierowanym do diecezjan ówczesny ordynariusz przemyski bp W. H. Sierakowski polecił, by przez tydzień dzwoniło trzy razy we wszystkich kościołach diecezji oraz by pamiętano o zmarłym w modlitwach. W. Gwoździcki, dz. cyt., s. 168; W. Sarna, dz. cyt., Cz. 2, Przemyśl 1910, s. 419; J. Ataman, W. H. Sierakowski i jego rządy w diecezji przemyskiej, s. 214-215.

60 [F. Pawłowski], Zabierzów, s. 218.

61 Pierwszym archidiakonem został ks. Maciej Kuryłowicz, dziekan jarosławski, komendarz lubaczowski oraz altarzysta M. B. Częstochowskiej przy kolegiacie jarosławskiej. J. Ataman, W. H. Sierakowski i jego rządy w diecezji przemyskiej, s. 86.

62 *Status et Visitatio Ecclesiae Cathedralis Premislensis anni 1744-II*. AAPrz, sygn. 163, k. 570v i nast.

źródłowym nie znaleziono żadnych wzmianek o wizytacji szpitala przez archidiacona jarosławskiego, ani danych o jego zainteresowaniu działalnością szpitala.

Dziekani wizytowali wielokrotnie parafię Zabierzów, w tym również szpital⁶³. Naczęściej czynili to: w 2. poł. XVIII w. ks. Michał Tokarski⁶⁴, a w 1. poł. XIX w. ks. Wincenty Skibiński⁶⁵ i ks. Leopold Olcynwier⁶⁶. Biskupi przemyscy wydawali instrukcje odnośnie wizytacji przytułków. Według pisma konsystorza przemyskiego z dnia 22 XII 1824 r. powinni zwrócić uwagę na fundusze szpitalne i czuwać nad przestrzeganiem zarządzeń Gubernium przez zarząd szpitala⁶⁷. 17 IX 1849 r. bp Franciszek Ksawery Wierchlejski wydał instrukcję dla dziekanów dotyczącą sposobu przeprowadzenia wizytacji parafii. W punkcie ósmym zatytułowanym „Visitatio Xenodochii” stwierdził, że przedmiotem zainteresowania dziekanów miało być m. in. uposażenie szpitalne, wypełnianie funkcji zarządcy przez

63 Zob. AAPrz, sygn 248, passim; tamże, sygn. XXII. 3, b.s.

64 Wiadomo, że ks. Maciej Tokarski przyjął święcenia wyższe (subdiakonatu, diakonatu i prezbiteratu) w 1735 r. W 1736 r. objął obowiązki altarzysty św. Mikołaja w kościele farnym w Rzeszowie, od ok. r. 1739 był wikariuszem w tymże kościele. Został w 1743 r. prepozytem szpitalnym w Rzeszowie (do 1751 r.), komendantem probostwa rzeszowskiego (ok. 1748–1750), a następnie prepozytem rzeszowskim (1750–1772) i komendantem w Staromieściu (1750–1752). W 1754 r. podczas wizytacji kanonicznej parafii farniej w Rzeszowie i parafii zamkowej bp przemyski Wacław Hieronim Sierakowski upomniął ks. M. Tokarskiego. będącego wówczas także prepozytem rzeszowskim, aby zrezygnował z funkcji proboszcza zamkowego. Złożył on rezygnację w następnym roku. Ok. 1769 r. został kanonikiem honorowym kapituły katedralnej w Przemyślu, sprawował również funkcję dziekana rzeszowskiego (od 1773 r.), a od 1782 r. egzaminatora synodalnego diecezji przemyskiej ob. łac. Zob. S. Zych, Zarys dziejów parafii zamkowej w Rzeszowie w latach 1740/43–1772, „Zwiastowanie”, Nr 1 (1997), s. 95.

65 Ks. Wincenty Skibiński (1774–1830) ukończył Seminarium Generalne we Lwowie. W 1798 r. otrzymał święcenia kapłańskie. W cztery lata później został proboszczem w Słocinie (1802). Od 1821 r. pełnił urząd dziekana rzeszowskiego. Był ponadto honorowym kanonikiem kapituły katedralnej w Przemyślu i powiatowym inspektorem szkół ludowych. F. Malak, Dzieje parafii Słocina, s. 96.

66 Ks. Leopold Olcynwier (1805–1884) urodził się w Tyczynie. Po ukończeniu gimnazjum rzeszowskiego wstąpił do seminarium duchownego. Święcenia kapłańskie przyjął w 1828 r. w Przemyślu. W trzy lata później został proboszczem w Tyczynie. W latach 1840–1883 pełnił urząd dziekana rzeszowskiego. Był honorowym kanonikiem kapituły katedralnej ob. łac. w Przemyślu i szambelanem papieskim (1878). F. Malak, Dzieje parafii Tyczyn, s. 127–128.

67 Pismo Konsystorza Biskupiego ob. łac. w Przemyślu z 22 XII 1825 r., AAPrz, sygn. XXII. 3, b.s.

proboszcza, obowiązki dewocyjne ubogich i ich uczestnictwo we mszy św.⁶⁸

Od czasów reformy józefińskiej do obowiązków dziekana należało m.in. rozsyłanie dla parafii dekanatu zarządzeń Gubernium Lwowskiego dotyczących funduszy szpitalnych oraz rozsyłanie formularzy związanych z przytułkami. Wypełnione ankiety mieli oni odsyłać do Gubernium⁶⁹.

Około 1890 r. wskutek choroby ks. W. Gwoździowskiego, ówczesnego proboszcza zabierzowskiego i prowizora szpitala, Konsystorz Biskupi w Przemyślu mianował dziekana rzeszowskiego ks. A. Karakulskiego tymczasowym prowizorem szpitala⁷⁰. Jako tymczasowy prowizor szpitala prowadził on finanse szpitalne⁷¹. W 1891 r. ks. Karakulski wydzierżawił grunty szpitalne⁷².

Dziekani rzeszowscy kontrolowali też rachunki przytułku⁷³. Ich zadaniem było również udzielanie rad odnośnie gospodarowania majątkiem szpitalnym przez proboszcza-prowizora na podstawie rachunków dostarczanych do urzędu dziekańskiego⁷⁴. Dziekani opinowali ponadto niektóre projekty dotyczące sprzedaży lub zamiany majątku szpitalnego. W 1930 r. rzeszowski wikariusz foralny ks. Michał Tokarski pozytywnie zaopiniował projekt sprzedaży części gruntów szpitalnych pod budowę szkoły w Kielanówce⁷⁵.

68 Wizytator powinien odpowiedzieć na następujące pytania: "An pauperes fundatam dotationem regulariter accipiunt? an Parochus rationes accepti et dati accurate conficit, et instantiis praescriptis examinandas substernit? an pauperes xenodochiales pro fundatoribus et benefactoribus orant, quotidie Missae intersunt? aquam et carbones ad Ecclesiam adferunt, pavementum verrunt, aliisque nefors officiis e fundatione impositis satisfaciunt? annon potui aliisque vitiis indulgent." Instructio pro Decanis intuitu instituendae Visitationis decanalis, AAPrz, sygn. XXII.1, b.s., p. 8.

69 Por. Pismo Konsystorza Biskupiego ob. łac. w Przemyślu z 30 XII 1825 r., AAPrz, sygn. XXII. 3, b.s.

70 Protokół 1891, b.s.

71 Zob. Rewersy z 12 XII 1890 i 22 III 1891 r. wystawione przez ks. A. Karakulskiego, AAPrz, sygn. 316.1, b.s.; Pisma bpa Ł. Ostoi-Soleckiego do urzędu dziekańskiego rzeszowskiego z 9 VII 1890 r. i 14 II 1891 r., ASUZ, b.s.

72 Protokół 1891, b.s.

73 W 1906 r., podczas wizytacji dekanalnej, dziekan rzeszowski, ks. Gryziecki sprawdził książkę rachunkową szpitala, Szpital ubogich od 1/6 [1] 1893, b.s.

74 Pismo ks. M. Sochańskiego do urzędu dziekańskiego z 7 II 1895 r., AAPrz, sygn. 316.2, b.s.

75 Oświadczenie ks. M. Sochańskiego z I VII 1930 r. [adnotacja ks. M. Tokarskiego], AAPrz, b. sygn., b.s.

Państwo polskie przed 1772 r. nie interesowało się w zasadzie szpitalnictwem. Władze państwowe współpracowały z zarządami poszczególnych przytułków organizując akcje mające na celu walkę z plagą żebractwa i włóczęgostwa. Król zatwierdzał nowe fundacje szpitalne, udzielał prawa zarządu szpitalem lub posiadał prawo patronatu w odniesieniu do niektórych przytułków. Zwalał je od podatku i świadczeń na rzecz państwa, zachowywał prawo arbitrażu w sporach oraz interweniował, gdy szpital uległ grabieży lub dokonano na niego napaści⁷⁶

Po pierwszym rozbiore, w okresie reform józefińskich, działalność finansową szpitala podporządkowano lwowskiemu Gubernium, któremu trzeba było przedkładać szczegółowe sprawozdania⁷⁷. Po uzyskaniu autonomii przez Galicję funkcję tę pełniło Namiestnictwo⁷⁸. W odniesieniu do spraw finansowych szpitala bez majątku fundacyjnego funkcję tę spełniała Galicyjska Prokuratura Skarbu we Lwowie⁷⁹. Tymi kwestiami zajmowało się również starostwo rzeszowskie⁸⁰. Do jego kompetencji należał również nadzór nad zarządem szpitala⁸¹.

W dwudziestoleciu międzywojennym nadzór państwa nad majątkiem fundacji pełnił Urząd Wojewódzki we Lwowie oraz starostwo rzeszowskie⁸². Według starosty rzeszowskiego A. Friedricha najwyższą instancją nadzorczą było również Ministerstwo Opieki Społecznej w Warszawie⁸³. Postulat ten nie został jednak uwzględniony w pierwszym projekcie statutu.

Stan ten zmienił się dopiero w 1936 r. W związku z reskryptem Prezesa Rady Ministrów Nr 100/3-4 oraz Ministerstwa Opieki Społecznej z dnia 14 VII tegoż r. Nr Of. 3/12-16, szpital zabierzowski podlegał Departamentowi Fundacyjnemu Urzędu Wojewódzkiego we

76 W. Męczkowski. dz. cyt., s. 27-28; W. Pereslucha, Szpitalnictwo, s. 99.

77 Pismo Konsystorza Biskupiego ob. łac. w Przemyśle z 22 XII 1825 r., AAPrz, sygn. XII. 3, b.s.

78 Zob. Statut fundacji 1939. s. 4, art. V.

79 Tamże. s. 2, art. II; por. Pismo Galicyjskiej Prokuratury Skarbu we Lwowie z 15 XI 1905 r., ASUZ; Korespondencja między Galicyjską Prokuraturą Skarbu a ks. M. Sochańskim. tamże, b.s.

80 Korespondencja między zarządem szpitala a starostwem rzeszowskim zr. 1880, ASUZ, b.s.

81 Odpis reskryptu c. k. Starostwa w Rzeszowie z 15 XI 1874, AAPrz, sygn. 316. 2, b.s.; ASUZ, b.s.; Pismo Wydziału Powiatowego z 5 X 1893 r., tamże, b.s.

82 Statut fundacji 1931. par. IX. b.s.

83 Pismo A. Friedricha do ks. M. Sochańskiego z 15 IV 1930 r., p. 7.

Lwowie. W związku z tym ks. M. Sochański powinien podać następujące dane:

- 1) nazwa, siedziba i cel fundacji;
- 2) rok powstania;
- 3) wartość głównych elementów majątku, kapitały, nieruchomości, przedsiębiorstwa, zakłady, prawa majątkowe i inne;
- 4) dochody faktycznie osiągnięte z majątku fundacji, w każdym z ostatnich dziesięciu lat po potrąceniu kosztów administracji i nadzoru fundacyjnego;
- 5) sumy przeznaczone faktycznie w tych samych latach przez fundację na cele, którym ma ona służyć;
- 6) pomoce uzyskane w tym czasie przez fundację z funduszy publicznych w postaci subwencji, ulg podatkowych, kredytów i inne, a także kredyty z innych źródeł oraz dochody z ofiar i dotacji prywatnych⁸⁴.

Uprawnienia organów administracji państwowej dotyczące kwestii związanych ze statutem i działalnością zarządu szpitalnego omówiono w paragrafie pierwszym niniejszego rozdziału.

Projekt statutu szpitala z 15 I 1939 r. zawierał następujący zapis: „Państwowy nadzór nad tą fundacją sprawuje Wojewoda lwowski, względnie ta władza, która po nim obejmuje agendy państwowej władzy fundacyjnej. Zwierzchni nadzór sprawuje Ministerstwo Opieki Społecznej w Warszawie”⁸⁵.

3. Zarząd szpitala

Ważną rolę w dziejach szpitali odgrywali ich zarządcy. Niejednokrotnie od ich postawy zależały losy powierzonych im przytułków.

a) Prowizor świecki

Według dokumentu fundacyjnego z 1631 r. sprawami zewnętrznymi szpitala i kwestiami związanymi z życiem ubogich zajmował się świecki prowizor, zwany „szpitalnym”⁸⁶. Na ziemiach polskich urząd

84 Pismo Wojewody Lwowskiego do Zarządu Fundacji [...] Szpital Uboгих w Zabierzowie z 17 VII 1936 r., ASUZ, b.s.

85 Statut fundacji 1939 r., s. 6, art. XI.

86 Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.; F. Bujak, dz. cyt., s. 64; E. Peresłucha, Szpitalnictwo, s. 94–96; Z. Budzyński, Dzieje opieki społecznej, s. 83.

ten pojawił się na przełomie XIII i XIV w⁸⁷. Według E. Męczkowskiego, instytucja prowizorów powstała na podstawie wzorców niemieckich⁸⁸. Urząd ten stał się popularny w 2. poł. XIV w. wraz z uformowaniem się samorządów miejskich⁸⁹. Do XVI w. prowizorowie odgrywali równorzędną, a niejednokrotnie dominującą rolę wobec prepozytów szpitalnych. Pełnili oni tę funkcję honorowo, nie pobierając za to żadnego wynagrodzenia. Od połowy XVI w. urząd ten zaczął tracić na znaczeniu⁹⁰.

Pierwsza wzmianka o istnieniu tego urzędu na terenie diecezji przemyskiej ob. łac. pochodzi z 1477 r. Zarządcy szpitala przeworskiego byli wtedy określani jako „hospitarli vel alias provisores et dispensatores”⁹¹.

Prowizor świecki, zwany „szpitalnym”, prowadził właściwą administrację szpitala⁹². Reprezentował ponadto szpital przed biskupem przemyskim i jego oficjałem⁹³. Wybierano go corocznie w dzień św. Marcina⁹⁴. Według F. Bujaka elekcja miała miejsce na cmentarzu przykościelnym⁹⁵. Według polskiego ustawodawstwa synodalnego kadencja prowizora powinna trwać 3 lata⁹⁶. M. S. Ligęza powrócił jednak do wcześniejszej praktyki z okresu średniowiecza, polecając, by prowizor pełnił urząd przez rok⁹⁷.

Szpitalnego wybierali: faktor (ekonom dworski) w obecności urzędnika wsi (czyli administratora klucza dóbr), przysiężnicy i wójt. Dokument fundacyjny szpitala zabierzowskiego nie wspomina o uprawnieniach wszystkich członków gromady zabierzowskiej w wyborze prowizora⁹⁸. Fundator określił kryteria, które powinien

87 E. Peresłucha, Szpitalnictwo, s. 93.

88 W. Męczkowski, Prowizorowie szpitalni w dawnej Polsce, s. 16.

89 Tamże, s. 4.

90 E. Peresłucha, Szpitalnictwo, s. 93.

91 AGZ, T. 19, nr 259.

92 F. Bujak, dz. cyt., s. 64.

93 ASU Zabierzów. Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631r. (1721), b.s.; zob. Z. Budzyński, Dzieje opieki społecznej, s. 86.

94 Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631r. (1721), b.s.; F. Bujak, dz. cyt., s. 64.

95 Tamże.

96 B. Maciejowski, dz. cyt., k. G4. Takí sam zapis znalazł się w uchwałach partykularnego synodu przemyskiego z 1636 r. T. Sawicki, dz. cyt. T. 8, s. 233.

97 Por. Z. Budzyński, Dzieje opieki społecznej, s. 85.

98 F. Bujak twierdzi, że gromady poszczególnych wiosek, w których M. S. Ligęza fundował przytułki, miały prawo wyboru szpitalnego. F. Bujak, dz. cyt., s. 65. Gromada obejmowała wszystkich mieszkańców wsi: kmieci, zagrodników i ko-

spełniać szpitalny: cnotliwość i wierność. Mógł nim zostać wierny i dobry gospodarz lub też któryś z kmieci⁹⁹. Dla porównania, prawo synodalne Kościoła w Polsce wymagało, by byli to ludzie uczciwi, zaradni, staranni i bezinteresownie zabiegający o tę funkcję. Ponadto powinni się odznaczać zapobiegliwością, roztropnością i miłosierdziem¹⁰⁰. Zasad tych przestrzegano na terenie łacińskiej diecezji przemyskiej. Dowodem na to jest m. in. ordynacja z 1718 r. administratora wakującego biskupstwa przemyskiego ks. T. Kurdwanowskiego, dla szpitala sanockiego. Wymagał on, aby kandydat na prowizora był człowiekiem zamożnym, nie był wierzycielem szpitala, znał się na gospodarce rolnej i hodowli. Powinien być człowiekiem pobożnym, sprawiedliwym, mieć dobrą opinię oraz powinien umieć czytać, pisać i liczyć¹⁰¹.

W związku z zarządzaniem szpitalem, prowizora zwolniono z niektórych świadczeń na rzecz dworu: straży nocnej przy dworze i tzw. fury, czyli przewozu towarów dworskich na dalekie odległości¹⁰². Fundator nie zwalniał prowizora z pozostałych obowiązków pańszczyźnianych, a zwłaszcza pracy na polach dworskich i od podatków państwowych¹⁰³.

Po wyborze szpitalny w postawie klęczącej składał przysięgę, której tekst znajduje się w dokumencie fundacyjnym¹⁰⁴. W przysiędze prowizor zobowiązywał się, pod groźbą konfiskaty jego mienia na rzecz ubogich, rzetelnie zarządzać mieniem szpitalnym, dbać o ubogich i zapobiegać, by plebanowie zabierzowscy nie czynili im krzywdy ani nie pociągali ich do robót. W wypadku niewywiązania się folwarku zabierzowskiego z dostarczania ordynarii miał interweniować u patrona szpitala, a w przypadku braku jakiegokolwiek skutku –

morników. Jej organami były: ogólne zebranie gromadzkie oraz urząd wiejski, czyli wójt z przysiężnikami. Mogła ona posiadać własny majątek, zawierać umowy i dysponować własnymi funduszami. W innych dziedzinach podlegała strukturze dominialnym. J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, wyd. 4, Warszawa 1997, s. 204.

99 Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.

100 B. Maciejowski, dz. cyt., k. G4; S. Nasiorowski, dz. cyt., s. 244.

101 AAPrz. sygn. 156, s. 990; Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 86, przyp. 70; por. E. Peresłucha, *Szpitalnictwo*, s. 94.

102 Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.

103 F. Bujak, dz. cyt., s. 65.; Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 88.

104 Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.; Zob. F. Bujak, dz. cyt., s. 65; por. AAPrz. sygn. 159, s. 411 (tekst przysięgi składanej przez szpitalnego ze Staromieścia).

u biskupa przemyskiego lub jego oficjała. Zobowiązywał się ponadto, że będzie dbał, aby ubodzy wypełniali swe obowiązki dewocyjne¹⁰⁵. Szpitalny zajmował się ponadto dopilnowaniem stanu upraw szpitalnych. Pobierał również ordynarie z folwarku¹⁰⁶.

Inne obowiązki prowizora można ustalić na podstawie praktyki przyjętej w diecezji przemyskiej. Do kompetencji prowizorów należało zbieranie corocznych prowizji od kapitałów szpitalnych zapisanych szpitalom zasadniczo w formie wyderkafu. Nadto prowizorzy zbierali czynsze z tytułu dzierżawy gruntów szpitalnych¹⁰⁷.

Osobna grupa obowiązków prowizora szpitalnego dotyczyła bezpośrednio pensjonariuszy. Według dokumentu fundacyjnego z 1631 r. miał on dbać, aby ubodzy „zimna, głodu, chorób, plugastwa niedostatku ni iakiego y nagości nie cierpieli”. M. S. Ligęza nie sprecyzował szczegółowo ich obowiązków. Należy przypuszczać, że wydawali oni ubogim produkty spożywcze przechowywane w szpitalnej spiżarni. Prawdopodobnie oni rozdzielali pomiędzy pensjonariuszy pieniądze, ponadto dbali o przywiezienie opału¹⁰⁸. Prowizor szpitala zabierzowskiego powinien również w każdą niedzielę odczytywać ubogim dokument fundacyjny¹⁰⁹. Szpitalny występował jako zwierzchnik wobec ubogich i kontrolował życie szpitalne. Władze diecezjalne wymagały, aby prowizorzy często odwiedzali powierzone im przytułki, utrzymywali w nich spokój i porządek, karali nieposłusznych i kłótliwych podopiecznych, a nawet usuwali z zakładów tych ubogich, którzy popełnili poważne wykroczenia¹¹⁰.

Urząd szpitalnego w przytułku zabierzowskim upadł zapewne niedługo po śmierci M. S. Ligęzy (1637). Stało się to na pewno przed 1745r.¹¹¹ Według E. Peresluchy funkcja prowizora świeckiego w szpitalach fundowanych przez M. S. Ligęzę upadła wskutek przyznania przez fundatora „zbyt rozległych uprawnień zarządcom świeckim, którzy wybierani mieli być spośród przedstawicieli dwóch najniższych warstw społeczeństwa – mieszczaństwa i chłopów, którzy w myśl

105 Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.; F. Bujak, dz. cyt., s. 65; Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 87; E. Pereslucha, *Szpitalnictwo*, s. 97.

106 Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.

107 Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 86.

108 Tamże, s. 87; por. Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.

109 Tamże.

110 Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 87; E. Pereslucha, *Szpitalnictwo*, s. 96.

111 Por. *Decretum Reformationis ex Visitatione Generali*, 1745, AAPrz, sygn. 316.2, b.s.; Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.

opracowanych zasad chronić mieli majątek szpitalny i przywileje przed zakusami feudałów świeckich i duchownych¹¹². Wydaje się jednak, że przyczyną upadku urzędu prowizora świeckiego był brak zainteresowania szpitalem ze strony kolatorów, co doprowadziło zapewne do ustania przydziału ordynarii. Trudno powiedzieć, czy szpitalni zabierzowscy potrafili prowadzić rachunki i sprawozdania szpitalne, chociaż należy przypuszczać, że umiejętność czytania, pisania i liczenia zdobywali oni w miejscowej szkole parafialnej¹¹³. Wszystkie te czynniki sprawiły, że kompetencje ich przejęli proboszczowie zabierzowscy.

b) Proboszczowie zabierzowscy jako zarządcy szpitala

Za dzieła miłosierdzia na terenie parafii odpowiedzialni byli jej pasterze własni, czyli proboszczowie¹¹⁴. Ich kompetencje potwierdził sobór trydencki¹¹⁵. Sobór zalecał duchownym posiadającym beneficja, aby zajmowali się dobroczynnością. Ci zaś, którzy zarządzali szpitalami lub instytucjami charytatywnymi, powinni spełniać nałożone na nich obowiązki¹¹⁶. Według E. Peresłuchy, plebani na wsi byli jedynymi osobami, posiadającymi odpowiednie kwalifikacje do administrowania zakładami funkcjonującymi w oparciu o prawo fundacyjne¹¹⁷.

M. S. Ligęza w dokumencie fundacyjnym z 1631 r. nie określił praw i obowiązków proboszczów wobec szpitala¹¹⁸. Fundator zastrzegł jedynie, aby proboszczowie nie krzywdzili ubogich ani nie żądali od nich pracy na folwarku plebańskim. Czuwał nad tym świec-

¹¹² E. Peresłucha, Szpitalnictwo, s. 98.

¹¹³ Wzmianki o jej istnieniu pochodzą z lat ok. 1638, 1646, 1721 i 1745. H. Błażkiewicz, Szkolnictwo parafialne w diecezji przemyskiej w latach 1636–1754 w świetle wizytacji biskupich. NP. T. 46 (1976), s. 204; R. Pelczar, Szkolnictwo parafialne w ziemi przemyskiej i sanockiej (XIV–XVIII w.), Warszawa 1998, s. 191.

¹¹⁴ B. Maciejowski, dz. cyt., k. G4; Z. Budzyński, Dzieje opieki społecznej, s. 89. Świadczą o tym pośrednio również statuty synodu piotrkowskiego z 1551 r. Por. B. Kumor, Opieka społeczna Kościoła, s. 57. Podobny zapis znalazł się w aktach synodu przemyskiego z 1902 r., tarnowskiego (1928) i lwowskiego (1930). Zob. Acta et statuta 1902. Caput V, s. 285–288; Pierwszy synod diecezji tarnowskiej 1928, Tarnów 1928, s. 79; Lwowski synod archidiecezjalny R. P. 1930, b.m.r.w., par. 4, s. 65–66.

¹¹⁵ Conc. Trid. sess. 22 c. 8 de ref.; sess. 25 c. 8 de ref.

¹¹⁶ Tamże.

¹¹⁷ E. Peresłucha, Szpitalnictwo, s. 113.

¹¹⁸ Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.

ki prowizor, zwany szpitalnym¹¹⁹. Podobne postanowienie znajdowało się we wszystkich dokumentach przytułków fundowanych w 1631 r.¹²⁰ Według J. Półciwarka, zastrzeżenie M. S. Ligęzy pochodziło „z korzystania przez plebanów z darmowej pracy starców [...] na własnym gospodarstwie folwarcznym, nadmiernego ich ciężenia, odejmowania im części zaopatrzenia zapewnionego aktem erekcji szpitala”¹²¹. Nie zachowały się żadne dane źródłowe potwierdzające wyżej wymienione wypadki na terenie latyfundium rzeszowskiego¹²². Nie brakuje zaś dowodów ukazujących przejawy duszpasterskiej troski o ubogich¹²³. Na terenie diecezji przemyskiej ob. łac. występowały niekiedy w tej dziedzinie zaniedbania ze strony proboszczów¹²⁴.

W związku z brakiem fundacyjnych uregulowań kompetencji proboszczów, należy przypuszczać, że kierowali się oni przepisami prawa kościelnego. Kwestie te regulowała na terenie Polski „Epistola Pastoralis” kard. B. Maciejowskiego. W rozdziale 21, zatytułowanym „De cura et administratione Hospitalium”, kardynał stwierdził, że troska o biednych i chorych przebywających w szpitalach należy do duszpasterskiej pracy duchowieństwa. Dlatego wszystkie regulacje dotyczące zarządu i organizacji szpitala odnosi on do urzędu proboszcza¹²⁵.

Duszpasterze mieli obowiązek zachęcać wiernych do modlitwy oraz jałmużny na rzecz ubogich, wsierania materialnie pensjonariuszy szpitalnych oraz odwiedzin i posługiwania im. Według „Pastoralnej” należało utworzyć fundusz przeznaczony na wyposażenie szpitali w środki lecznicze, produkty spożywcze i inne urządzenia. Na ten fundusz miały się składać ofiary wiernych oraz składki zbierane raz

119 Tamże; Z Bujak, dz. cyt., s. 65; Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 91; E. Pereslucha, *Szpitalnictwo*, s. 113.

120 Tamże; Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 91; Z. Bujak, dz. cyt., s. 65.

121 J. Półciwark, *Z badań nad rolą plebanii*, s. 135. Na poparcie tego twierdzenia autor nie przytacza żadnych dowodów źródłowych. Jest to więc jego własna nadinterpretacja.

122 E. Peresucha, *Szpitalnictwo*, s. 113.

123 Tamże, s. 114.

124 Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 91.

125 B. Maciejowski, dz. cyt., k. G4; s. Nasiorowski, dz. cyt., s. 244. Podobne stwierdzenie zawierają akta synodu lwowskiego z 1641 r. *Synodus dioecisana Leopoliensis praesidente Illustrissimo ac Reverendissimo Domino, D. Stanislao a Grochowce Opoliense Abbatiae Sieciechoviensis Perpetuo Administratore*. In *Ecclesia Metropolitana Leopoliensis, Anno Domini, MDCXLI Die 3 Mensis Iulii incho*

w roku¹²⁶. Na synodzie w 1607 r. Biskupi zalecili proboszczom, by w kazaniach i podczas udzielania sakramentu pokuty zwracali uwagę na ucisk poddanych¹²⁷.

Jako zarządcy szpitala proboszczowie zabierzowscy byli zobowiązani do zdawania relacji biskupowi o stanie przytułku¹²⁸. W wypadku nieobsadzenia urzędu szpitalnego, proboszczowie mieli prawo mianować go¹²⁹. W czasie wizytacji kanonicznej proboszcz powinien przedstawić wizytatorowi inwentarze szpitalne. Powinien sporządzić ponadto wykazy dochodów i wydatków związanych z funkcjonowaniem instytucji. Nie wszyscy „szpitalni”, a byli to chłopcy pańszczyźniani, potrafili pisać.

Kard. B. Maciejowski zobowiązał proboszczów mających udział w zarządzie szpitalem do konsultacji z zarządem szpitali przynajmniej raz w miesiącu. Miała ona dotyczyć aktualnego stanu szpitala, jego potrzeb oraz rozwiązywania problemów. Powinni oni kontrolować, na ile zarząd prowadzi administrację danego szpitala w duchu chrześcijańskiej uczciwości¹³⁰.

Według wytycznych „Pastoralnej” do obowiązków proboszcza należała również troska o to, aby w szpitalu znajdowały się oddzielne pomieszczenia dla mężczyzn i osobne dla kobiet oraz wyizolowane pomieszczenia dla osób chorych zakaźnie¹³¹. Kardynał Maciejowski podawał, że proboszcz powinien czuwać nad przyjmowaniem ubogich do szpitali¹³². Synod przemyski z 1636 r. nakazał, by w kwestiach związanych z działalnością szpitali kierowano się wytycznymi synodu piotrkowskiego z 1607 r. Potwierdził on rolę proboszczów w zarządzaniu szpitalami, w tym prawo do przyjmowania ubogich do szpitala¹³³.

ata et Quinta eiusdem finita. Leopoli, In Officina Michaelis Sloska, Archiepiscopalis Typographi. Anno Domini 1641, c. 12.

126 B. Maciejowski, dz. cyt., k. G4–G4 v; S. Nasiorowski, dz. cyt., s. 245; Zob. Concilium provinc. Regni Poloniae [...] 1607, Cracoviae 1630, De iuvandis pauperibus, B2.

127 Tamże.

128 Tamże.

129 B. Maciejowski, dz. cyt., k. G4.

130 Tamże, k. G4 v.

131 Tamże, k. G4; S. Nasiorowski, dz. cyt., s. 244–245.

132 Powinni oni przypominać administratorom, że do szpitala należy przyjmować osoby ubogie i kalekie. B. Maciejowski, dz. cyt., k. G4.

133 „Statimus igitur, ut promptam et benignam pauperum eorum habeant administratores illorum et fidelis suae dispensationis quolibet anno rationem reddant praeposito hospitalis vel, ubi is non habetur, parcho sen sacerdoti ab eo depu-

Powinnością proboszcza była troska o stan duchowy pensjonariuszy. Proboszczowie winni więc pouczać ich o rzeczach koniecznych do zbawienia, kształtować w nich ducha cierpliwości, zachęcać do ustawicznej modlitwy oraz umożliwić odbycie comiesięcznej spowiedzi i przystąpienie do komunii św.¹³⁴.

Obowiązki proboszcza jako zarządcy szpitala nie zmieniały się w zasadzie do XX w. W XVIII stuleciu ordynariusz diecezji krakowskiej bp J. A. Lipski, wydał list pasterski, w którym nawiązywał do przepisów „Pastoralnej” co do kompetencji proboszcza. W rozdziale 19. przestrzegał zarządców, aby ich działania nie pogorszyły sytuacji materialnej chorych i ubogich. Zarządcy nie powinni obciążać pensjonariuszów pracą oraz nie powinni pod pozorem zarządzania szpitalami zaniedbać troski o chorych. Kardynał Lipski polecił, by troszczyli się według możliwości o chorych, wszystkim ubogim okazywali jednakowe względy i nie obarczali ich licznymi poleceniami. Kapitały szpitalne należało dobrze zabezpieczać, zaś nieruchomości dawać w dzierżawę katolikom, których sumienność i hojność gwarantuje odpowiednią wysokość opłat¹³⁵.

Prawodawstwo józefińskie nie wprowadziło w zasadzie żadnych zmian w tej dziedzinie. Według rozporządzeń dworu cesarskiego, duszpasterze powinni zachęcać wiernych do wspierania ubogich, służyć im opieką duchową i zarządzać szpitalem parafialnym¹³⁶.

tato et nihilominus nobis vel officio nostro, quoties et quando voluerimus, damus eidem facultatem, vel praepositis hospitalium, (vel, ubi illi desunt, parochis) eiusmodi inutiles et dispergentes bona pauperum oeconomos cum legitima causa, etiam nemine consulto, ante tempus amovendi et alios fructuosiores deputant. Providebunt quoque praediciti praepositi, parochi et oeconomii hospitalium, ne vagi et valiti mundicantes in hospitalibus habitent et praeceptant eleemosynam veris pauperibus senio vel morbo confectis”. Synodus Dioecesis Praemy-sliensis [sic] 1636, s. 18–19; J. Sawicki, dz. cyt., T. 8, s. 233. W I poł. XVIII w. prawo proboszcza o decydowaniu kogo należy przyjmować do szpitala potwierdził kard. J. A. Lipski w diecezji krakowskiej. Epistola pastoralis ad clerum et populum dioecesis Cracoviensis] ex mandato... Joannis Alexandri Lipski [...] A. D. 1737 edita et 1740 reimpresaa Cracoviae. De hospitalibus.

134 „Neque interim dum corpora lilorum curantur negligantur animi saepeque a Parocho, vel proprio Sacerdote, Informantur ad patientiam, et de necessariis ad salutem doceantur. Orationi etiam vacent assidue, atque senul saltem in quolibet meuse ad Sacram Synaxim confessi accedant”. B. Maciejowski, dz. cyt., k. G4. Podobne zarządzenia wydał synod diecezjalny lwowski w 1765 r. Synodus Dioecesis Leopoliensis sub [...] Venceslao Hieronymo Sierakowski, S. 3, c. 5.

135 J. A. Lipski, dz. cyt., De hospitalibus.

136 S. Wojnar, dz. cyt., s. 146.

W XIX w. wykładowca teologii pastoralnej Instytutu Teologicznego w Przemyślu ks. J. Krukowski uważał troskę o ubogich za jeden z priorytetów pracy duszpasterskiej¹³⁷. W swoim podręczniku zalecał on, aby zaraz po objęciu parafii pleban zwrócił uwagę na miejscowych ubogich. W tym celu powinien on sporządzić ich katalog, a w nim zanotować dane o ubogich: wiek, stan zdrowia, moralność, zatrudnienie i inne. Zgodnie z zaleceniem prawa kościelnego i obowiązujących wówczas przepisów prawa austriackiego, powinien się on postarać, aby włóczęgów wydalono z parafii, zaś ubogich pochodzących z jej terenu wzięto w opiekę; zatrudniono u bogatszych gospodarzy (jeśli byli zdolni do pracy) ewentualnie umieszczono w szpitalu ubogich¹³⁸.

W trosce o utrzymanie ubogich proboszcz powinien ponadto zachęcać parafian do ofiarności na rzecz ubogich w czasie kazań i przy różnych innych okazjach, wstawiać się u możnych za biednymi, przypominać o miłosierdziu wobec potrzebujących z okazji zawarcia sakramentu małżeństwa i przystąpienia do sakramentu pokuty. Chorych zasięgających jego rady powinien zachęcać do pobożnych zapisów oraz umieścić w kościele skarbonki, z których pieniądze należało przeznaczać na pomoc potrzebującym¹³⁹. Jednym z zadań proboszcza wobec szpitala ubogich była troska o życie duchowe pensjonariuszy. M. S. Ligęza postanowił jednak, że obowiązki te będzie pełnił prowizor świecki. W związku z krótkim funkcjonowaniem tego urzędu obowiązki te przejęli proboszczowie. Do zadań proboszcza pastoralista przemyski ks. J. Krukowski zalicza dbanie o regularne wypełnianie praktyk religijnych przez pensjonariuszy, ich postępowanie i pracę, a także by przygotowywali się do dobrej śmierci¹⁴⁰.

W przypadku proboszcza zabierzowskiego do wyżej wymienionych powinności dochodziły następne, związane z jego funkcją prowizora-zarządcy szpitala. Pełnienie tego urzędu przez proboszczów zabierzowskich wzmiankują akta wizytacyjne bpa W. H. Sierakowskiego z 1745 r. Podają one, że szpitalem zarządzał ówczesny proboszcz ks. Stefan Czyżowski¹⁴¹. Należy jednak przypuszczać, że rychło po

137 Według niego był to jeden ze środków pozyskania szacunku i zaufania parafian oraz zapobieżenia przestępstwom: „ponieważ ubóstwo jest okazją do wielu występków, mianowicie według słów Pisma św. do kradzieży i występków”. J. Krukowski, dz. cyt., T. 2, s. 514.

138 Tamże, s. 514-515.

139 Tamże, s. 515.

140 J. Krukowski, dz. cyt., s. 516.

141 Visitatio 1745, AAPrz., sygn. 1908, s. 56.

śmierci fundatora szpitala, wobec braku zainteresowania ze strony jego następców-kolatorów, upadł urząd prowizora świeckiego i wówczas zarząd instytucją przejęli proboszczowie zabierzowscy. Ten stan rzeczy potwierdzają ponadto postanowienia zawarte w dokumencie fundacyjnym z 1752 r. Według nich proboszczowie osobiście mieli pobierać prowizję od zapisanej wówczas sumy¹⁴².

Proboszcz jako zarządca szpitala powinien mieć zebrane i uporządkowane akta instytucji. Do jego obowiązków należało sporządzenie inwentarza funduszków. Powinien sumiennie administrować majątkiem szpitalnym. Do jego obowiązków, wg ks. J. Krukowskiego, należała konserwacja budynku szpitalnego¹⁴³, nadzór nad uprawą przez ubogich gruntów szpitalnych i ich ewentualnym wydzierżawieniem na drodze licytacji. Proboszcz-prowizor miał również dbać o stan kapitałów pieniężnych, a zwłaszcza o hipotekę, i regularnie pobierać czynsz. Powinien prowadzić księgę dochodów i wydatków szpitalnych. Przyjmował ubogich do szpitala i wypłacał penjonariuszom pieniądze na ubranie, pożywienie, lekarstwa itp. W zarządzaniu szpitalem mógł dobrać sobie do pomocy dodatkowych prowizorów i któremuś z nich powierzyć kasę szpitalną. Corocznie przedkładał rachunki konsystorzowi przemyskiemu i Namiestnictwu we Lwowie¹⁴⁴.

Proboszczowie zabierzowscy zarządzali szpitalem aż do ostatnich chwil jego istnienia. Wyjątek stanowi krótki okres czasu, gdy władze galicyjskie odebrały zarząd szpitala ks. Karolowi Krzanowiczowi i przekazały go gminie¹⁴⁵. Wskutek jego odwołania się do c. k. Namiestnictwa, zarząd szpitala znalazł się ponownie w rękach proboszczów zabierzowskich (1878), co potwierdziło starostwo rzeszowskie¹⁴⁶.

142 Odpis dokumentu fundacyjnego z 1752 r. Według E. Peresluchy, proboszcz zabierzowski pełnił nadzór nad pracą prowizorów. Zob. Tenże, Szpitalnictwo, s. 113. Dokument fundacyjny z 1752 r. w ogóle nie zawiera wzmianki o nich.

143 J. Krukowski, dz. cyt., t. 2, s. 516. W odniesieniu do szpitala ubogich w Zabierzowie powinni się tym zajmować kolatorzy. Zob. Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.; tamże. Odpis dokumentu fundacyjnego z 1752 r., b.s. Mimo tych postanowień ks. S. Czyżowski, jak i ks. M. Sochański odbudowali budynek szpitalny. *Visitatio* 1754 r., AAPrz, sygn. 1908, s. 46; Kronika parafii Zabierzów, b.s.

144 J. Krukowski, dz. cyt., s. 516.

145 Kronika parafii Zabierzów, b.s.; Odpis reskryptu c. k. Starostwa w Rzeszowie z 15 XI 1874 r., AAPrz, sygn. 316.2, b.s.

146 Statut fundacji 1939 r., s. 4, art. V; Por. Pismo starosty rzeszowskiego A. Friedricha do ks. M. Sochańskiego z 15 IV 1930 r., ASUZ, b.s.

Zakres kompetencji proboszczów zabierzowskich jako zarządców szpitala w XIX–XX w. można ustalić na podstawie projektów statutu z lat 1931 i 1939. Według nich, przyjmował on i wydawał pensjonariuszy, dbał o integralność majątku fundacyjnego, pobierał dochody i rozdzielał je między ubogich, opiekował się budynkiem mieszkalnym, prowadził rachunki i korespondencję z władzami nadzorczymi oraz czuwał nad życiem moralnym pensjonariuszy i wypełnianiem przez nich obowiązków dewocyjnych¹⁴⁷.

Przyjmując początek XVII w. za datę powstania szpitala, można stwierdzić, że opiekowało się nim ok. 31 księży, którzy zasadniczo pełnili tę funkcję w związku z urzędem plebana zabierzowskiego lub też jako proboszczowie–prowizorzy. Warto więc przyrzeć się ich sylwetkom.

Tab. 4. Zarządcy szpitala ubogich w Zabierzowie

L.p.	Imię i nazwisko	Urząd duszp.	Funkcja szplt.	Lata
1.	ks. Walenty z Ropczyc ?	proboszcz	–	1568–1600
2.	ks. Jan Goraj ?	proboszcz	–	1600–16
3.	ks. Jan Stalewicz ?	proboszcz	–	1605–ok. 1607
4.	ks. Jan Szymonowicz ?	proboszcz	–	1607–1611
5.	ks. Tomasz Kręciński	proboszcz	–	1612–1624
6.	ks. Szymon Pawlicki	komendarz proboszcz	–	1625–ok. 1628 1628–1657
7.	ks. Marcin Żydlicki	proboszcz	prowizor ?	1657–1692
8.	ks. Maciej Rałowski	proboszcz	prowizor ?	1692–ok. 1701
9.	ks. Franciszek Tarnawski	proboszcz	prowizor ?	1701–ok. 1708
10.	ks. Tomasz Kurdwanowski	komendarz	prowizor ?	1708–1709
11.	ks. Mateusz Kurnatowski	proboszcz	prowizor ?	1709–ok. 1719
12.	ks. Bartłomiej Paluchiewicz	proboszcz	prowizor ?	1719–ok. 1742
13.	ks. Stefan Czyżowski	proboszcz	prowizor	1742–ok. 1762
14.	ks. Antoni Kruczkowski	proboszcz	prowizor	1762–przed 1778
15.	ks. Mateusz Guziński	proboszcz	prowizor	1778–1784
16.	ks. Stanisław Czechowicz	proboszcz	prowizor	ok. 1784–1795
17.	ks. Wojciech Pędlewski	administrator	prowizor ?	do ok. 1801

147 Statut fundacji 1931, b.s., par. V; Statut fundacji 1939, s. 4, art. VI.

cd. tab 4.

18.	ks. Antoni Skrzyński	proboszcz	prowizor	1801-1811
19.	ks. Michał Przybylski	administrator proboszcz	prowizor prowizor ?	1811 1811-1814
20.	ks. Wawrzyniec Organiściak	administrator	prowizor ?	1814
21.	ks. Józef Kujalowicz	proboszcz	prowizor	1814-1851
22.	ks. Leon Zieliński	administrator	prowizor ?	1851
23.	ks. Ludwik Fleischmann	administrator	prowizor ?	1851-1852
24.	ks. Karol Krzanowicz	proboszcz	prowizor	1852-1874 1877-1881
25.	ks. Ignacy Gryziecki	administrator	prowizor ?	1881
26.	ks. Jan Gwoździowski	proboszcz	prowizor	1881-ok. 1891
27.	ks. Andrzej Karakulski	dziekan rzeszowski	prowizor tymczasowy	ok. 1890-1893
28.	ks. Marceł Sochański	wikariusz- dirigens proboszcz	prowizor prowizor	1893-1900 1901-1944
29.	ks. Ignacy Potoczny	administrator	prowizor	1944
30.	ks. Stanisław Sudol	administrator	prowizor?	1944
31.	ks. Ignacy Potoczny	administrator proboszcz	prowizor prowizor	1944-1948 1948-1952

Ks. Walenty z Ropczyc został mianowany proboszczem w Zabierzowie 11 XII 1568 r., a zmarł przed 4 I 1600 r.¹⁴⁸ Jego następcą ks. Jan Goraj również pochodził z Ropczyc. Na probostwo zabierzowskie wprowadzono go 4 I 1600 r. Zmarł przed 26 X 1605 r.¹⁴⁹ Kolejnym proboszczem był ks. Jan Stalewicz. Pochodził z Zakliczyna. Wiadomo o nim tylko tyle, że jego instalacja na proboszcza zabierzowskiego odbyła się 26 X 1605 r.¹⁵⁰

Nieco więcej informacji udało się znaleźć o kolejnym proboszczu ks. Janie Szymonowiczu. Pochodził z Pokrzywnicy, dlatego występuje niekiedy w aktach jako Pokrzywnicki. Jego instalacja na probostwo zabierzowskie odbyła się 30 V 1607 r., natomiast 22 X 1610 r. został

¹⁴⁸ M. Kociubiński, dz. cyt., T. 1, Cz. 2, s. 562.

¹⁴⁹ Tamże, Cz. 1, s. 174.

¹⁵⁰ Tamże, Cz. 2, s. 627.

ustanowiony proboszczem w Malawie¹⁵¹. 16 V 1612 r. stanął przed sądem biskupim, oskarżony o kumulację beneficjów. Oświadczył wtedy, że w 1611 r. zrezygnował z probostwa zabierzowskiego¹⁵². Zmarł po 1625 r.¹⁵³

Po jego rezygnacji urząd ten objął ks. Tomasz Kręciński (vel Krezymiński, Krzeciowski, Kruciński). Pochodził on ze Skarbmierza. Wiadomo, że był proboszczem w Tyczynie. Dnia 13 II 1595 r. został ustanowiony proboszczem w Plotraszówce (obecnie Boguchwała). Dnia 12 I 1600 r. zrezygnował z urzędu proboszcza w Tyczynie, a w kilka lat później z probostwa w Piotraszówce. Proboszczem w Zabierzowie został w 1612 r. (mianowany 12 VII tegoż roku). W 1624r. Tatarzy wzięli go w jasyr¹⁵⁴, skąd już nie wrócił¹⁵⁵.

Ks. Szymon Pawlicki w 1625 r. pełnił w Zabierzowie funkcję komendarza po uprowadzeniu przez Tatarów ks. Tomasza Krucińskiego. Gdy okazało się, że proboszcz prawdopodobnie zginął w niewoli, kolator Mikołaj Spytek Ligęza prezentował na urząd proboszcza ks. Pawlickiego. Nowy proboszcz został mianowany 7 VII 1628 r.¹⁵⁶ Kanonik kapituły katedralnej ob. łac. w Przemyślu, ks. Samuel Malicki¹⁵⁷ wizytujący w 1646 r. dekanat rzeszowski, stwierdził, że proboszcz wieździe życie nienaganne (*vita inculcata*), jednakże występowały zaniedbania w utrzymaniu kościoła *ob negligentiam parochi*. Ks. Malicki stwierdził ponadto brak brewiarza, za co ukarał ks. Pawlickiego grzywną wwysokości 10 marek na kościół katedralny w Przemyślu, ponadto nakazał mu zakupić brewiarz i inne księgi liturgiczne na jarmarku jarosławskim¹⁵⁸. Proboszcz ten zmarł przed 1 X 1657 r.¹⁵⁹.

Po śmierci ks. Pawlickiego proboszczem w Zabierzowie został ks. Marcin Żydlicki. Przyjął on święcenia subdiakonatu 14 XII 1647 r., natomiast dwa następne stopnie święceń wyższych w roku następnym:

151 Tamże, s. 681.

152 T. Śliwa. Stanisław Sיעiński – biskup przemyski 1609–1619. PCh, T. 6 (1993/1995), s. 165; por. W. Sarna, dz. cyt., Cz. 1, s. 241.

153 M. Kociubiński, dz. cyt., T. 1, Cz. 2, s. 681.

154 Tamże, T. 1, Cz. 1, s. 315; por. S. Wnęk, Boguchwała. Boguchwała 1991, s. 17.

155 AAPrz, sygn. 159, s. 917; Schematismus 1912, s. 217.

156 AAPrz, sygn. 159, s. 917.

157 Por. [M. Korczyński]. O powstaniu, funduszach, przywilejach Kapituły Przem. obrządku łacińskiego (ciąg dalszy), PChP, Z. 3 (1834), s. 98.

158 Acta actorum, AAPz, sygn. 64, s. 187–188; J. Lasek, Cześć Najśw. Sakramentu w diecezji przemyskiej w ubiegłych wiekach, Cz. 1 (do połowy 16. w.), Przemyśl 1936, s. 105.

159 M. Kociubiński, dz. cyt., T. 1, Cz. 2, s. 494.

diakonat 6 III, a w dwanaście dni później prezbiterat (18 III). Około 1652 r. został wikariuszem kolegiaty jarosławskiej. Dnia 1 X 1657 r. został instytuowany na probostwo zabierzowskie. Posiadał stopień naukowy doktora obojga praw, ponadto pełnił obowiązki wicedziekana rzeszowskiego (ok. 1666 r.) i prepozyta Bractwa Kapłańskiego w Rzeszowie. Utrzymywał kontakty z księżmi diecezji krakowskiej. W 1678 r. wziął udział w prymicjach ks. Szymona Wadyńskiego w Czudcu¹⁶⁰. W czasie jego proboszczowania ksiązę Jerzy Lubomirski jako kolator wznosił w 1660 r. nowy kościół w Zabierzowie. Świątynię poświęcił w sześć lat później prepozyt i dziekan rzeszowski ks. Stanisław Kwiecisz¹⁶¹. Ks. Marcin Żydlicki zmarł po 25 IV 1692 r.¹⁶².

Kolejny proboszcz zabierzowski ks. Maciej Rałowski otrzymał zatwierdzenie kurii przemyskiej na probostwo zabierzowskie 27 IV 1692 r. Wiadomo o nim tylko tyle, że wznosił drewnianą plebanię w Zabierzowie¹⁶³. Zmarł przed 26 VIII 1701 r.¹⁶⁴

Ks. Franciszek Tarnawski (Tarnawiecki) otrzymał nominację na probostwo zabierzowskie 26 VIII 1701 r. Gdy został proboszczem w Łące, zrezygnował z urzędu proboszcza w Zabierzowie. Stało się to przed 9 I 1708 r. Data jego śmierci nie jest znana, należy przypuszczać, że nastąpiła ona po 1716 r.¹⁶⁵

Po rezygnacji ks. Tarnawskiego komendarzem został mianowany ks. Tomasz Kurdwanowski. Ks. Tomasz Antoni Ligęza Kurdwanowski pochodził z Kurdwanowa, był proboszczem w Lisowie. 9 I 1708 r. otrzymał nominację na komendarza w Zabierzowie¹⁶⁶, funkcję tę sprawował zapewne do 12 VII 1709 r., kiedy to został instytuowany na probostwo ks. Mateusz Kurnatowski¹⁶⁷. Rok wcześniej ks. Kurdwanowski został kanonikiem kapituły przemyskiej, był ponadto prepozytem w Opolu, proboszczem w Chyrowie (zrezygnował z tego urzędu 7 VII 1716 r.) i w Kurdwanowie. Prepozytem kapituły katedralnej w Przemyśle ustanowiono go 31 V 1723 r. (urząd pełnił do 1735 r.¹⁶⁸). Był po-

160 W. Gwoździński, dz. cyt., s. 167.

161 Kronika parafii Zabierzów, b.s.

162 M. Kociubiński, T. 1. Cz. 2, s. 801.

163 Kronika parafii Zabierzów, b.s.

164 M. Kociubiński, T. 1. Cz. 2, s. 552.

165 Por. Tamże, s. 697.

166 Tamże, Cz. 1, s. 332.

167 Tamże, s. 334.

168 Por. Series Praelatorum et Canonicorum Capituli rit[us] lat[in]i Premisl[iensis], w: Schematismus 1912, s. 18.

nadto proboszczem w Pnikucie (instytuowany 30 I 1725 r.), prepozytem z Dubiecku (prezentowany 5 III 1731 r., instytuowany 9 IV tegoż roku). Warto dodać, że 14 I 1709 r. otrzymał nominację na sędziego sądu biskupiego, był ponadto notariuszem królewskim (od 7 VII 1716 r.) oraz opatem osteińskim (od 9 IV 1731 r.). Fakt, że ks. Kurdwanowski pełnił urząd prepozyta kapituły katedralnej w Przemyślu, świadczy o jego szlacheckim pochodzeniu¹⁶⁹. Po śmierci biskupa przemyskiego Jana Kazimierza de Alten Bokum († 1718) został administratorem diecezji. Nie posiadał jednak – jak przypuszcza Z. Budzyński – sakry biskupiej¹⁷⁰. Pełniąc urząd administratora diecezji, wydał ordynację dla szpitala w Sanoku¹⁷¹, co świadczy o jego zainteresowaniu szpitalnictwem. Zmarł przed 15 VII 1735 r.¹⁷².

12 VII 1709 r. proboszczem zabierzowskim został mianowany ks. Mateusz Kurnatowski¹⁷³. Poza tą informacją nic o nim nie wiadomo.

Kolejnym proboszczem został ks. Bartłomiej Tomasz Pałuchiewicz (Poluchowicz, Paluchciewicz, Paluczkievicz). Przed nominacją był ok. 1713 r. wikariuszem w Błazowej¹⁷⁴. Na urząd proboszcza zabierzowskiego prezentował go książę Kazimierz Jan Lubomirski¹⁷⁵. Wprowadził go w urząd dziekan rzeszowski ks. Stanisław Krupiecki¹⁷⁶. 14 VIII 1719 r. Zrezygnował z urzędu przed 10 I 1742 r.¹⁷⁷

Po rezygnacji ks. Pałuchiewicza proboszczem zabierzowskim został ks. Stefan Czyżowski. Przyjął on święcenia niższe 19 V 1731 r., natomiast święcenia wyższe w roku następnym: subdiakoniat 8 IX, w dwanaście dni później diakonat (20 IX), natomiast prezbiterat 9 XI.

169 Bp M. Korczyński tak pisze na ten temat: „przy kapitule przemyskiej był obyczaj, iż przed zaprowadzeniem do stallum wywodził się przychodzący ze szlactwa (*deductio nobilitatis*) [...] iż [...] z rodu szlacheckiego pochodził. Niektórym dozwolano wywód ten poniżej składać. Trzeba było złożyć dokumenta, których prawdziwość zaprzysięgało dwóch ze szlachty kapitule dobrze znanej. Tylko kanonicy kaznodzieje i doktorowie wolni byli od tego obowiązku”. [M. Korczyński, O powstaniu, funduszach, s. 102. W latach trzydziestych XIX wieku zwyczaj ten zarzucono (zob. taniż), „*Instalatio canonici vel praelati capituli cathedralis Premislensis rit[us] lat[in]i*” wydana w Przemyślu w 1938 r. w ogóle nie zawiera wzmianki o tym zwyczaju.

170 Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 100, przyp. 70.

171 AAPrz, sygn. 156, s. 990.

172 M. Kociubiński, dz. cyt., T. 1, Cz. 1, s. 332.

173 Tamże, s. 334.

174 Tamże, Cz. 2, s. 486.

175 Kronika parafii Zabierzów, b.s.

176 Tamże.

177 M. Kociubiński, dz. cyt., T. 1, Cz. 2, s. 486.

Sufragan przemyski, bp Andrzej Pruski, udzielił mu dyspensy od święceń diakonatu i prezbiteratu z powodu braku interstycji, czyli przewidzianych przez prawo odstępów czasu między poszczególnymi święczeniami. Na probostwo zabierzowskie prezentował ks. Stefana ksiązę Teodor Lubomirski, natomiast instytuował go 10 I 1742 r. bp Walenty Czapski, ordynariusz przemyski ob. łac.¹⁷⁸ Ks. Czyżowski zmarł przed 7 V 1762 r.

Po śmierci ks. Czyżowskiego proboszczem w Zabierzowie został ks. Antoni Kruczkowski. Jako kleryk niższych święceń był wikariuszem w Krośnie. 7 I 1756 r. otrzymał prowizję na wikariusza katedry przemyskiej. W tymże roku otrzymał święcenia subdiakonu¹⁷⁹, natomiast święcenia kapłańskie przyjął 22 V 1757 r. w Przemyśle¹⁸⁰. Na probostwo zabierzowskie został instytuowany 7 V 1762 r.¹⁸¹ Wizytujący w 1775 r. parafię wiceprepozyt rzeszowski wystawił mu dobrą opinię¹⁸². Z jego testamentu sporządzonego w Zabierzowie 30 VI 1776 r. wynika, że opiekował się swoją kaleką matką¹⁸³. Proboszcz ten posiadał duży zbiór książek. Polecił, aby wykonawcy testamentu cenniejsze pozycje przekazali bibliotece oo. reformatów w Rzeszowie, a pozostałe sprzedali¹⁸⁴.

Ks. Mateusz Guzieński został zatwierdzony na urząd proboszcza 15 XI 1778 r. Był dobrym kapłanem, świadczy o tym zapis w aktach wizytacyjnych z 1779 r.: *uir vere vocationis*¹⁸⁵. Za jego duszpasterzowania bp Józef Kierski wizytował parafię, w tym szpital ubogich. Proboszcz ten zmarł 15 V 1784 r. w Zabierzowie¹⁸⁶.

O jego następcy niewiele wiadomo. Był nim ks. Stanisław Czechowicz. Zmarł 5 IX 1795 r. Po śmierci ks. Czechowicza administratorem został ks. Wojciech Pędlewski, o czym świadczą jedynie adnotacje w księgach parafialnych¹⁸⁷.

Ks. Antoni Skrzyński¹⁸⁸ był bratem kolatora kościoła zabierzow-

178 AAPrz. sygn. 174. k. 138v.

179 M. Kociubiński, T. 1, Cz. 1, s. 320.

180 AAPrz., sygn. 334. k. 36.

181 Tamże, M. Kociubiński, dz. cyt., T. 1, Cz. 1, s. 320.

182 AAPrz. sygn. 334. k. 36.

183 Testament ks. A. Kruczkowskiego z 30 VI 1775 r., AAPrz. sygn. 1907, s. 19.

184 Tamże; E. Zacios, dz. cyt., s. 29.

185 Ecclesiae Decanatus Ressoventensis, 1779, AAPrz. sygn. 337, s. 14.

186 Kronika parafii Zabierzów, b.s.

187 Tamże.

188 Pierwszy przemyski schematyzm diecezjalny podaje inne imię-Ignacy. por. Ca-

skiego Franciszka Borgiasza Skrzyńskiego. Proboszczem w Zabierzowie został w 1801 r.¹⁸⁹ Wcześniej pełnił urząd proboszcza w Harcie. Jako duszpasterz parafii Harta ufundował kościół filialny w Bachórze (wzniesiony w 1775 r. i poświęcony w dwa lata później)¹⁹⁰. Pochodził ze stanu szlacheckiego. Szlachectwo jego i braci potwierdził sanocki sąd ziemski w 1782 r.¹⁹¹ „Kronika parafii Zabierzów” mylnie podaje, że posiadał on prawa kolatorskie. Według niej, będąc kolatorem kościoła, wykorzystał prawo patronatu, podpisując sobie prezentę na proboszcza¹⁹². Wspomniana kronika tak opisuje jego duszpasterzowanie: „Jako właściciel Niechobrza mieszkał w palacu tamże, a dla funkcji kościelnych, bardzo ograniczonych przy parafii o 400–500 dusz, przyjeżdżał na górę zabierzowską (...) O Jutrzni, spowiedzi przed sumą, nieszporach, roratach nie było mowy. Tę ostatnią wiadomość potwierdza fakt, że utrzymywał wikariusza o. Warmuzińskiego z klasztoru reformatów w Bieczu¹⁹³. W pamięci parafian zapisał się jako „dobry (...) pan dla kościoła (...) oraz biednej ludności”. Zmarł w 1811 r. i został pochowany na starym cmentarzu koło kościoła w Zabierzowie. Obrzędem pogrzebowym przewodniczył ks. Wincenty Skibiński, dziekan rzeszowski i proboszcz w Słocinie.¹⁹⁴ W testamencie sporządzonym 16 VI 1811 r. zapisał 20 złp na szpital i ubogich, aby „Pana Boga prosili”¹⁹⁵. Taką samą sumę przeznaczył na fundusz szpitali publicznych. Pozostawione nieruchomości polecił zlicytować, a uzyskane w ten sposób pieniądze przeznaczyć na zbożny cel¹⁹⁶. Ponadto pozostawił po sobie legat w wysokości 6 000 złp na coroczne odprawienie dwóch mszy św. śpiewanych w intencji swojej i swojej rodziny¹⁹⁷.

talogus cleri dioecesis Premisliensis anno 1805, w: *Ordo officii divini pro dioecesis Premisliensis [...] ad annum Domini MDCCCV, Premisliae s.a., s. XIX*

189 *Visitatio Decanatus Ressoviensis 1802 anno peracta*, AAPrz, sygn. 337, s. 94.

190 Bachórz. w: *Rocznik 1997 A.* s. 69.

191 *Poczet szlachty galicyjskiej i bukowskińskiej*, Lwów 1857, s. 227.

192 *Kronika parafii Zabierzów*, b.s.

193 AAPrz, sygn. 337, s. 95.

194 *Kronika parafii Zabierzów*, b.s.

195 Kopia testamentu ks. Antoniego Skrzyńskiego, Archiwum Państwowe w Krakowie. Zbiory na Wawelu. Teki Schneidera. Zabierzów, sygn. 1734, b.s.

196 Tamże: E. Zacios, dz. cyt., s. 30.

197 *Kronika parafii Zabierzów*, b.s. Fundacja ta istniała samodzielnie jeszcze w latach 30. obecnego stulecia (por. Wykaz mszy św. „Fundowanych” z dnia 18 września 1931 r., AAPrz, sygn. 316. 1). Po redukcji w latach 60. XX wieku odprawiana jest jedna msza św. rocznie w intencjach wyznaczonych przez tę i pozostałe

Po śmierci ks. Skrzyńskiego obowiązki administratora podjął ks. Michał Przybylski. 29 IX 1811 r. otrzymał nominację na probostwo zabierzowskie. Jak podaje „Kronika parafii Zabierzów”, duszpasterzował bardzo krótko, zmarł bowiem 28 II 1814 r., zaraziwszy się w czasie epidemii. Został pochowany na cmentarzu koło kościoła zabierzowskiego¹⁹⁸. Kierował osobiście szpitalem ubogich, o czym świadczy jego podpis na akcie „Opisanie Funduszu Szpitala Zabierzowskiego” z 21 IV 1813 r.¹⁹⁹. Przez krótki okres funkcję administratora pełnił ks. Wawrzyniec Organiściak, późniejszy komendant w Lubzinie koło Ropczyc²⁰⁰.

Ks. Józef Kujalowicz, od 1806 r. wikariusz w Tyczynie, w 1814 r. został proboszczem w Zabierzowie. Pełnił urząd wicedziekana rzeszowskiego, był honorowym kanonikiem kapituły katedralnej ob. łac. w Przemyślu oraz honorowym asesorem konsystorza.²⁰¹ Jako wicediekan rzeszowski wizytował 4 VIII 1831 r. parafię Tyczyn²⁰². „Kronika parafii Zabierzów” podaje, że prezentę na probostwo w Zabierzowie otrzymał przy poparciu Jędrzejowiczów, właścicieli Nosówki. Jako proboszcz nie prowadził osobiście folwarku plebańskiego, lecz wydzierżawił go nieznanemu z nazwiska Żydowi. W czasie jego duszpasterzowania spłonęły zabudowania gospodarcze. Odbudowano je dzięki Erazmowi Skrzyńskiemu, który był kolatorem kościoła i właścicielem dóbr niechobrzańskich.²⁰³ Ks. Kujalowicz był gorliwym kapłanem. Już jako wikariusz w Tyczynie, według akt wizytacyjnych dekanatu rzeszowskiego, „dawał przykładem życia i obyczajami godny wzór ludowi”²⁰⁴. Ks. Leopold Olcyngier, proboszcz tyczyński, wygłaszając kazanie w obecności bpa Franciszka Ksawerego Wierchlejskiego, ordynariusza przemyskiego ob. łac. w latach 1846–1860, ukazał osobę ks. Kujalowicza jako poważnego kapłana „którym jako ozdobą naszą się cieszymy i szcycimy, którego nawet imię parafianie moi, w tym miejscu, gdzie pierwsze lata kapłaństwa swego z zaszczytem prowadził, po dziś dzień z uwielbieniem i szacunkiem wspo-

fundacje; por. Pisma Kurii Biskupiej w Przemyślu dotyczące mszy św. fundowanych. APZ. Teczka „Msze fundowane”.

198 Kronika parafii Zabierzów, b.s.

199 Opisanie 1813, b.s.

200 Kronika parafii Zabierzów, b.s.

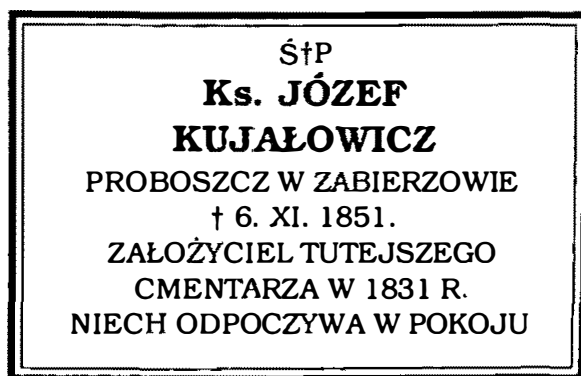
201 F. Malak, Dzieje parafii Tyczyn, s. 125.

202 Tamże, s. 127.

203 Kronika parafii Zabierzów, b.s.

204 AAPrz, sygn. 336, s. 156.

minają²⁰⁵. Był światłym kapłanem, interesował się zagadnieniami teologicznymi, czego dowodem, że prenumerował pierwsze polskie czasopismo teologiczne „Przyjaciel Chrześcijańskiej Prawdy”, wydawane w latach 1833–1840 w Przemyślu z inicjatywy bpa M. Korczyńskiego²⁰⁶. Ks. Józef Kujalowicz zmarł 6 XI 1851 r., i pochowano go w grobowcu na nowym cmentarzu w Zabierzowie. Obrzęd pogrzebowym przewodniczył proboszcz tyczyński i dziekan rzeszowski ks. Leopold Olcynghier. Grobowiec ten odkryto przypadkowo 1976 r. Jak pisze ks. Stanisław Rejman w „Kronice parafii Zabierzów”, przez otwór w drewnianej trumnie widać było buty oraz obszycia ornatu. Dzięki staraniom ks. S. Rejmana w tymże roku wykonano nagrobek, z następującą inskrypcją:



Po śmierci ks. Kujalowicza administratorem parafii Zabierzów i tymczasowym prowizorem szpitala ubogich został ks. Leon Zieliński, wikariusz ze Zgłobnia²⁰⁷, a następnie ks. Ludwik Fleischmann, wikariusz w Samborze²⁰⁸.

28 VII 1852 r. odbyło się wprowadzenie ks. Karola Krzanowicza w urząd proboszcza zabierzowskiego. Prezentę otrzymał on od kolarza Erazma Skrzyńskiego²⁰⁹. Ks. Krzanowicz urodził się 5 XI 1798

205 L. Olcynghier], Kazanie w czasie wizyty kanonicznej Jaśnie Wielmożnego i Najprzelewieńszego Franciszka Ksawerego Wierchlejskiego, biskupa przemyskiego miane w kościele parafialnym tyczyńskim dnia 9. lipca 1847 r., Rzeszów 1847, s. 11.

206 Por. Spis prenumeratorów, PChP, Z. 3 (1833), s. 115.

207 Kronika parafii Zabierzów, b.s.

208 Pismo ks. J. Hoppego do urzędu dziekańskiego rzeszowskiego z 8 XI 1851 r., AAPrz, sygn. 316. 2, b.s.

209 Kronika parafii Zabierzów, b.s.

r. w Kańczudze, w rodzinie mieszczańskiej. Święcenia kapłańskie przyjął w 1823 r., następnie był wikariuszem w Drohobyczu, Kobylance (1827), administratorem w Czermnej (1829). W roku następnym został proboszczem w Dębowcu, był wicedziekanem (1838–1840), i dziekanem żmigrodzkim (1840–1846). Był patriotą. W latach czterdziestych wraz ze swym wikariuszem ks. Władysławem Dimmelem przygotowywali kosi i drzewce na wypadek powstania. Za działalność patriotyczną został zdegradowany i mianowany wikariuszem (1847). Następnie został administratorem w Brzostku, a w rok później administratorem i wikariuszem we Frysztaku oraz komendantem w Gaci²¹⁰.

Ks. Krzanowicz cieszył się opinią dobrego duszpasterza. Jako proboszcz w Dębowcu prowadził działalność duszpasterską w wakującej parafii Załęże koło Jasła (IV–X 1834)²¹¹. Był również człowiekiem towarzyskim. Ks. Marceł Sochański, jego następca na probostwie zabierzowskim, napisał o nim, że „brał udział w zabawach ze szlachtą”. Dbał również o ubogich. Kronika podaje, że „przez wstawiennictwo wiele dobrego zdziałał dla biedoty”²¹². Dbał o to, by szpital ubogich pozostał w jego zarządzie. Nie pogodził się z jego przejęciem przez władze gminne²¹³. Dzięki jego zabiegom instytucja ta wróciła pod jurysdykcję kościelną. Dbał o życie religijne ubogich, o czy świadczy wydrukowanie powinności modlitewnych²¹⁴. W długie zimowe wieczory gromadził służbę folwarczną oraz mieszkańców Zabierzowa (należy przypuszczać, że i pensjonariuszy szpitala) na wspólne śpiewy i modlitwy.

3 VIII 1873 r. odprawił uroczystą mszę św. z okazji pięćdziesiątej rocznicy swych święceń kapłańskich. Na tę okazję były kolator Stanisław Skrzyński i parafianie zakupili nową nastawę ołtarza głównego²¹⁵. Posiadał odznaczenie *Expiatorium Canonicale* oraz przywilej noszenia rakiety i mantoletu. Ks. Krzanowicz zmarł w Zabierzowie 21 III 1881 r. W dwa dni później pochował go ks. Leopold Olcynghier, dziekan rzeszowski i proboszcz tyczyński. Spoczął w grobowcu rodziny Kulpińskich (dzierzawców Nosówki, z którymi się przyjaźnił) na

210 B. Łopuszański. Udział księży diecezji przemyskiej w konspiracjach galicyjskich w latach 1831–1846, NP, T. 43 (1975), s. 183 i 193; Zob. S. Dembiński. Rok 1846. Kronika dworów szlacheckich, Jasło 1896, s. 171.

211 W. Pykosz. Parafia Załęże w latach 1805–1918, b.m.r.w., s. 41.

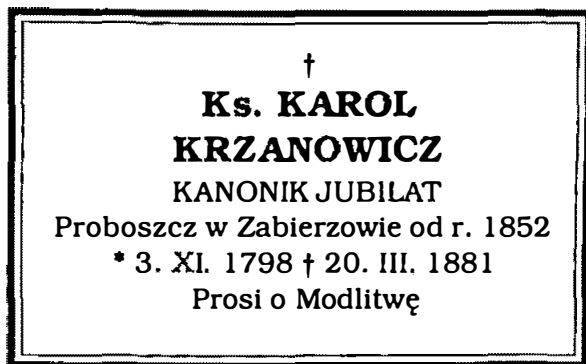
212 Kronika parafii Zabierzów, b.s.

213 Por. K. Krzanowicz. Powinności ubogich umieszczonych w szpitalu w Zabierzowie, b.s.

214 Tamże; Kronika parafii Zabierzów, b.s.

215 Tamże.

nowym cmentarzu w Zabierzowie. Oprócz trumny ks. Krzanowicza w grobowcu znajdują się trumny Marianny z Kropińskich Kulpińskiej i Antoniego Kulpińskiego²¹⁶. Na grobowcu znajduje się epitafium o następującej treści:



Po śmierci ks. Krzanowicza obowiązki administratora parafii objął ks. Ignacy Gryziecki, proboszcz ze Zgłobnia. 3 VI 1881 r. ks. Jan Gwoździowski otrzymał prezentę na probostwo zabierzowskie od kołatorki Ireny Dolańskiej, właścicielki Niechobrza i Trzciany. Jak podaje ks. M. Sochański, ks. Gwoździowski zawdzięczał otrzymanie tej prezenty swemu koledze ze studiów seminaryjnych ks. Józefowi Juszczykowi, proboszczowi w Trzcianie, oraz staraniom dziekana rzeszowskiego i późniejszego tymczasowego prowizora szpitala ks. Andrzeja Karakulskiego. Ks. Gwoździowski urodził się 21 VIII 1843 r. w Mielcu w rodzinie mieszczańskiej. Ukończył gimnazjum w Tarnowie i wstąpił do seminarium duchownego w Przemyślu. Po zakończeniu studiów w przemyskim Instytucie Teologicznym i formacji seminaryjnej przyjął święcenia kapłańskie 19 VII 1869 r. w katedrze przemyskiej z rąk bpa Antoniego Manastyrskiego²¹⁷ (1863–1869). Po święceniach został mianowany wikariuszem w Pszłowie (1869), Trześni (1871), Radomyślu nad Sanem (1871), administratorem w Bukowsku (1873). Był ponadto wikariuszem w Odrzykoniu (1873), Dydni (1873), Wesołej (1873) i Sędziszowie (1877). Wiadomo, że jako wika-

216 Kronika parafii Zabierzów, b.s.: List Stanisław Kulpińskiego do ks. Stanisława Rejmana z 29 VII 1976 r., APZ, Teczka „Dokumenty kronikarskie par. Zabierzów”, b.s.

217 Kronika parafii Zabierzów, b.s.

riusz interesował się pracą duszpasterską, czego dowodem jest fakt nabycia przez niego podręcznika teologii pastoralnej²¹⁸.

W 1890 r. zachorował na bezwład nóg. Od tego czasu nie mógł już troszczyć się o utrzymanie kościoła i budynków plebańskich²¹⁹. W złym stanie znalazł się też budynek szpitala ubogich, na co zwrócił uwagę ordynariusz przemyski bp Łukasz Ostoja-Solecki, wizytując w dniach 15 i 16 VII 1883 r. parafię Zabierzów, a co znalazło odzwierciedlenie w dekrete reformacyjnym²²⁰. W związku z chorobą proboszcza (1890) ks. Andrzej Karakulski został tymczasowym prowizorem szpitala. Ks. W. Gwoździowski zmarł w 1900 r. w zakładzie dla psychicznie chorych w Kulparkowie koło Lwowa i tam został pochowany. Obrzędy pogrzebowe odprawił wikariusz-dirigens w Zabierzowie ks. Marcei Sochański²²¹.

Ks. Andrzej Karakulski urodził się 28 XI 1830 r. w rodzinie mieszczańskiej w Żołyńi. Uczęszczał do gimnazjum rzeszowskiego, egzamin dojrzałości złożył w 1851 r. w Przemyśle i wstąpił do tamtejszego seminarium duchownego. Świecenia kapłańskie przyjął w 1855 r. Następnie był wikariuszem w Szebnicach i Lutczy. W dziesięć lat później został administratorem w Wesolej. Był także wikariuszem-dirigensem w Jasieniu i Przybyszówce. W 1869 r. otrzymał nominację na probostwo przybyszowskie. Cieszył się opinią gorliwego kapłana, prowadził działalność trzeźwościową²²². W 1882 r. został wicedziekanem, a następnie dziekanem rzeszowskim oraz proboszczem w Krzemienicy (1893). Oprócz funkcji duszpasterskich prowadził działalność społeczną – założył Kółko Rolnicze w Krzemienicy i Czarnej, kasę Rajffseisena. Brał czynny udział w działalności rady powiatowej w Rzeszowie i Łańcucie. Angażował się w prace Towarzystwa Rolniczego Okręgowego Rzeszowskiego²²³. Jako dziekan rzeszowski kontrolował działalność szpitala – w Archiwum Archidiecezji Prze-

218 Por. Spis P. T. przedpłaćców na Teologię pasterską [sic], w: J. Krukowski, dz. cyt., T. 2, s. XVIII.

219 Kronika parafii Zabierzów, b.s.

220 Dekret reformacyjny z 13 I 1884 r., AAPrz, sygn. 1908. s. 183.

221 Kronika parafii Zabierzów, b.s.

222 J. Federkiewicz, Kapituła przemyska ob. łąc., Cz. VI (18), KDP, R 10 (1910), Z. 6, s. 348–352; A. Gil, Działalność trzeźwościowa duchowieństwa w diecezji przemyskiej w latach 1844–1914, mps BWSDRz, Rzeszów 1997, s. 70.

223 W 1882 r. był przewodniczącym sekcji ogrodnio-sadowniczej tegoż towarzystwa. J. Basta, Okręgowe Towarzystwo Rolnicze w Rzeszowie 1881–1939. Powstanie, organizacja, główne kierunki działalności, w: Z przeszłości Rzeszowa, Rzeszów 1995, s. 131.

myskiej zachował się rewers na rzecz szpitala z jego podpisem. W protokołach wydzierżawienia pola szpitalnego z 1891 r. widnieje jego podpis z podaniem funkcji: „Prowizor tymczasowy”²²⁴. Należy przypuszczać, że był dobrym administratorem szpitala. Ks. Jakub Federkiewicz podaje, że ks. Karakulski pamiętał o biednych. W teſtamencie pozostawił fundusz w wysokości 20 tys. koron austriackich na budowę i wyposażenie ochronki w Krzemienicy, zapisał ponadto 600 koron na szpital ubogich i 1000 koron na ubogich w parafii Krzemienica oraz 1000 koron na ubogich w Czarnej. W parafii Przybyszówka na ubogich przeznaczył 1600 koron, 2000 koron na zakład wychowawczy ks. Markiewicza w Miejsu Piastowym²²⁵. Zmarł 12 IX 1906 r. w Krzemienicy²²⁶.

Ksiądz Marceſi Sochański urodził się dnia 2 I 1859 r. w Dynowie. W latach 1872–1880 uczęszczał do gimnazjum w Przemyśle. Po maturze wstąpił do seminarium duchownego w Przemyśle, gdzie przyjął święcenia kapłańskie 22 VI 1884 r. Po święceniach konsystorz biskupi skierował go na stanowisko wikariusza w Tyczynie²²⁷. W związku z chorobą ks. W. Gwoździowskiego został mianowany wikariuszem-dirigensem w Zabierzowie 30 V 1893 r. Funkcję tę pełnił do śmierci proboszcza, 7 X 1900 r. otrzymał nominację na administratora parafii. Dnia 20 XII 1900 r. kolator dr Maurycy Straszewski, właściciel dóbr Boguchwała i dzierżawca folwarku Niechobrz, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, prezentował go na urząd proboszcza zabierzowskiego²²⁸. Ks. M. Sochański otrzymał nominację na ten urząd 5 II 1901 r.²²⁹ (egzamin konkursowy na proboszcza zdał w cztery lata po święceniach kapłańskich²³⁰). Dzięki jego staraniom w 1908 r. siostry franciszkanki rodziny Maryi podjęły pracę na terenie parafii²³¹. W okresie autonomii galicyjskiej był przewodniczącym rad szkolnych w parafii, a także delegatem wydziału powiatowego do rad szkolnych. Posiadał odznaczenia kościelne: *Expisitorium Cano-*

224 Protokół 1891, b.s.

225 J. Federkiewicz, dz. cyt., s. 350–351.

226 Tamże, s. 348–352.

227 Tabela Służbowa. AAPrz, Teczka P–S, b. sygn., b.s.; F. Malak, *Dzieje parafii Tyczyn*, s. 138.

228 Kronika parafii Zabierzów, b.s.

229 Tabela Służbowa; por. Kronika parafii Zabierzów, b.s.

230 Tabela Służbowa.

231 List bł. bpa J. S. Pelczara do ks. M. Sochańskiego z 17 IX 1908 r., ARM, b. sygn.; por. Kronika Prowincji Najśw. Serca Jezusowego, red. 1, tamże, sygn. AZ IV 96 (1), nr 59.

nicale (1904) oraz prawo używania rakiety i mantoletu (1916)²³². Wziął udział w pracach synodów diecezjalnych w Przemyślu (1902)²³³ i Chyrowie (1914)²³⁴. Władze austriackie nadały mu ponadto Złoty Krzyż Zasługi z koroną²³⁵ (1910) oraz Order Kawalerski Franciszka Józefa z dekoracją wojenną (1917)²³⁶. Pełnił ponadto funkcję prezesa Towarzystwa Bursy Gimnazjalnej w Rzeszowie²³⁷. Był również opiekunem Ochronki im. Leona XIII w Rzeszowie²³⁸. Dzięki jego zarządowi szpital funkcjonował znakomicie osiągając nadwyżki kapitałowe²³⁹. Opracował on również projekty statutu szpitala ubogich²⁴⁰. Założył księgę rachunkową szpitala²⁴¹. Z jego inicjatywy wybudowano nowy budynek przytułku (budowę ukończono w 1895 r.)²⁴². Interesował się zagadnieniami społecznymi. Pełnił funkcję prezesa kasy Stefczyka, kółka rolniczego i straży pożarnej. Należy przypuszczać, że był zwolennikiem reformy rolnej. W Archiwum Parafialnym w Zabierzowie zachował się rękopis, w którym ks. Sochański postulował m.in., by uposażyć ochronki i szpitale ubogich częścią ziem należących do beneficjów parafialnych²⁴³. W 1934 r. obchodził uroczyste jubileusz pięćdziesięciolecia święceń kapłańskich²⁴⁴. W 1944 r. ks. Sochański zaczął gwałtownie podupadać na zdrowiu. W związku z tym Kuria Biskupia ob. łac. w Przemyślu przekazała 20 X tr. zarząd parafii (w tym również szpitala ubogich) i beneficjum wikariuszowi ks. Ignacemu Potocznemu²⁴⁵.

232 Tabela Służbowa; por. Kronika parafii Zabierzów, b.s.

233 Acta et Statuta synodi dioecesis Premislensis 1902, s. 22.

234 Kronika parafii Zabierzów, b.s.

235 Tabela Służbowa; Kronika parafii Zabierzów, b.s.

236 Tamże.

237 List ks. Kulanowskiego do ks. M. Sochańskiego z 22 XII 1940 r., APZ, Teczka „Dokumenty kronikarskie par. Zabierzów”, Kronika parafii Zabierzów, b.s.; A. Motyka, Życie religijne w Rzeszowie w okresie międzywojennym (1918-1939), Lublin – Rzeszów 2000, s. 247.

238 Por. tamże. Ochronka ta była własnością rzeszowskiej gminy miejskiej. Założono ją w 1897 r. jako zakład przeznaczony dla najuboższych dzieci w wieku 2-7 lat. Prowadziły ją siostry felicjanki. Z. K. Wójcik, dz. cyt., s. 71.

239 S. Zych, Zarys dziejów szpitala ubogich w Zabierzowie, s. 58.

240 Zob. Statut fundacji 1939, b.s.

241 Znajduje się ona w ASUZ, b. sygn.

242 Kronika parafii Zabierzów, b.s.

243 „Głosy na czasie. Wprowadzenie reformy rolnej”, APZ, Teczka „Dokumenty kronikarskie par. Zabierzów”, s. V.

244 Kronika parafii Zabierzów, b.s.

245 Odpis pisma Kurii Biskupiej ob. łac. w Przemyślu do ks. I. Potocznego z 20 X 1944 r., APZ, Teczka „Dokumenty kronikarskie par. Zabierzów”, b.s.

Ks. Marcelli Sochański zmarł 11 XI 1944 r. w Zabierzowie. Pochowano go w grobowcu na nowym cmentarzu zabierzowskim, przenosząc tam również trumnę jego krewnego Stanisława Pańczyka. Obzędem pogrzebowym przewodniczył dziekan rzeszowski ks. Franciszek Haba, proboszcz w Przybyszówce. W 1965 r., dzięki staraniom ks. S. Rejmana, ówczesnego wikariusza i administratora parafii Zabierzów, wybudowano nagrobek zaprojektowany przez ks. J. Muchę, zawierający epitafium o następującej treści:



W dwa dni po śmierci ks. M. Sochańskiego Kuria Biskupia w Przemyśle mianowała administratorem w Zabierzowie ks. Stanisława Sudoła, dotychczasowego proboszcza w Wiązownicy²⁴⁶, późniejszego proboszcza w Dzikowcu. W tym samym dniu zwolniono ks. Ignacego Potoczny z obowiązków administratora parafii Zabierzów. W dzień po przybyciu do parafii ks. S. Sudoł złożył rezygnację²⁴⁷. W związku z tym ks. Ignacy Potoczny²⁴⁸ objął ponownie obowiązki

246 Pismo Kurii Biskupiej w Przemyśle do dziekana rzeszowskiego ks. A. Ostrowskiego z 16 XI 1944 r., APZ. Teczka „Dokumenty kronikarskie par. Zabierzów”, b.s.

247 Kronika parafii Zabierzów, b.s.

248 Ks. Ignacy Potoczny urodził się 31 I 1911 r. w Harcie koło Brzozowa w rodzinie chłopskiej. Szkołę podstawową ukończył w Harcie Górnej w 1923 r., uczęszczał do gimnazjum w Brzozowie, a w 1927 r. wstąpił do Niższego Seminarium Duchownego w Przemyśle. Maturę zdał w 1930 r. jako uczeń II Gimnazjum im. Kazimierza Morawskiego w Przemyśle. Następnie wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego i w 1935 r. przyjął święcenia kapłańskie z rąk bpa Bardy. W latach 1935–1937 był wikariuszem w Kołaczycach k. Jasła, w latach 1937–38 w Zaleszanach k. Tarnobrzega, a następnie w Niewodnej (1938–39). W 1939 r. został wikariuszem w Zabierzowie, gdzie w 1948 r. otrzymał nominację na proboszcza. Z parafii zabierzowskiej zrezygnował 5 IX 1962 r. i objął probostwo w Drohobyczce k. Dubiecka. W rok później zrezygnował z tej placówki. W 1964 r. objął urząd proboszcza w Łubnie Opacem k. Jasła. Zmarł tam 31 VIII 1966 r.

administratora, a w 1948 r. – proboszcza²⁴⁹. Był on ostatnim prowi-
zorem szpitala ubogich. W „Kwestionariuszu dotyczącym parafii Za-
bierzów” z 1958 r. napisał, że „był szpital ubogich, lecz został prze-
jęty przez państwo”²⁵⁰.

4. Patronowie szpitala i przejawy ich troski o szpital ubogich

Nadrzędną władzę świecką w stosunku do szpitali w miastach i wsiach prywatnych sprawowali właściciele tych miejscowości²⁵¹. Posiadali oni prawo patronatu w stosunku do kościoła parafialnego. Dlatego można postawić tezę, że tymi zwierzchnikami byli patronowie kościoła, zwani mylnie kolatorami²⁵². Kolatorzy posiadali prawa i obowiązki wobec parafii. Ich prawa były raczej honorowe²⁵³. Kolator posiadał honorowe miejsce w świątyni parafialnej, blisko głównego ołtarza. Zajmował on tzw. ławkę kolatorską. Również na procesjach zajmował honorowe miejsce, prowadząc celebrans pod rękę. Miał ponadto prawo umieścić swój herb w kościele, a także prawo do pochówku pod posadzką kościoła. Posiadał również liturgiczny przywilej całowania pateny po mszy św.²⁵⁴ Do praw patrona należało ko-

Kronika parafii Zabierzów, b.s.: Tabela kwalifikacyjna ks. I. Potocznego, AAPrz, b. sygn., b.s.

249 Pismo Kurii Biskupiej w Przemyślu do ks. I Potocznego, APZ, Teczka „Dokumenty kronikarskie par. Zabierzów”, b.s.

250 Kwestionariusz dotyczący stanu parafii w Zabierzowie, AAPrz, [akta luźne parafii Zabierzów], b. sygn.

251 E. Pereslucha, Szpitalnictwo, s. 91.

252 A. S[otkiewicz], Patronat, EKość., T. 18, Warszawa 1882, s. 378. W świetle prawa kościelnego kolatorem jest ten, któremu patron przedstawia duchownego do instytucji. Kolatorem jest zwykle biskup w swej diecezji. Tamże.

253 Tamże, s. 379.

254 S. Ch[odyński], Patronat w Polsce, tamże, s. 379. Zwyczaj całowania pateny był sprzeczny z ustawami Kościoła powszechnego, jednak przetrwał on w łacińskiej diecezji przemyskiej aż do XX wieku. Pierwsze świadectwa istnienia tej niezgodnej z normami liturgicznymi tradycji pochodzą z XVI w. Osiemnastowieczne prawodawstwo diecezji przemyskiej ob. łac. walczyło z tą praktyką, a niekiedy tolerowało ją. Bp W. H. Sierakowski zezwolił na całowanie pateny, ale z ograniczeniem tylko i wyłącznie do osoby patrona. Takie prawo nie przysługiwało jego rodzinie. Warunek ten przypomniano w 1880 r. Zwyczaj ten zmienił bp J. S. Pelczar w 1902 r. Nakazał on, aby zamiast pateny całowano pacyfikał. Mimo tego

rzystanie ze wsparcia i utrzymanie z funduszków kościelnych, gdyby nie posiadał środków do życia²⁵⁵.

Najważniejszym prawem patrona było przedstawianie biskupowi kandydata na urząd wiązany z beneficjum. Czynił to osobiście lub pisemnie, udzielając tzw. prezenty²⁵⁶. Obowiązkiem patrona było czuwanie nad stanem kościoła i całością jego uposażenia²⁵⁷. W dokumencie fundacyjnym z 1631 r. M. S. Ligęza zastrzegł, że „Szpitalem nie ma nikt rządzić i eno Sam Pan Dziedziczny” obok urzędnika zwanego „szpitalnym”, który pełnił funkcję „namiestnika Pańskiego”, administratora klucza oraz proboszcza zabierzowskiego.²⁵⁸ Według F. Bujaka, fundator pozostawił sobie i swoim następcom jedynie prawo patronatu²⁵⁹.

Jako kolatorzy kościoła właściciele Zabierzowa mieli wpływ na obsadę urzędu proboszcza dzięki tzw. prawu prezenty. Również wybór szpitalnego w obecności administratora klucza dóbr zwanego „urzędnikiem” i faktora (ekonoma dworskiego), zapewniał wpływ kolatorów na wybór prowizora szpitalnego. Po śmierci M. S. Ligęzy, gdy upadł urząd prowizora świeckiego, kolatorzy mieli wpływ na obsadę urzędu plebańskiego, a więc pośrednio decydowali o tym, kto będzie pełnił funkcję prowizora.

Ligęza zalecał swoim następcom i spadkobiercom oraz dzierżawcom dóbr, aby troszczyli się o szpital i jego uposażenie. Przedmiotem ich troski był stan budynku szpitalnego, w razie zniszczenia dotychczasowego mieli zbudować nowy. Mieli również obowiązek regularnie dostarczać odrynarie szpitalne z folwarku zabierzowskiego, a poddani chłopci mieli uprawiać pole szpitalne. W razie niewywiązania się kolatorów z ich obowiązków proboszcz i gromada zabierzowska miała wytoczyć im proces przed biskupem przemyskim i jego oficjałem²⁶⁰. Zobowiązał on kolatorów kościoła „na sumienie i sąd Boży”, aby dbali o szpital²⁶¹.

Lubomirscy, aż do połowy następnego stulecia spadkobiercy fun-

rozporządzenia praktyka całowania pateny zaczęła zanikać dopiero po 1944 r. W. Głowa, dz. cyt., s. 71.

255 S. Ch[odyński], Patronat w Polsce, s. 397; A. S[otkiewicz], Patronat, s. 379.

256 Tamże; por. S. Wojnar, dz. cyt., s. 142.

257 S. Ch[odyński], Patronat w Polsce, s. 397; A. S[otkiewicz], Patronat, s. 379.

258 Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.

259 F. Bujak, dz. cyt., s. 64.

260 Tamże; F. Bujak, dz. cyt., s. 64 i 69.

261 Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.; F. Bujak, dz. cyt., s. 65.

datora, nie interesowali się stanem szpitali w swej majątności²⁶². Mimo braku zainteresowania szpitalem, byli prawnie jego patronami, warto więc przedstawić ich sylwetki.

Ród Lubomirskich pieczętował się Szreniawą (vel Śreniawą) bez Krzyża²⁶³. Pochodził z województwa krakowskiego. Według B. Paprockiego był to „Dom starodawny i możny”²⁶⁴. Jako pierwszego przedstawiciela tej rodziny Paprocki wymienia Piotra Lubomirskiego, dworzanina króla Zygmunta I Starego.²⁶⁵ Kolejny przedstawiciel rodu Jerzy Sebastian Lubomirski (1616–1667) był synem Stanisława i Zofii Ostrogskiej. W latach 1629–1636 odbył podróż po Europie Zachodniej. Jako dziecko, w 1628 r. został starostą dobczyckim, a w osiem lat później (1636) – sądeckim. Brał udział w obradach sejmowych w 1638 r. jako poseł województwa krakowskiego. Ponadto był posłem w latach: 1643, 1646, 1647 i 1648. W trzy lata po śmierci M. S. Ligęzy (1640) poślubił jego córkę Konstancję. W r. 1643 został wybrany marszałkiem sejmu. Został ponadto starostą chmielnickim (1645), a w 1650 r. marszałkiem wielkim koronnym. Po śmierci Konstancji Ligęzianki, ożenił się z Barbarą z domu Tarło, wdową po Janie Aleksandrze Danilłowiczu. Druga żona wniosła mu w posagu dobra janowskie i starostwo olsztyńskie. W czasie wojny polsko-szwedzkiej (1655–1660) początkowo zajął postawę wyczekującą, a następnie opowiedział się po stronie króla Jana Kazimierza. O dr. 1656 walczył wraz z oddziałami Stefana Czarnieckiego, a w cztery lata później (1660) przeprowadził uwieńczoną sukcesem kampanię przeciw wojskom rosyjskim i kozackim na Kresach Wschodnich. Od r. 1661 był jednym z przywódców opozycji przeciw polityce dworu królewskiego. Sąd sejmowy skazał go na banicję. Wr. 1663 popadł w konflikt z królową Marią Ludwiką. Konflikt ten był podłożem rokoszu, zawiązanego przez Jerzego Sebastiana Lubomirskiego w 1665 r. W rok później (1666) jego wojska pokonały armię królewską pod Mątwami. Mimo sukcesu militarnego zaprzestał walki i wyjechał na Śląsk, gdzie zmarł 23 V 1667 r. Zrehabilitował go sejm elekcyjny w 1669 r.²⁶⁶

Hieronim Augustyn Lubomirski (ok. 1647–1706) był trzecim sy-

262 Zob. APrz. sygn. 64, k. 144, 174, 182 i 185; Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 49; E. Pereslucha, *Archiwalia*, s. 66; A. Przyboś, *Rzeszów*, s. 133 i nast.; H. Borcz, *Organizacja łacińskiej diecezji przemyskiej*, s. 304, przyp. 102.

263 K. Niesiecki, dz. cyt., T. 6., s. 147; S. Górzyński, J. Kochanowski, *Herby szlachty polskiej*, Warszawa 1990, s. 149.

264 Cyt. za: K. Niesiecki, dz. cyt., T. 6., s. 147.

265 Tamże.

266 K. Niesiecki, dz. cyt., T. 6., s. 155–157; A. Kersten, *Lubomirski Jerzy Seba-*

nem Jerzego Sebastiana i Konstancji, córki M. S. Ligęzy. Urodził się w Rzeszowie. Był człowiekiem wykształconym. Od r. 1658 kształcił się w założonym przez ojca Collegium Ressoviense. W 1660 r. został opatem komendatoryjnym klasztoru benedyktynów w Tyńcu. W 1663 r. wyjechał do Włoch, studiował w uniwersytecie w Padwie. Następnie wstąpił do zakonu joannitów. Do kraju powrócił na wiosnę 1665 r., ale w rokосу nie brał udziału. Po śmierci ojca zajmował się sprawami majątkowymi. W 1668 r., podczas pobytu w Italii uzyskał audiencję u papieża Klemensa IX, który podpisał pozwolenie na przejęcie fundacji Pudencjanny Ostrogskiej w Rzeszowie przez pijarów.

Po powrocie do kraju wystawił własnym sumptem dwie chorągwie jazdy. Brał udział w walkach z wojskami kozackimi i Tatarami na Kresach Wschodnich, m. in. w 1673 r. w bitwie pod Chocimiem. W następnych latach walczył na Podolu. Był dobrym dowódcą, za zasługi otrzymał urząd chorążego koronnego (1676), starostwo (1682) i tytuł marszałka koronnego nadwornego (1683). W lipcu 1683 r. dowodził korpusem cesarskim walczącym na Morawach. Przyczynił się do rozgromienia oddziałów tureckich pod Bratysławą. Ponadto brał udział w bitwach pod Wiedniem i pod Parkanami (1683). W dwóch następnych latach (1684–1685) walczył na Węgrzech oraz w Mołdawii (1686).

W czasie pobytu w Polsce latem 1685 r. ożenił się potajemnie z Konstancją Bokumówną. W związku z tym, że nie został zwolniony ze ślubów zakonnych, ówczesny nuncjusz apostolski zażądał stwierdzenia nieważności małżeństwa. Dopiero w 1690 r. zalegalizowano małżeństwo. W r. następnym (1691) wziął udział w wyprawie mołdawskiej. Za panowania Jana III Sobieskiego otrzymał urząd podskarbiego wielkiego koronnego (1692) oraz starostwa: kozienickie, ryczywolskie, bohusławskie (1695). Po objęciu tronu przez Augusta II Sasa pozostał w opozycji do króla. Król mianował go jednak hetmanem polnym koronnym (1702), a następnie hetmanem wielkim, aby zjednać sobie ród Lubomirskich. Opuszczając pole bitwy pod Kliszowem po nieudanej szarży (1702), Hieronim przyczynił się do klęski armii

stian h. Szreniawa (1616–1667). PSB, T. 18, s. 14; J. Malczewski, *Dzieje Rzeszowa*, s. 24–26; tenże, *Zamek w Rzeszowie*, s. 10–12; T. Ochendusko, *Jerzy Sebastian Lubomirski herbu Szreniawa (1616–1667)*, GRz, Nr 7 (1997), s. 19.

polskiej. Zmarł w Rzeszowie 20 IV 1706 r. w wieku 59 lat²⁶⁷. Pogrzeb odbył się dopiero 14 V. Pochowano go w Wiśniczu²⁶⁸.

W czasie wspólnego zarządzania latyfundiów rzeszowskim przez spadkobierców H. Lubomirskiego obowiązki kolatorskie spełniał jego syn Jan Kazimierz, starosta bolimowski²⁶⁹.

Książe kolator Aleksander Jakub Lubomirski urodził się 11 V 1695 r. Był synem Hieronima Augustyna i Konstancji z domu Alten Bokum. Początkowo uczęszczał do pijarskiego Collegium Ressorvienne. W 1704 r. wojska saskie wzięły go jako zakładnika i odesłały do Saksonii. W niewoli opiekowała się nim Urszula z Bokumów Lubomirska, metresa Augusta II Mocnego. Po akcesie ojca (Hieronima) do stronnictwa saskiego został zwolniony. Następnie podjął naukę w Pradze. Od ok. 1710 r. studiował w Niemczech. W latach 1714–1715 przebywał we Francji. Następnie związał się z dworem Augusta II Sasa, który w 1721 r. nadał mu urząd kuchmistrza wielkiego koronnego. W pięć lat później (1726) został kawalerem Orderu Orła Białego, zaś w czerwcu 1728 r. – miecznikiem koronnym (zrezygnował z tego urzędu w 1748 r.)²⁷⁰.

W r. 1727 podjął służbę w wojsku. Wtedy to został dowódcą regimentu dragonii, a później również chorągwi dragońskiej. W 1729 r. król mianował go porucznikiem doborowego regimentu tzw. wielkich muszkietierów, w którym służyła polska szlachta (stopień ten odpowiadał randze generała-majora w armii saskiej)²⁷¹.

Odegrał ważną rolę przy osadzeniu Augusta III Sasa na tronie polskim, mimo że nie prowadził aktywnej działalności w życiu politycznym, m.in. był świadkiem złożenia przysięgi elekta na *pacta conventa*, ponadto uczestniczył w sejmie koronacyjnym i podpisał dyplom elekcyjny²⁷².

Posiadał wysokie stanowiska w armii polskiej i saskiej. W 1745 r. otrzymał nominację na generała kawalerii saskiej, a w rok później na

267 J. Wimmer, Hieronim Augustyn Lubomirski h. Szreniawa (ok. 1647–1706), w: PSB, T. 18, s. 11–14; T. Ochendusko, Hieronim Augustyn Lubomirski herbu Szreniawa (ok. 1647–1706), GRz, Nr 4 (1997), s. 19; J. Malczewski, Dzieje Rzeszowa, s. 26–27; Tenże, Zamek w Rzeszowie, s. 12–17; por. J. Nieć, dz. cyt., *passim*.

268 Tamże.

269 Por. Kronika parafii Zabierzów, b.s.; zob. J. Wimmer, dz. cyt., s. 14.

270 M. J. Lech, Lubomirski Aleksander Jakub h. Szreniawa (1695–1772), w: PSB, T. 18, s. 1.

271 Tamże.

272 Tamże.

szefa artylerii koronnej i na dowódcę pułku artylerii pieszej w stopniu pierwszego pułkownika. Od 1748 r. zamieszkał w Dreźnie, gdzie trzy lata wcześniej (1745) otrzymał pałac od króla. W związku z tym w 1752 r. zrzekł się stanowiska szefa artylerii koronnej na rzecz H. Brühla. Podczas wojny siedmioletniej jego regiment skapitulował wraz z całą armią saską przed wojskami pruskimi pod Pirną (1753). Po 1763 r. był komendantem gwardii elektorskiej²⁷³. W Polsce posiadał kilka starostw. W 1719 r. nabył starostwo pyzdrowskie. Prawdopodobnie już wtedy książę był starostą bohusławskim. Następnie nabył starostwa soleckie i gniewskie, a w późniejszym czasie ratneńskie (1752). Centrum jego posiadłości prywatnych stanowiły dobra błazowskie²⁷⁴. Ok. 1719 r. książę ożenił się z Saksonką Karoliną Fryderyką von Vitzhum († po 1758), z którą miał trzy córki. Zmarł 16 XI 1772 r. w Dreźnie i tam został pochowany²⁷⁵.

Teodor Lubomirski urodził się w 1683 r. Był najstarszym synem Stanisława Herakliusza i Elżbiety z Denhoffów. W 1700 r. został starostą spiskim, a w dwa lata później, po śmierci ojca, otrzymał dobra czerniakowskie i ujazdowskie pod Warszawą. Po samobójczej śmierci swego brata Franciszka w 1721 r. został właścicielem dóbr łańcuckich. Stopniowo nabył również drogą kupna kompleks dóbr koło Rzeszowa z ośrodkiem w Boguchwale²⁷⁶.

W czasie wojny północnej walczył przeciwko Augustowi II²⁷⁷. Po jej zakończeniu przez dwadzieścia lat nie brał udziału w życiu politycznym. W 1730 r. został kawalerem Orderu Orła Białego. Był posłem województwa krakowskiego na sejm nadzwyczajny w Grodnie w 1729 i 1730 r. Przewodniczył obradom sejmowym w związku ze śmiercią marszałka Stefana Potockiego. Jako przeciwnik rządów dynastii saskiej w Polsce napotykał na przeszkody w staraniach o uzyskanie godności senatora. 19 IV 1732 r. został wojewodą krakowskim. Jako polityk popierał interesy ościennych mocarstw Austrii i Rosji, za co pobierał pensję. Po śmierci Augusta II Sasa zawiązał konfederację w Proszowicach i został jej marszałkiem. Po złupieniu jego dóbr przez gen. Wilhelma Miera oraz w wyniku zabiegów prymasa Teodora Potockiego i regimentarza Stanisława Poniatowskiego stał się

273 Tamże.

274 Tamże.

275 Tamże.

276 W. Szczygielski, Lubomirski Teodor h. Szreniawa (1683–1743), w: PSB, T. 18, s. 60.

277 Tamże.

zwolennikiem elekcji Augusta III Sasa, tym bardziej, że tego kandydata poparły dwory państw ościennych. Lubomirski wziął udział w elekcji Wettyna (5 X 1733). Mianowany regimentarzem, prowadził działania wojenne przeciwko zwolennikom króla Stanisława Leszczyńskiego²⁷⁸.

Opinia publiczna uważała T. Lubomirskiego za obrońcę liberum veto i równości szlacheckiej. Rosja, Austria i Saksonia wypłacały mu pensję w wysokości 80 000 złr rocznie, ponadto rządy tych państw zwróciły mu równowartość pieniędzy, które wydał w czasie bezkrólewia na działalność polityczną. W 1734 r. został odznaczony cesarskim Orderem Złotego Runa, a dwa lata później (1736) otrzymał stopień feldmarszałka austriackiego oraz dowództwo nad austriackim pułkiem kirasjerów. Odtąd często przebywał w granicach monarchii austriackiej, gdzie nabył dobra ziemskie. Jako polityk stał się marionetką w rękach ówczesnego ambasadora rosyjskiego. Na sejmie pacyfikacyjnym w 1736 r. spowodował odrzucenie projektów nowych podatków i aukcji wojska. W cztery lata później (1740), w czasie obrad sejmowych wyszydził plany zawiązania antyrosyjskiej konfederacji. Wyrażał jednak opinię, że Polska powinna mieć silniejszą armię i przeprowadzić reformę skarbową.²⁷⁹

Pod koniec życia T. Lubomirski stał się pobożny (wg W. Szczygierskiego popadł nawet w dewocję). Wyrazem tego były: fundacja kalwarii Ujazdowskiej, budowa kościoła parafialnego w Boguchwale oraz w Zgłobniu (1741)²⁸⁰. Mylnie przypisywano mu budowę obecnego kościoła w Zabierzowie²⁸¹. Dzięki jego fundacji wybudowano w Łańcucie Kościół Dominikanów oraz odrestaurowano tamtejszą farę. Był również dobrodziejem warszawskiego *Collegium Nobilium*. W 1731 r. ukazało się jego dzieło o charakterze religijnym pt. „Vota sive sermones”. Ok. 1721 r. zamieszkał oficjalnie ze słynącą z urody Elżbietą z domu de Culler-Cuming, żoną mieszczanina krakowskiego Jana Krsticza. Konkubina T. Lubomirskiego była narodowości szkockiej. W 1724 r. ożenił się z nią. Wtedy też Elżbieta przeszła na katolicyzm.

278 Tamże, s. 61-62.

279 Tamże, s. 62.

280 Tamże; S. Wnęk, Boguchwała, s. 25; Historia Zgłobnia, mps w zbiorach Archiwum Parafialnego w Zgłobniu, b.s.

281 [F. Pawłowski], Zabierzów, w: Schematismus 1871, s. 124; Budowę kościoła zabierzowskiego rozpoczęto w 1719 r., a wtedy ta miejscowość nie stanowiła własności T. Lubomirskiego. Por. Visitatio 1721, AAPrz, sygn. 1908, s. 4.

Ślub T. Lubomirskiego z mieszczką spowodował ostracyzm towarzyski w sferach magnackich. Z tego małżeństwa T. Lubomirski miał syna Kaspra i córkę Annę, którą sądownie legitymował w 1743 r.²⁸² Pod koniec życia cierpiał na podagrę. Zmarł 6 II 1745 r. w Ujazdowie. Pochowano go w Czerniakowie pod Warszawą²⁸³. Po jego śmierci wynikł spór między jego spadkobiercami zwany „historią ujazdowską”, zakończony orzeczeniem kardynała J. A. Lipskiego²⁸⁴. K. Niesiecki scharakteryzował T. Lubomirskiego następująco: „Pańskiego serca i ludzkości wielkiej senator”²⁸⁵.

Jerzy Ignacy Lubomirski. Szreniawa (1687–1753), twórca fundacji szpitalnej w 1752 r., był najstarszym synem Hieronima Augustyna Lubomirskiego i Konstancji z domu de Alten Bokum. Urodził się on w 1687 r., jeszcze przed uznaniem ważności tego małżeństwa przez Kościół. W młodości był uczniem słynnego *Collegium Ressorviense*, które prowadzili pijarzy. Wiadomo, że w 1702 r. dowodził kompanią arkebuzerii. Był już wówczas starostą bohusławskim. W latach 1704–1706 przebywał w Siedmiogrodzie²⁸⁶. Po śmierci ojca przejął po nim tytularne starostwa ryczywolskie i smotryckie. Prawa do tych starostw potwierdził mu król August II Mocny w 1709 r. Otrzymał także starostwo kozienickie. Po śmierci matki (1707) zarządzał dobrami rodzinnymi, ponieważ podział tych dóbr nastąpił dopiero w 1726 r.

Początkowo J. I. Lubomirski związał się z konfederatami sandomierskimi, szczególnie z hetmanem wielkim koronnym Adamem Sieniawskim. Jak niemal każdy magnat polski, posiadał własny pułk jazdy autoramentu cudzoziemskiego. Jednak dopiero w 1708 r. odesłał swe wojsko do obozu hetmana. Należy przypuszczać, że w rok później (1709) brał udział w naradach konfederatów. W tym samym roku wycofał się w okolice Sanoka przed wojskami króla Stanisława Leszczyńskiego. Wojska tego monarchy złupiły jego dobra rzeszowskie. Po ich wyparciu chronił majątność przed kontrybucjami ze strony wojsk polskich i rosyjskich. W 1710 r. otrzymał stopień generała za zasługi w oblężeniu zajętego przez Szwedów Elbląga. Lubomirski

282 W. Szczygielski, dz. cyt., s. 61–62.

283 Tamże, s. 62.

284 Tamże, s. 63.

285 K. Niesiecki, dz. cyt., T. 6, s. 164.

286 J. Gierowski, Lubomirski Jerzy Ignacy h. Szreniawa (1687–1753), PSB, T. 18, s. 23; J. Nieć, dz. cyt., s. 57; J. Malczewski, Zamek w Rzeszowie, s. 18.

zorganizował wówczas regimant piechoty. Posiadał również liczną milicję nadworną, na którą skarżyli się poddani i okoliczna szlachta. Jako żołnierz J. I. Lubomirski brał udział w kampanii pomorskiej w 1711 r. Odznaczył się zwłaszcza w czasie oblężenia Stralsundu²⁸⁷. W roku następnym brał udział w walkach z J. Grudzińskim.

24 IV 1713 r. książę wyprawił ucztę na zamku rzeszowskim, podczas której doszło do sprzeczki między J. I. Lubomirskim a jego gościem Józefem Jelcem. W czasie pojedynku książę zabił Jelca²⁸⁸. Dekretem trybunału zabójcę skazano na karę więzienia. Część kary odbył w wieży zamku sanockiego. Odbywanie jej przerwano wskutek powołania więźnia do służby wojskowej. Drugą część kary odbył książę w latach 1721–1722²⁸⁹. Lubomirski, zwaśniony ze szlachtą, poparł króla w czasie konferencji tarnogrodzkiej. W 1715 r. uczestniczył w walkach z konfederatami, lecz jego oddziały poniosły klęskę. Brał udział w zajęciu Zamościa. W następnym roku (1716) walczył przeciwko oddziałom konfederatów w województwie krakowskim.

Był bardzo oddany królowi. W III 1716 r. usiłował bezskutecznie opanować twierdzę jasnogórską. Złupił dobra klasztorne, co wywołało oburzenie opinii publicznej. Dzięki protekcji królewskiej uniknął konsekwencji swego czynu. Fakt ten związał go mocniej z osobą króla Augusta II Sasa. Książę przebywał przez dłuższe okresy czasu na dworze królewskim. Nie przyniosło mu to jednak większych korzyści, poza godnością dowódcy drabantów królewskich i stanowiskiem pisarza polnego koronnego (1726). Przyjaźnił się z Henrykiem Brühlem, późniejszym wszechwładnym ministrem Augusta III Sasa. W 1730 r. otrzymał Order Orła Białego. W dwa lata później (1732) uczestniczył w manewrach wojskowych pod Warszawą, uważanych za ostatnią manifestację sił militarnych Augusta II Mocnego. W tym roku wziął ponadto udział w obradach sejmowych²⁹⁰.

W czasie bezkrólewia książę współpracował z posłem austriackim Wilczkiem i odgrywał czołową rolę wśród przeciwników króla Stanisława Leszczyńskiego. Początkowo popierał swojego krewniaka Teodora Lubomirskiego jako kandydata na króla. Później jednak opowiedział się za kandydaturą Augusta III Wettyna. W 1733 r. nie angażo-

287 J. Gierowski, dz. cyt., s. 23; por. J. Malczewski, Zamek w Rzeszowie, s. 18; J. Nieć, dz. cyt., s. 62–64.

288 Tamże, s. 65–66; J. Gierowski, dz. cyt., s. 23.

289 Tamże; J. Nieć, dz. cyt., s. 72.

290 J. Gierowski, dz. cyt., s. 23; J. Malczewski, Zamek w Rzeszowie, s. 18.

wał się zbytnio w politykę, lecz zajął się umacnianiem zamku rzeszowskiego i ochroną swoich dóbr²⁹¹. Po objęciu tronu przez Augusta III Sasa, należał do stronnictwa prokrólewskiego. Cieszył się protekcją ministra Brühla, tym bardziej, że jego druga żona Joanna z domu von Stein zu Jettingen została faworytą ministra. Brał udział w życiu dworu królewskiego, m. in. w intrygach dworskich skierowanych przeciwko Sułkowskiemu, za co otrzymał nominację na starostę libuskiego w 1739 r.²⁹²

Po wybuchu wojny prusko-austriackiej popierał politykę Wiednia. Przeszkadzał w werbowaniu w Polsce najemników do armii pruskiej. Zagroził zawiązaniem konfederacji na wieść o planach Potockich, którzy zamierzali zawiązać konfederację propruską (1741). Wówczas odkupił za 8 tys. dukatów pułk dragonii gwardii. W trzy lata później (1744) wziął udział w obradach sejmowych, a następnie po roku czasu został mediatorem w sporze o spadek po Teodorze Lubomirskim (był on jego bratem stryjecznym). Rozstrzygnięcie sporu doprowadziło z kolei do zatargu między księciem a hetmanem wielkim koronnym Józefem Potockim odnośnie regimentu Lubomirskiego²⁹³. 8 IX 1746 r. został chorążym koronnym. Odtąd nie brał już poważniejszego udziału w życiu politycznym²⁹⁴.

J. I. Lubomirski żenił się dwukrotnie. 6 I 1718 r. w Dreźnie pojął za żonę Mariannę z Bielińskich Denhoffową, metresę Augusta II Mocnego²⁹⁵. Jako prezent ślubny król ofiarował żonie pałac wartości ok. 50 tys. talarów. Dzięki m. in. jej staraniom wydźwignięto z upadku gospodarczego dobra rzeszowskie. Ona też wraz z mężem współfundowała budowę kościoła i klasztoru oo. reformatów w Rze-

291 J. Gierowski, dz. cyt., s. 23–24.

292 Tamże, s. 24; J. Nieć, dz. cyt., s. 93.

293 J. Nieć, s. 96–100; J. Gierowski, dz. cyt., s. 24.

294 Tamże; J. Nieć, dz. cyt., s. 101.

295 Marianna Lubomirska z domu Bielińska urodziła się ok. 1685 r. Była córką Kazimierza Ludwika Bielińskiego i Ludwiki z Morsztynów. W 1703 r. pojął ją za żonę Bogusław Ernest Denhoff. W czasie wojny północnej zwróciła na siebie uwagę króla Stanisława Leszczyńskiego, który często gościł w jej domu. W 1712 r., przy znacznym zaangażowaniu jej matki zapoznano Mariannę z królem Augustem II. Została faworytą królewską w miejsce usuniętej hrabiny Anny Konstancji Cosel. Marianna brała udział w rozgrywkach i intrygach dworskich. Przyczyniła się ponadto do zawarcia traktatu przyjaźni między Augustem II Mocnym a królem francuskim Ludwikiem XIV. Pośredniczyła w kontaktach między królem Polski a posłem Francji. Uczestniczyła w zabawach i pijatykach królewskich. Po stwierdzeniu nieważności małżeństwa z B. Denhoffem wyszła za mąż za J. I. Lubomir-

szowie²⁹⁶. Po śmierci Marianny J. I. Lubomirski ponownie ożenił się. 28 II 1737 r. pojął za żonę Joannę Marię Ignację Karolinę baronównę von Stein zu Jettingen. W chwili zamążpójścia liczyła ona zaledwie 14 lat. Zojcem żony Franciszkiem Markwardem Aleksandrem Lubomirski znał się dobrze z czasów działalności politycznej na dworze Augusta II Sasa. Rodzice Joanny dali jej posag w wysokości 50 tys. zł reńskich²⁹⁷. Jerzy Ignacy bardzo kochał żonę. Według J. Niecia obsypał on „wybrankę serca zbytkiem i przepychem”. Scedował na Joannę starostwo libuskie, złożone z ośmiu wsi. Wypełniał wszystkie jej zachcianki, często podróżował z nią do Warszawy i Drezna. W Rzeszowie Lubomirski tworzył dla niej wspaniałe ogrody ze stawami, chińskimi altanami, sprowadzał na dwór karłów i Murzynów. Dla niej też dokonał przebudowy letniego pałacyku²⁹⁸. Z pierwszego małżeństwa J. I. Lubomirski miał syna Teodora Hieronima i córkę Marię Annę, która wyszła za mąż za Adama Jordana²⁹⁹. Sześcioro dzieci księcia i jego żony Marianny zmarło w dzieciństwie³⁰⁰. Również z drugiego małżeństwa miał kilkoro dzieci: Adolfa, Jerzego, Franciszka, Zofię Józefę (wyszła za mąż za Adama Ponińskiego) i Barbarę (żonę Kaspra Lubomirskiego)³⁰¹.

J. I. Lubomirski należał do najbogatszych magnatów. Oprócz wymienionych wcześniej starostw nabył w 1732 r. starostwo drohowyskie³⁰². Żle jednak zarządzał dobrami, licząc na szybki zysk³⁰³. Dbał o rozwój Rzeszowa, nadając przywileje cechom rzeszowskim. W latach 1735 i 1743 zakazał przyjmowania do kolegium rzeszowskiego dzieci swych poddanych³⁰⁴.

Od r. 1739 zaczął podupadać na zdrowiu. 13 V tegoż roku podczas polowania został postrzelony przypadkowo w twarz. W wyniku postrzału uległo uszkodzeniu prawe oko. Udało się je uratować dzięki szczęśliwej operacji. Powrót do zdrowia J. I. Lubomirski przy-

skiego. Zmarła w Rzeszowie 20 IV 1730 r. J. Gierowski, *Lubomirska* 1.v. Denhofiowa z Bielińskich Marianna (ok.1685–1730), PSB. T. 17. s. 632–633.

296 J. Nieć, dz. cyt., s. 73; J. Malczewski, *Zabytki*, s. 49.

297 J. Nieć, dz. cyt., s. 88; J. Gierowski, dz. cyt., s. 24.

298 Tamże.

299 J. Gierowski, dz. cyt., s. 24;

300 J. Nieć, dz. cyt., s. 73–75.

301 J. Gierowski, dz. cyt., s. 24.

302 Tamże.

303 Zob. A. Codello, dz. cyt., s. 296.

304 J. Gierowski, dz. cyt., s. 24.

pisywał Matce Bożej Rzeszowskiej, czczonej w tamtejszym kościele bernardynów³⁰⁵. Jako wotum dziękczynne ufundował kaplicę myśliwską pod wezwaniem Św. Huberta w Miłocinie. Powstała ona w latach 1741–1746. Zaprojektował ją K. H. Widemann³⁰⁶. Dzięki staraniom księcia, w 1745 r. podczas wizytacji kanonicznej dekanatu rzeszowskiego bp Wacław Hieronim Sierakowski oddał kaplicę w opiekę proboszcza zamkowego³⁰⁷. W 1. poł. XVIII w. J. I. Lubomirski ufundował nowy budynek szpitalny w Rzeszowie³⁰⁸. W 1720 r. przebudował kościół szpitalny pod wezwaniem Świętego Ducha w Rzeszowie³⁰⁹. Był dobrodziejem rzeszowskiego konwentu oo. pijarów. Troszczył się również o rozwój prowadzonego przez nich kolegium³¹⁰. W 1752 r. dokonał zapisu na rzecz kościoła parafialnego w Zabierzowie. Wybudował w swych dobrach kilka kościołów. Uposażał ponadto istniejące parafie w latyfundium rzeszowskim³¹¹. W 1749 r. rozpoczęto budowę klasztoru kapucynów w Rozwadowie. Dzięki jego pomocy rozpoczęto odnawianie rzeszowskiej fary. Ufundował ponadto dwa ołtarze w kościele bernardynów w Rzeszowie: ołtarz Serca Pana Jezusa i ołtarz Matki Bożej. Ofiarował ponadto liczne wota. Tuż przed śmiercią wszczął starania w Kurii Rzymskiej o koronację łaskami słynącej figury Matki Bożej z kościoła bernardynów w Rzeszowie i przeznaczył na ten cel 43 tys. złp³¹².

W rok po wypadku (1740) przebudowano kaplicę zamkową w Rzeszowie³¹³. 1 V tegoż roku konsekrował ją ordynariusz przemyski bp Aleksander Czapski (1737–1742)³¹⁴. Jednocześnie na prośbę księcia

305 Historia zjawienia się statuy Najśw. Maryi Panny, która w kościele OO. Bernardynów Rzeszowskich cudownemi słynie łaskami. Wydana w roku 1765 z archiwum Konwentu Rzeszowskiego, a teraz na nowo przedrukowana. Rzeszów b.r.w., s. 26–27.

306 J. Malczewski. Zabytki, s. 32.

307 AAPrz, sygn. 174, k. 42v; J. Ataman. W. H. Sierakowski i jego rządy w diecezji przemyskiej, s. 205; S. Zych, Zarys dziejów parafii zamkowej, s. 93.

308 J. Malczewski. Zabytki, s. 20.

309 J. Nieć, dz. cyt., s. 73.

310 Tamże, s. 105.

311 Tamże, s. 106.

312 Historia, s. 26–27; Na pamiątkę stuletniej koronacji Najświętszej Maryi Panny w kościele OO. Bernardynów Rzeszowskich na dniu 8 września 1863 odbyć się mającej, Rzeszów 1863, s. 11–12; J. Nieć, dz. cyt., s. 105.

313 M. Borowiejska-Birkenmajerowa, Miasto rezydencjalne Lubomirskich, w: Dzieje Rzeszowa, T. 1, s. 308.

314 AAPrz, sygn. 174, k. 40–40v; S. Zych, Zarys dziejów parafii zamkowej, s. 93.

nadał on kapelanowi kaplicy zamkowej prawa proboszczowskie w odniesieniu do osób mieszkających w zamku³¹⁵. Bp Wacław Hieronim Sierakowski 10 V 1743 r. w Brzozowie erygował parafię zamkową. Stało się to dzięki zabiegom księcia³¹⁶. Jerzy Ignacy Lubomirski ufundował również upoważnienie dla prebendarza (1740), a następnie proboszcza zamkowego (1743). Była to suma 1000 dukatów polskich³¹⁷.

W miarę upływu lat stan jego zdrowia coraz bardziej się pogarszał. Jak twierdzi J. Nieć, wtedy też stawał się coraz bardziej pobożny. Również coraz częściej myślał o życiu po śmierci i czynił rachunki sumienia³¹⁸. W tym czasie także zaczął myśleć nad fundacją dla szpitali, której dokonał w 1752 r. Przypuszczenie to potwierdza podanie motywu, dla którego uczynił tę fundację: „... mając od Panow Pana z Laski Jego Świętey powierzony Sobie za Ktorey Majestatowi Jego jak największe winieniem y czynię Dzięki Talent Fortuny a pomniąc na owe Chrystusa Pana Słowa Cokolwiek Z najmniejszych moich To iest Ubogich uczyniliście Mniescie uczynili, Drugim zas Texcie Jałmużnami odkupujcie Grzechy wasze, umysliwszy Zapowołaniem y Instynktem Pana Boga w niektórych Dobrach Moich Dziedzicznych nowe fundować Szpitale w Niektrych zas dawniejsze Szpitale meliorować”³¹⁹. Jerzy Ignacy Lubomirski fundował szpitale, traktując to jako pokutę za swe dawne hulaszczę życie. Nakładając na ubogich szpitalnych obowiązki dewocyjne, zaznaczył, żeby praktyki pobożne ofiarowywali w jego intencji: „na uproszenie” odpuszczenia jego grzechów. Po śmierci fundatora pensjonariusze mieli się modlić, aby „Pan Bóg zbawił go w swoim wielkim miłosierdziu”³²⁰. Jeszcze za życia J. I. Lubomirski przeznaczył 30 tys. tynfów na stypendia mszalne o spokój dla swej duszy. Wykonawcą swego testamentu uczynił bpa W. H. Sierakowskiego³²¹. Spodziewając się bliskiej śmierci, starał się uporządkować sprawy majątkowe. Jesienią 1750 r. udał się jako pielgrzym do Częstochowy³²².

315 AAPrz. sygn. 174, k. 40v; F. Pawłowski, *Premisla sacra*, s. 568; S. Zych, *Zarys dziejów parafii zamkowej*, s. 93.

316 AAPrz. sygn. 174, k. 40; J. Ataman, W. H. Sierakowski, s. 88; por. F. Pawłowski, *Premisla sacra*, s. 571.

317 S. Zych, *Zarys dziejów parafii zamkowej*, s. 94.

318 J. Nieć, dz. cyt., s. 104.

319 Kopia dokumentu fundacyjnego z 1752 r., b.s.

320 Tamże.

321 J. Nieć, dz. cyt., s. 108.

322 Tamże, s. 106.

Od Świąt Wielkanocnych 1753 r. ksiązę nie opuszczał łóżka. Był chory na „febra maligna”. Ze spokojem przygotowywał się na śmierć. Przy jego łóżku czuwali reformaci (których ksiązę był dobrodziejem) i odmawiali modlitwy. Wraz ze swym nadwornym architektem chory ksiązę projektował sarkofag, na którym miano wystawić jego zwłoki przed pogrzebem. J. I. Lubomirski zmarł po długich cierpieniach 19 VII 1753 r. o godz. 4 nad ranem. Przy umierającym był obecny rektor rzeszowskich pijarów. Ciało księcia zabalsamował F. Strasser, któremu asystowało kilku lekarzy. Zwłoki księcia ubrano w habit franciszkański i wystawiono na dziesięć dni w przedsionku zamkowym. Uroczystościom pogrzebowym przewodniczył bp W. H. Sierakowski, ordynariusz przemyski ob. łac. Zwłoki pochowano tymczasowo w kościele bernardynów w Rzeszowie. 25 X złożono je w świątyni kapucynów w Rozwadowie³²³.

Podsumowując działalność polityczną księcia, należy przyjąć ocenę J. Niecia, według której J. I. Lubomirski nie dorastał do swych przodków. Brakowało mu zdolności i szerszych horyzontów politycznych, natomiast obydwaj małżeństwa „spychały go do roli drugorzędnej kreatury dworu wettyńskiego”³²⁴.

W kościele pijarskim pw. Świętego Krzyża w Rzeszowie znajduje się nagrobek księcia. Umieszczono go na południowej ścianie nawy głównej w formie rzeźby półpelnej, wykonanej z marmuru. Centralną pozycję nagrobka zajmuje tumba z pólężącą postacią geniusza śmierci. Prawą ręką podtrzymuje on tondo z popiersiem J. I. Lubomirskiego, które unoszą po bokach dwa putta³²⁵. W północnej ścia-

323 J. Nieć, dz. cyt., s. 108.

324 J. Gierowski, dz. cyt., s. 24.

325 Na nagrobku znajduje się kartusz herbowy z następującą inskrypcją: D. O. M. CARIS EXUVIS HOC LOCI DEPOSITIS MAGNANIMI CORDIS CELSISSIMI GEORGIJ IGNATIJ SACRI ROMANI IMPERIJ PRINCIPI COMITIS IN WISNICZ ET JAROSLAW LUBOMIRSKI SUPREMI VIXILIFERI REGNI EQVITIS AQVILAE ALBAE ET S. HENRICI GENERALIS EXERCITUUM S. R. N. COMENDANTIS REGIMINIS EQVESTRIS GVARDIAE REGNI BOHUSLAVIEN[SIS] RYCZYVOLIE[SIS] LIBUSSEN[SIS] ET CAPITANEI RELIGIONE IN DEUM FIDE IN REGES AMORE IN PATRIAM COMMENDATISSIMI ANNO AERAE VULGARIS 1753 DIE 19 JULIJ VITA Y FUNCTI TANTI PATRIS AMANS FILIUS CELSISSIMUS TAEODORUS HIERONYMUS SACRI ROMANI IMPERIJ PRONCEPS COMES IN WISNICZ ET JAROSLAW LUBOMIRSKI GENERALIS LIEUTENANS CAVALLERIAE EXERCITUUM SRM ET REPUBLICAE COMENDANS REGIMINIS EQUESTRE GVARDIAE REGNI BOHUSLAVIEN[SIS] RYCZYVOLIE[SIS] ET CAPITANEUS HOC SUI GRATI CORDI ET PIETANIS MONUMENTUM POSUIT QUI OPUS MARIS ANIAMAE SUFFRAGARE.

nie prezbiterium tegoż kościoła znajduje się epitafium poświęcone księciu. Wykonano je w kształcie serca. Po płytą epitafium znajduje się serce księcia, o czym informuje inskrypcja³²⁶.

Teodor Hieronim. Lubomirski (1719–1761) był synem Jerzego Ignacego Lubomirskiego i Marianny z Bielińskich Lubomirskiej. Po śmierci ojca w 1753 r. otrzymał dobra rzeszowskie. Już wtedy był generałem lejtnantem kawalerii wojsk koronnych i komendantem regimentu gwardii konnej koronnej oraz starostą bohusławskim, ryczywolskim i perejasławskim. W r. następnym (1754) został cześnikiem koronnym. Został odznaczony Orderem Orła Białego. Nie brał udziału w życiu politycznym. Był słabego zdrowia. Ożenił się z Eleonorą Małachowską. Dzieci z tego małżeństwa umierały zaraz po porodzie. Jego żona zmarła 7 IV 1761 r., a Teodor Hieronim w dniu 20 V tego roku.³²⁷ Pogrzeb małżonków odbył się 17 V³²⁸.

Po śmierci Teodora Hieronima dobrami zarządzała jego macocha Joanna Lubomirska z domu von Stein zu Jettingen³²⁹. Urodziła się ona 1 III 1723 r. jako córka generała austriackiego barona Franciszka Markwarda Aleksandra von Stein, i Anny Marii z domu Guttenberg. W 1737 r. wyszła za mąż za Jerzego Ignacego Lubomirskiego. Brała udział w życiu politycznym. Należała do koterii dworskiej popierającej H. Brühla w walce przeciw Józefowi Aleksandrowi Sułkowskiemu. W 1739 r., po upadku wpływów Sułkowskiego, została damą krzyża gwiazdzystego³³⁰. Po śmierci męża (1753), gdy dobra rzeszowskie odziedziczył jej pasierb Teodor Hieronim Lubomirski, przebywała w Warszawie w swych podmiejskich dobrach.

J. Świeboda, Popijarski zespół architektoniczny w Rzeszowie, Rzeszów 1991. s. 47, przyp. 86.

326 DROGI DEPOZYT w schowaniu SERCE pod Grobowcem Marmurem JAŚNIE OŚWIECONEGO Xsiężęcia Imci S. P. R. Hrabi na Wiśniczu i Jarosławiu etc. Jerzego Ignacego Lubomirskiego Chorążego Wielkiego Kor[onnel]go etc. Tu Depozyt złożony drogi pod tym głazem. Skład przymiotów wspaniałych y cnót wszystkich razem. Serce Xsiężęcia leży tchnące w martwym ciele Jak Fenix ożywiony w śmiertelnym popiele. Tchnie bowiem z Duszą w Bogu którym żyjąc tchnęło. Tchnie sławą której własne śmiertelność dzieło. Tchnie na koniec to Serce co wspaniale mężnie zawsze tchnęło w pozostałej Xsiężnie. Nowej Artemizyli, która Go w swym chowa y ożywia pamięcią Sercu smutna Wdowa umarł 19 luty R. P. 1753. Tamże. s. 47. przyp. 87.

327 J. Malczewski, Dzieje Rzeszowa, s. 31; tenże, Zamek w Rzeszowie, s. 26–28; J. Nieć, dz. cyt., s. 110–112.

328 Tamże. s. 112.

329 J. Półciwiatek, Wsie dominium rzeszowskiego, s. 52.

330 H. Dymnicka, Lubomirska ze Steinów Joanna (1723–1783), w: PSB, T. 17. s. 629; J. Nieć, dz. cyt., s. 93; J. Malczewski, Dzieje Rzeszowa, s. 31.

Wśród współczesnych krążyły o niej różne opinie. Jedni uważali ją za metresę Brühla, inni za faworytę Augusta III³³¹. Od r. 1754 rozwinęła intensywną działalność polityczną przeciwko „Famili” Czartoryskich. Dwa lata później stała się jedną z najbardziej wpływowych kobiet na dworze królewskim. Współpracowała z Urszulą Lubomirską, knując intrygi polityczne³³². Kres jej działalności politycznej położyła śmierć ministra Brühla i króla Augusta III Sasa (1763). Po elekcji Stanisława Augusta Poniatowskiego Lubomirska poświęciła się wychowywaniu dzieci i gospodarce. Po bezpotomnej śmierci T. H. Lubomirskiego Joanna zarządzała dobrami rzeszowskimi. Sympatyzowała z konfederacją barską. W wyniku walk i przemarszu wojsk jej dobra poniosły duże straty. Zniszczenia były tak duże, że zapoczątkowały upadek latyfundium rzeszowskiego. Joanna Lubomirska zmarła w 1783 r.³³³

Po śmierci Joanny Lubomirskiej obowiązki kolatora wraz z dobrami rzeszowskimi przejął Franciszek Lubomirski, najstarszy syn Jerzego Ignacego i Joanny. Urodził się w 1752 r. Ożenił się z Anną Dobrzańską. Pełnił urząd podkomorzego wielkiego Królestwa Galicji i Lodomerii. W 1792 r. otrzymał dobra rozwadowskie i rzeczyckie. Przeniósł siedzibę rodową z Rzeszowa do Charzewic pod Rozwadowem. Zmarł w 1812 r.³³⁴

Ród Skrzyńskich herbu Zaremba pochodził z Wielkopolski. Ich gniazdem rodowym była Skrzynna, wieś położona w województwie łęczyckim koło Wielunia. Według K. Niesieckiego protoplastą rodu był Aleksander Skrzyński, wojski łęczycki, biorący udział w obradach sejmowych w 1661 r. Istnieją jednak wzmianki o jego pradziadku Urbanie, który żył ok. 1530 r. Józef Zaremba Skrzyński, prawnuk Aleksandra, zamieszkał w ziemi przemyskiej³³⁵, dając początek bocznej linii Skrzyńskich w woj. ruskim. Z niej wywodził się Franciszek Borgiasz Skrzyński. Jego szlacheckie pochodzenie potwierdził sanocki sąd ziemski w 1782r.³³⁶ Jego żoną była Józefa z domu Jakubow-

331 H. Dymnicka, dz. cyt., s. 629.

332 Tamże; zob. H. Dymnicka, Lubomirska z Branickich Urszula (ok. 1697–1776), PSB. T. 17, s. 634–636.

333 H. Dymnicka, Lubomirska ze Steinów Joanna, s. 630–631; J. Malczewski, Dzieje Rzeszowa, s. 31; zob. tenże, Zamek w Rzeszowie, s. 31; J. Nieć, dz. cyt., s.

334 J. Malczewski, Obecnie dzielnice Rzeszowa, s. 42; tenże, Zamek w Rzeszowie, s. 47, przyp. 73; J. Półciwarteł, Latyfundium rzeszowskie, s. 565–566.

335 K. Niesiecki, Herbarz polski. T. 8, Lipsk 1841. s. 393–394.

336 Poczet szlachty galicyjskiej i bukowskińskiej. s. 227.

ska, z którą miał trzech synów³³⁷. Pod koniec XVIII w. dzierżawił on u Lubomirskich niektóre wsie, m.in. Zwiężycę, Drabiniankę, folwark na Podzamczu w Rzeszowie³³⁸ oraz klucz niechobrzański³³⁹. Następnie wykupił on kilka wsi należących do Lubomirskich³⁴⁰. Był również właścicielem Wielopola koło Ropczyc³⁴¹. W 1801 r. został właścicielem Niechobrza i kolatorem kościoła zabierzowskiego³⁴². Założył on przy kościele zabierzowskim fundację mszalną 20 VIII 1805 r. W dokumencie fundacyjnym występuje jako właściciel Niechobrza i kolator kościoła³⁴³. Borgiasz Skrzyński zobowiązał siebie i swoich sukcesorów, „a względnie wsi Niechobrza”³⁴⁴ płacić rocznie 160 złp ówczesnemu plebanowi zabierzowskiemu ks. Antoniemu Skrzyńskiemu i jego następcom, zobowiązując ich „aby w każdym tygodniu co piątek odprawiali mszę świętą jedną poki zyc będę na Intencyą moją a po śmierci za duszę moją i zony moiej to iest za duszę Borgiasza i Josephy”³⁴⁵. Zgodnie z wolą wyrażoną w testamencie fundator spoczął w grobowcu „pod progiem kościoła zabierzowskiego”³⁴⁶.

W testamencie przeznaczył 6000 złp. na stypendia mszalne w intencji swej duszy³⁴⁷. Jako kolator dbał o ubogich szpitalnych. Regularnie wpłacał ekwiwalent pieniężny za ordynarie³⁴⁸. Na dwa lata przed śmiercią przeznaczył 6000 złp. na ubogich oraz 200 złp. dla żebraków³⁴⁹. Należy przypuszczać, że znaczna część tej kwoty trafiła do mieszkańców szpitala zabierzowskiego.

Franciszek Borgiasz Skrzyński zmarł w 1814 r. Zgodnie z życzeniem pochowano go w grobowcu pod kruchtą kościoła parafialnego³⁵⁰.

337 Testament Franciszka Borgiasza Skrzyńskiego, b.s.; J. Malczewski, Obecnie dzielnice Rzeszowa, s. 80.

338 J. Malczewski, Obecne dzielnice Rzeszowa, s. 80 i 103.

339 J. Półcwiartek, Łatyfundium rzeszowskie, s. 568.

340 Zob. tamże.

341 Testament Franciszka Borgiasza Skrzyńskiego z 18 X 1812 r., APR, sygn. 117, b.s.

342 AAPrz, sygn. 337, s. 94.

343 Litera fundationales p. d. Borgia Skrzyński, APZ, Teczka „Msze fundowane”. b.s.

344 Tamże.

345 Tamże.

346 Testament Franciszka Borgiasza Skrzyńskiego, b.s.

347 Tamże.

348 Zob. Opisanie 1813, poz. 18.

349 Testament Franciszka Borgiasza Skrzyńskiego, b.s.

350 „Ciało moje ma być pogrzebione przy Kościele Zabierzowskim pod progiem drzwi tegoż Kościoła”. Tamże.

W nawie głównej świątyni znajduje się epitaflum z informacją o miejscu wiecznego spoczynku kolatora³⁵¹. W dwa lata po śmierci Franciszka Borgiasza (1817) kolatorem kościoła zabierzowskiego został Erazm Skrzyński³⁵². Nowy kolator urodził się w 1782 r. W wieku 17 lat (1799) ukończył gimnazjum rzeszowskie³⁵³. W skład jego dóbr wchodził Niechobrz, Raclawówka i Kielanówka³⁵⁴ oraz folwark na Podzamczu w Rzeszowie³⁵⁵. Według kroniki parafii Zgłobień, tenże kolator był dobrym katolikiem: „prawie nigdy mszy św. nie opuszczał w święta i niedzielę w kościele, którego był kolatorem [...], zachowywał posty, dawał jałmużnę i nie zaniedbywał także i wieczornej modlitwy. Prawdy wiary i zachowania Chrystusa Pana znał i zachowywał je – nigdy nie był bluzniercą religii i acanom [tj. szlachcie] dawał przykład bojaźni Boga i pobożności – był sprawiedliwym nieposzlakowanych obyczajów – był dobrym członkiem kościoła, dobrym obywatelem kraju swego, dobrym panem dla poddanych swych i swej służby, był dobrym sąsiadem”³⁵⁶. W swoim testamencie sporządzonym 4 VIII 1862 r., zapisał kwotę 100 złr klasztorowi bernardynów w Rzeszowie jako stypendium mszalne na 100 mszy św. czytanych w jego intencji, a także zapisał „na wieczne czasy” temuż klasztorowi ordynarię zbożową 10 korców rocznie. Ufundował ponadto na swoje stypendia mszalne po 1000 złr dla klasztorów: oo. kapucynów w Sędziszowie Małopolskim i oo. dominikanów w Borku Starym. Ustanowił również fundację mszalną przy kościele parafialnym w Zgłobniu o kapitale

351 Posiada ono następującą inskrypcję: D. O. M. / Tu spoczywają zwłoki ś.p. / W. Franciszka Borgiasza Zaremby / SKRZYŃSKIEGO / Kollatora tutejszego Kościoła / 14^o V^o 1814.

352 Umowa między braćmi Skrzyńskimi z 1817 r. APR, sygn. 117, b.s.; Kronika parafii Zabierzów, b.s.; E. Zacios, dz. cyt., s. 19.

353 Absolwenci C. K. Gimnazjum w Rzeszowie w latach 1790–1859, „Sprawozdanie Dyrekcji i Liceum Ogólnokształcącego im. St. Konarskiego w Rzeszowie za rok szk. 1989/90”, s. 24.

354 E. Zacios, dz. cyt., s. 19.

355 Zob. Testament Erazma Skrzyńskiego. APR, sygn. 117, b.s.

356 Liber Memorabilium in parochia r. I. in Zgłobień. Archiwum Parafialne w Zgłobniu, b.s.

357 Testament Erazma Skrzyńskiego, b.s. O jego pobożności świadczą słowa zapisane w testamencie: „jak zawsze w Religii katolickiej ku wszelkiej chwale Boga żyłem i codziennie powtarzałem Chwałą Bogu Ojcu [i] Synowi i Duchowi Świętemu, tak i teraz dziękując Najwyższemu za wszystkie w moim życiu doznane łaski kończę wszelką pokorą–Chwałą Bogu Ojcu [i] Synowi i Duchowi Św. w Trójcy Świętej Jedynemu teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.” Tamże.

52 złr³⁵⁷. Jako kolator dbał o stan szpitala. Wzniósł nowy dom szpitalny w miejsce zniszczonego³⁵⁸.

W 1865 r. ustanowił swoim spadkobiercą swego bratanka Stanisława Skrzyńskiego³⁵⁹, sam bowiem nie założył rodziny³⁶⁰. Zmarł 1 VI 1865 r. w wieku 87 lat. Jego pogrzeb odbył się 3 VI. Obrzędowi pogrzebowym przewodniczył ówczesny dziekan ropczycki. Pochowano go za zgodą władz obwodowych w grobowcu³⁶¹, w którym spoczywał jego ojciec. Wypełniono w ten sposób wolę zmarłego, który prosił o to w testamencie³⁶². Klemens Skrzyński był właścicielem folwarku w Drabiniance³⁶³. Przejął również spadek po Erazmie. Przez niecałe dwa lata pełnił funkcję kolatora kościoła w Zabierzowie. W testamencie spisany 21 XII 1866 r. założył przy tym kościele fundację mszalną³⁶⁴. Zapisał ponadto szpitalowi sześć korców zboża rocznie.³⁶⁵ Klemens Skrzyński zmarł 23 I 1867 r. w Podzamczu³⁶⁶.

Po jego śmierci przez krótki okres czasu funkcję kolatorskie pełnił Stanisław Skrzyński³⁶⁷. Był on właścicielem dóbr: Podzamcze, Staroniwa, Drabinianka, Wygnaniec, Mikułówka i Psiarnisko. Pełnił funkcję zastępcy marszałka powiatu rzeszowskiego. Założył straż ogniową w Rzeszowie. Troszczył się on o kościół w Zabierzowie, zapewne również o szpital³⁶⁸. Przyjaźnił się z ks. Karolem Krzanowiczem – prowizorem szpitala. Stanisław Skrzyński zmarł w 1891 r.³⁶⁹

358 AAPrz, sygn. 1908, s. 54.

359 Dodatkowe rozporządzenie W[ielmożnego] Erazma Skrzyńskiego do Testamentu. APR, sygn. 117, b.s.

360 Liber Memorabillum, b.s.

361 Tamże.

362 „Co się tyczy pogrzebu ciała mego, życzeniem jest moim–aby się tenże chociaż skromnie–jednak stosownie do stanu dobył–nie mnie życzeniem jest moim, aby ciało moje w grobie obok ś.p. ojca mego Borgiasza Skrzyńskiego w Zabierzowie na wchodzie do kościoła pochowaniem zostało, gdyby zaś ze względu przypisów politycznych jakie przeszkoży zachodziły, na ten czas aby ciało moje na cmentarzu w Zabierzowie w grobie murowanem złożone, a później i kapliczka nad temże grobem wymurowaną została–spadkobiercą mego najmocniej obowiązuję”. Testament Erazma Skrzyńskiego. b.s.

363 J. Malczewski, Obecnie dzielnice Rzeszowa, s. 103.

364 Akt fundacji mszalnej, przez ś. p. Klemensa Skrzyńskiego ustanowiony, AAPrz, sygn. 316, 1, b.s.

365 Odpis dokumentu fundacyjnego (1868), b.s.

366 Akt fundacji mszalnej, b.s.

367 Kronika parafii Zabierzów. b.s.

368 Tamże.

369 J. Hoff, Życie towarzyskie i kulturalne Rzeszowa w dobie autonomii Galicji, Rzeszów 1993, s. 248.

Następnie funkcje kolatorskie Skrzyńskich przejął baron Christiani Kronwald z Trzciany³⁷⁰, a następnie jego córka Irena Dolańska. Proboszcz zabierzowski ks. Marcei Sochański tak scharakteryzował ich patronat: „Kolatorowie ci niewiele zasług położyli dla dobra kościoła i parafii, bo prócz urzędowych pretensji żadnymi datkami nie przyczyniali się”³⁷¹.

Trudno jest ocenić rolę dzierżawców dóbr klucza niechobrzańskiego w działalności szpitala, zresztą niewiele o nich wiadomo. W 1748 r. książę kolator J. I. Lubomirski nakazał dzierżawcy odbudować dom szpitalny³⁷². Nie wiadomo, czy dzierżawca wywiązał się z tego obowiązku. Prawdopodobnie dzierżawcy nie dbali o stan szpitala, prowadząc gospodarkę obliczoną na szybki zysk. Chłopi klucza niechobrzańskiego skarżyli się na dzierżawcę Franciszka Moszczeńskiego, kapitana gwardii konnej koronnej, który zakwaterował żołnierzy w chłopskich chatach, przez co „chłopom gospodarzom ucisk i szkoda nieustrzeżenie dzieć się zwykła”³⁷³. Dzierżawcą był ponadto późniejszy kolator Franciszek Borgiasz Skrzyński.

Ostatnim dzierżawcą klucza został dr Maurycy Straszewski h. Radwan, właściciel dóbr Boguchwałą i Lutoryż. pełnił on funkcję kolatora kościoła.³⁷⁴ W r. 1900 zarządzał on folwarkiem niechobrzańskim. Warto przyjrzeć się jego postaci. Urodził się 22 IX 1848 r. w Lutoryżu. W 1866 r. zdał maturę w rzeszowskim gimnazjum. Studiował filozofię na uniwersytecie w Pradze (1866–1867) i we Wiedniu (1867–1870). W stolicy Austrii obronił doktorat w 1870 r. W trzy lata później rozpoczął wykłady na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. W latach 1878–1910 był profesorem zwyczajnym filozofii i pedagogiki UJ. Opublikował wiele prac z zakresu filozofii. Na uwagę zasługują „Dzieje filozofii na Wschodzie” (Kraków 1894), gdzie jako pierwszy w literaturze światowej ukazał próbę odtworzenia dziejowego rozwoju filozofii indyjskiej i chińskiej. W latach 1878–1890 był radnym miasta Krakowa, a następnie otrzymał mandat poselski do austriackiej Rady Państwa (1891–1897). W 1919 r. został profesorem filozofii KUL. Był serdecznym przyjacielem bpa Józefa Sebastiana Pelczara. Jako kolator kościoła zabierzowskiego prezentował ks.

370 Por. Schematismus 1871, s. 124.

371 Kronika parafii Zabierzów, b.s.

372 Por. Replika, AAPrz, sygn. 1908, s. 61.

373 A. Codello, dz. cyt., s. 304.

374 Kronika parafii Zabierzów, b.s.

Marcelego Sochańskiego na urząd proboszcza 20 XII 1900 r. Maurycy Straszewski wspomniany jest dość barwnie. Do dziś żywa jest w Boguchwale legenda o dziedzicu, który swój majątek przegrał

w karty. Wincenty Witos we „Wspomnieniach” pisze, że „bawiąc się niesłychanie często, na karty i na wyścigi miał wydawać nie tysiące, ale nawet miliony”³⁷⁵. Wieści te nie były bez potwierdzenia, gdyż „profesor zaczął sprzedawać jeden folwark po drugim”³⁷⁶. Według ks. M. Sochańskiego przyczyną ruiny jego majątku było wprowadzenie eksperymentalnych upraw, które nie przynosiły zysków ekonomicznych.³⁷⁷ Zmarł 22 II 1921 r. w Krakowie i został pochowany na cmentarzu Rakowickim³⁷⁸.

Następnie prawo patronatu przejęło Krakowskie Towarzystwo Ubezpieczeń „Florianka”, które jeszcze w 1912 r. posiadało prawa kolatorskie³⁷⁹. Firma ta ubezpieczała budynek szpitalny na wypadek pożaru w latach 1900–1924³⁸⁰. Po parcelacji folwarku niechobrzańskiego prawo patronatu w stosunku do szpitala przejęli proboszczowie zabierzowscy. Świadczy o tym art. V projektu statutu z 15 I 1939 r.: „Stosownie do aktu fundacji śp. Mikołaja Spytki Liżęzy z 1631 r., tudzież aktu księcia Jerzego Ignacego Lubomirskiego, ufundowany przez nich szpital (przysłisko) w Zabierzowie podlega zarządowi rodzin tych fundatorów. Po wygaśnięciu tych rodów prawo to przeszło na rzecz miejscowych plebanów w Zabierzowie”³⁸¹. Urząd Wojewódzki we Lwowie nie wniósł żadnych zastrzeżeń do tego zapisu³⁸².

375 W. Witos, *Wspomnienia*, Warszawa 1978, s. 201–202.

376 Tamże.

377 Kronika parafii Zabierzów, b.s.

378 Szkoła charakterów. Księga jubileuszowa I Gimnazjum i Liceum w Rzeszowie, oprac. J. Świeboda, Rzeszów 1985, s. 53, przyp. 22; S. Wnęk, Boguchwała, s. 68–69; Kronika parafii Zabierzów, b.s.

379 Zabierzów (sprawozdanie z wizytacji generalnej), s. 593; Schematismus 1912, s. 218.

380 Polisy prolongacyjne z lat 1900–1924, ASUZ, b.s.

381 Statut fundacji 1939, s. 4, art. V.

382 Por. Pismo Wojewody Lwowskiego do Kurii Biskupiej ob. lac. w Przemyślu z 20 III 1939 r., ASUZ, b.s.

Rozdział IV
materiałne podstawy
działalności szpitala

Majątek szpitala zabierzowskiego, podobnie jak i innych przytułków, stanowił własność kościelną¹. Jego uposażenie stanowiła ziemia, kapitał oraz ordynarie. Fundator przewidział je na utrzymanie ośmiu ubogich, jednak w późniejszym okresie wystarczały one dla czterech ubogich². Z zachowanych przekazów źródłowych wynika, że szpital posiadał wystarczające uposażenie, co ilustruje tabela nr 1.

Tab. 1. Stan ekonomiczny szpitala ubogich w latach 1893–1914.

L. p.	Rok	Dochody	Wydatki	Niedobór	Nadwyżka
1.	1893	180 zlr i 11 krajc.	175 zlr 76 krajc.		4 zlr 35 krajc.
2.	1896	297 zlr i 88 krajc.	251 zlr 21 krajc.		46 zlr 67 krajc.
3.	1899	244 zlr	217 zlr 71 krajc.		26 zlr 29 krajc.
4.	1902	488 zlr	471 kr 72 hal.		16 kr 28 hal.
5.	1905	506 kr 30 hal.	491 kr 59 hal.		14 kr 71 hal.
6.	1908	536 kr 6 hal.	602 kr 84 hal.	66 kr 78 hal.	
7.	1911	489 kr	470 kr 86 hal.		18 kr 14 hal.
8.	1914	454 kr 30 hal.	618 kr 13 hal.	164 kr 13 hal.	

Podstawa źródłowa: Szpital ubogich od 1/6 [1]893, ASUZ, b.s.

1. Ziemia i formy jej zagospodarowania

Materialną podstawę funkcjonowania szpitala zabierzowskiego, podobnie jak i innych przytułków na terenie łacińskiej diecezji przemyskiej, stanowiła ziemia. Była ona zasadniczym warunkiem ich funkcjonowania.

a) Powierzchnia gruntów

W okresie staropolskim szpitale wiejskie posiadały uposażenie w wysokości 0,5–1 łana ziemi. Niektóre posiadały jedynie ogród wa-

1 Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 104.

2 Statut fundacji 1939, s. 1.

rzywny. Większość szpitali nadania ziemskie otrzymywała przypadkowo³. Do wyjątków od tej reguły należały szpitale fundowane przez M. S. Ligęzę⁴.

W dokumencie fundacyjnym z 1631 r. M. S. Ligęza uposażył szpital rolę, łąką oraz ogrodem⁵. Należy przypuszczać, że podobnie jak w przypadku pozostałych przytułków fundowanych w 1631 r., szpital posiadał obszar gruntu dużego gospodarstwa włościańskiego, a więc od 30 do 50 mórg gruntu. Ziemia ta została prawdopodobnie wykupiona od dotychczasowych posiadaczy lub odebrana po ich śmierci⁶. Plony uzyskiwane z roli mogły wystarczyć na skromne wyżywienie 8 osób.

W XVII – XVIII w. szpital utracił część ziemi. W 1725 r. grunty te odzyskał ówczesny proboszcz zabierzowski na mocy decyzji księcia Aleksandra Lubomirskiego⁷. W latach 1785–1788 obszar ziemi szpitalnej wynosił 13 mórg i 1456 sążni⁸. W 2 poł. XVIII w. stan gruntów szpitalnych przedstawiał się następująco:

Tab. 2. Grunty szpitalne w 1788 r.

L. p.	Nr katastralny	Położenie/ miejscowość	Powierzchnia		Przeznaczenie	Czynsz roczny /dochód	
			m.	s.		złr	krajc.
1.	171	Zabierzów (obok pól dominialnych)	7	229 3/6 z ogrodem	Obejście szpitala	13	46 4/8
2.	170	Zabierzów 1		593	łąka	4	4 4/8
3.	42 i 43	Kielanówka5		633 5/6	rola	4	–

Podstawa źródłowa: Inventarium 1788, b.s., poz. 6–8.

m. – morgi s. – sążnie

3 Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 113.

4 Por. AAPrz, sygn. 159, s. 610 (Krasne), s. 628 (Maława), s. 977 (Przybyszówka), s. 408 (Staromieście), s. 942 (Świlcza); sygn. 174, k. 44–55 (Rzeszów), k. 53 (Staromieście), k. 92 (Maława); A. Przyboś, *Fundacje szpitalne*, s. 78–80.

5 Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), ASUZ, b.s.;

6 F. Bujak, dz. cyt., s. 62.

7 Visitatio 1728, AAPrz, sygn. 1908, s. 21.

8 J. Półciwarteł, *Z badań*, s. 31, tab. 2.

W okresie autonomii galicyjskiej uposażenie szpitala zmniejszyło się o 937 sążni. Zmiany dotyczyły realności położonej w Zabierzowie. Obejmowała ona na pocz. XX w. obszar 8 morgów i 1186 sążni⁹. W wyniku rozbudowy kościoła parafialnego w latach 1910–1912, zamieniono w 1911 r. 800 sążni gruntów szpitalnych na taki sam obszar gruntów Jana i Zofii Kalandyków w Zabierzowie, ponieważ ich grunty przylegały do cmentarza przykościelnego. Zamiany dokonano za zezwoleniem Prokuratury Skarbu we Lwowie z dnia 3 V 1911 r. oraz Konsystorza Biskupiego ob. łac. w Przemyślu i c. k. Namiestnictwa we Lwowie¹⁰. Jako zapłatę szpital otrzymał 400 kr uzyskanych dzięki „konkurencji” parafialnej. Do tej sumy ks. Sochański dodał 100 kr „aby fundusz szpitalny nie był pokrzywdzony”¹¹. Mimo że konkurencję na zakup pola pod rozbudowę kościoła uchwalono 3 XII 1909 r., to dopiero w siedem lat później (1916) zebrano całość kwoty i ks. Sochański przesłał 500 kr konsystorzowi¹². Pieniądze te przesłał konsystorz na polecenie c. k. Prokuratury Skarbu z 27 IX 1916 r. do c. k. Głównej Kasy Skarbowej we Lwowie. Wpłacała ona szpitalowi odsetki do czasu rozpadnięcia się Austro-Węgier (XI 1918 r.). Od tego czasu wszelki ślad po tym kapitale zaginął. W 1927 r. ks. M. Sochański uważał go za zaginiony i próbował zdobyć informację na jego temat za pośrednictwem łacińskiej Kurii Biskupiej w Przemyślu¹³. Kolejne uszczuplenie gruntów szpitalnych przyniosła budowa drogi Nosówka – Zwięczyca. W wyniku budowy szpital utracił 137 sążni gruntu¹⁴. Po tym okrojeniu gruntów szpitalnych ich stan przedstawiał się następująco:

Tab. 3. Grunty szpitalne i ich przeznaczenie w 1930 r.

L. p.	Przeznaczenie	Numery kastralne parcel
1.	Obejście szpitalne	80
2.	Rola	3, 4, 5, 822/1
3.	Ogród	822/4

⁹ Statut fundacji 1939, s. 2, art. II

¹⁰ Tamże; Pismo ks. M. Sochańskiego do Kurii Biskupiej w Przemyślu z 18 II 1927 r., AAPrz, b. sygn., b.s.

¹¹ Pismo ks. M. Sochańskiego do Konsystorza Biskupiego ob. łac. z 28 X 1916 r., tamże, b. sygn., b.s. Prawdopodobnie dewaluacja korony austriackiej w czasie I wojny światowej wpłynęła na podwyższenie zapłaty.

¹² Tamże.

¹³ Pismo ks. M. Sochańskiego do Kurii Biskupiej ob. łac. w Przemyślu z 18 II 1927 r., b.s.

¹⁴ Statut fundacji 1939, s. 2, art. II.

4.	Łąka	822/3
5.	Pastwisko	1, 2, 6, 7, 8, 822/2, 943/2

Podstawa źródłowa: Wyciąg realności [...] gm[iny] Raclawówka, 1930, ASUZ, b.s.

W okresie międzywojennym zmniejszył się obszar uposażenia szpitalnego w Kielanówce. W 1930 r. Rada Gminy Kielanówka rozpoczęła starania o zakup części gruntu szpitalnego w Kielanówce pod budowę szkoły. 15 VI 1930 r. odbyło się posiedzenie rady w czasie którego uchwalono zwrócić się z prośbą do biskupa przemyskiego ob. łac. o wyrażenie zgody na sprzedaż działki o powierzchni 166 sążni¹⁵. W prośbie skierowanej do bpa Anatola Nowaka rada motywowała swe stanowisko złym położeniem budynku dotychczasowej szkoły oraz potrzebą budowy nowego. Prosiła również biskupa o wyznaczenie ceny parceli, zaznaczając, że gmina liczy 500 mieszkańców w których posiadaniu jest 400 morgów pola, a dochody gminy wynoszą 1000 zł rocznie, dlatego nie będzie mogła złożyć jednorazowo całej kwoty¹⁶. Starania gminy Kielanówka poparł ks. Marceł Sochański¹⁷. Uwzględniając ceny gruntów położonych wokół Rzeszowa oraz VI klasę ziemi uprawnej, obliczył on, że mieszkańcy gminy Kielanówka powinni zapłacić szpitalowi ubogich 1800 zł, z czego kwotę 800 zł należał uiścić przy kontrakcie kupna – sprzedaży, a pozostałe w dwóch rocznych ratach. Projekt ten zaopiniował pozytywnie dziekan rzeszowski¹⁸. 10 VII 1930 r. biskup przemyski ob. łac. Anatol Nowak udzielił zezwolenia na sprzedaż części gruntów szpitalnych. Zatwierdził ponadto projekt ks. M. Sochańskiego odnośnie ceny, jak i sposobu spłaty pieniędzy za działkę¹⁹. W dniu 16 VII 1930 r. ks. M. Sochański jako prowizor szpitala dokonał sprzedaży działki dla Funduszu Szkolnego Gminy Politycznej Kielanówka reprezentowanej przez naczelnika gminy Franciszka Deręgowskiego oraz Franciszka

15 Odpis uchwały Rady Gminnej w Kielanówce z posiedzenia w dniu 15 czerwca 1930 r. L: 6/30, AAPrz, b. sygn., b.s.

16 Pismo Rady Gminnej w Kielanówce do biskupa przemyskiego ob. łac. z 15 VI 1930 r., AAPrz, b. sygn., b.s.

17 Oświadczenie ks. M Sochańskiego z 26 VI 1930 r., AAPrz, b. sygn., b.s.

18 Oświadczenie ks. M Sochańskiego z 1 VII 1930 r., tamże, b. sygn., b.s.

19 Pismo bpa A. Nowaka do ks. M. Sochańskiego z 10 XI 1930 r., ASUZ, b.s.

Zagórskiego i Franciszka Cieśllickiego²⁰. Sprzedaży dokonano na warunkach określonych przez bpa Anatola Nowaka. W osiem dni później (24 VII) biskup przemyski zatwierdził kontrakt kupna-sprzedaży²¹. Do 1933 r. gmina Kielanówka zapłaciła 1200 zł szpitalowi za parcelę w Kielanówce. W tym roku Rada Gminna skierowała pismo do biskupa przemyskiego z prośbą o anulowanie kwoty 600 zł. Radni uzasadniali swą prośbę spadkiem dochodów gminy oraz faktem, że cena 1 morga gruntu wynosi 1000 zł. Argumentowali ponadto, że licząca 102 domy Kielanówka jest jedną z najbiedniejszych gmin powiatu rzeszowskiego²². Prośbę tę poparł ks. M. Sochański w roku następnym²³. Biskup przemyski nie wyraził zgody na umorzenie tych pieniędzy²⁴. Kwoty tej nie spłacono do 1939 r.²⁵ Stan gruntów szpitalnych tuż przed wybuchem wojny przedstawia tab. nr 4.

Tab. 4. Stan uposażenia w ziemię szpitala zabierzowskiego w 1939 r.

L. p.	Nr hipoteczny	Położenie Miejscowość	Powierzchnia	
			m.	s.
1.	92/20/6 1930	Raławówka -Zabierzów	8	248
2.	140/30/8/16 1930	Kielanówka	4	633

Podstawa źródłowa: Statut fundacji 1939, s. 2, art. 11.

m. – morgi

s. – sążnie

b) Sposoby zagospodarowania

W czasach staropolskich znano dwa sposoby zagospodarowania gruntów szpitalnych: oddawano go w dzierżawę lub uprawiano we

20 Odpis aktu notarialnego z 16 VII 1930 r., AAPrz, b. sygn., s. 1-4; Pełnomocnictwo dla F. Deręgowskiego, F. Zagórskiego oraz F. Cieśllickiego z 13 VII 1930 r., ASUZ, b.s.

21 Odpis aktu notarialnego, s. 4.

22 Odpis protokołu posiedzenia Rady Gminnej w Kielanówce, powiat Rzeszów z dnia 7 V 1933 r., L: 1/33 AAPrz, b. sygn.

23 Pismo ks. M. Sochańskiego do biskupa przemyskiego z 27 VI 1934 r., AAPrz, b. sygn.

24 Pismo biskupa przemyskiego do ks. M. Sochańskiego z 12 VII 1934 r., ASUZ, b.s.

25 Statut fundacji 1939, s. 3, art. 2.

własnym zakresie przez ubogich, poddanych szpitalnych lub służbę najemną. Na terenie diecezji przemyskiej stosowano najczęściej dzierżawę, ponieważ większość szpitali nie posiadała sprzętów gospodarskich²⁶.

W przypadku szpitala zabierzowskiego, obowiązek uprawy roli szpitalnej ciążył na gromadzie zabierzowskiej²⁷. Fundator zawarł w dokumencie fundacyjnym wskazówki, w jaki sposób należy uprawiać rolę. Można z nich wnioskować, że stosowano system trójpólówki. Chłopi pańszczyźniani mieli uprawiać grunty szpitalne „pierwej niżli sobie”.²⁸ Na Zielone Świąta należało zaorać ugór, a na święto św. Jana Chrzciciela (24 VI) odwrócić, następnie „uchakować i uskrudzić” (zabronować). Na „Siewną Pannę Maryę” (8 IX) należało zasiać rolę ziarnem „pańskim” w ramach pańszczyzny. Podobnie należało uprawiać część pola, na której na wiosnę sianó zboże jare. Również w ramach pańszczyzny chłopi powinni żąć zboże i zwieźć je do gumna szpitalnego. Do ich obowiązków należała ponadto uprawa ogrodu szpitalnego na jesień. Natomiast na wiosnę powinni zasiewać go nasionami warzywnymi. Nasion miał dostarczyć dwór. W razie braku nasion własnych dwór powinien je zakupić²⁹. Plony z roli szpitalnej wystarczały na skromne utrzymanie ubogich³⁰.

Należy przypuszczać, że omlót zboża nie należał do obowiązków dominium³¹. Szpitale fundowane przez M. S. Ligęzę posiadały prawo mielenia zboża w młynach pańskich, bez ponoszenia tej części opłaty, która przypadała dominium³². Prawdopodobnie szpital zabierzowski nie posiadał takiego prawa, ponieważ dokument fundacyjny nie zawiera żadnych rozporządzeń w tej kwestii. Ten stan rzeczy potwierdza zapis w opisie z 1813 r.: „Wolnego mlewa Szpital żadnego nie ma”³³.

Nie wydzierżawiano z reguły całego ziemskiego uposażenia szpitala, lecz większe obszary pól uprawnych, łąki i pastwiska, a pozostawiano część jako ogród warzywny. Pola, które oddawano w dzier-

26 Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 114.

27 Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), ASUZ, b.s.; S. Zych, *Zarys dziejów szpitala ubogich*, s. 53.

28 Tamże.

29 Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.; F. Bujak, dz. cyt., s. 62.

30 F. Bujak, dz. cyt. s. 62.

31 Tamże.

32 Tamże.

33 Opisane 1813. b.s., poz. 15.

zawę, przynosiły stałe dochody, np. w XVIII w. za pół łana ziemi uprawnej (prawdopodobnie tyle ziemi szpital zabierzowski posiadał w XVIII w.) płacono czynsz dzierżawny w wysokości 15–25 złp, natomiast w poł. XVIII w. – dwukrotnie więcej³⁴.

Pierwsza udokumentowana wzmianka o wydzierżawieniu pola szpitalnego pochodzi z 1811 r. Wydzierżawiono wtedy pola szpitalne na sześć lat w drodze licytacji³⁵. W Archiwum Szpitala Ubogich w Zabierzowie zachowały się dwa protokoły licytacji z lat 1885 i 1891. Wiadomo, że licytacje odbywały się na plebani zabierzowskiej. Informacje o nich ogłaszano za pośrednictwem urzędów gminnych we wioskach należących parafii Zabierzów: Raclawówce, Niechobrze i Nosówce, na plebani w Zabierzowie oraz w Niechobrze³⁶. Wydzierżawiono wtedy 5 mórg i 632 sążnie³⁷. Licytację prowadził prowizor szpitala. Do wyjątków należał zapewne udział prowizora w charakterze zainteresowanego dzierżawą, niemniej jednak w 1885 r. taki przypadek miał miejsce³⁸. Jej uczestników przedstawia tab. nr 5.

Tab. 5. Uczestnicy licytacji gruntów szpitalnych z lat 1885 i 1891

L. p.	Imię i nazwisko	miejsowość pochodzenia	zawód	rok
1.	Tomasz Łazarz	Raclawówka	gospodarz	1885 i 1891
2.	ks. Jan Gwoździowski	Zabierzów	proboszcz	1885
3.	Dyzma Fura	Zabierzów	gospodarz	1885 i 1891
4.	Kasper Fura	Nosówka	gospodarz	1885 i 1891
5.	Beniamin Messing	Niechobrz ?	arendarz ?	1885
6.	Estera Messing*	Niechobrz	arendarz ?	1891
7.	Juda Speizer	Zabierzów	arendarz	1891

*Prawdopodobnie żona Beniamina

Podstawa źródłowa: Protokół 1885, b.s.; Protokół 1891, b.s.

34 Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 114.

35 Opisane 1813, poz. 12.

36 Protokół 1891, b.s.; por. Protokół 1885, b.s.

37 Protokół 1891, b.s. W 1885 r. powierzchnia wydzierżawionych gruntów była większa o 1 sążeń. Zob. Protokół 1885, b.s.

38 Tamże.

Wynika z niej, że w licytacjach brali udział przeważnie gospodarze z parafii Zabierzów oraz Żydzi – arendarze karczem dóbr niecho-brzańskich. Odpowiednio użytkowane pole szpitalne przynosiło wysokie dochody. Dlatego już w czasach staropolskich o ich uprawę starali się ludzie związani z Kościołem³⁹. W przypadku Zabierzowa nie udało się odnaleźć danych o starających się o dzierżawę gruntów szpitalnych. Wiadomo jedynie, że Tomasz Łazarz, dzierżawca z lat 1885–1897, był człowiekiem pobożnym. Przyjaźnił się on z prowizorem szpitalnym ks. M. Sochańskim. Ufundował ponadto ołtarz boczny Niepokalanego Poczęcia NMP w kościele parafialnym w Zabierzowie⁴⁰.

Przebieg licytacji można odtworzyć na podstawie protokołów. Przed przystąpieniem do niej prowizor szpitala odczytywał warunki dzierżawy. Według nich, każdy, kto chciał wziąć udział w licytacji, powinien złożyć *vadium* w wysokości 10% ceny wywoławczej. Po wpłaceniu tych pieniędzy wydzierżawiano grunty tej osobie, która zobowiązała się płacić najwyższy czynsz dzierżawny. Następnie prowizor zwracał *vadium* pozostałym uczestnikom licytacji⁴¹. W latach 1885–1927 grunty szpitalne dzierżawiły następujące osoby:

Tab. 6. Dzierżawcy gruntów szpitalnych w latach 1885–1927

L. p.	Imię i nazwisko	Miejscowość pochodzenia	Data wydzierż.	Lata dzierżawy	Podstawa źródłowa
1.	Tomasz Łazarz	Raławówka	20 XI 1885	1885–1891	Protokół 1885, b.s.
2.	Tomasz Łazarz	Raławówka	25 VII 1891	1891–1897	Protokół 1891, b.s.
3.	Jan Popek	Raławówka	19 VIII 1897	1897–1903	Szpital ubogich od 1/6 [1]893, b.s.
4.	Władysław ? Sitek	?	?	ok. 1916	Notatki ks. M. Sochańskiego, ASUZ, b.s.
5.	? Kowalska	?	?	1921–1927	Szpital ubogich od 1/6 [1]893, b.s.
6.	Piotr Bieniek	Kielanówka	?	?	Szpital ubogich od 1/6 [1]893, b.s.

39 Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 114.

40 Kronika parafii Zabierzów, b.s.

41 Protokół 1885, b.s.; Protokół 1891, b.s.

Z zachowanego materiału źródłowego wynika, że różnica między czynszem wypłaconym a uzyskanym na licytacji wynosiła 15–20% ceny wywoławczej, co ilustruje tab. nr 7.

Tab. 7. Wysokość czynszu wywoławczego i końcowego na licytacjach z 2 poł. XIX w.

L. p.	Rok	Czynsz wywoławczy	Wysokość wadium	Czynsz końcowy	Różnica	%ceny wywoławczej
1.	1885	130 zlr	13 zlr	150 zlr 20 hal.	20 zlr 20 hal.	15,5
2.	1891	200 zlr	20 zlr	256 zlr	56 zlr	21,9

Podstawa źródłowa: Protokół 1885, b.s.; Protokół 1891, b.s.

Wysokość czynszu dzierżawnego kształtowała się następująco:

Tab. 8. Wysokość czynszu dzierżawnego w latach 1811–1927

L. p.	Rok / lata	Wysokość czynszu	Podstawa źródłowa
1. 2.	1811–1817	15 zlr 48 krajc.	Opisanie 1813, b.s., poz. 12. Inwentorium 1830, s. 65.
3.	1836	21 zlr 30 krajc.	I Tabella, 1836, s. 104.
4.	1843	20 zlr 30 krajc.	Tabella I, 1843, s. 108.
5.	1845	21 zlr 30 krajc.	I Tabella, 1845, s. 112.
6.	1885–1891	150 zlr 20 krajc.	Protokół 1885, b.s.
7.	1891–1897	256 zlr *	Protokół 1891, b.s.
8.	1897–1903	201 zlr 50 krajc.	Szpital ubogich od 1/6 [1]893, b.s.
9.	1908	420 kr	Szpital ubogich od 1/6 [1]893, b.s.
10.	1913	420 kr	Szpital ubogich od 1/6 [1]893, b.s.
11.	1916	445 kr 48 hal	Notatki ks. M. Sochańskiego dot. dzierżawy gruntów, ASUZ, b.s.
12.	1919	1838 kr	Notatki ks. M. Sochańskiego dot. dzierżawy gruntów, ASUZ, b.s.
13.	1921–1927	842,5 kg żyta	Szpital ubogich od 1/6 [1]893, b.s.

* Wysokość czynszu wg umowy dzierżawczej

Warunkiem objęcia dzierżawy było zatwierdzenie jej przez konsystorz, a następnie przez Kurię Biskupią ob. łac. w Przemyślu⁴². Dzier-

⁴² Tamże;

żawcy otrzymywali grunty szpitalne bez żadnych zasiewów. Do ich obowiązków należało dobrze uprawiać rolę. Według warunków zawartych w protokołach powinni corocznie ją nawozić. Po zakończeniu żniw nie powinni sprzedawać słomy, lecz wykorzystać ją jako nawóz⁴³. Ponadto nie powinni zmieniać przeznaczenia pól. Do ich obowiązków należało pilnowanie granic pól szpitalnych, a w przypadku ich naruszenia powinni natychmiast zawiadomić o tym prowizora⁴⁴.

Czynsz dzierżawny spłacano co roku w dwóch ratach: 1 IX i 1 III. Przed objęciem dzierżawy należało wpłacić kaucję. W 1891 r. wynosiła ona 150 złr. Tę kwotę należało złożyć w kasie oszczędności. Procenty uzyskane od tych pieniędzy, dzierżawca mógł przeznaczyć na swoje potrzeby. Po ustaniu dzierżawy mógł zapłacić tymi pieniędzmi czynsz dzierżawny⁴⁵. Dzierżawcy nie mieli prawa do odszkodowania od zarządu szpitala z tytułu klęsk żywiołowych, mogli jedynie otrzymać zapomogę rządową⁴⁶. Podatki opłacał proboszcz–prowizor. Według zachowanych przekazów źródłowych kształtowały się one następująco:

Tab. 9. Wysokość podatków gruntowych w latach 1895–1913

L. p.	Rok	Wysokość podatku
1.	1895	31 złr 80 krajc.
2.	1900	56 kr 30 hal.
3.	1905	66 kr 5 hal
4.	1910	79 kr 52 hal
5.	1913	99 kr

Podstawa źródłowa: Szpital ubogich od 1/6 [1]893, b.s.

Praktyka wydzierżawiania pola szpitalnego przetrwała do końca omawianego okresu⁴⁷. Koszty sporządzania kontraktu dzierżawnego ponosił szpital ubogich, natomiast opłatę skarbową uiszczal dzierżaw-

43 Protokół 1885, b.s., poz. 3; Protokół 1891, b.s., poz. 3.

44 Tamże, poz. 4.

45 Tamże, poz. 5; por. Protokół 1885, b.s.

46 Protokół 1891, b.s.

47 Statut fundacji 1939, s. 3, art. III.

ca⁴⁸. W wypadku śmierci dzierżawcy prawa i obowiązki wynikające z kontraktu, przechodziły na spadkobierców⁴⁹. W początkowym okresie istnienia II Rzeczypospolitej nastąpiła gwałtowna inflacja wartości marki polskiej, dlatego w 1921 r. zawarto kontrakt z ówczesnymi dzierżawcami, na mocy którego czynsz należało spłacać w zbożu. Od tego roku podatki zaczęli opłacać dzierżawcy⁵⁰. Wiadomo, że w dwa lata po zawarciu kontraktu (1923) podatek roczny za grunty szpitala w Kielanówce wynosił 36820 mkp., natomiast w Zabierzowie – 461440 marek polskich. Brak danych źródłowych nie pozwala na ustalenie wysokości podatku gruntowego w późniejszych latach⁵¹.

Należy zwrócić uwagę, że czynsz dzierżawny stanowił podstawę dochodów szpitalnych, co przedstawia tab. nr 10.

Tab. 10. Wysokość czynszu dzierżawnego gruntów szpitalnych i ich udział w dochodzie rocznym szpitala w latach 1893 – 1913.

L. p.	Rok	Dochód roczny szpitala	Wysokość czynszu	Udział czynszu w całości dochodu
1.	1893	180 złr 11 krajc.	128 złr	71.1 %
2.	1898	244 złr	201 złr 50 krajc.	82,6 %
3.	1903	496 kr	411 kr	82,9 %
4.	1908	536 kr 6 hał.	420 kr	78.3 %
5.	1913	454 kr 50 hał.	420 kr	92,4 %

Podstawa źródłowa: Szpital ubogich od 1/6 [1]893, b.s.

Wynika z niej, że na przeł. XIX i XX w. szpital w 71–92% utrzymywał się z dzierżawy ziemi.

2. Ordynarie szpitalne

Ordynarie to roczne deputaty żywności, odzieży i opału wyznaczone przez fundatorów. Realizowano je najczęściej za pośrednictwem

48 Protokół 1893, b.s., poz. 8.

49 Tamże, poz. 9.

50 Szpital ubogich od 1/6 [1]893, b.s.

51 Pokwitowania podatkowe z 1923 r., ASUZ, b.s.

struktur dominialnych – kluczy dóbr lub folwarków. Według Z. Budzyńskiego, na obszarze łacińskiej diecezji przemyskiej przyznanie ordynarii szpitalowi oznaczało faktyczne przejęcie utrzymania ubogich przez dwór. Największą liczbę ordynarii szpitalnych utworzono w 1. poł. XVII w. dla 12 szpitali, z czego 7 było dziełem Mikołaja Spytka Ligęzy⁵².

Zapis fundatora dla szpitala zabierzowskiego ukazuje tabela nr 11.

Tab. 11. Ordynaria M. S. Ligęzy dla szpitala w Zabierzowie według dokumentu fundacyjnego z 1631 r.

L. p.	Nazwa produktu	Jednostka miary	Ilość	Okres realizacji
1.	żyto	korzec	1	„suche dni”
2.	jęczmień	korzec	1	„suche dni”
3.	owies	korzec	1	na wielki post
4.	groch	korzec	1/2	na kwartał
5.	wieprz	—	1	corocznie
6.	masło	faska	1/2	corocznie
		kwarta	6	corocznie
7.	ser	kopa	1/2	corocznie
8.	cielę lub baran	—	1	Boże Narodzenie i Wielkanoc
9.	piwo	beczka	1/2	Boże Narodzenie i Wielkanoc
10.	drewno opałowe	wóz	3	na 1 tydzień od 11 XI do wiosny
		wóz	1	na 1 tydzień w lecie
11.	plótno na ubrania	postaw	2	raz na trzy lata
12.	buty	para	8	corocznie
13.	mięso*	sztuka	8	niedziela, wtorek, czwartek z wyjątkiem wielkiego postu
14.	śledź*	sztuka	8	niedziela, wtorek, czwartek – wielkiego postu

* Ordynarie realizowane ze specjalnego czynszu.

Początkowo ordynarie te realizowano z dóbr zabierzowskich⁵³, wtedy to Zabierzów był prawdopodobnie centrum klucza dóbr. Pobieranie deputatów żywności, odzieży i opału należało do obowiązków prowizora świeckiego, zwanego szpitalnym⁵⁴.

52 Z. Budzyński. Dzieje opieki społecznej, s. 119–120.

53 ASU Zabierzów, Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.: Z. Budzyński. Dzieje opieki społecznej, s. 119, tab. 16, poz. 23.

54 Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.

Ordynarie przeznaczone dla szpitala zabierzowskiego, jak i dla innych przytułków fundowanych w 1631 r., były czynszem wieczystym, ciężącym na gruntach (Reallast, onus reale), który można było zmienić przenieść lub wykupić z inicjatywy obciążonego, za zgodą władzy państwowej i strony uprawnionej⁵⁵.

Mimo prawnego charakteru zapisu ordynarii w ramach fundacji z 1631 r., ordynarie zaczęły wygasać prawdopodobnie po śmierci M. S. Ligęzy⁵⁶. Na przełomie XVII i XVIII w. szpital zabierzowski nie otrzymywał żadnych ordynarii⁵⁷. Sytuacja uległa zmianie w 2 ćwierci XVIII w. Według akt wizytacyjnych z 1745 r., ubodzy otrzymywali 75 złp rocznie jako ekwiwalent za ordynarie. Wypłacano go „z zamku rzeszowskiego”, a więc należy przypuszczać, że ciążył on na latyfundium rzeszowskim⁵⁸. Natomiast w 1788 r. ekwiwalent ten miał wartość 18 złr i 45 krajc.⁵⁹. Taką samą kwotę otrzymywali ubodzy w 1813 r.⁶⁰. W siedem lat później (1830) wynosił on 7 złr i 30 krajc.⁶¹. Wysokość tej kwoty nie uległa zmianie do 1845 r.⁶² W XIX w. ekwiwalent realizowano z dóbr niechobrzańskich i zabierzowskich⁶³. Należy przypuszczać, że jego wypłacania zaprzestano w 2 poł. XIX w., gdy szpital otrzymał papiery wartościowe.

W 1752 r., wraz z kapitałem 1000 złp, książę J. I. Lubomirski zapisał 30 fur drewna opałowego rocznie „dla wygody Ich mościow XX Plebanow [zabierzowskich] Jako y Ubogich Szpitalnych” na wieczne czasy⁶⁴. Ordynaria ta upadła prawdopodobnie w XVIII w. Miała ją bowiem realizować z lasów rzeszowskich „za asygnacyami zwierzchności Zamku Rzeszowskiego”. Wiadomo, że po upadku konfederacji barskiej i I rozbiórce Polski (1772) dobra rzeszowskie były bardzo poważnie zniszczone, a latyfundiów Lubomirskich chy-

55 F. Bujak, dz. cyt., s. 66.

56 Zob. AAPrz. sygn. 64, s. 114.

57 Z. Budzyński, Dzieje opieki społecznej, s. 111, tab. 14, poz. 25.

58 Visitatio 1745, AAPrz. sygn. 1908, s. 35; Z. Budzyński, Dzieje opieki społecznej, s. 111, tab. 14, poz. 25.

59 Inventarium 1788, b.s., par. III, poz. 2.

60 Opisanie 1813, b.s., poz. 18.

61 Inventarium 1830, s. 65.

62 I Tabella Beneficil ac Parochiae in Zabierzów Cir[culis] ac Decan[atu] Ressorvlen-sis pro actu Visitationis Decanalis z lat 1836, 1843 i 1845, AAPrz. sygn. 1907, s. 104, 108 i 112.

63 Tamże; Opisanie 1813, b.s., poz. 18.

64 Odpis dokumentu fundacyjnego z 1752 r., b.s.

llo się ku upadkowi⁶⁵. Inwentarz z 1788 r. nie wymienia tej ordynarii, natomiast w 1813 r., opisując stan szpitala zabierzowskiego, proboszcz–prowizor Michał Przybylski zanotował: „w Lassach wolnego wyrębu niema i Proces żaden o to nie był rozpoczęty”⁶⁶. Jeszcze w 1930 r. starosta rzeszowski dr A. Friedrich zapytywał o losy tejże ordynarii⁶⁷.

Charakter ordynarii miała fundacja Klemensa Skrzyńskiego z 1866 r., zatwierdzona w roku następnym⁶⁸. Zapisał on szpitalowi 6 korców zboża rocznie. Ilość poszczególnych gatunków zbóż wchodzących w skład ordynarii ilustruje tabela 12.

Tab. 12. Ordynaria Klemensa Skrzyńskiego dla szpitala zabierzowskiego (1867)

L. p.	Rodzaj zboża	Ilość korców
1.	żyto	2
2.	groch	1
3.	bób	1
4.	jęczmień	1
5.	pszenica	1

Ordynaria ta ciążyła na hipotece dóbr Podzamcze⁶⁹. Następnie została przeniesiona na realność Wojciecha Jandy w Drabinianie na mocy orzeczenia c. k. Sądu Obwodowego w Rzeszowie z dnia 2 IX 1870 r. L. 3388⁷⁰. Pobierano ją jednak w folwarku w Podzamczu⁷¹. W latach dwudziestych obecnego stulecia obowiązek dostarczania

65 J. Półciwarteł. Latyfundium rzeszowskie, s. 567. W 1773 r. do majątności rzeszowskiej oprócz miasta należało zaledwie 12 wsi. Tamże, s. 567–568.

66 Opisane 1813, poz. 16.

67 Pismo starosty rzeszowskiego A. Friedricha do ks. M. Sochańskiego z 15 IV 1930 r., ASUZ, poz. 4.

68 Odpis dokumentu fundacyjnego (1867), ASUZ, b.s.; por. Pismo Galicyjskiej Prokuratury Skarbu we Lwowie z 15 XI 1905 r., tamże, b.s.

69 Statut fundacji 1939, s. 1.

70 Pismo Lwowskiej Prokuratury Skarbu do Urzędu Parafialnego w Zabierzowie z 15 XI 1905 r., ASUZ, b.s. Drabinianka stanowiła własność Klemensa, a po jego śmierci–Stanisława Skrzyńskiego, J. Malczewski, Obecnie dzielnice, s. 103.

71 Szpital ubogich od 1/6 [1]893, b.s.

zboża ordynaryjnego ciążył na dobrach Staroniwa Dolna i Staromieście⁷². Dobra te stanowiły własność Gabrieli Jędrzejowiczowej⁷³. Wtedy to właściciele dóbr staromiejskich wypełniali obowiązki fundacyjne zaintabulowane na dobrach Staromieście⁷⁴.

Zboże dostarczano do szpitala dwa razy w roku: 23 I i 23 XI⁷⁵. Zaległości w dostawie zboża rozpoczęły się ok. 1932 r., kiedy to dobra staromiejskie znalazły się na progu bankructwa⁷⁶. Wówczas folwarki Jędrzejowiczów otrzymały sądownie ustanowiony przymusowy zarząd dóbr Staromieście, który w miarę możliwości przysyłał zboże⁷⁷. Kolejne trudności pojawiły się pod koniec lat trzydziestych⁷⁸, podobnie jak kilka lat wcześniej dobra staromiejskie znajdowały się w katastrofalnym stanie⁷⁹. W 1939 r. nie dostarczono drugiej części zboża. Ówczesny właściciel Staromieścia hrabia Jan Feliks Jędrzejowicz († 1942) donosił, że nie może dostarczyć zboża⁸⁰. Ostatnią dostawę zboża zanotowano w 1945 r.⁸¹ Fundacja uległa likwidacji po parcelacji majątku Jędrzejowiczów przez władze komunistyczne we wrześniu 1944 r.⁸² Szpital ubogich w Zabierzowie istniał jeszcze przez sześć lat, ale nie posiadał już żadnych ordynarii.

3. Zabezpieczenie finansowe

a). Kapitał

Ważną pozycję w budżecie szpitalnym stanowił kapitał. Według obliczeń Z. Budzyńskiego, w łacińskiej diecezji przemyskiej legaty

72 Pismo starosty rzeszowskiego do ks. M. Sochańskiego z 23 XI 1928 r., ASUZ, b.s.

73 Tamże. Gabriela Felicja z Mierów Jędrzejowiczowa (1850–1939) była żoną Adama Jędrzejowicza (1847–1924), m. in. ministra dla Galicji (1898–99). Przed zawarciem małżeństwa posiadała dobra: Staromieście, Ruska Wieś, Drabiniłanka, Miłocin, Głogów i Styków. J. Szymczak-Hoff, *Życie towarzyskie i kulturalne*, s. 247; H. Dudzińska, *Z rozwianej przeszłości*. Nowiny, Nr 132 (1997), s. 5.

74 Pismo starosty rzeszowskiego do ks. M. Sochańskiego z 22 II 1929 r., ASUZ, b.s.

75 Pismo Galicyjskiej Prokuratury Skarbu we Lwowie z 15 XI 1905 r., ASUZ, b.s.

76 F. Kotula, *Tamten Rzeszów*, s. 94.

77 S. Zych, *Zarys dziejów szpitala ubogich*, s. 58.

78 List J. Jędrzejowicza do ks. M. Sochańskiego z 5 XII 1937 r., ASUZ, b.s.

79 F. Kotula, dz. cyt., s. 94.

80 List J. Jędrzejowicza do ks. M. Sochańskiego z 13 XI 1939 r., ASUZ, b.s.

81 J. Rąb, *Zarys dziejów parafii diecezji przemyskiej*. Cz. 2, b.s.

82 Por. M. Czarnota, *Rzeszowskie ulice i okolice*. Gawędy telewizyjno – gazetowe. Rzeszów 2001, s. 80.

kapitałowe posiadała większość przytułków, chociaż realne dochody z tego tytułu miały szpitale miejskie oraz niektóre z wiejskich⁸³.

Pierwsza udokumentowana fundacja na rzecz szpitala zabierzowskiego z 1619 r. miała charakter wyderkafu. Zamienił ją w 1631 r. M. S. Ligęza na czynsz pieniężny. Wynosił on 32 złp⁸⁴, podobnie jak wszystkich szpitali fundowanych przez M. S. Ligęzę, które fundator przeznaczył dla ośmiu osób (po 4 złp. na osobę)⁸⁵. Pieniądze te fundator przeznaczył na zakup mięsa i śledzi dla ubogich⁸⁶. Ponadto raz na trzy lata właściciele dóbr zabierzowskich powinni zakupić sukno i opłacić uszycie ubrań dla ubogich. Według obliczeń M. S. Ligęzy powinni oni wydać na ten cel 35 złp i 2 gr.⁸⁷ Czynsz ten zanikł prawdopodobnie po śmierci fundatora. W latach 1699–1700 szpital zabierzowski nie otrzymywał żadnych pieniędzy z tego tytułu⁸⁸. Prawdopodobnie obydwa rodzaje czynszu włączono w ekwiwalent za ordynarie.

Dopiero w 1752 r. szpital otrzymał kolejny zapis pieniężny. Wówczas to książę Jerzy Ignacy Lubomirski zapisał m.in. szpitalowi zabierzowskiemu kwotę 1000 złp⁸⁹. Szpital miał otrzymywać czynsz w wysokości 6% od zapisanej sumy, czyli 60 złp. Fundusze przeznaczone dla szpitala zabierzowskiego oraz przytułków objętych fundacją J. I. Lubomirskiego ciążyły na hipotece dóbr żołyńskich księcia Stanisława Lubomirskiego, wojewodzica czernihowskiego⁹⁰. Żołyńia należała w tym czasie do dóbr latyfundium łańcuckiego⁹¹. Dobra te zagarnął książę Stanisław po śmierci ich właściciela Teodora Lubomirskiego († 1745), nie czekając na rozstrzygnięcia prawne. 15 VII tegoż roku ogłosił się ich właścicielem⁹². W latach

83 Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 121.

84 Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.

85 F. Bujak, dz. cyt., s. 64. Czynsz przeznaczony dla wszystkich szpitali fundowanych przez M. S. Ligęzę wynosił 564 złp. rocznie. Tamże.

86 Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.

87 Tamże; zob. F. Bujak, dz. cyt., s. 64.

88 Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 111, tab. 14, poz. 25.

89 Actum in Castro Premisliensi 1752, s. 116; Odpis dokumentu fundacyjnego z 1752 r., b.s.; Visitatio 1754, AAPr. sygn. 1908, s. 75–76.

90 Actum in Castro Premisliensi 1752, s. 115; Odpis dokumentu fundacyjnego z 1752 r., b.s. S. Zych, *Zarys dziejów szpitala ubogich*, s. 57.

91 Żołyńia była wtedy małym miastem. Od ok. poł. XVII w. posiadała prawa miejskie, w 1622 r. powstała w niej parafia. Żołyńia, w: *Rocznik 1997 A*, s. 511.

92 J. Nieć, dz. cyt., s. 99.

osiemdziesiątych XVIII w. wypłacano czynsz z dóbr księżnej Izabeli z Czartoryskich Lubomirskiej, właścicielki dominium łańcuckiego⁹³.

Procenty od kapitału pobierał proboszcz–prowizor w święto św. Marcina w Łańcucie. Obowiązkiem proboszcza było wystawienie potwierdzenia wpłaty⁹⁴. Wiadomo, że w 1786 r. pieniądze wypłacano w zamku łańcuckim⁹⁵.

Przed 1813 r. kapitał szpitalny przeniesiono z dóbr żołyńskich i ulokowano w papierach wartościowych obligacji państwowej z 1798 r. nr 23688. Czynsz, który pobierał szpital, kurczył się w miarę upływu lat, co ilustruje tabela nr 13.

Tab. 13. Kapitał szpitalny pochodzący z fundacji księcia Jerzego Ignacego Lubomirskiego (1752)

L. p.	Rok	Kapitał	Wysokość czynszu	Podstawa źródłowa
1.	1754	1000 złp	60 złp	Visitatio 1754, s. 75.
2.	1779	1000 złp	50 złp	[Wizytacja diekańska, 1779]. AAPrz, sygn. 1908, s. 104.
3.	1786	1000 złp	50 złp	[Wykaz kapitałów, 1786], AAPrz, sygn. 1908, s. 184.
4.	1788	250 złp	12 złr i 30 krajc.	Inventarium, 1788, ASUZ, §2, b.s.
5.	1813	250 złp	12 złr i 30 krajc.	Opisanie 1813, poz. 19.
6.	1830	250 złp	2 złr i 30 krajc.	Inventarium, 1830, AAPrz, sygn. 1908, s. 65.
7.	1836	?	2 złr i 30 krajc.	I Tabella, 1836, s. 104.
8.	1843	?	2 złr i 30 krajc.	Tabella I, 1843, s. 108.
9.	1845	?	2 złr i 30 krajc.	I Tabella, 1845, s. 112.
10.	1893	481 kr	?	Statut fundacji 1931, b.s. §2.
11.	1929	189 zł 82 gr	?	Statut fundacji 1931, b.s. §2.
12.	1939	189 zł 82 gr	?	Statut fundacji 1939, s. 3, art. 2.

Z tabeli nr 13 wynika, że fundacja poniosła straty w 2 poł. XVIII w., kiedy to czynsz szpitalny zmalał z 60 złp. na 50 złp. rocznie. Wiadomo, że wtedy na terenie łańcuckiej diecezji przemyskiej właściciele dóbr, na których ciążyły zapisy kapitałowe, nagminnie uchylali się

93 Inventarium 1788, par. 2, poz. 1.

94 Odpis dokumentu fundacyjnego z 1752 r., b.s.: [Visitatio Decanalis, 1779. ekstrakt], AAPrz, sygn. 1908, s. 104; Zob. [Wizytacja dekanatu rzeszowskiego 1783], tamże, sygn. 335, s. 28.

95 [Wykaz kapitałów szpitalnych 1786], s. 184.

od płacenia czynszu. Czynie to ze względu na zły stan obciążonych hipotecznie dóbr⁹⁶. Fundacja ta poniosła duże straty w wyniku gwałtownej inflacji i dewaluacji marki polskiej na początku lat dwudziestych.

W drugiej połowie XIX w. przeniesiono zapewne ekwiwalent za ordynarie pochodzące z zapisu M. S. Ligęzy i ulokowano go w papierach wartościowych. Z powodu braku danych źródłowych nie można ustalić wysokości tego kapitału. Lokatę kapitałów szpitalnych przedstawia tab. nr 14.

Tab. 14. Lokata kapitałów szpitalnych (koniec XIX w.)

L. p.	Lokata	Wartość kapitału	Roczny dochód
1.	7 listów zastawnych Galicyjskiego Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego	1400 kr	56 kr
2.	Pięcioprocentowa pożyczka państwowa z 1870 r.	500 kr	21 kr
3.	Czteroprocentowa pożyczka krajowa z 1890 r.	200 kr	8 kr

Podstawa źródłowa: Szpital ubogich od 1/6 [1]893, ASUZ, b.s.

Papiery znajdowały się w konsystorzu, a następnie w Kurii Biskupiej ob. łac. w Przemyślu i stamtąd przesyłano proboszczowi-prowizorowi odsetki⁹⁷. W całości dochodów szpitalnych procent prowizji od kapitału w latach 1895–1913 był niewielki, nie przekraczał on zasadniczo 20 %, co ilustruje tab. nr 15.

Tab. 15. Wysokość prowizji od kapitałów w latach 1895–1913 i ich udział w dochodzie rocznym szpitala

L. p.	Rok	Dochód roczny szpitala	Wysokość odsetek	Udział prowizji w całości dochodu
1	1895	347 złr i 52 krajc.	47 złr i 13 krajc.	13,5 %
2.	1900	488 kr	86 kr	17,6 %
3.	1905	506 kr 30 hal.	86 kr 30 hal.	17 %
4.	1910	489 kr	69 kr	14 %
5.	1913	454 kr 50 hal	34 kr 50 hal.	7,6 %

96 Z. Budzyński, Dzieje opieki społecznej, s. 121.

97 Por. Rachunki z lat 1891–1917, ASUZ.

Podstawa źródłowa: Szpital ubogich od 1/6 [1]893, ASUZ, b.s.

W dobie autonomii galicyjskiej na konto szpitala wpłynęło nadto 500 kr uzyskanych ze sprzedaży części pola szpitalnego w 1911 r. Zostały one ulokowane „na książeczkę wkładową Kasy Oszczędności m[ia]sta Przemyśla Nr 74346”⁹⁸. Kapitały szpitala ubogich w Zabierzowie uległy poważnemu zmniejszeniu wskutek gwałtownej dewaluacji marki polskiej w latach 1918–1925. Z powodu braku rachunków szpitalnych trudno ustalić wielkość dochodów z tytułu odsetek od kapitału. Wiadomo jedynie, że w 1929 r. kapitał szpitalny stanowiła kwota 199 zł i 82 gr. Pieniądze te pochodziły z fundacji księcia J. I. Lubomirskiego z 1752 r.⁹⁹ Przechowywała je Kuria Biskupia w Przemyśle. W dziesięć lat później przytułek posiadał ponadto kwotę 2000 zł ulokowanej w pięcioprocentowej obligacji powiatowej pożyczki konwersyjnej nr 4345510 oraz obligacji z kuponami nr 1845645¹⁰⁰. Do kapitału szpitalnego należy doliczyć wierzytelności gromady Kielanówka z tytułu zakupu części pola szpitalnego pod budowę szkoły. W 1939 r. wierzytelność ta wynosiła 600 zł. Była ona trudna do zrealizowania w związku z tym, że Kielanówka została włączona do gminy Racławówka.¹⁰¹ Kwota ta prawdopodobnie nigdy nie została wypłacona prowizorowi szpitala.

b) Jałmużna

Jałmużna była podstawową formą utrzymywania pensjonariuszy szpitali, które nie posiadały wystarczającego uposażenia¹⁰². W przypadku szpitala zabierzowskiego pensjonariusze początkowo mieli zapewnione utrzymanie, ponieważ uposażenie szpitala było wystarczające dla ośmiu ubogich¹⁰³. Należy przypuszczać, że w późniejszym okresie, w związku z ustaniem ordynarii, ubodzy zajmowali się m.in. żebractwem. Wiadomo jedynie, że w 1813 r., w związku z niewystarczającymi wówczas dochodami szpitala, ubodzy utrzymywali się m.in. z jałmużny¹⁰⁴, mimo że prawodawstwo józefińskie zabraniało żebrania¹⁰⁵. W zachowanym ma-

98 Pismo Kurii Biskupiej ob. łac. w Przemyśle, ASUZ, Dowód wpłaty, tamże, b.s.; zob. S. Zych, Zarys dziejów szpitala ubogich, s. 59.

99 Statut fundacji 1931, b.s. § II; por. Statut fundacji 1939, s. 3, art. 2.

100 Tamże.

101 Tamże.

102 Z. Budzyński, Dzieje opieki społecznej, s. 122.

103 F. Bujak, dz. cyt. s. 61.

104 Opisanie 1813, b.s., poz. 6.

105 S. Wojnar, dz. cyt., s. 146.

teriale źródłowym nie udało się odnaleźć żadnych wzmianek na ten temat. Wiadomo, że najpopularniejszą formą zbierania datków od wiernych było zebranie w pobliżu drzwi kościelnych oraz w kruchcie w czasie uroczystości oraz podczas ślubów i pogrzebów zamożniejszych parafian¹⁰⁶. Pieniądze te każdy z ubogich zatrzymywał dla siebie, o czym świadczy inwentarz z 1813 r.¹⁰⁷

c) Karbona

Jedną z form uzyskiwania środków pieniężnych na utrzymanie ubogich były ofiary parafian wrzucane do tzw. karbony, czyli skarbonki umieszczonej w kościele. Według „Konstytucji szpitalnych” biskupa poznańskiego Stefana Wierzbowskiego, klucz do niej powinien nosić przy sobie proboszcz. On również powinien rozdzielać między ubogich pieniądze złożone w skarbonce¹⁰⁸. Prawodawstwo józefińskie włączyło te dochody w skład tzw. Funduszu Ubogich¹⁰⁹. Dochody szpitala zabierzowskiego z tego tytułu były niewielkie, np. w latach 1788–1813 kwotę 30 krajc. rocznie¹¹⁰.

106 Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 122.

107 *Opisanie 1813*, b.s., poz. 6.

108 J. S. Pelczar, *dz. cyt.*, s. 115.

109 *Tamże*, s. 143–144; S. Wojnar, *dz. cyt.*, s. 146; zob. R. Kasperek, *dz. cyt.*, s. 2480–2488.

110 *Inwentarium 1788*, par. 6, poz. 11; *Opisanie 1813*, poz. 17.

Rozdział V

Pensjonariusze szpitala

1. Stan osobowy szpitala i pochodzenie ubogich

Początkowo nie stawiano ograniczeń co do liczby ubogich mających przebywać w szpitalu. Przyjmowano więc według zwyczaju lub sytuacji materialnej szpitala. Po raz pierwszy na terenie łacińskiej diecezji przemyskiej taki warunek postawił M. S. Ligęza, refundując szpital w Rzeszowie¹. Szpitale o średniowiecznym rodowodzie aż do XVIII w. przyjmowały różną liczbę ubogich, np. dopiero w 1722 bp K. Szembek określił liczbę pensjonariuszy szpitala prepozyturalnego w Przemyśle².

M. S. Ligęza przeznaczył szpital zabierzowski dla ośmiu ubogich³. Jednak już ok. 1638 r. ich liczba spadła do 6 osób, co odnotował ks. F. Alembek⁴. W 1. poł. XVIII w. wobec zniszczeń szpitala, nie było w nim pełnej liczby ubogich⁵. Książe J. I. Lubomirski, refundując szpital w 1752 r., nakazał, podobnie jak M. S. Ligęza, by przyjmowano do niego ośmiu ubogich⁶. Tylu też ubogich było w 1779 r.⁷ Pod koniec XVIII stulecia stan pensjonariuszy zmalał do czterech osób. Taka była ich liczba w 1802 r., z czego jeden zmarł⁸. Stan ten utrzymał się przez cały XIX w.⁹ aż do końca istnienia szpitala¹⁰. Powodem zmniejszenia liczby ubogich stało się niewystarczające uposażenie¹¹.

Mimo określenia limitu przyjęć do zakładu, proboszczowie zabierzowscy mieli prawo przyjąć do przytułku większą liczbę ubogich¹².

1 AAPrz, sygn. 159, s. 273; Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 128.

2 *Status ecclesiae Hospitalis Premisl.*, AAPrz, sygn. 163, k. 712; Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 128.

3 Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.

4 AAPrz, sygn. 159, s. 919.

5 Tamże, s. 925.

6 Odpis dokumentu fundacyjnego z 1752 r., b.s.

7 *Ecclesiae Decanatus Ressoiviensis*, 1779, AAPrz, sygn. 337, s. 15.

8 *Visitatio Decanatus Ressoiviensis* 1802 anno peracta, tamże, s. 95

9 Zob. *Opisanie* 1813 r. poz. 5; *Visitatio Decanalis* 1830. AAPrz, sygn. 1907, s. 50; *Tabella* I 1843, s. 108; Dekret reformacyjny bpa Ł. Ostoi-Soleckiego z 30 I 1884, tamże, sygn. 1908, s. 182; Szpital ubogich od 1/6 [1]893, b.s.

10 Zabierzów [sprawozdanie z wizytacji generalnej], s. 593; Statut fundacji 1931, § X.

11 *Opisanie* 1813, poz. 5; Statut fundacji 1931, § X.

12 Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 128.

Wydaje się jednak, że nigdy z tego prawa nie korzystali, zresztą w innych przytułkach zdarzało się to niezmiernie rzadko. Pensjonariusze nie objęci limitem byli zazwyczaj w gorszej sytuacji materialnej. W projekcie statutu szpitalnego z 1939 r. ks. M. Sochański stwierdził, że „w przytulisku ubogich będzie umieszczona taka ilość ubogich, na jaką dochody majątku fundacyjnego starczą”¹³.

Według dokumentu fundacyjnego z 1631 r., do szpitala należało przyjmowanie mieszkańców dóbr zabierzowskich¹⁴. Fundator nie przyjął więc kryterium przynależności parafialnej¹⁵. W dokumencie fundacyjnym M. S. Ligęza tytułuje się jedynym dziedzicem Zabierzowa, Niechobrza i Kielanówki¹⁶, co sugeruje, że pensjonariusze mieli się rekrutować spośród chłopów zamieszkujących te miejscowości. Pogląd taki przyjął A. Przyboś¹⁷. Na uwagę zasługuje również fakt, że w szpitalu zabierzowskim, który był jedną z agend parafii, znaleźli się mieszkańcy Niechobrza. Wieś ta bowiem od ok. 1595 r. należała do parafii w Zgłobniu, która wchodziła w skład diecezji krakowskiej¹⁸. Na uwagę zasługuje również fakt, że Kamieńsk (vel Kamieńskie) prawdopodobnie należał do diecezji krakowskiej, ale nie wiadomo dokładnie, do jakiej parafii. Miejscowość ta nie istnieje w obecnych czasach. Wiadomo, że w 1637 r. należała ona do klucza rzeszowskiego latyfundium M. S. Ligęzy¹⁹ i leżała, podobnie jak Niechobrz,

13 Status fundacji 1939. s. 5, art. VIII.

14 Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.

15 Ok. 1638 r. do parafii zabierzowskiej należały następujące miejscowości: Zabierzów, Nosówka, Raclawówka i Kielanówka. AAPrz, sygn. 159, s. 917. Stan ten utrzymał się do dnia dzisiejszego (1998). Zob. Schematyzm diecezji rzeszowskiej 1993. b.m.r.w., s. 192.

16 Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.

17 A. Przyboś, Fundacje szpitalne, s. 79; E. Peresłucha, Szpitalnictwo, s. 119.

18 Acta visitationis exterioris decanatum Pilzensis. Ropciensis. Bieciensis. Mielcensis. Jaslensis et Zmigrodensis ad archidiaconatum Sandecensem pertinentium per Christophorum Kazimirski expeditae. Archiwum Kapituły Metropolitarnej w Krakowie, nr 2. k. 65. Należy przypuszczać, że XIV–XV w. Wieś nie miała ustalonej przynależności parafialnej. Wiadomo, że w 1536 r. Niechobrz należał do parafii w Zgłobniu, a w 1581 do Nockowej. B. Kumor, Archidiaconat sądecki. Opracowanie materiałów źródłowych do atlasu historycznego kościoła w Polsce, ABMK, T. 9. s. 243. Zob. [J. Długosz], Ioannis Długosz Senioris Canonici Cracoviensis Liber beneficiorum Dioecesis Cracoviensis, Vol. 2, Cracoviae 1863. s. 280–281. Pierwsza wzmianka o tej miejscowości pochodzi z 1372 r. Zbiór dokumentów małopolskich, wyd. S. Kuraś, Cz. 1, Wrocław–Warszawa–Kraków 1962. s. 183.

19 J. Półciwarteł, Latyfundium, s. 557; Tenże, wsie dominium rzeszowskiego, s. 50;

w ziemi sandomierskiej²⁰. Rejestr poborowy z 1651 r. ujmuje Kamińskie łącznie z Zabierzowem²¹. Wtedy to Kamińskie stał się przysiółkiem Zabierzowa. Znajdował się we wschodniej części wsi. W 1721 r. Istniał jeszcze folwark zwany Kamińskim, a pola należące do niego graniczyły wówczas z gruntami plebańskimi²².

Podobne jak M. S. Ligęza kryteria do aspektu terytorialnego rekrutacji przyjął książę J. I. Lubomirski podczas refundacji szpitala zabierzowskiego w 1752 r. Poleciał on, aby do szpitala przyjmowano ubogich z Nosówki, Zabierzowa, Raclawówki, Kielanówki i Zwińczycy. Raclawówka należała do parafii zabierzowskiej od średniowiecza²³. W XVII w. stanowiła ona własność Andrzeja Ligęzy z Piotraszówki, a następnie jego żony Anny, która po śmierci Andrzeja wyszła za mąż za Mikołaja z Pleszowic Fredrę²⁴. W połowie następnego stulecia Raclawówka znalazła się w granicach latyfundium rzeszowskiego księcia J. I. Lubomirskiego²⁵.

Kielanówka znajdowała się w zabierzowskim okręgu parafialnym od średniowiecza²⁶. Na pocz. XVII w. znajdowała się w strukturach dominialnych klucza głogowskiego, należącego do M. S. Ligęzy²⁷. Jednak dopiero na mocy decyzji księcia J. I. Lubomirskiego ubodzy z tej miejscowości mogli znaleźć schronienie w przytułku zabierzowskim. Prawdopodobnie już wtedy Kielanówka należała do klucza niechobrzańskigo²⁸. Stan ten utrzymał się w XIX w.²⁹

Proboszczowie zabierzowscy przestrzegali zaleceń fundatorów co do terytorium, z którego należało przyjmować ubogich³⁰. Jeszcze art. IV projektu statutu z 1939 r. zawierał zapis, że do szpitala przyjmowani są ubodzy z dawnego klucza zabierzowskiego³¹.

20 Rejestr 1628. s. 3, przyp. 5.

21 Zob. Zabierzow et Kamiensko, w: Rejestr 1651, s. 133.

22 S. Zych. Kilka uwag do artykułu J. Półciwarteckiej „Latyfundium rzeszowskie”. „Zwiastowanie”, Nr 1 (1995), s. 122–124.

23 Zob. rozdz. II, par. 1 niniejszej pracy.

24 W 1666 r. Anna Fredro wraz z mężem Mikołajem założyła fundację mszalną przy kościele parafialnym w Zabierzowie. Fundację zatwierdził bp przemyski ob. łac. Stanisław Sarnowski. AAPrz. sygn. 159, s. 920–921. Ciężka ona na hipotecę folwarku Raclawówka.

25 J. Półciwarteckiej. Latyfundium, s. 564; zob. Tenże. Wsie dominium rzeszowskiego, s. 52.

26 Zob. rozdz. II, par. 1 niniejszej pracy.

27 J. Półciwarteckiej. Latyfundium, s. 558; Tenże. Wsie dominium rzeszowskiego, s. 50.

28 Zob. A. Codello, dz. cyt., s. 297.

29 Zob. Inwentarz ekonomiczny 1815. b.s.

30 Szpital ubogich od 1/6 (1) 1893. b.s. ;

31 Nastąpiła tu pomyłka. w XVIII w. nie istniał już klucz zabierzowski, zastąpił go

Poza okręgiem parafialnym znajdowała się natomiast Zwiężczyca. Należała ona do parafii zabierzowskiej do 1469 r., kiedy to stała się wsią parafialną³². Według tradycji przejęli ją na krótki okres czasu innowiercy. Katolicy odzyskali ją przed 1624 r. Kres istnieniu tamtejszej parafii położył dopiero najazd tatarski w tymże roku. Wtedy to Tatarzy spalili kościół, którego już nigdy nie odbudowano. Mimo że parafia formalnie istniała, mieszkańcy Zwiężczycy uczęszczali do kościoła w Piotraszówce (Boguchwale)³³. W 1745 r. bp Wacław Hieronim Sierakowski, ordynariusz diecezji przemyskiej ob. łac., przyłączył Zwiężczycę do parafii farnej w Rzeszowie³⁴. Biorąc pod uwagę przynależność parafialną, mieszkańcy tej miejscowości powinni korzystać ze szpitala prepozyturalnego w Rzeszowie. Dopiero w XVIII w. Zwiężczyca znalazła się w latyfundium rzeszowskim, na pocz. XVII stulecia wchodziła w skład posiadłości Andrzeja Ligęzy. Około 1633 r. sprzedał on tę wieś Wojciechowi Zygmuntovi Brzezińskiemu. W połowie tego wieku otrzymała tę wieś jako wiano jego córka Marianna. Była ona żoną Macieja Ustrzyckiego³⁵.

Zgodnie z zaleceniem dokumentu fundacyjnego z 1631 r., pensjonariuszami mogli być chłopci pańszczyźniani, „którzy na Pańskich robotach się wyrobieli, albo iakiem przypadkiem do ubóstwa albo zdrowia ułomności iakiey przyszli”³⁶. Mieli to być prawdziwie ubodzy, nie należało natomiast przyjmować włóczędów (biegunów)³⁷. Podobny zapis uczynił książę J. I. Lubomirski w dokumencie fundacyjnym z 1752 r. Poleciał on, aby do szpitala przyjąć ubogich „wiary Święt[ej] Katolickiey, wystarzałych, wypracowanych y kalików Oboiey Płci Poddanych”³⁸. Według tych zapisów szpital zabierzowski był przeznaczony dla „emerytów pracy pańszczyźnianej”³⁹. Obydwa te zapisy respektowali proboszczowie zabierzowscy do końca istnienia

klucz niechobrzański, por. Inwentarz ekonomiczny 1815, b.s. A. Codello, dz. cyt., s. 297.

32 Zob. rozdz. II, par. 1 niniejszej pracy.

33 AAPrz, sygn. 174, k. 134; S. Zych, Z dziejów parafii Zwiężczyca XV–XVIII w., „Zwiastowanie”, Nr 4 (1995), s. 82–83; Tenże, Z kościelnych dziejów Zwiężczy, „Małopolskie Wędrówki”, Nr 3 (1996), s. 19–20.

34 AAPrz, sygn. 174, k. 29–29v; S. Zych, Zarys kościelnych dziejów, s. 83; Tenże, Z kościelnych dziejów, s. 20.

35 Rejestr 1651, s. 134, przyp. 742.

36 Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.

37 Tamże.

38 Odpis dokumentu fundacyjnego z 1752 r.

39 F. Bujak, dz. cyt., s. 61; J. Półwiartek, Z badań, s. 134.

szpitala, czego dowodem jest klauzula w projekcie statutu fundacji z 1939 r.: „Celem fundacji jest dostarczenie mieszkania i częściowego utrzymania wysłużonym sługom [...], którzy stracili zdrowie w służbie dworskiej”⁴⁰. W związku z tym, że folwark niechobrzański już wtedy nie istniał⁴¹, ks. M. Sochański dodał, że po zlikwidowaniu klucza prawo do korzystania z przytułku przysługuje „starcom zużożonym, schorzałym, pochodzącym z gmin byłego klucza zabierzowskiego”⁴².

Na obecnym etapie badań, trudno określić, czy liczba pensjonariuszy szpitala zabierzowskiego była wystarczająca w odniesieniu do liczby ubogich klucza zabierzowskiego, a następnie niechobrzańskiego. Wsie wchodzące w ich skład często niszczyły siedemnasto- i osiemnastowieczne wojny i epidemie⁴³. Na przykład w 1713 r. we wsiach dominium rzeszowskiego panował głód, a w latach 1715–1720 był on taki, że chłopcy wyrabiali mąkę z liścia lipowego i rżęsy laskowej, spożywano różne zioła, niejednokrotnie trujące. Udzielając dyspensy od praktyk pokutnych na wielki post w 1737 r. biskup krakowski kard. J. A. Lipski pisał: „zagęszczone chorobami nie tylko szpitale, ale i pospolite domy [...] ludzie często i gęsto częścią z niedostatku, częścią z gwałtownych i zaraźliwych chorób po miastach, wsiach i miejscach umierają”⁴⁴.

W związku z pauperyzacją społeczeństwa rozwinęła się plaga żebractwa i kradzieży⁴⁵. Zubożenie ludności często wiązało się z przemarszami obcych wojsk, chłopcy często nie mieli wystarczającej ilości pożywienia. Stan ten utrzymywał się również w czasie konfederacji barskiej, zakończonej I rozbiorem⁴⁶. Kłęski nieurodzaży nawiedzały Rzeszowszczyznę w latach 1836, 1850, 1853, 1857, 1864, 1867 i 1883⁴⁷. Ponadto tragicznie zapisał się rok 1847, kiedy to żywiono się chlebem wypiekanym z perzu⁴⁸. Kłopoty z żywnością odczuwano

40 Statut fundacji 1939. s. 3. art. IV.

41 Kronika parafii Zabierzów, b.s.

42 Statut fundacji 1939 r., s. 4. art. IV.

43 A. Codello, dz. cyt., s. 291; B. Kaczmar, Rzeszów i region w dobie wojny północnej (1700–1721), w: Rzeszów-Rzeszowszczyzna. Przeszłość daleka i bliska (materiały pomocnicze dla nauczycieli), red. S. Czopek, Rzeszów 2000. s. 70–71.

44 Processus dyspensy generalnej na kwadragesime roku 1737, Kraków 20 lutego, b.s.; J. Bendyk, dz. cyt., s. 160.

45 J. Rąb, Krasne dawniej i dziś, s. 222; J. Nieć dz. cyt., s. 68.

46 F. Malak, Dzieje parafii Słocina, s. 25.

47 Tamże, s. 25–26.

zapewne i na terenie parafii Zabierzów w latach I wojny światowej. Podrożała wtedy żywność. Mimo że reglamentowano podstawowe artykuły żywnościowe, były one bardzo drogie, np. w czerwcu 1917 r. władze austriackie zachęcały za pomocą afiszów i prasy do konsumpcji młodej koniczyny⁴⁹.

W XVII i XVIII w. wzrosło obciążenie pańszczyźniane, dlatego chłopci często tracili siły i zdrowie. Byli oni źle traktowani przez właścicieli świeckich, a niekiedy kościelnych⁵⁰. W XVIII stuleciu w Polsce pracowali na rzecz folwarków szlacheckich przeciętnie 5 dni w tygodniu, pilnowali zabudowań dworskich, bezpłatnie dawali podwody, strzygli owce, tkali płótno dla dworu, zbierali dla niego grzyby. Ponadto płacili różnego rodzaju daniny i byli zobowiązani kupować alkohol wyłącznie w karczmach dominialnych oraz młóc zboże tylko w dworskich młynach⁵¹. Podobne obowiązki ciążyły na poddanych chłopach klucza niechobrzańskiego. W poł XVIII w. każdy kmieć był zobowiązany do zaorania lub zabronowania własnym bydłem 30 morgów w ciągu dnia. Mieli oni wysyłać do pracy po dwie osoby w czasie żniw oraz do wywożenia nawozu w pole. Podczas siewów zbóż oprócz gospodarza powinien wziąć udział w pracach jego pomocnik. Do powinności chłopskich należało branie udziału w młóceniu zboża i koszeniu łąk. Kmiecie nie byli zobowiązani do tzw. „stróży”, ale w zamian za to płacili czynsz na rzecz dominium. Własnymi furmankami i zaprzęgami odwozili zboże ze zbiorów folwarcznych na targ i do portów rzecznych. W ramach pańszczyzny przerabiali ponadto len i obierali jarzyny, ale poza „dniem pańskim”. Do tych powinności dochodził obowiązek zakupu soli we dworze, (pochodziła ona z kopalń w Bochni i Starej Soli), dostarczanie drobiu, jaj, owsa osepowego, dawanie bydła roboczego do prac dworskich. Budnicy i komornicy, nie posiadający własnych gospodarstw, popadli w zupełną zależność od dworu. Stosowano wobec nich poza wymiarem pańszczyzny najem przymusowy za bardzo niskie wynagrodzenie⁵². W XIX w. świadczenia poddanych klucza niechobrzańskiego nieco zmalały⁵³.

48 Tamże.

49 J. Majka, *Oswobodzenie Rzeszowa w 1918 r.*, w: *Z przeszłości Rzeszowa (II)*, Rzeszów 1997, s. 57.

50 J. Bendyk, dz. cyt., s. 120.

51 B. Baranowski, *Chłopskie ruchy społeczne w naszych dziejach do końca XVIII w.*, Warszawa 1950, s. 7; J. Bendyk, dz. cyt., s. 120.

52 A. Codcillo, dz. cyt., s. 298–300.

53 *Inwentarz ekonomiczny 1815. Opisanie powinności poddanych w Niechobrze*, b.s.

Stan ten utrzymał się do 1848 r., kiedy to zniesiono w Galicji pańszczyznę.

Udało się ustalić personalia 37 osób mieszkających w szpitalu w XIX i XX w. Ich dane personalne zawiera tabela nr 1.

Tab. 1. Pensjonariusze szpitala ubogich XIX–XX w.

L. p.	Imię i nazw.	Koligacje rodzinne	Data urodzin	Data śmierci	Data przyjęcia do szpitala	Data opuszczenia szpitala	Losy pensjonariusza poza szpitalem
1.	Michał Werelus				przed 21 IV 1813		
2.	Bartłomiej Rzepka				j. w.		
3.	Katarzyna Popkowa				j. w.		
4.	Anna Rzepczyńska				j. w.		
5.	Walenty Płowucha		1807				
6.	Antoni Płowucha		1824				
7.	Stanisław Szczepiek		1787	13 V 1861			
8.	Agnieszka Szczepiek	żona Stanisława Szczepka	1807	5 I 1867			
9.	Rozalia Szczepiek	c. Stanisława Szczepka	8 IX 1833				Wyszła za mąż w Zwiężczy
10.	Helena Szczepiek	c. Stanisława Szczepka	1835				Wyszła za mąż w Niechobrze
11.	Józef Szczepiek	s. Stanisława Szczepka	1841				
12.	Kazimierz Bać		1817			1 XI 1865	Wrócił do Niechobrza
13.	Teresa Giżjonka		1800	8 XII 1862			

cd. tab. nr 1

14.	Walenty Ostrowski						
15.	Antoni Kostka				1 I 1866	1867	
16.	Regina Wilczka		1805	27 II 1872			
17.	Malgorzata Blaziejka		1808	1 XII 1870	1 IV 1867		
18.	Jędrzej Czech		1807	14 III 1883			
19.	Petronela Czech	żona Jędrzeja Czecha	1828				
20.	Katarzyna Czech	c. Jędrzeja Czecha	1859	1 I XI 1880			
21.	Jan Czech	s. Jędrzeja Czecha	22 VI 1867				
22.	Maria Czech	c. Jędrzeja Czecha	1868				
23.	Magdalena Pieniążkowska			5 I 1881			
24.	Magdalena Palczak		1820				
25.	Antoni Palczak	s. Magdaleny Palczak	1850				
26.	Walenty Palczak		1861				
27.	Franz						
	Wojciecho wski		1812				
28.	Piotr Wróbel			1913	przed 1893		
29.	Benedykt Gubernat			16 I 1901	przed 1893		
30.	Sebastian Stefański			15 II 1905	przed 1893		

31.	M. Stefańska				przed 1893	1907	
32.	M. Wróblowa	żona Piotra Wróbla					
33.	Jan Czernik			1907			
34.	Franz Rachwał			5 IV 1917			
35.	? Stasicka						
36.	Paweł Guzek z żoną				I XI 1920		
37.	Franciszek Guzek	s. Pawła Guzka		1974	I XI 1920		

Podstawa źródłowa: Kronika parafii Zabierzów, b.s.; Opisanie 1813, poz. 5; [Status animarum], 1858, AAPrz, sygn. 2597, b.s., nr 32; Szpital ubogich od 1/6 [1]893, b.s.

Nie można jednak odnaleźć danych określających ich status społeczny. Prawdopodobnie wywodzili się z miejscowości wchodzących w skład dóbr zabierzowskich i niechobrzańskich⁵⁴.

Sytuacja ta uległa zmianie dopiero w czasie I wojny światowej. Wtedy to w szpitalu przebywał zniedołężniały Franz Rachwał i (?) Stasicka. Z uwagi na podeszły wiek i zły stan zdrowia nie mogli oni zajmować się kościołem parafialnym. Dlatego po śmierci ubogich ks. M. Sochański zaproponował posadę kościelnego czterem chłopcom: Stanisławowi Zgurskiemu [sic], Ludwikowi Kalandykowi, Piotrowi Bieńkowi i Stanisławowi Sarnie z Nosówki. Jako wynagrodzenie za pracę, każdy z nich otrzymywał czwartą część dochodów szpitalnych.

W 1920 r. ks. M. Sochański zaproponował zamieszkanie w szpitalu Pawłowi Guzkowi z żoną i dzieckiem. Był to wg ks. M. Sochańskiego człowiek spokojny, pracowity i bogobojny. On również otrzymał funkcję kościelnego. Rodzina otrzymała 4 morgi pola do uprawy oraz 3/4 dochodów szpitalnych. Czwartą część dochodów prowizor przeznaczył na utrzymanie pensjonariusza spoza tej rodziny⁵⁵. Syn

54 AAPrz, sygn. 2597, nr 32.

55 Szpital ubogich od 1/6 [1]893, b.s.

Pawła Guzka Franciszek mieszkał w budynku szpitala do końca jego istnienia⁵⁶.

2. Warunki bytowe ubogich

a) Mieszkanie

Budynki szpitali wiejskich budowano przeważnie z nietrwałych materiałów: drewna, chrustu i gliny. Dachy kryto słomą, rzadko gontem. Do budowy używano okraglaków jodlowych lub sosnowych oraz tarcic. Słomy i gliny używano do uszczelniania ścian. Zdarzało się, że przytulki wznoszono z plecionego chrustu i gliny na konstrukcji składającej się z drewnianych pali. Ocieplano je słomą, szuwarami oraz suchymi liśćmi⁵⁷. Nietrwały materiał używany do budowy sprzyjał pożarom oraz innym rodzajom zniszczeń⁵⁸. Przytulki często ulegały dewastacji podczas najazdów tatarskich⁵⁹. Należy przypuszczać, że w 1624 r. Tatarzy ograbili szpital w Zabierzowie, podobnie jak kościół i plebanię⁶⁰.

Domy szpitalne budowano w parafiach wiejskich przeważnie w pobliżu kościołów⁶¹, które znajdowały się w centrum wsi, przy głównej drodze publicznej, ponieważ taka lokalizacja ułatwiała zbieranie jałmużny, ułatwiała zarządom szpitalnym sprawowanie kontroli nad życiem pensjonariuszy. Ponadto ubodzy pełnili funkcje służebne wobec kościoła parafialnego.⁶² Również szpital zabierzowski znajdował się blisko kościoła, o czym świadczy zapis w aktach wizytacyjnych ks. F. Alembeka: „Rector scholae quadet patricul quadam agri sibi adiacente inter Xenodochium et Eccl[esi]am”⁶³.

Budynek szpitala istniał zapewne przed 1619 r. Wygląd szpitala można odtworzyć na podstawie zobowiązania nałożonego przez fundatora na spadkobierców lub dzierżawców. W przypadku zniszcze-

56 E. Zacios, dz. cyt., s. 96, przyp. 41.

57 Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 131.

58 H. Borcz, *Organizacja łacińskiej diecezji przemyskiej*, s. 308.

59 Zob. AAPrz, sygn. 174, k. 134v.; H. Borcz, *Organizacja łacińskiej diecezji przemyskiej*, s. 308.

60 AAPrz, sygn. 159, s. 917.

61 H. Borcz, *Organizacja łacińskiej diecezji przemyskiej*, s. 308.

62 Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 130.

63 AAPrz, sygn. 159, s. 919.

nia dotychczasowego budynku „powinni Izbę, Komorę, Sień, Ognisko y Izdebkę dla chorych znowu zgrontu zbudować swym kosztem y gontami pobić”⁶⁴. Budynek ten zapewne nie różnił się od innych zabudowań chłopskich w Zabierzowie⁶⁵. Wzmianka o izdebce dla chorych sugeruje, że podczas budowy uwzględniono zalecenie „Pastoralnej” kard. B. Maciejewskiego, aby każdy szpital posiadał pomieszczenie dla chorych zakaźnie⁶⁶. Przytułek ten przetrwał do początków XVIII w. W 1721 i 1728 r. budynek był zniszczony⁶⁷. W 1745 r. przytułek już nie istniał, a ubodzy mieszkali w domach prywatnych⁶⁸.

Szpital odbudował proboszcz – prowizor ks. S. Czyżowski przy pomocy ówczesnego kolatora księcia J. I. Lubomirskiego między 1748 a 1754 r.⁶⁹ Dom ten, podobnie jak poprzedni, znajdował się niedaleko kościoła⁷⁰. Był to budynek drewniany⁷¹, kryty słomą⁷², z drewnianymi drzwiami⁷³. Była to kurna chata, bez pieca, składająca się z izby dymnej i komory⁷⁴. W izbie znajdowały się dwie ławy. Wszystkie drzwi w budynku posiadały żelazne rygle. W głównej izbie były dwa okna z szybami wykonanymi z taniego szkła. Izba ta służyła również jako sypialnia⁷⁵. Natomiast w ciągu dnia ogniskowało się w niej życie wspólne pensjonariuszy. Dlatego zwano ją najczęściej wspólną (*cammera communis*) lub świetlicą (*stuba communis*), niekiedy izbą dzienną. Ubodzy gromadzili się w niej na wspólne modlitwy, posiłki oraz inne zajęcia⁷⁶. Zazwyczaj znajdował się w niej krucyfiks lub

64 Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.

65 Por. F. Bujak, dz. cyt., s. 62.

66 B. Maciejowski, dz. cyt., k. G4.

67 Visitatio 1721, AAPrz, sygn. 1908, s. 8; Visitatio 1728, tamże, s. 21.

68 Visitatio 1745, tamże, sygn. 1908, s. 35; Decretum Reformationis 1745, AAPrz, sygn. 316.2, b.s.; Desideria Kościoła Zabierzowskiego, tamże, sygn. 1908, s. 61.

69 Visitatio 1754, tamże, s. 74; Replika, tamże, s. 62.

70 „[...] loco nonlonge ab ecclesia”. Inventarium 1788, § IV, poz. 5.

71 Inventarium 1788, § IV, poz. 5; Opisanie 1813, poz. 8; Specyfikacja 1813, s. 137; Visitatio Decanatus Ressoiviensis 1802 anno peracta, tamże, sygn. 337, s. 95; Tabella I, 1830, s. 50.

72 Specyfikacja 1813, AAPrz, sygn. 1908, s. 137; Visitatio Decanatus Ressoiviensis 1802 anno pereracta, tamże, sygn. 337, s. 95.

73 Inventarium 1788, § IV, poz. 5.

74 Opisanie 1813, poz. 9; Specyfikacja 18, s. 138; Ecclesiae Decanatus Ressoiviensis, 1779, AAPrz, sygn. 337, s. 14.

75 Inventarium 1788, 4, poz. 5.

76 Z. Budzyński, Dzieje opieki społecznej, s. 131.

obrazy przedstawiające Matkę Bożą lub świętych. Posiadanie ich nakazał wszystkim wiernym w diecezji przemyskiej synod z 1723 r.⁷⁷

Nie udało się odnaleźć danych o wyposażeniu szpitala w przybory kuchenne. Wiadomo jednak, że w kuchni szpitalnej w Przeworsku w XVIII w. znajdował się m.in. kocioł miedziany wmurowany na stałe w piec kuchenny, garnek miedziany do gotowania grochu oraz warząchew do rozdzielania ugotowanego posiłku między ubogich. Kuchnię szpitala przeworskiego wyposażono m.in. w drabinę do suszenia drewna, dzieże do pieczenia chleba, przyrządy do siekania kapusty oraz pojemniki do przechowywania zbóż i piwa oraz sita, przetaki i noże. Posiadała ona ponadto żarna i tłoki do robienia kaszy (jagiel)⁷⁸. Zapewne podobne sprzęty znajdowały się w szpitalu zabierzowskim.

Centralne miejsce w *cammera communis* zajmował stół. W szpitalach miejskich w izbach wspólnych znajdował się piec⁷⁹ – w przypadku szpitala zabierzowskiego było to ognisko⁸⁰. Posiadał on sień⁸¹, która prawdopodobnie pełniła rolę podręcznej kuchni⁸². Szpital posiadał ganek, stanowiący w lecie miejsce odpoczynku dla ubogich⁸³. Zapewne przy wejściu do budynku przybito żelazną kunę – symbol jurysdykcji proboszcza nad szpitalem⁸⁴.

Budynek ten był przystosowany do długotrwałego pobytu zarówno mężczyzn jak i kobiet. Zgodnie z zarządzeniami polskiego prawa partykularnego, kobiety i mężczyźni powinni przebywać, przynajmniej w nocy, w osobnych pomieszczeniach⁸⁵. Należy więc przypuszczać, że komorę szpitalną wykorzystywano jako sypialnię, zwłaszcza latem. Zazwyczaj komory służyły jako schowki na odzież i rzeczy osobiste pensjonariuszy⁸⁶.

W 1779 r. budynek przytułku zabierzowskiego był w dobrym stanie⁸⁷, jednak dziesięć lat później (1788) wymagał remontu, a zanie-

77 J. Sawicki, dz. cyt., T. 8, s. 298; [M. Korczyński], Dokończenie wiadomości o początkach kapituły i katedry Przemyskiej, Cz. VII, PChP. Z. 4 (1834), s. 90.

78 Z. Budzyński, Dzieje opieki społecznej, s. 132

79 Tamże, s. 131.

80 Inwentarium 1788, § 4, poz. 5.

81 Tamże.

82 Z. Budzyński, Dzieje opieki społecznej, s. 131.

83 Inwentarium 1788, § 4, poz. 5.

84 Z. Budzyński, dzieje opieki społecznej, s. 132.

85 B. Maciejowski, dz. cyt., k. G4; J. A. Lipski, dz. cyt., De hospitalibus.

86 Z. Budzyński, Dzieje opieki społecznej, s. 131.

87 Ecclesiae decanatus Ressoiviensis, 1779. AAPrz. sygn. 337, s. 14.

dbanie go groziło zawaleniem szpitala⁸⁸. W następnych latach jego stan nie budził zastrzeżeń⁸⁹. Mimo dobrego stanu, budynek w miarę upływu lat ulegał zniszczeniu, np. w 1788 r. jego wartość wyceniono na 31 złr. i 15 krajc.⁹⁰ a w 1813 r. na 15 złr. 30 krajc.⁹¹ Około 1845 r. dom wznosił na nowo kolator szpitala Erazm Skrzyński, o czym świadczą słowa zapisane w aktach wizytacji dziekańskiej: „Domus [...] totalitaer cura [...] Erasmi Skrzyński collat[oris] de ligno novo extracta”⁹². Według „Status animarum” z 1858 r., nosił on numer 32⁹³. Wizytujący w dniach 15–16 VI 1883 r. parafię Zabierzów bp Łukasz Ostoja–Solecki zwrócił uwagę na zły stan techniczny szpitala, co znalazło wyraz w wydany przez niego dekrete reformacyjnym: „Xenodochium pro 4. Pauperibus vestinatum vestinatum illud penitus est desolatum et sine peiculo inhibitari nequit, quia ruinam minatur. Cogitandum igitur est, de nova domo aedificanda, quem in finem minuendus est numerus sustentatorum pauperum, quia sumptus qui necessari sunt, ut nova aedificetur domus, alio modo obtineri non possunt”⁹⁴.

Stan ten trwał przez dziesięć lat. W 1893 r. szpital był już zniszczony i nie nadawał się do zamieszkania⁹⁵. W tym roku odbudował go ówczesny wikariusz–dirigens ks. Marcelli Sochański. Był to dom drewniany o długości 12, szerokości 8 i wysokości 3 metrów, jego dach pokryto strzechą⁹⁶, a w dziesięć lat później (1902) zastąpiono ją dachówką⁹⁷. Sufit wyłożono gliną⁹⁸. Dom ten, podobnie jak poprzednie, znajdował się blisko kościoła parafialnego⁹⁹. Budynek ten służył nie tylko ubogim. W 1938 r. wikariusz zabierzowski ks. Feliks Schuchant, urządził w jednej z izb świetlicę Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. Ks. Schuchant wyposażył ją w odbiornik radiowy¹⁰⁰. Budynek ten prze-

88 Inventarium 1788, § 4, poz. 5.

89 Opisanie 1813, poz. 8; Protocollum Visitationis Decanatus Ressoiviensis in anno 1803 expedita. AAPrz, sygn. 248, s. 119.

90 Inventarium 1788, § 4, poz. 5.

91 Specyfikacja 1813, s. 138.

92 I Tabella 1845, s. 112.

93 [Status animarum] 1858, s. 174.

94 Dekret reformacyjny 1884, AAPrz, sygn. 1908, s. 174.

95 Kronika parafii Zabierzów, b.s.

96 S. Zych, Dzieje szpitala ubogich, s. 58.

97 Szpital ubogich od 1/6 [1]893, b.s.

98 Wykaz od ubezpieczenia nieruchomości. 1900, ASUZ, b.s.

99 Statut fundacji 1931, § 2; Statut fundacji 1939, s. 2, art. II.

100 Kronika Trzeciego Zakonu św. Franciszka, APZ, b.s.

trwał I i II wojnę światową. Na początku lat pięćdziesiątych zaczął się chylić ku upadkowi. Mimo że szpital przestał istnieć jako instytucja, jego budynek stanowił własność kościelną. W związku z tym na posiedzeniu rady parafialnej w 1955 r. postanowiono rozebrać walący się dom¹⁰¹. Budynek ten posiadał drzwi wejściowe. Przy nich znajdowały się dwie rzeźby. Pierwsza z nich przedstawiała anioła (prawdopodobnie św. Rafała archanioła), a druga św. Rocha, patrona chorych i ubogich. Podobnie jak poprzednie budynki, dom z 1893 r., składał się z dwóch izb. Prowadziła do nich duża sień, wykorzystywana jako kuchnia. Każda z izb miała własny piec, stół, ławy oraz półki na naczynia¹⁰². Ściany bielono wapnem¹⁰³. W 1893 r. ks. M. Sochański zakupił dla ubogich 4 łóżka żelazne w cenie 5 złr. Warto w tym miejscu dodać, że jeszcze w dwudziestoleciu międzywojennym ludność parafii Zabierzów używała drewnianych łóżek z siennikiem wypchanym słomą¹⁰⁴. Żelazne łóżka świadczą o bardzo dobrym wyposażeniu szpitala. W roku następnym (1894) ówczesny prowizor zakupił 2 stoły oraz 4 ławki za kwotę 5 złr i 80 krajc. oraz zegar w cenie 2 złr i 50 krajc.¹⁰⁵ Dom często remontowano. Koszty remontów pokrywano z funduszu szpitalnego, np. w 1897 r. koszty remontu zamknęły się w kwocie 3 kr.¹⁰⁶ W 1923 r. ówczesny proboszcz–prowizor przeprowadził gruntowny remont budynku¹⁰⁷. Ściany bielono każdego roku¹⁰⁸. Wartość budynku przed wybuchem I wojny światowej wynosiła 1200 kr.¹⁰⁹, w 1931 r.–1200 zł.¹¹⁰, a w 1942 r.–2400 zł¹¹¹.

Szpital ubezpieczono na wypadek pożaru. W 1900 r. ks. M. Sochański ubezpieczył szpital w Towarzystwie Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie „Florianka”, które posiadało prawo patronatu w stosunku do szpitala. Firma ta powstała w 1860 r. W 1900 r. wysokość ubezpieczenia wynosiła 11 kr i 23 hal., w dziesięć lat później (1910)–9 kr. i 62 hal., a w ostatnim roku ubezpieczenia (1923)–1078

101 Kronika parafii Zabierzów, b.s.

102 E. Zacios, dz. cyt., s. 69.

103 Szpital ubogich od 1/6 [1]893, b.s.

104 B. Pisarek, Wspomnienia. 1988, rkps w zbiorach własnych autora, b.s.

105 Szpital ubogich ad 1/6 [1]893, b.s.

106 Tamże.

107 Tamże.

108 Tamże.

109 Polisa prolongacyjna na ubezpieczenie od ognia, 1912, ASUZ, b.s.

110 Dowód ubezpieczeniowy z 1931 r., ASUZ, b.s.

111 Dowód ubezpieczeniowy z 1942 r., ASUZ, b.s.

mkp¹¹². W archiwum szpitalnym nie zachowały się polisy z lat 1922–1930. W 1931 r. przytułek ubezpieczał Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych. Roczna składka wynosiła wówczas 2 zł i 40 gr. , a podczas okupacji w 1942 r.–4 zł i 80 gr.¹¹³.

b) Wyżywienie i ubiór

Wyżywienie ubogich mieszkających w szpitalach w dobie staropolskiej nie różniło się zasadniczo od struktury spożycia płodów rolnych przez mieszczan i chłopów. Podstawę szpitalnego menu stanowiły kasze, groch, jarzyny oraz kapusta i marchew¹¹⁴.

Strukturę żywienia w szpitalu zabierzowskim można odtworzyć na podstawie ordynacji wyznaczonej dla przytułku przez M. S. Ligęzę¹¹⁵. Wynika z niej, że w skład pożywienia ubogich wchodził chleb żytni, kasza jęczmienna, groch, masło i ser. Trzy razy w tygodniu (w niedzielę, wtorek i czwartek) każdy z ubogich dostawał po sztuce mięsa. Niewielkie ilości tego produktu w formie wędlin serwowano być może kilka razy w roku w inne dni¹¹⁶. Jadłospis szpitalny ulegał zmianie w wielkim poście. Wtedy to zamiast sztuki mięsa ubodzy otrzymywali po śledziu. W tym okresie szpital miał otrzymywać korzec owsa z folwarku zabierzowskiego. Przeznaczano go zapewne na kaszę. Menu szpitala ulegało poprawie w okresie świąt Bożego Narodzenia i Wielkiejnocy. Dostarczano wówczas z dóbr zabierzowskich cielę lub barana¹¹⁷. Należy więc przypuszczać, że wtedy, podobnie jak w szpitalu przeworskim, na stołach pojawiał się lepszy niż zazwyczaj gatunek chleba, podwójne porcje mięsa, wędliny oraz sery¹¹⁸. Do posiłków podawano piwo, którego pół beczki otrzymywał szpital z okazji świąt¹¹⁹. Wydaje się, że obfitszy posiłek otrzymywali pensjonariusze w rocznicę konsekracji kościoła parafialnego, z okazji imienin proboszcza–prowizora oraz kolatora szpitala¹²⁰. Okazją do podania lepszego posiłku mogły być wizytacje szpitala przez biskupów oraz

112 Polisy z lat 1900 – 1923. ASUZ. b.s.

113 Dowody ubezpieczeniowe z 1931 i 1942 r., ASUZ. b.s.

114 Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 134.

115 Por. tamże, s. 136.

116 Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s. Przytułek miał otrzymywać rocznie dodatkowo jednego wieprza. Tamże.

117 Tamże.

118 Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 136.

119 Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.

120 Zob. Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 136.

uroczystości związane z poświęceniem drewnianego kościoła parafialnego (1666) oraz konsekracją murowanego (1732)¹²¹. Produkty żywnościowe, które spożywali ubodzy, pochodziły nie tylko z ordynarii, ale również z pola szpitalnego. Jarzyny uprawiano zapewne w ogrodzie szpitalnym.

Sposób przyrządzania i podawania potraw można ustalić na podstawie ordynacji z 6 XI 1682 r. ks. Bartłomieja Misiałowskiego, prepozyta szpitala ubogich w Brzozowie dla tamtejszego przytułku. Według niej sztukę mięsa należało podawać z gotowanym grochem i jarzynami. Natomiast wtedy, gdy nie serwowano mięsa, groch należało podawać z jarzynami oraz słoniną. Prepozyt zalecał, aby kaszę podawano z masłem. W piątki gotowano barszcz z żytniej mąki. W wielkim poście jako omasty do kaszy i jarzyn używano oleju. W skład posiłków szpitalnych wchodził chleb. W szpitalu brzozowskim pieczono go raz w miesiącu i rozdzielano. Każdy z pensjonariuszy otrzymywał 1–2 bochenków. W latach wcześniejszych chleb pieczono co tydzień¹²².

Trudno ustalić, jak rozwiązywano kwestię żywienia ubogich w 2. poł. XVII i XVIII w. Z inwentarza szpitalnego z 1813 r. wynika, że pensjonariusze stołowali się indywidualnie¹²³. Stan ten utrzymywał się prawdopodobnie do końca istnienia szpitala¹²⁴.

Ubodzy spożywali podobne produkty jak pozostali członkowie parafii Zabierzów, należy przypuszczać, że ich wyżywienie w XIX–XX w. było gorsze ilościowo i jakościowo od menu z 1. poł. XVII w. W XIX

i na pocz. XX stulecia w parafii Zabierzów chłopcy spożywali przeważnie produkty wytworzone w obrębie gospodarstwa chłopskiego. Należały do nich: zboże (zwłaszcza żyto), ziemniaki, kapusta, groch, bób, proso, tatarka (hreczka), rzepa, mleko i nabiał, niekiedy jaja. Mięso spożywano bardzo rzadko, przeważnie w święta¹²⁵. Były to posiłki o niskiej wartości kalorycznej.

121 Kronika parafii Zabierzów: [F. Pawłowski], Zabierzów. s. 218.

122 Status Decanatus Brzosiensis p. Illustriss. Sierakowski Ep. Prem. Anno 1745. AAPrz, sygn. 175. s. 52–53; Z. Budzyński, Dzieje opieki społecznej, s. 134.

123 Opisane 1813, poz. 6.

124 Zob. Szpital ubogich od 1/6 [1]893, b.s. Pismo starosty powiatowego A. Friedricha do ks. M. Sochańskiego z 15 IV 1930, ASUZ, poz. 4.

125 B. Pisarek, Wspomnienia. b.s.; S. Szczepanowski, Nędza galicyjska w cyfrach i program energicznego rozwoju gospodarstwa krajowego, Lwów 1885, s. 126; E. Zacios, dz. cyt., s. 41.

Należy przypuszczać, że zboże z ordynarii K. Skrzyńskiego rozdzielono w stanie surowym między pensjonariuszy.

W okresie międzywojennym, a zwłaszcza w latach trzydziestych, ludność powiatu rzeszowskiego odżywiała się niewystarczająco¹²⁶. Należy sądzić, że podobna sytuacja mogła mieć miejsce w przypadku szpitala zabierzowskiego, mimo że ówczesny prowizor dokładał starań, by zapobiec takiej sytuacji¹²⁷. Podstawą utrzymania dla każdego z ubogich stanowił tzw. koncernens czyli suma dochodów szpitalnych przeznaczona dla jednego pensjonariusza¹²⁸. Jego wysokość ilustruje tabela nr 2.

Tab. 2. Wysokość koncernensu

L. p.	Rok	Suma (rocznie)
1.	1813	3 złr
2.	1893	10 złr 50 krajc.
3.	1898	32 złr 50 krajc.
4.	1903	60 kr
5.	1908	110,5 kr
6.	1913	80 kr

Podstawa źródłowa: Opisanie 1813, poz. 6; Szpital ubogich od 1/6 [1]893, b.s.

Jak wynika z tej tabeli, wartość pieniędzy przeznaczonych na wyżywienie ubogich systematycznie rosła, co było zasługą ówczesnego prowizora, jedynie w 1913 r. zanotowano spadek wartości sumy przeznaczonej dla ubogich. Strukturę wypłat ilustruje tab. nr 3.

¹²⁶ K. Michalik, *Przemiany gospodarczo-społeczne powiatu rzeszowskiego w okresie międzywojennym (1918-1939)*. „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie”, Nr 10 (1993), s. 133.

¹²⁷ Szpital ubogich od 1/6 [1]893. b.s.

Tab. 3. Struktura wypłat środków na utrzymanie dla jednego pensjonariusza w 1908 r.

L. p.	Okres realizacji	Kwota
1.	Marzec	30 kr
2.	Wielkanoc	5 kr 25 hal..
3.	Zesłanie Ducha Świętego	5 kr 25 hal..
4.	Przednówek	5 kr 25 hal.
5.	Wrzesień	40 kr
6.	Wszystkich Świętych	5 kr 25 hal.
7.	Boże Narodzenie	5 kr 25 hal.
8.	Zapust	5 kr 25 hal.

Podstawa źródłowa: Szpital ubogich od 1/6 [1]893, b. s.

Wynika z niej, że prowizor wypłacał główną część kwoty w dwóch ratach: na wiosnę (w marcu) i na jesień (we wrześniu). Ponadto wypłacał ubogim mniejsze sumy z okazji uroczystości kościelnych: Wielkiejnocy, Bożego Narodzenia, Zesłania Ducha Świętego oraz Wszystkich Świętych. W tę ostatnią uroczystość odbywał się odpust parafialny, prawdopodobnie dlatego ubodzy otrzymywali z tego tytułu pieniądze. Okazją do przekazywania ubogim sum pieniędzy na wyżywienie był ponadto koniec karnawału, zwany zapustem, oraz przednówek.

Wydając dokument fundacyjny w 1631 r., M. S. Ligęza zatroszczył się również o ubiór dla ubogich. Fundator zobowiązał swoich potomków, aby kupowali co trzeci rok grube białe sukno wyrabiane w dobrach Ligęzy w Bieczu lub Ciężkowicach.¹²⁹ Rozporządził on, aby dla szpitala zabierzowskiego zakupowano dwa postawy sukna. Płacono za nie 34 złp. Krawcowi należało zapłacić za uszycie 8 sukni 1 złp. 2 gr.¹³⁰ Cena jednej sukni wynosiła 4 złp i 11 1/2 gr.¹³¹ Podobne rozporządze-

¹²⁸ Opisane 1813, poz. 7.

¹²⁹ Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s. : F. Bujak, dz. cyt., s. 64; S. Zych, Dzieje szpitala ubogich, s. 53-54; Ciężkowice leżą na zachód od Biecza nad rzeką Białką. Były wówczas małym miastem.

¹³⁰ Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.

¹³¹ F. Bujak, dz. cyt., s. 64.

nia zamieścić M. S. Ligęza w dokumentach fundacyjnych dla wszystkich ufundowanych przez siebie szpitali¹³².

Z zachowanego materiału źródłowego wynika, że w latach 1893–1913 ubodzy otrzymywali płaszcze co drugi rok¹³³. Sukno na płaszcze kupował prowizor ks. M. Sochański w składzie sukna „Fröhlich i Teller” w Rzeszowie¹³⁴. Kwotę przeznaczoną na zakup płaszczy ilustruje tab. nr 4.

Tab. 4. Koszty zakupu płaszczy dla ubogich w 1896 r.

L. p.	Nazwa artykułu/ usługi	Ilość łokci	Kwota	
			złr	krajc.
1.	Sukno	36	45	50
2.	Podszewka	9	5	40
3.	Doda tki	–	1	–
4.	Szycie	–	4	50
		Razem:	56	40

Podstawa źródłowa: Szpital ubogich od 1/6 [1]893, b.s. Rachunek Składu Sukna „Fröhlich i Teller” w Rzeszowie z 24 XI 1896, ASUZ, b.s.

Oprócz ubioru, ubodzy otrzymywali co dwa lata po 2 złr i 50 krajc. na obuwiu¹³⁵. Fundator zatroszczył się ponadto o obuwiu dla ubogich. Każdego roku ubodzy mieli otrzymywać „przestronne”, czyli wygodne trzewiki ze skóry jałowiczej¹³⁶.

Ubranie oraz obuwiu otrzymali ubodzy w święto św. Marcina (11 XI). Wydawał je administrator dóbr na ręce szpitalnego „za kwitem ręcznym tegoż”¹³⁷. Należy przypuszczać, że w XVIII–XIX w. ubranie i obuwiu zakupowali prowizorzy. Prawdopodobnie płacili oni za nie

132 Tamże. W związku z tym, że łącznie liczba pensjonariuszy wszystkich przytułków wynosiła 128 osób, należało zakupić 32 postawy sukna o wartości 544 złp. Koszty szycia ubrań wynosiły 17 złp. Tamże; zob. Z. Budzyński, Dzieje opieki społecznej, s. 136; J. Malczewski, Obecnie dzielnice Rzeszowa, s. 25; Tamże, Zabytki, s. 30; S. Folta, W. Kret, dz. cyt., s. 8.

133 Szpital ubogich od 1/6 [1]893, b.s.

134 Rachunki Składu Sukna „Fröhlich i Teller” w Rzeszowie dla ks. M. Sochańskiego z 24 XI 1896 i 5 XII 1906, ASUZ, b.s.

135 Szpital ubogich od 1/6 [1]893, b.s.

136 Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.

137 Tamże.

pieniężdmi uzyskiwanymi jako ekwiwalent za ordynarie. Wydaje się, że w XIX w. ubiór ubogich szpitalnych nie różnił się od sposobu ubierania się innych mieszkańców parafii Zabierzów. Na co dzień w lecie mężczyźni nosili wówczas zgrzebne koszule i takie same spodnie przepasane sznurkiem. Jako nakrycia głowy używali słomianego kapelusza. W zimie noszono sukienne spodnie, długą skórzaną kamizelkę i sukmanę. Jedynie bogatsi gospodarze posiadali kożuchy. W XIX i XX w. kobiety nosiły zgrzebne koszule i długie spodnie. Na głowy wkładały chustkę, natomiast zimą zakładały kilka spódnic oraz samodziałową płachtę na plecy¹³⁸. Rzadko używano obuwia, chodzono zazwyczaj boso. W dni świąteczne używano ludowego stroju rzeszowskiego. W latach trzydziestych zaczął wypierać strój krakowski¹³⁹. W XIX stuleciu mieszkańcy wsi podrzeszowskich nosili „od święta” spodnie zwane „sukieniakami”, kamizelkę z siwego fabrycznego sukna oraz koszulę uszytą z cienkiego materiału z bogato haftowanymi przodami. Ubierano na nią ciemnobrązową sukmanę z wełnianego samodziału, haftowaną, z wypustkami z czerwonego sukna. Na głowę mężczyźni wkładali kapelusz słomiany lub filcowy. Kobiety nosiły długie, szerokie spódnice, koszule z długimi rękawami, zapaski, długi stanik oraz długą płócienną chustkę zarzuconą na ramiona. W skład stroju żon bogatszych gospodarzy wchodziły zimą tzw. szuby, czyli sukmany podbite skórą barania¹⁴⁰. Całości stroju dopełniały buty. W przypadku mężczyzn popularnością cieszyły się buty z długimi cholewami, zwane „polskimi”. W latach trzydziestych XX w. popularnie nazywano je „oficerkami”¹⁴¹.

Oprócz tzw. koncernensu ubodzy otrzymywali drobne datki z okazji udziału w obrzędach liturgicznych. W przypadku ubogich mieszkających w szpitalu zabierzowskim nie zachowały się żadne dane na ten temat. Obowiązująca od 1 VII 1785 r. w Galicji taksa józefińska, dotycząca ofiar iura stolae, przewidywała, że ubodzy szpitalni biorący udział w pogrzebach osób zamożnych powinni otrzymywać po 2 złr i 10 krajc.¹⁴² Była to dość duża suma. Wiadomo, że w XIX w.

138 J. Brusztka, Kultura wsi od końca XVIII do początku XX wieku, w: Historia chłopów polskich, red. S. Inglot, T. 2, Toruń 1972, s. 638; E. Zacios, dz. cyt., s. 42.

139 B. Pisarek, Wspomnienia, b.s.

140 E. Zacios, dz. cyt., s. 43.

141 B. Pisarek, Wspomnienia, b.s.

142 H. Karbownik, Ofiary iura stolae na ziemiach polskich w latach 1285–1918. Studium historycznoprawne, Lublin 1995, s. 121.

w parafii Zabierzów zostały pochowane następujące osoby szlacheckiego pochodzenia: Franciszek Borgiasz Skrzyński († 1814), Teresa Jadwiga Dąbska († 1845), Aleksander Dąbski († 1865), Erazm Skrzyński († 1865) i Ludwik Jędrzejowicz († 1882)¹⁴³. Należy przypuszczać, że ubodzy brali udział w pogrzebach swych fundatorów: M. S. Ligęzy († 1637), J. I. Lubomirskiego († 1753) oraz Klemensa Skrzyńskiego († 1867), co zazwyczaj wiązało się z gratyfikacją pieniężną.

3. Życie religijne ubogich

Władze kościelne i fundatorzy określali przez swoje zarządzenia kształt życia wewnątrz przytułku. Oprócz określenia trybu życia pensjonariuszy, określały one całokształt życia religijnego. W czasach staropolskich ceniono modlitwę i orędownictwo ludzi ubogich, tym bardziej, że w tradycji chrześcijańskiej ubóstwo traktowano jako szczególną cnotę¹⁴⁴.

Fundatorzy ustalali zobowiązania dewocyjne proporcjonalnie do wartości zapisów dewocyjnych. W związku z upadkiem wartości niektórych legatów przeprowadzono redukcję niektórych zobowiązań dewocyjnych¹⁴⁵. W szpitalach prepozyturalnych z XVIII w. pojawiły się specjalne tablice, na których zapisywano powinności dewocyjne¹⁴⁶.

Spis zobowiązań fundacyjnych dla szpitala zabierzowskiego opublikował 1 IV 1878 r. ks. Karol Krzanowicz. Nosił on tytuł „Powinności ubogich umieszczonych w szpitalu w Zabierzowie”. Jeden egzemplarz tego spisu zachował się w archiwum szpitalnym. Według „Powinności” pensjonariusze szpitala wypełniali wszelkie nałożone na nich przez fundatorów obowiązki dewocyjne¹⁴⁷. Świadczy o tym ponadto zapis w projektach statutów szpitalnych z 1931 i 1939 r., który wymienia zobowiązania fundatorów z 1631 i 1752 r.¹⁴⁸

143 Epitafia w kościele parafialnym w Zabierzowie; Liber memorabilium in parochia r. l. in Zgłobień, b.s.

144 Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 137.

145 Tamże.

146 Zob. AAPrz, sygn. 163, k. 712v–713v; tamże, sygn. 175, s. 53; Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 137.

147 K. Krzanowicz, *Powinności ubogich*, b.s.

148 Statut fundacji 1939, s. 5, art. IX.

Pierwsze zobowiązanie nałożył na ubogich M. S. Ligęza w dokumencie fundacyjnym z 1631 r. Ubodzy powinni codziennie uczestniczyć we mszy św. i w czasie podniesienia leżąc krzyżem na posadzce kościoła, odmówić pięć razy „Ojcze nasz” i tyle samo „Zdrowaś Maryjo” oraz jeden raz „Wierzę w Boga” (Credo) w intencji odpuszczenia grzechów fundatorowi i jego rodzinie¹⁴⁹. Modlitwy te należały do tzw. modlitw „pacierzowych”. Zakres „pacierza” nie był ściśle określony. Były one częścią parafialnego „ordo divinorum”¹⁵⁰. M. S. Ligęza nałożył na ubogich obowiązek modlitwy w intencji własnej i jego rodziny we wszystkich fundowanych przez siebie przytułkach¹⁵¹.

Podobne obowiązki dewocyjne znalazły się w dokumencie fundacyjnym wydanym przez księcia J. I. Lubomirskiego w 1752 r. Ubodzy mieli obowiązek modlić się za fundatora: odmówić w kościele zabierzowskim po jednym pacierzu, jedno „Zdrowaś Maryjo” i „Skład Apostolski”. Natomiast w dzień patrona księcia, tj. w uroczystość św. Jerzego (24 IV), mieli obowiązek wypowiadać się i przyjąć komunię św. w intencji odpuszczenia grzechów fundatorowi¹⁵².

Od 1868 r. do obowiązków dewocyjnych ubogich mieszkających w szpitalu zabierzowskim doszedł kolejny: Klemens Skrzyński, ofiarując ubogim 6 korców zboża rocznie, zobowiązał ich do codziennego odśpiewania różańca i ofiarowania go za dusze zmarłych¹⁵³.

Oprócz nakazanych przez fundatorów praktyk pobożnych, życie religijne ubogich regulowało prawo kościelne. Należy przypomnieć, że przestrzegano go w przytułku zabierzowskim. Na pocz. XVII w. ordynariusz przemyski ob. łac. bp Maciej Pstrokoński (1601–1608) dnia 12 IV 1603 r., wydając instrukcję wizytacyjną dla dziekanów, zobowiązał pensjonariuszy wszystkich przytułków znajdujących się na terenie diecezji do codziennego udziału we mszy św. oraz do odmawiania pod przewodnictwem kapłana w każdy wieczór litanii oraz suplikacji o pomyślność Rzeczypospolitej. Biskup nakazał ponadto, aby pensjonariusze przynajmniej raz w miesiącu przystępowali do

149 Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.; S. Zych, Zarys dziejów szpitala ubogich, s. 54; W Głowa, dz. cyt., s. 324.

150 Tamże, s. 386.

151 F. Bujak, dz. cyt., s. 65; H. Borcz, Organizacja łacińskiej diecezji przemyskiej, s. 305, przyp. 111; zob. W Głowa, dz. cyt., s. 324 i 386.

152 Odpis dokumentu fundacyjnego z 1752 r., b.s.; K. Krzanowicz, Powinności ubogich, b.s.; S. Zych, Zarys dziejów szpitala ubogich, s. 56.

153 K. Krzanowicz, Powinności ubogich, b.s.; Kronika parafii Zabierzów, b.s.; S. Zych, Zarys dziejów szpitala ubogich, s. 58.

sakramentu pokuty¹⁵⁴. To ostatnie zalecenie znalazło się w „Pastoralnej” kard. B. Maciejowskiego. Kard. Maciejowski zalecił ponadto comiesięczne przystępowanie do komunii św.¹⁵⁵ Do praktyk pobożnych zalecanych przez prawodawstwo zaliczano także odmawianie różańca lub koronki do Matki Bożej¹⁵⁶.

Zakres praktyk pobożnych, które mieli wypełniać ubodzy w diecezji przemyskiej, uległ rozbudowaniu w XVIII w. W 1748 r. ówczesny ordynariusz bp W. H. Sierakowski opublikował modlitewnik „Droga do nabycia doskonałości chrześcijańskiej” (drugie wydanie ukazało się w 1758 r.), natomiast rok później wydał dekret wprowadzający codzienne rozmyślanie we wszystkich kościołach parafialnych i zakonnych¹⁵⁷. Wśród uczestników tych praktyk pobożnych bp W. H. Sierakowski na pierwszym miejscu wymienił ubogich szpitalnych¹⁵⁸. Należy przypuszczać, że pensjonariusze szpitala zabierzowskiego brali udział w codziennym rozmyślaniu, wiadomo bowiem, że parafia Zabierzów zakupiła jeden egzemplarz tego modlitewnika¹⁵⁹.

Bp Sierakowski polecił, aby rozmyślania odprowadzali kapłani¹⁶⁰. Miejszem odprowadzania medytacji był zabierzowski kościół parafialny. Rozmyślanie następowało po modlitwach porannych, bezpośrednio poprzedzała je modlitwa do Ducha Św.¹⁶¹ Rozważania były rozłożone na 31 dni. Ich tematyka była następująca.

1. Cnoty: wiara, ufność w Boga, miłość Boga i bliźniego („O miłości Boskiej”, „O miłości Chrystusa Pana”, „O miłości bliźniego”, „O miłości nieprzyjaciół”).
2. Bóg w relacji do człowieka („Bóg jest ostatecznym celem człowieka”).
3. Sakramenty św. („O używaniu świętych sakramentów”, „O mszy świętej”).
4. Najświętsza Maryja Panna („O nabożeństwie do Najśw. Maryi Panny”).

154 H. Borecz, Organizacja łacińskiej diecezji przemyskiej, s. 305–306.

155 B. Maciejowski, dz. cyt., k. G 4; S. Nasiorowski, dz. cyt., s. 245.

156 J. A. Lipski, Epistola pastoralis, De hospitalibus; J. Bendyk, dz. cyt., s. 143.

157 W. Głowa, dz. cyt., s. 289.

158 Tamże, s. 290.

159 AAPrz. sygn. 187, k. 35; W. Głowa, dz. cyt., s. 296. Według ks. W. Głowy, zaopatrzenie się przez parafię w modlitewnik „Droga do nabycia doskonałości chrześcijańskiej”, „jest jakimś sygnałem potwierdzającym praktykowanie modlitw, które w niej się znajdują”. Tamże, s. 297.

160 W. Głowa, dz. cyt., s. 290.

161 Droga do nabycia doskonałości chrześcijańskiej, y do dostąpienia zbawienia

5. Życie i zadania człowieka („O wzgardzie świata”, „O przytomności Boskiej”, „O stawaniu kolo zbawienia swego”; „O respektach ludzkich”, „O szafowaniu czasu”, „O szanowaniu łaski Boskiej”, „O niedowierzaniu samemu sobie”, „O jałmużnie”, „O złym i dobrym przykładzie”, „O cierpieniu”, „O stosowaniu się do woli Bożej”, „O naśladowaniu Chrystusa Pana”, „O żarliwości w służbie Bożej”.
6. Grzech i nawrócenie („O brzydzeniu się grzechem”, „O pokucie”, „O nieodwołalnym nawróceniu się do Boga”).
7. Rzeczy ostateczne człowieka („O śmierci”, „O sądzie ostatecznym”, „O piekle”, „O wieczności mąk piekielnych”, „O niebie”)¹⁶².

Po rozmyślaniu następowały akty i różne modlitwy, w tym modlitwa powszechna¹⁶³.

Bp W. H. Sierakowski nakazał, aby wraz z modlitwami porannymi i rozmyślaniem wprowadzono ponadto modlitwy wieczorne, połączone z rachunkiem sumienia¹⁶⁴. Według ówczesnego pasterza diecezji przemyskiej, aby modlitwy te „duchowini w każde święto i niedzielę, po odprawionym w kościele Nieszporze z ludem zgromadzonym nieprzestannie praktykowali i innych, którzy w kościele przez słuszne swe przyczyny nie będą, aby go [rachunek sumienia] mogli w domu praktykować, zalecali”¹⁶⁵. Należy przypuszczać, że modlitwy wieczorne odmawiali wspólnie pensjonariusze szpitala ubogich w Zabierzowie. Wiadomo bowiem, że ubodzy szpitala prepozyturalnego w Przeworsku kończyli dzień wspólnym rachunkiem sumienia (*examen conscientiae*)¹⁶⁶. „Ćwiczenia wieczorne, albo modlitwy wieczorne z rachunkiem sumienia” rozpoczynano znakiem krzyża. Później odmawiano modlitwy wprowadzające¹⁶⁷. Po nich następował rachunek sumienia¹⁶⁸, a następnie spowiedź powszechna i akt skruchy¹⁶⁹, modlitwy

wiecznego przez sposób modlitwy wewnętrznej, albo medytacji codziennych [...] od JW IMCI Księdza Wacława z Bogusławic Hieronima Sierakowskiego [...] z poprawą po trzecie przedrukowania roku 1773. s. 88; W. Głowa, dz. cyt., s. 292.

162 Droga do nabycia doskonałości chrześcijańskiej, s. 1–73; W. Głowa, dz. cyt., s. 292.

163 Tamże, s. 292–293.

164 W. Głowa, dz. cyt., s. 294.

165 Droga do nabycia doskonałości chrześcijańskiej, b.s.; W. Głowa, dz. cyt., s. 294.

166 Z. Budzyński. Dzieje opieki społecznej, s. 140.

167 Droga do nabycia doskonałości chrześcijańskiej, s. 118–120.

168 Tamże, s. 121–126.

169 Tamże, s. 126–128.

wstawiennicze¹⁷⁰. Dopiero po nich następowały modlitwy pacierzowe i „Anioł Pański” oraz błogosławieństwo końcowe z komplety¹⁷¹.

Należy przypuszczać że ubodzy, mieszkający w przytułku zabierzowskim czcili także swoich patronów.

Na podstawie zachowanego materiału źródłowego trudno powiedzieć, jaki poziom pobożności reprezentowali ubodzy szpitalni. Według relacji biskupów sąsiedniej diecezji krakowskiej, życie religijne ludności chłopskiej w XVII–XVIII w. wykazywało poważne braki. Biskup Szaniawski tak pisał o religijności chłopów: „Plebs vero catholica [...] intidem est rudis et indecilis aliquando usque ad supersatiationem etiam et nonnullis scatet delictis praecipue carnis”¹⁷². Podobną opinię wyraził bp Załuski, podając prostotę jako przyczynę niewiedzy ludu.

Mimo rozwoju szkolnictwa po soborze trydenckim wiedza religijna chłopów była nikła. Pojęcia katechizmowe były dla nich niezrozumiałe¹⁷³. Ludność wiejska pracująca na roli była w pewnym stopniu zależna od sił przyrody, dlatego prawdy wiary tłumaczyła sobie niekiedy sensualistycznie. Charakterystyczną cechą pobożności chłopskiej była personalność. Odczuwano bliski związek z osobami świętych, które pojmowano w sposób ludzki, a prawdy wiary przeżywano bardziej uczuciowo niż rozumowo. Należy przypuszczać, że było to przyczyną zabobonów, guseł i czarów¹⁷⁴.

Opinii tej nie można odnosić jednak do podopiecznych przytułku zabierzowskiego. Zachowała się o nich wzmianka mówiąca, że słyną z pobożności¹⁷⁵.

W przytułku zabierzowskim znajdowali schronienie przeważnie ludzie w podeszłym wieku, podchodzący refleksyjnie do życia. „Starość jest okresem życia człowieka, w którym szuka on odpowiedzi na pytania związane z rzeczami ostatecznymi”¹⁷⁶. W związku z tym, że byli to ludzie chorzy, zapewne często przyjmowali oni sakrament

170 Tamże. s. 128–144.

171 Tamże. s. 144; W. Głowa. dz. cyt., s. 296.

172 Relacje o stanie diecezji krakowskiej 1615–1765, wyd. W. Mûler, Lublin 1978, s. 125.

173 Zob. S. Litak. Struktura i funkcje parafii w Polsce, w: Kościół w Polsce, T. 2, red. J. Kłoczowski, Kraków 1969, s. 478.

174 J. Bendyk. dz. cyt., s. 120

175 Relatio 1893, b.s.

176 Zob. L. Dyczewski. Ludzie starzy i starość w społeczeństwie i kulturze, Lublin 1994, s. 103–107.

namaszczenia chorych. Rubryki „Rytuału” piotrkowskiego zalecały, aby udzielano go ciężko chorym z wielką pilnością i gorliwością¹⁷⁷. W jednej i tej samej chorobie można było udzielić tylko raz tego sakramentu¹⁷⁸.

Wydawane w Polsce rytuały potrydenckie szczegółowo podawały wskazania pastoralne w związku z odwiedzaniem chorych przez kapłana¹⁷⁹. Należy przypuszczać, że dostosowali się do nich również duszpasterze zabierzowscy. Księgi te zawierały błogosławieństwa dla ludzi chorych, takie, jak: „Benedictiones super infirmum”, „Benedictio infirmi”, „Modus legendi super infirmos parvulos vel adultos”, „Benedictio S[ancti] Vincenti danda infirmo”, „Solemnis infirmo aegrotum”, „Benedictio adulti aegrotantis”¹⁸⁰. W wydawanych na ziemiach polskich potrydenckich rytuałach, oprócz błogosławieństw spotyka się ryt nakładania rąk na chorych przez kapłana¹⁸¹, ryt błogosławienia lekarstw¹⁸² oraz modlitwy przeznaczone dla chorych. Modlitwy te zawierały m. in. akty wiary, nadziei, miłości i żalu¹⁸³. Osobną kategorię stanowiły modlitwy związane z przyjmowaniem sakramentu chorych¹⁸⁴.

Przed budynkiem szpitalnym z 1893 r. znajdowały się figury anioła i św. Rocha¹⁸⁵. Należy przypuszczać, że byli to patronowie przytułku. Wydaje się, że pierwsza figura przedstawiała św. Rafała archanioła. Jego hebrajskie imię oznacza „Bóg uleczył”. W Piśmie św. Rafał występuje jako towarzysz podróży i opiekun młodego Tobiasza (Tb 5,4; 6,3n; 12,15). Pokonał on demona Asmodeusza (Tb 8,1n) i uzdrowił ojca Tobiasza (Tb 11, 7–13)¹⁸⁶. W związku z tym czczono św. Rafała jako patrona chorych i podróżnych¹⁸⁷.

Drugim świętym, którego ubodzy zapewne czcili, był św. Roch. Urodził się w XIV w. w Montpellier, mieście portowym w południowej

177 *Rituale Sacramentorum [...] auctum Cracoviae Typis Collegij. Majoris Universitatis, Anno Domini 1743*, s. 63.

178 J. Bandyk, dz. cyt., s. 163.

179 Zob. Z. Wit, *Troska liturgiczna o człowieka chorego w świetle polskich rytuałów potrydenckich (1631–1963)*, Lublin 1995, s. 113–137.

180 Tamże, s. 139–150.

181 Tamże, s. 150–153.

182 Tamże, s. 181–187.

183 Tamże, s. 215–230.

184 Tamże, s. 230–236.

185 E. Zacios, dz. cyt., s. 96.

186 H. Langkammer, *Rafał*, w: *Tenże. Słownik biblijny*, wyd. 4, Katowice 1990, s. 136.

187 W. Zaleski, *Święci na każdy dzień*, Warszawa 1995, s. 585.

Francji. W młodym wieku, po stracie rodziców udał się jako pielgrzym do Rzymu. W Wiecznym Mieście przebywał przez trzy lata, wtedy to m. in. opiekował się chorymi i ubogimi. Według hagiografów. Pan Bóg miał go obdarzyć łaską uzdrawiania. Zjednało mu to sławę świętego. Podczas powrotu do Francji uznano go za szpiega i torturowano we włoskim miasteczku Angera. Kult św. Rocha rozpowszechnił się bardzo szybko po całej Europie. W XV w. czczono go jako patrona od zarazy. W tym stuleciu powstały bractwa św. Rocha, najstarsze w Wenecji (1477) i Rzymie (1439). Czczono go m.in. jako patrona chorych i ubogich. Papież Pius IV ufundował w Rzymie szpital, który powierzył opiece bractwa św. Rocha. Ponadto również zgromadzenie zakonne, tzw. rochiści, zajmowali się chorymi i ubogimi. Znana jest również legenda, że w dniu śmierci św. Rocha miano znaleźć w więzieniu kartkę z napisem: „Ci, którzy zostaną dotknięci zarazą, a będą wzywać na pomoc św. Rocha jako swojego pośrednika i patrona, będą uleczeni”. W ikonografii przedstawiano go jako żebraka w łachmanach, z łaską podróżną w ręku, z psem liżącym mu rany lub biegnącym obok i z kartką z wyżej cytowanym napisem¹⁸⁸.

Kult św. Rocha, patrona chorych i ubogich, był żywy w parafii Zabierzów. W Kielanówce znajdowała się kapliczka tegoż świętego. W 1924 r. była ona już poważnie zniszczona i chyliła się ku upadkowi. Składała się ona ze słupa, na którym umieszczono małą drewnianą figurkę świętego. W związku z tym wybudowano kapliczkę z cegły i sprawiono nową figurę, znajdującą się w kapliczce do dnia dzisiejszego (2002). Dawną figurkę umieszczono w skarbcu kościelnym, a obecnie (2002) znajduje się ona w Muzeum Archidiecezjalnym w Przemyślu¹⁸⁹. Obydwie figurki wykonano z wyżej wymienionymi atrybutami świętego. Tak zapewne wyglądała figura stojąca przed budynkiem szpitalnym.

4. Życie codzienne i obowiązki pensjonariuszy

Określone przez prawo zwyczajowe normy i obrzędy regulowały tryb życia pensjonariuszy, zwłaszcza wspólne posiłki, obowiązki,

188 W. Zaleski, dz. cyt., s. 474.

189 Kronika parafii Zabierzów, b.s.

zajęcia wspólne, wzajemne relacje pomiędzy pensjonariuszami a otoczeniem¹⁹⁰.

M. S. Ligęza, refundując szpital w 1631 r., nie nałożył na ubogich żadnych obowiązków poza dewocyjnymi¹⁹¹. Ponadto zastrzegł, żeby proboszczowie zabierzowscy nie krzywdzili ubogich oraz aby nie zmuszali ich do żadnych robót¹⁹².

W przypadku szpitala zabierzowskiego nie można odtworzyć życia codziennego ubogich, ponieważ nie zachował się żaden regulamin szpitalny. Dopiero w 1930 r. starosta rzeszowski dr A. Friedrich zlecił ułożenie takiego regulaminu ks. M. Sochańskiemu¹⁹³. Prawdopodobnie ówczesny prowizor nie zreagował regulaminu, ponieważ nie udało się go odnaleźć w Archiwum Archidiecezji Przemyskiej. Dopiero projekty statutu z lat 1931 i 1939 zawierały dane dotyczące obowiązków ubogich i życia codziennego. Do obowiązków ubogich należało nienaganne i moralne postępowanie oraz wypełnianie obowiązków dewocyjnych nałożonych przez fundatorów¹⁹⁴. Ponadto ubodzy dbali o kościół parafialny. W łacińskiej diecezji przemyskiej pensjonariusze większości przytułków pełnili obowiązki służebne w stosunku do kościoła szpitalnego lub parafialnego. W zakres ich obowiązków wchodziło sprzątanie świątyni, dbanie o świece, przygotowywanie paramentów służących do sprawowania Eucharystii oraz poruszanie miechami organów¹⁹⁵. Podobne obowiązki spełniali ubodzy mieszkający w przytułku zabierzowskim. Projekty statutów z 1931 i 1939 roku wymieniają następujące czynności: zmiatanie kościoła, dzwonienie na nabożeństwa, zapalanie i gaszenie świec, a także „pełnienie tych wszystkich posług, jakie zarządca fundacji w zakresie czynności kościelnych im zlecił”¹⁹⁶. Jeden z ubogich pełnił funkcję kościelnego¹⁹⁷.

Kościelny był zobowiązany między innymi „dać bacność, ażeby lud schodzący się (gdy kapłan zaczął Jutrznię) zwyczajnie sobie zaj-

190 Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 138.

191 Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.; F. Bujak, dz. cyt., s. 65.

192 Tamże; Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 137.

193 Pismo starosty rzeszowskiego A. Friedricha do ks. M. Sochańskiego z 15 IV 1930 r., ASUZ, b.s.

194 Statut fundacji 1931, § VII; Statut fundacji 1939, art. IX, poz. 1–4.

195 Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 137; A. Turoń, dz. cyt., s. 19.

196 Statut fundacji 1931, § VII, poz. 5; Statut fundacji 1939, art. IX, s. 5, poz. 5.

197 Pismo starosty rzeszowskiego A. Friedricha do ks. M. Sochańskiego z 15 IV 1930 r., b.s.; Szpital ubogich od 1/6 [1]893, b.s.

mował miejsca, czyniąc wolny przechód później przybywającym [...] a gdy kapłan ostatnią kończy lekcję na Jutrzni, kościelny dzwonić ma w dzwon wielki, potem zaś, jeśli być ma Msza, zadzwoni w sygnaturkę”¹⁹⁸. Niekiedy kościelny pełnił funkcję ministranta, służąc do mszy św. Należy więc przypuszczać, że ubogi będący zakrystianinem, znał tzw. „ministranturę”, czyli odpowiedzi, których w języku łacińskim udzielał ministrant podczas celebracji Eucharystii¹⁹⁹. Na kościelnym ciążył obowiązek dbania o czystość świątyni. Miał również dbać o szaty i sprzęty liturgiczne²⁰⁰. Nie wszyscy ubodzy pełniący tę funkcję wypełniali ją należycie, czego dowodem jest opinia ks. S. Rejmana o ostatnim kościelnym związanym ze szpitalem ubogich: „Kościelny [...] od 1924 roku objął posadę po swoim ojcu [...], którego wyprzeździł chyba tylko w niechlujstwie. Stale stękający, że chory, śmierzdzący z daleka ‘fają’, bo zamiast coś zjeść ćmił nieraz cały dzień ‘Sporty’ i drzemał na ławeczce w zakrystii, zamiast iść w niedzielę do domu na obiad”²⁰¹.

Należy przypuszczać, że wolny czas, jaki pozostawał ubogim po spełnieniu obowiązków religijnych i zajęciach związanych z troską o kościół parafialny, poświęcali na uprawę działki, hodowlę zwierząt domowych oraz drobne naprawy budynku i porządkowanie obejścia przytułku. Jak twierdzi Z. Budzyński, takie zajęcia przynosiły korzyści: zmniejszały koszty utrzymania ubogich oraz wpływały korzystnie na atmosferę psychiczną szpitala²⁰². Projekty statutu z 1931 i 1939 r. przewidywały możliwość częściowego utrzymywania się przez pensjonariuszy „drobnym zarobkowaniem”. Wiadomo, że ubodzy podejmowali się najczęściej pasienia krów, niekiedy zajmowali się tkactwem, szewstwem lub garncarstwem²⁰³.

Starania ubogich o miejsce w szpitalu trwały zazwyczaj dłuższy okres czasu²⁰⁴, tym bardziej, że przyjmowano z reguły do przytułku

198 J. Piotrowski. *Opisanie obrządków religijnych dla użytku sług kościoła w języku polskim pierwszy raz [...] uczynione*. Kraków 1816. s. 65.

199 Zob. *Missale Romanum ex decreto Sacrosancti Concilii Tridentini restitutum* s. Pii V Pontificis Maximi jussu editum aliorum Pontificum cura recognitum a Pio X reformatum et Benedicti XV auctoritate vulgatum. Ratisbonae b.r.w., s. 220–225 i 293–308.

200 W. Pykosz. dz. cyt., s. 54.

201 Kronika parafii Zabierzów, b.s.

202 Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 138.

203 Tamże.

204 Tamże, s. 139.

na okres dożywotni²⁰⁵. Zdarzało się jednak, że ubodzy opuszczali przytułek. Znałe są trzy takie wypadki: w 1865 r. opuścił szpital Kazimierz Bać, w dwa lata później (1867) Antoni Kostka²⁰⁶, a w 1907 r. M. Stefańska²⁰⁷. Projekty statutu przewidywały, że pensjonariusz może zostać wydany ze szpitala na mocy decyzji prowizora. Powinno ją poprzedzać upomnienie i trzymiesięczne wypowiedzenie. Powodem opuszczenia zakładu bywało nieodpowiednie zachowanie się, niewypełnianie obowiązków, kradzież, pijaństwo, rozwiązłość obyczajowa, plotkarstwo, kłótnie i bijatyki²⁰⁸. Prawdopodobnie zaistniały takie przypadki na terenie szpitala zabierzowskiego, nie potwierdza ich jednak zachowany materiał źródłowy. Odnotowano je natomiast podczas wizytacji w Drohobyczu, Krośnie, Przemyśle, Sanoku i Rzeszowie²⁰⁹.

Życie wspólne w szpitalu dezorganizowali ubodzy przebywający tam z rodzinami, dlatego prawo kościelne zabraniało przyjmowania rodzin do szpitala²¹⁰. W XIX i XX w. w szpitalu zabierzowskim nie przestrzegano zaleceń prawnych. W drugiej poł. XIX w. przebywały w przytułku trzy rodziny, a w pierwszej poł. obecnego stulecia – dwie²¹¹.

Przyczyną konfliktów wśród pensjonariuszy były zapewne niejednokrotnie nałogi i kłótnie usposobienie niektórych ubogich. Byli to bowiem ludzie w podeszłym wieku i chorzy. Ponadto warunki mieszkaniowe (ciasnota), jak i wyżywienie (jego zła jakość i niedostateczna ilość) mogły być przyczyną kłótni wśród podopiecznych²¹².

Trudno określić, jak długo przebywali ubodzy w szpitalu. Wielu z nich przebywało w nim aż do śmierci. Koszty pogrzebu pokrywano z funduszy szpitalnych²¹³. Obrzędy pogrzebowe odbywały się w kościele parafialnym, ubogich grzebano na cmentarzu przykościelnym, a od 1830 r. na istniejącym obecnie cmentarzu parafialnym. Wydaje się, że na grobach pensjonariuszy stawiano drewniane krzyże. Nie zachowały się do dnia dzisiejszego mogiły ubogich szpitalnych. Wydaje się, że skromny dobytek zmarłego przechodził na własność przy-

205 Statut fundacji 1931, § VI, b.s.; Statut fundacji 1939 art. VII, s. 4.

206 AAPrz. sygn. 2597. nr 32.

207 Szpital ubogich od 1/6 [1]893, b.s.

208 Statut fundacji 1931, § VI, b.s.; Statut fundacji 1939 art. VII, s. 5.

209 Z. Budzyński. Dzieje opieki społecznej, s. 141.

210 Tamże; J. S. Pelczar. dz. cyt., s. 135.

211 Zob. tab. nr 1, poz. 8– 11, 19–22, 24– 25, 28 i 32 oraz 36–37.

212 Z. Budzyński. Dzieje opieki społecznej, s. 141–142.

tułku, ponieważ taką praktykę stosowano w innych szpitalach łacińskiej diecezji przemyskiej.

Należy przypuszczać, że ubodzy brali udział w pogrzebach fundatorów szpitala zabierzowskiego i okolicznej szlachty nie tylko ze względów finansowych²¹⁴. Pogrzeby takie trwały nieraz kilka dni, a nawet tygodni. Były one „widowiskami”, a „na pogrzeb udawała się cała ludność wsi, odprowadzając zmarłego na miejsce spoczynku”.²¹⁵

Ubogich przyjmowano prawdopodobnie w pierwsze dni miesiąca²¹⁶. Przyjęcie do szpitala łączyło się niekiedy z uiszczeniem drobnej opłaty wstępnej. Ubogi przystępował wtedy do spowiedzi i komunii św. Prawdopodobnie prowizor zabierzowski wyznaczał mu miejsce przy stole w *camera communis*, miejsce do spania i przechowywania skromnego dobytku. Ponadto zapoznawał go ze zwyczajami szpitalnymi²¹⁷ oraz odczytywał mu dokument fundacyjny z 1631 r.²¹⁸ Dopiero wtedy ubogi stawał się pełnoprawnym członkiem wspólnoty szpitalnej²¹⁹.

Niektóre szpitale miały własny regulamin, regulujący życie codzienne pensjonariuszy, ale akta szpitalne nie mówią nic na ten temat. Wiadomo, że w szpitalu w Przeworsku po modlitwach porannych spożywano śniadanie, podczas którego czytano żywoty świętych lub inne lektury ascetyczne. Po posiłku zajmowano się wyznaczonymi pracami i przygotowywano się do udziału w uroczystościach kościelnych. Jeśli na dany dzień nie przewidziano zajęć, ubodzy śpiewali pieśni religijne. Obiad spożywano dopiero późnym wieczorem. Po modlitwach wieczornych i rachunku sumienia ubodzy kładli się spać²²⁰. Na obecnym etapie badań trudno stwierdzić czy, w szpitalu zabierzowskim panowały podobne zasady. W wielu przytułkach sami pensjonariusze ustalali zasady życia wewnątrz zakładu²²¹.

Ważną rolę odgrywali ubodzy w uroczystościach kościelnych. Zasadniczo zajmowali oni miejsce w prezbiterium przed ołtarzem głównym, bezpośrednio za kapłanem i asystą liturgiczną. Ubodzy szpitalni

213 W 1905 r. wynosiły one 30 kr. Szpital ubogich od 1/6 [1]893 b.s.

214 Zob. rozdz. IV, par. 3. niniejszej pracy.

215 Z. Kuchowicz, *Obyczaje staropolskie w XVII i XVIII w.*, Łódź, b.r.w., s. 201.

216 [Status animarum]. 1858, b.s., nr 32.

217 Zob. Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 139.

218 Por. Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.

219 Por. Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 139.

220 Tamże, s. 140.

221 Tamże.

wyróżniali się białym płóciennym ubraniem²²². Według Z. Budzyńskiego „przez swoją obecność w kościele akcentowaną zajmowanym miejscem, specjalnym strojem i odpowiednim grupowym zachowaniem stwarzali oni odpowiedni nastrój i klimat uroczystych nabożeństw; stanowili egzemplifikację ewangelicznych zasad”²²³.

222 Por. Kopia dokumentu fundacyjnego z 1631 r. (1721), b.s.

223 Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej*, s. 140.

Zakończenie

Zadaniem niniejszej pracy było odtworzenie dziejów szpitala ubogich przy kościele parafialnym w Zabierzowie w latach ok. 1619–1939. Szpital ten służył ludziom chorym i ubogim nie tylko z terenu Zabierzowa, ale i sąsiednich miejscowości, a zwłaszcza Raclawówki, Kielanówki, Niechobrza i Zwińczycy.

Szpital jako instytucja powstał prawdopodobnie na pocz. XVII w. Istniał na przestrzeni ok. 250 lat, przeżywając momenty rozwoju (do 1637 r., 2. poł. XVIII w., XIX/XX w.). Okres świetności szpitala skończył się wraz ze śmiercią fundatora (1637), później zmagał się on z trudnościami materialnymi, które w miarę możliwości przewyżczali ówcześni prowizorzy.

W omawianym okresie podstawą prawnego i organizacyjnego funkcjonowania był dokument fundacyjny z 1631 r. Nieznaczące zmiany wniosła w ustrój i organizację szpitala fundacja księcia J. I. Lubomirskiego z 1752 r.

Przez cały czas swego istnienia szpital zachował charakter instytucji kościelnej. Podlegał on bezpośrednio jurysdykcji biskupów łacińskiej diecezji przemyskiej, którzy wizytowali przytułek, zatwierdzali fundacje, a co za tym idzie – mieli wpływ na ustrój i organizację szpitala. Przejawem ich troski były dekrety reformacyjne, w których nakazywali wprowadzenie zmian w funkcjonowaniu szpitala. W imieniu biskupów władzę zwierzchnią nad szpitalem pełnili ponadto dziekani rzeszowscy. Władze świeckie – państwowe i samorządowe – w okresie staropolskim nie miały znaczącego wpływu na działalność szpitala. Oddziaływanie to zwiększyło się w okresie józefińskim oraz w okresie autonomii galicyjskiej, zaznaczyło się szczególnie w latach międzywojennych.

Ważną rolę w zarządzaniu szpitalem pełnili prowizorzy – proboszczowie zabierzowscy, którzy dbali nie tylko o materialny, ale i duchowy aspekt życia ubogich w szpitalu. W omawianym okresie funkcję tę pełniło ok. 31 księży. Na uwagę zasługują również proboszczowie, którzy nie byli prowizorami. Z danych źródłowych wynika, że urząd prowizora świeckiego, zwanego szpitalnym, funkcjonował przez krótki okres czasu.

Mimo zapisu w dokumencie fundacyjnym z 1631 r., który gwarantował kolatorom szpitala władzę nad przytułkiem, jak wynika z zachowanego materiału źródłowego, w zasadzie nie ingerowali oni w działalność zarządu szpitala. Z przebadanego materiału źródłowego

wynika, że niektórzy z kolatorów w ogóle nie interesowali się szpitalem.

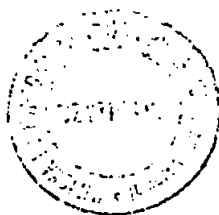
Funkcjonowanie szpitala wymagało odpowiedniego zaplecza materialnego. Podstawę działalności szpitala stanowiło uposażenie z 1631 r. Nadana wówczas ziemia stanowiła podstawę funkcjonowania szpitala na przestrzeni ok. 250 lat. Ważną rolę w uposażeniu szpitala pełniły ponadto ordynarie oraz kapitały szpitalne, zwłaszcza po fundacji J. I. Lubomirskiego.

Naczelnym zadaniem szpitala było zapewnienie opieki fizycznej i duchowej ludziom starym, chorym i ubogim. W dziejach szpitala zabierzowskiego liczba pensjonariuszy wahała się zazwyczaj od 4 do 8 osób. Byli to przeważnie chłopci pańszczyźniani z dominium zabierzowskiego (XVII w.) i niechobrzańskiego (XVIII–pocz. XX w.).

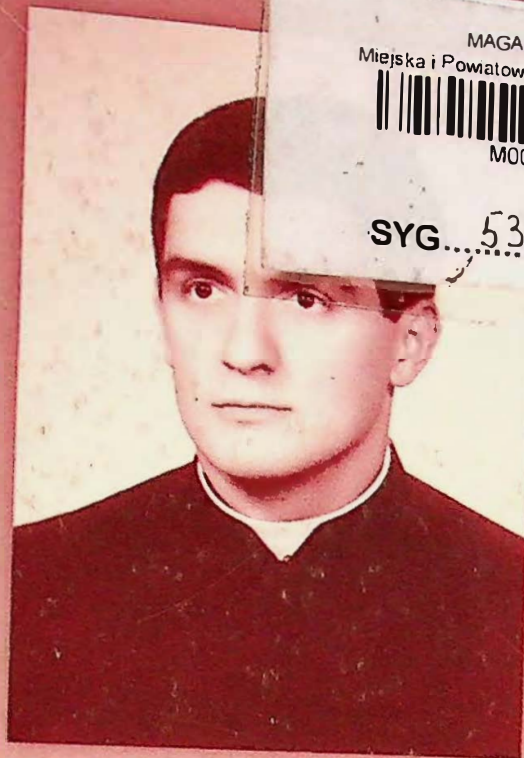
Życie ubogich skupiało się w budynku szpitalnym. W dziejach przytułku zabierzowskiego istniały cztery budynki szpitalne, zasadniczo nie różniły się one od innych budynków chłopskich w parafii Zabierzów. Wyjątek stanowią tu lata 1893–1939. Należy przypuszczać, że również wyżywienie i ubiór nie różniło się od poziomu życia stanu chłopskiego w parafii Zabierzów.

Pensjonariusze przebywali w przytułku dożywotnio. Życie wewnątrz przytułku regulowały postanowienia fundacyjne oraz prawodawstwo kościelne. Do obowiązków ubogich należało odmawianie modlitw w intencji fundatorów, uczestnictwo codziennie we mszy św. oraz troska o świątynię parafialną.

Z powodu braku źródeł i ich niekompletności nie udało się ustalić, jakie były obrzędy i zwyczaje szpitalne oraz rola ubogich w społeczności parafialnej. Brak ten daje się zauważyć również w pracy E. Peresłuchy. Mimo tych braków zasadniczy cel pracy został osiągnięty. Wydaje się, że może ona stanowić przyczynek do badań nad dziejami szpitalnictwa na terenie łacińskiej diecezji przemyskiej.



Varia _____



MAGAZYN
Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna
M007061

SYG. 5320

Ks. Sławomir Zych ur. w 1973 r., kapłan diecezji rzeszowskiej. Absolwent I Liceum Ogólnokształcącego im. ks. Stanisława Konarskiego (1992) oraz Wyższego Seminarium Duchownego w Rzeszowie (1998). Doktorant Instytutu Historii Kościoła KUL.

Autor kilkudziesięciu artykułów z zakresu regionalnej historii Kościoła, drukowanych m.in. na łamach „Ziemi Kolbuszowskiej”. Redaktor publikacji o dziejach Świerczowa oraz Nowej Wsi k. Kolbuszowej (*Świerczów. Szkice z dziejów wsi; Z dziejów Nowej Wsi k. Kolbuszowej*, Kolbuszowa 2000). Jego praca magisterska „Szpital ubogich przy kościele parafialnym w Zabierzowie w latach ok. 1619–1939” została obroniona na Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w 1998 r.